

10

GOSPODARKA PLANOWA

10

Rok VIII

Październik

1953 r.

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ”

23.V.1953 r. Uchwała Rady Ministrów w sprawie uboju gospodarczego zwierząt rzeźnych oraz usprawnienia skupu skór surowych i odpadków poubojowych pochodzących z uboju gospodarczego.

Na podstawie niniejszej uchwały, wydanej w celu umożliwienia gospodarstwu rolnym i innym producentom zwierząt rzeźnych dokonywania uboju gospodarczego w należytych warunkach sanitarno - weterynaryjnych oraz podniesienia jakości mięsa i tłuszczu, jakości skór surowych i wykorzystania odpadków poubojowych pochodzących z tego uboju, a tym samym zapewnienia wyższej opłacalności chowu zwierząt rzeźnych — ubój zwierząt rzeźnych jest dokonywany: 1) w rzeźniach publicznych, 2) w rzeźniach przemysłowych wyznaczonych przez Ministra Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, 3) w gminnych punktach uboju gospodarczego. Ponadto ubój gospodarczy może być dokonywany w gospodarstwach producentów zwierząt przez ruchome kolumny ubojowe lub przez producentów we własnym zakresie. Wykonanie uchwały porucza się przewodniczącemu PKPG oraz ministrom Handlu Wewnętrznego, Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, Rolnictwa, Przemysłu Lekkiego, Skupu oraz Zdrowia.

15.VI.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie zatwierdzenia objętych budżetem centralnym na r. 1953 preliminarzy jednostek budżetowych oraz bilansów dochodów i wydatków gospodarstw pomocniczych.

Zarządzenie niniejsze reguluje szczegółowy tryb i formę zatwierdzania w granicach sum ustalonych budżetem centralnym jednostkowym i zbiorczych preliminarzy dochodów, wydatków, środków specjalnych i preliminarzy gospodarstw pomocniczych prowadzonych przez jednostki budżetowe według uproszczonych zasad oraz bilansów dochodów i wydatków gospodarstw pomocniczych prowadzonych przez jednostki budżetowe według zasad rozrachunku gospodarczego. Zarządzenie określa zasady sporządzania preliminarzy i bilansów, terminy ich zatwierdzania, kontrolę prawidłowości sporządzenia itd. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od 15 czerwca 1953 r.

18.VI.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie zasad zlecania oraz finansowania prac w zakresie normatywów technicznych projektowania budownictwa w ministerstwach, centralnych zarządach oraz instytutach naukowo-badawczych.

W celu zapewnienia jednolitego postępowania przy zlecaniu prac w zakresie normatywów technicznych projektowania budownictwa przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za te prace i przy opiniowaniu opracowanych projektów normatywów oraz sposobu wypłaty wynagrodzenia, zarządzenie ustala zasady zlecania oraz finansowania tych prac. Omawiane zarządzenie zastrzega, że zlecenie opracowania normatywów technicznych projektowania budownictwa za odrębnym wynagrodzeniem może nastąpić tylko w przypadku, gdy prace te nie wchodzi do zakresu obowiązków służbowych komórek organizacyjnych ministerstw, centralnych zarządów, instytutów naukowo-badawczych lub komisji resortowych, powołanych do opracowania określonych zagadnień, albo też gdy opracowanie to nie może być wykonane przez pracowników w ramach ich obowiązków służbowych. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 lipca 1953 r.

24.VI.1953 r. Dekret o zmianie ustawy z 10.VII.1953 r. o obowiązkowych dostawach zbóż.

Omawiany dekret zmienia niektóre punkty poprzednio wydanej ustawy. M. in. dekret podaje, że wysokość obowiązkowych dostaw zbóż zmniejsza się gospodarstwu rolnym kontraktującym niektóre uprawy, w zależności od obszaru upraw zakontraktowanych przy zastosowaniu norm ustalonych dla danego gospodarstwa. Poza tym dekret postanawia, że gospodarstwa rolne zobowiązane do dostarczenia określonej ilości pszenicy mogą zamiast niej dostarczyć żyto, jęczmień lub owies według norm zamiany, które określi Rada Ministrów. Rada Ministrów może również zwolnić częściowo lub nawet całkowicie od obowiązku dostawy zbóż inne wymienione w poprzednich artykułach grupy gospodarstw rolnych. Wykonanie dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Skupu i właściwym ministrom. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 4 lipca 1953 r.

24.VI.1953 r. Dekret o zmianie dekretu z 28.VIII.1952 r. o obowiązkowych dostawach ziemniaków.

Dekret ten przeprowadza zmiany w niektórych artykułach dekretu z 28.VIII.1952 r. M. in. wymienia, że obowiązkowi dostaw ziemniaków podlegają: 1) indywidualne gospodarstwa rolne, 2) działki przyzagrodowe członków spółdzielni produkcyjnych, 3) spółdzielnie produkcyjne, 4) gospodarstwa podległe Ministerstwu PGR, 5) inne uspołecznione gospodarstwa rolne. Poza tym dekret wprowadza pewne zmiany w sposobie obliczania wysokości obowiązkowych dostaw ziemniaków. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Skupu i właściwym ministrom. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. z 4.VII.1953 r.

24.VI.1953 r. Dekret o eksploatacji złóż torfowych.

W związku z koniecznością prowadzenia eksploatacji złóż torfowych zgodnie z zasadami ustalonymi przez Radę Ministrów dekret określa, że o wyłączeniu pewnych złóż torfowych spod eksploatacji decyduje Rada Ministrów oraz — mówiąc o pracach badawczych i poszukiwawczych — przypomina o obowiązku pokrycia szkód wyrządzonych osobom trzecim. Poza tym dekret określa warunki eksploatacji złóż torfowych. Jednostki gospodarki uspołecznionej prowadzą eksploatację złóż na podstawie planów eksploatacyjnych. Dekret określa, że organami państwowej administracji torfowej są: 1) Centralny Urząd Gospodarki Torfowej, 2) prezydium rad narodowych. Wykonanie dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów oraz Przewodniczącemu PKPG. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. 4.VII.1953 r.

24.VI.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie opracowania projektu planu rozdziału robót i wstępnego zlecenia robót budowlano-montażowych na r. 1954 oraz pismo okólne Przewodniczącego PKPG.

Przy sporządzaniu projektów planów rozdziału robót budowlano-montażowych i wstępnym zleceniu tych robót poszczególnym przedsiębiorstwom, inwestorzy i jednostki planujące remonty są zobowiązani niniejszym zarządzeniem stosować zasady i tryb ustalony w instrukcji PKPG nr 24 stanowiącej załącznik do omawianego zarządzenia. Pismo Okólne Przewodniczącego PKPG w sprawie terminarza sporządzenia projektu planu podaje termin poszczególnych decyzji, wniosków i opracowań w zakresie planu centralnego oraz planów terenowych, jak również terminarz opracowania przez inwestorów (zleciendawców) zapotrzebowań na niektóre materiały na roboty budowlano-montażowe i na materiały żelaznej nawierzchni kolejowej.

TREŚĆ NUMERU

	Str.
O USPRAWNIENIE PLANOWANIA TERENOWEGO	2
O NIEKTÓRYCH ZAGADNIENIACH PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO — Inż. <i>Julian Gren</i>	10
OSZCZĘDZANIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ W OKRESIE SZCZYTU JE- SIENNO-ZIMOWEGO — Mgr inż. <i>Mieczysław Sokołowski</i>	13
KAMPANIA PRZEWOZÓW JESIENNYCH — <i>Zbigniew Wojterkowski</i>	17
ŁĄCZNOŚĆ W POŁOWIE PLANU 6-LETNIEGO I JEJ ZADANIA NA LATA 1953 — 1955 — Inż. <i>Alfred Osmycki</i>	20
Z ZAGADNIEŃ PLANOWANIA INWESTYCJI — <i>Mieczysław Rakowski</i>	23
BILANS APARATURY POMIAROWO-KONTROLNEJ I LABORATORYJNO- NAUKOWEJ — Inż. <i>Henryk Borman</i>	29
NA MARGINESIE ZMIAN W METODOLOGII PLANOWANIA TERENOWEGO NA ROK 1954 — Mgr <i>Leonard Wiszniewski</i>	33
BILANSE I METODA BILANSOWA W PLANOWANIU OBROTU TOWARO- WEGO — <i>Michał Skrzymowski</i>	35
O PLANOWANIU DZIAŁALNOŚCI OZR — <i>Maciej Deniszczuk</i>	41
UWAGI I DYSKUSJE	
W sprawie planowania jakości produkcji — <i>Natan Kronik</i>	44
O konieczności zmiany podstaw finansowania ruchu wynalazczego — Mgr <i>Jerzy Rebza</i>	46
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH	
O usprawnieniu organizacji i planowania zatrudnienia	50
O wyższy poziom działalności radzieckiej spółdzielczości pracy	54
Z KRONIKI GOSPODARKI NARODOWEJ	
Z ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa — <i>M. S.</i>	56
KRONIKA ZAGRANICZNA	
Budżet Związku Radzieckiego na rok 1953 — <i>J. Sz.</i>	60
Wykonanie planów na II kw. 1953 r. w Czechosłowacji, Bułgarii i Albanii — <i>J. A. G.</i>	62
Wykonanie planu gospodarczego na I kw. 1953 r. w NRD — <i>J. A. G.</i>	64
Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH	
„Planowanie terenowe w Polsce Ludowej“ — <i>W. i M.</i>	65
„Planowe Choziajstwo“ — pierwsze półrocze 1953 r. — <i>W. B.</i>	68
NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“ (II i III str. okładki)	



○ USPRAWNIENIE PLANOWANIA TERENOWEGO

Od chwili powołania rad narodowych wzrasta stale ich autorytet i ich udział, zadania i obowiązki w spełnieniu zasadniczej funkcji państwa socjalistycznego, jakim jest kierowanie życiem gospodarczym poprzez ustalanie kierunków i tempa jego rozwoju w planach gospodarczych oraz w realizacji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu.

W ostatnim okresie zapadło cały szereg decyzji stawiających wobec rad narodowych nowe, poważne i konkretne zadania organizacyjno-gospodarcze, związane przede wszystkim z planowaniem terenowym. Istotne będzie wskazanie na tle tych zadań na podstawowe obowiązki aparatu planowania rad narodowych i przeprowadzenie oceny pracy tego aparatu a szczególnie terenowych komisji planowania gospodarczego koordynujących całość zagadnień gospodarczych planowanych przez rady narodowe. Liczne fakty w terenie świadczą bowiem, że działalność i organizacja terenowego aparatu planowania posiada jeszcze szereg braków i niedociągnięć, których usunięcie stanowi niezbędny warunek wykonania przez rady narodowe swych zadań.

Uchwała Prezydium Rządu nr 260 z 11.IV 1953 r. zmieniając zasadniczo metodologię opracowania planu na r. 1954, daje radom narodowym duże uprawnienia, zwiększając przez to ich odpowiedzialność i zadania. Szczególnie ważną rolę przy opracowywaniu wojewódzkich planów gospodarczych na 1954 r. odgrywają terenowe komisje planowania gospodarczego. Trzeba podkreślić, że może w żadnej innej dziedzinie nie ma tak dużego niezrozumienia i niezajomości problemów przez prezydium rad narodowych — jak w dziedzinie planowania terenowego.

U źródeł tego stanu tkwi niezrozumienie politycznej i gospodarczej roli planowania w ogóle, a planowania terenowego w szczególności przez dość poważną ilość naszych działaczy rad narodowych. Wiele prezydiów rad narodowych nie widzi i nie wykorzystuje przede wszystkim terenowych komisji planowania gospodarczego jako jedynych na szczeblu wojewódzkim czy powiatowym organów rad narodowych, mogących obiektywnie w stosunku do realnych potrzeb i możliwości koordynować kierunki rozwoju poszczególnych działów gospodarki terenowej i przeciwstawić się wąskoresortowym często stanowiskom poszczególnych wydziałów branżowych. Wydziały resortowe są organami jednego pionu i odpowiedzialne są za rozwój jednostek, przedsiębiorstw i działów gospodarki, którymi kierują. Jako organy jednego pionu dążą one do możliwie największego ich rozwoju. Jednakże taki maksymalny rozwój nie zawsze będzie celowy, interesy jednego pionu nie zawsze będą zgodne z wymogami właściwego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej.

Utrzymanie tych proporcji rozwojowych jest jednym z zasadniczych zadań komisji planowa-

nia. Określają one i regulują właściwy stosunek między tempem wzrostu i rozwoju poszczególnych jednostek i działów gospodarki, ponosząc odpowiedzialność za proporcjonalny rozwój poszczególnych działów gospodarki. Komisje planowania odpowiedzialne są za jednolitą politykę gospodarczą całego aparatu rad narodowych i za właściwe programowanie tej polityki poprzez wiązanie zadań terenu z rozwojem gospodarczym całego państwa oraz z zadaniami o znaczeniu ogólnokrajowym. Komisje planowania są więc specjalnym organem rad narodowych o innych zadaniach, strukturze, metodach pracy i innej skali zagadnień niż wszelkie inne komórki prezydiów rad narodowych. Prezydium rad narodowych, jako jedyny gospodarz i kierownik życia gospodarczego w swoim terenie, muszą mieć odpowiedni organ, który by im umożliwił podejmowanie właściwych decyzji w skomplikowanej problematyce ekonomicznej, który by mógł dla nich przygotować projekty decyzji, obiektywnie oceniać wnioski wydziałów resortowych, zapewniając kompleksowe rozwiązywanie zagadnień gospodarczych.

Takim właśnie organem rad narodowych muszą być terenowe komisje planowania gospodarczego, które ze względu na swą specyficzną rolę organu koordynującego muszą być ustawione formalnie i faktycznie jako organy ponadresortowe — nie w znaczeniu zwierzchnictwa nad wydziałami, ale w zakresie umożliwiającym im szerszy krąg widzenia, umożliwiający właściwą ocenę zagadnień i wpływanie na kierunki i tempo rozwoju całości życia gospodarczego swego terenu. Dlatego niesłuszne, szkodliwe i sprzeczne z dyrektywami Partii i Rządu jest ustawianie przez niektóre prezydium rad narodowych faktycznie komisji planowania jako jednego z wydziałów prezydium, o podobnych jak wydziały zadaniach i metodach pracy.

Dla należytego wykonania postanowień wymienionej uchwały Prezydium Rządu z 11.IV 1953 r. prezydium rad narodowych muszą do połowy września br. bardzo dokładnie i wnikliwie rozpatrzyć przedstawione przez terenowe komisje planowania projekty planów, porównać je z wykonaniem za I półrocze br., przeanalizować wnioski do planu zgłoszone przed otrzymaniem wytycznych przez jednostki podległe i zatwierdzić plan odpowiadający potrzebom i możliwościom swego terenu. Szczególną uwagę winny prezydium rad narodowych zwrócić na to, czy komisje planowania gospodarczego położyły dostateczny nacisk na kompleksowość planu, na szerokie wykorzystanie rezerw miejscowych.

Jakie duże możliwości kryje w sobie inicjatywa własna terenu, która nie jest jeszcze dostateczna może świadczyć przykład inwestycji pozalimitowych. Np. woj. bydgoskie wprowadziło inwestycji pozalimitowych na r. 1952 za 14,5 mln. zł, a na r. bieżący za 21,5 mln. zł, woj. łódzkie na r. 1952 za 8,7 mln. zł, a na rok bieżący za 22 mln. zł, rzeszowski na 1952 r. —

10,1 mln. zł, a na r. 1953 — 14,3 mln. zł. Inwestycje te przyczynią się do lepszego zaspokojenia potrzeb materialnych i kulturalnych ludności. Przy zatwierdzaniu projektów planu musi być specjalnie wzięty pod uwagę postulat zaspokojenia stale wzrastających potrzeb ludności. Inną formą inicjatywy komisji planowania jest np. prowadzenie społecznej akcji zalesiania i zadrzewiania przez młodzież szkolną. Ma to znaczenie gospodarcze i wychowawcze. Przez włączenie młodzieży do akcji zalesień i zadrzewień zalesiono w woj. kieleckim w 1952 r. ponad 1400 ha nieużytków, przygotowano odpowiednią ilość szkółek do szerokich zalesień w latach następnych i zebrano duże ilości nasion leśnych do dalszego wykorzystania.

Również i uchwała Rady Ministrów nr 466 z 13 czerwca 1953 r. w sprawie zasad i terminów opracowania projektu budżetu państwa na r. 1954 rozszerza znacznie zakres uprawnień i obowiązków rad narodowych w sprawach budżetowych, dając radom narodowym możliwości wykazania szerokiej inicjatywy własnej w zakresie ustalenia budżetów terenowych na r. 1954 w powiązaniu z zadaniami planu oraz uwzględnieniu doświadczeń i wniosków z wykonania budżetu w roku bieżącym. Praktyka ostatnich dwóch lat wykazuje, że budżety terenowe zbyt słabo były związane z planami terenowymi tak w fazie ich sporządzania jak i wykonywania. Braki w odpowiednim ustawieniu budżetu i mobilizacja do ich wykonania, co wiąże się ściśle z wykonaniem planu, prowadziły często do niewykonania planu, do podejmowania w ciągu roku szeregu uchwał prezydium WRN o przenoszeniu kredytów budżetowych itp. Np. Prezydium WRN w Kielcach nie wykorzystowało w 1952 r. przeszło 26 mln. zł przyznanych w budżecie, podjęło w ciągu roku przeszło sto uchwał o przenoszeniu kredytów na inne cele, a wydział finansowy dokonał w ciągu roku 710 przeniesień kredytów na inne cele niż określone w czasie uchwalania budżetu i wydał w związku z wykonaniem budżetu 70 pism okólnych.

Istnieje wyraźnie niedostateczna walka o prawidłowe wykonanie budżetów, co bardzo poważnie wpływa na niewykonanie planów. Tą sprawą w większym niż dotychczas stopniu winny się zająć kolegia WKPG. Zorganizowane już obecnie we wszystkich województwach działy finansów w WKPG przeprowadzają ostatnio analizę wykonania budżetu na II kwartał i opinie o wykonaniu budżetu dla prezydium WRN. WKPG we Wrocławiu np. stwierdza w swej opinii, że przemysł terenowy wpłacił do budżetu jedynie tylko 27% planowanych sum, gdyż ma zamrożone środki obrotowe przedsiębiorstwa w należnościach od odbiorców na kwotę 23 mln. zł, a przedsiębiorstwa remontowo-budowlane na kwotę około 32 mln. zł. Przedsiębiorstwa te wniosły do budżetu nadwyżki amortyzacji zaledwie w 4,3% planu półrocznego, przekroczyły planowane koszty o 26,0% i mają ponadnormatywne zapasy materiałowe na kwotę 4 mln. zł.

WKPG Wrocław podkreśliła w swej opinii brak troski wydziału oświaty o prawidłowe wykonanie budżetu i zupełny brak kontroli jego wykonania, a także nieprawidłowe ustawienie budżetu, np. w rozdziale kursy początkowego nauczania plan wykonano w 51%, a budżet w 22,6%, dożywianie dzieci — budżet wykonano w 37,8%, a plan rzeczowy w 57,6% itp. W tym samym województwie budżet w zakresie higieny szkolnej wykonano tylko w 33%, w zakresie świetlic w 33,6%, mimo że wiele świetlic nie ma dostatecznego wyposażenia (np. Strzelin, Zgorzelec). Kierownictwo nie jest zorientowane jakiegoś obowiązują normy; w wielu wypadkach przekroczenie norm następuje z powodu nieprzestrzegania dyscypliny finansowej. Np. w przedszkolach miejskich wykonano normę budżetową w 76,7%, w domach dziecka i młodzieży w 90,9%, a wskaźnik budżetowy w 43%; w domach opieki planowano koszt osobo-dnia 12,71 zł, a wykonano w 11,02 zł. W szpitalu w Cieplicach personel szpitalny w ilości ponad 250 osób korzystał z pożywienia kosztem chorych itp.

Również inne WKPG sygnalizują o poważnych niedociągnięciach w wykonaniu planu i budżetu w I półroczu bieżącego roku. Np. WKPG w Gdańsku stwierdziła, że wykonanie rzeczowe planu inwestycyjnego w skali wojewódzkiej wynosi tylko 33,1%, w tym wydział oświaty wykonał jedynie w 21,8%, a w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej nie wykorzystano około 3,5 mil. zł. MHD w miesiącu maju br. przekroczył koszty osobowe o 32,2%, koszta pozostałe o 23,9%, a stosunek kosztów do obrotu w tym miesiącu wzrósł z 4,68% na 5,6%. WKPG w Kielcach i Poznaniu zwracają uwagę na konieczność stałej analizy budżetu i planu w toku wykonania, na stałą i systematyczną akumulację środków pieniężnych i na konieczność rytmicznego wykonywania planów i budżetu.

Jednym z ważnych elementów prawidłowej gospodarki w terenie, jest analiza wykonania planów kwartalnych. Załogi fabryk uczą nas walki o każdą godzinę i minutę planu, same przeprowadzają codzienną kontrolę wykonania planu. Uchwała Prezydium Rządu nr 10 z 3.I.1951 r. zleca m. in. Prez. WRN analizowanie wykonania kwartalnych planów terenowych w 20 dni po zakończeniu ubiegłego kwartału, a zarządzenie Przewodniczącego PKPG nr 179 z 7.VII.1953 r. zleca ogłaszanie w prasie miejscowej komunikatów z wykonania kwartalnych planów wojewódzkich, opartego na uchwale Prez. WRN podjętej w wyniku analizy planów, w okresie 10 dni po ogłoszeniu komunikatu PKPG, a więc w końcu miesiąca po upływie kwartału. Sprawozdania kwartalne z wykonania planu mają na celu jak najszybsze przedstawienie Prez. WRN podstawowych danych odnośnie wykonania planu, wskazanie na trudności i zahamowania, przygotowanie wniosków będących podstawą do podjęcia przez Prez. WRN na czas odpowiednich środków zaradczych.

A więc szybkie rozpatrzenie wykonania planu i ciągła jego kontrola oraz kontrola wykonania wniosków i zaleceń prezydium WRN podjętych w wyniku kontroli, jest jednym z warunków prawidłowego rozwoju terenu i zaspokojenia potrzeb jego mieszkańców. Tymczasem praktyka w II kw. 1953 r. wykazała, że niektóre prezydium WRN nie doceniają tego problemu i nie wykonują wspomnianej uchwały i zarządzenia Przewodniczącego PKPG z 7 lipca 1953 r. Niektóre prezydium WRN zatwierdziły i zleciły ogłoszenie komunikatu WKPG za II kwartał bez uprzedniego przeanalizowania na posiedzeniu prezydium sprawę wykonania planu kwartalnego, a same posiedzenia odbyły się w bardzo spóźnionych i w wielu województwach wielokrotnie odkładanych terminach, co uniemożliwiło i opóźniło operatywne kierownictwo przez prezydium WRN sprawę wykonania planu.

Np. Prez. WRN w Koszalinie do 22 sierpnia nie rozpatrzyło sprawozdania z wykonania planu, w Białymstoku rozpatrzyło je dopiero 18 sierpnia, we Wrocławiu dopiero 22 sierpnia, w Krakowie 11 sierpnia. Prez. WRN w Łodzi rozpatrzyło sprawozdanie dopiero 18 sierpnia i to bardzo powierzchownie i pobieżnie w dziale inwestycji i przemysłu, a inne działy gospodarki zostały pominięte. Dodać trzeba, że na posiedzenie nie zaproszone zostały komisje radzieckie, a analiza wykonania przedstawiona przez WPKG była pozbawiona krytyki, nie wskazywała, co zrobiono w trakcie wykonywania planów, kto zaniedbał wykonanie planów itp. Na posiedzeniu Prez. WRN w Zielonej Górze również w ogóle nie było krytyki niewykonania planu, a ze sprawozdania WKPG nie wynikało, jaki jest postęp w województwie w poszczególnych działach. Na posiedzeniu Prez. WRN w Gdańsku również nie było krytyki, mimo że plan MPRB został wykonany w zaledwie 7,1%, a w gospodarce komunalnej w 21,5%. Dodać należy, że na to posiedzenie nie zostali wezwani przedstawiciele MPRB ani WZBPP, który również nie wykonał planu. Prezydium rad narodowych muszą zrozumieć, że moment rozpatrywania sprawozdania z wykonania planu kwartalnego winien być momentem największego zainteresowania i mobilizacji całego prezydium, komisji radzieckich, klubów radnych i całego aparatu rad narodowych. Na to czekają szerokie masy pracujące, które chcą wiedzieć, kto nie wykonuje planu, kto hamuje marsz do socjalizmu. Intencją komunikatów prasowych z wykonania planu jest właśnie powiązanie rad narodowych z masami, które są gospodarzem terenu i żądają sprawozdań z wykonania planów.

Słusznie uczyniło WKPG w Poznaniu zlecając powiatowym komisjom składanie sprawozdań na posiedzeniach prezydiów PRN. Również prezydium WRN powinny analizować wykonanie planów według powiatów, badać źródła zahamowań we wzroście poszczególnych powiatów, wykrywać rezerwy itp. Wiemy, że nie wszędzie plany terenowe są odpowiednio wykonywane, wiemy, że i w tych województwach, gdzie nie było żadnej krytyki w sprawozdaniu za II kw.

br. istnieje brak szerszej mobilizacji w wielu dziedzinach, że wielokrotnie dopiero sprawozdanie WKPG wykazuje niewłaściwe opracowanie planu, co powoduje np. wykonanie planu w kilkaset procentach bez większej mobilizacji załogi. Sprawozdanie wykazuje też często, że poprzednie uchwały prezydium są niewykonywane, że istnieją olbrzymie rezerwy, zwłaszcza w dziedzinie drobnej wytwórczości, że drobna wytwórczość małą rolę przykłada do wykonania planu asortymentowego, zatrudnienia kobiet itp. (np. stan zatrudnienia kobiet w drobnej wytwórczości w woj. wrocławskim spadł w II kw. br. o 13,8%).

Ogólnie można stwierdzić, że sprawozdania z wykonania planu na II kwartał bieżącego roku zbyt mało wskazują na inicjatywę rad narodowych, a zwłaszcza komisji planowania w walce o wprowadzenie nowych asortymentów towarów na rynek miejscowy, o wykorzystanie miejscowych rezerw dla rzucenia na rynek więcej artykułów pierwszej potrzeby. Stoją jeszcze nie wykorzystane dotychczas nieczynne cegielnie i różne inne obiekty, które stosunkowo niewielkim kosztem można by wprowadzić do produkcji. W woj. koszalińskim np. istnieją 2 nieczynne cegielnie wapienno-piaskowe (Bąbino w pow. Białogard i Bohówko pow. Złotów), które można by w przeciągu kilku miesięcy niewielkim kosztem uruchomić w ramach inwestycji pozalimitowanych, osiągając ok. 5 mln. sztuk produkcji rocznie.

Prezydium rad narodowych mają możliwość dysponowania według swoich potrzeb wyprodukowanymi ponad plan ilościami cegły. Istnieje konieczność ścisłej współpracy między produkcją drobnego przemysłu i dystrybucją. Rola komisji planowania jest tu jeszcze niedostateczna. Niektóre WKPG, jak np. Kielce, Poznań i MKPG Warszawa wprowadziły stałe, planowe narady pionu produkcyjnego i dystrybutorów dla ustalania potrzeb i zaspokajania rynku.

Podane wyżej przykłady wykazują, że niezależnie od konieczności większej mobilizacji rad narodowych na odcinku walki o wykonanie planu terenowego i budżetu, istnieje potrzeba znacznie większego niż obecnie zainteresowania się sprawą wykonywania planów terenowych i budżetów przez resorty, szybsze udzielanie pomocy wydziałom, przesyłanie odpowiedzi na wnioski prezydiów rad i wydziałów, konkretny instruktarz itp. Wydaje się również konieczne bliższe zainteresowanie się resortów i prezydiów rad narodowych komórkami planowania w wydziałach branżowych. Jest rzeczą znaną, że oddziały planowania w wydziałach są często najsłabszymi komórkami pod względem ilości etatów i grup uposażenia, warunków lokalowych i fachowej obsady, gdyż niektóre prezydium sądzą, że można tam dawać pracowników mniej przydatnych w innych komórkach, mniej operatywnych, nie mogących wyjeżdżać w teren itp. Takie nastawienie w niektórych prezydium rad należy przełamać, jako niesłuszne i wynikające z oporów przed wprowadzeniem gospodarki planowej. Np. w woj. łódzkim projekt planu handlu opracowało bezpośrednio WKPG z udziałem

łem central handlowych, gdyż oddział planowania w wydziale handlu nie jest odpowiednio obsadzony: kierownik oddziału w czasie opracowywania planu w sierpniu poszedł na urlop, a pozostałe 2 pracownice w VIII i IX grupie uposażenia nie były do tej pracy w ogóle wprowadzone.

Są wypadki, że ministerstwa zmieniają plany, czy ustalone poprzednio decyzje bez powiadomienia terenu, albo zawiadamiają o tym tylko swój resortowy wydział bez zawiadomienia WKPG, a często opierają się na opiniach i materiałach wydziałów nie zasięgając opinii WKPG. Również resorty winny zawiadamiać WKPG kopiami pism o ważniejszych zadaniach zlecanych wydziałom.

Jedną z przyczyn zbyt małej inicjatywy rad narodowych w walce o rozwiązywanie gospodarczych problemów swego terenu jest duża różnorodność form podporządkowania radom narodowym różnych wojewódzkich zarządów. Niektóre wojewódzkie zarządy podlegają np. wydziałom branżowym prezydium WRN (np. WZMHD), inne są równorzędne z wydziałami (np. WZBPP), jeszcze inne podlegają w niektórych prezydium wydziałom, a w innych resortowym członkom Prezydium (np. MPRB). Przeważnie we wszystkich wojewódzkich zarządach wyczuwa się tendencje do unikania kontroli prezydium rad narodowych, a wiązania się tylko z swymi centralnymi zarządami. Z drugiej strony centralne zarządy zbyt mało w swej codziennej praktyce wskazują na prezydium rad narodowych jako na właściwy organ władzy terenowej. Istniejące tendencje centralistyczne w centralnych zarządach powodują często podejmowanie przez nie decyzji w sprawach należących do kompetencji rad narodowych, co powoduje chaos i uniemożliwia radom narodowym systematyczną kontrolę wykonywania planów. Istnieje też konieczność bliższego związania z radami narodowymi niektórych jednostek planowania centralnego, które jednak poważnie decydują o wykonaniu planów terenowych, np. dyrekcje okręgowe PKS, wojewódzkie oddziały „Miasto-Projektu“ i dyrekcje ZBM. Walce o wykonanie planów terenowych, a więc o rozwój gospodarczy swego terenu rady narodowe muszą poświęcić więcej uwagi, częściej sprawy gospodarcze stawiać na posiedzeniach prezydium, częściej i głębiej analizować sprawozdania z wykonania planów terenowych, częściej analizować pracę organu koordynującego życie gospodarcze, jakimi są terenowe komisje planowania gospodarczego, wytyczać kierunki, pomagać w pracy, dbać o to, aby cała działalność komisji mogła być przeniknięta ideą walki o stałe napięte, ale realne plany, aby była elastyczna, ale konkretna.

Konieczność zwiększenia zainteresowania się przez prezydium rad narodowych sprawami rozwoju swego terenu przejawia się również w wielu innych dziedzinach, np. w sprawach Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych, działających przy prezydium WRN, które mogą przy dobrej organizacji wykrywać olbrzymie rezerwy w gospodarce terenowej, za-

pobiegać szkodliwym przerostom, konsekwentnie wprowadzać reżim oszczędnościowy i usprawniać terenową politykę inwestycyjną. Również wojewódzkie biura projektów winny być szybciej włączone do planowej gospodarki terenowej i bliżej winny być kontrolowane przez WKPG.

Rady narodowe spełniają również ważną rolę w równomiernym socjalistycznym rozmieszczeniu sił wytwórczych i usług. Rolę tę wykonują przede wszystkim poprzez terenowe komisje planowania gospodarczego, które opracowują roczne i perspektywiczne plany zagospodarowania terenu, ustalają lokalizację obiektów inwestycyjnych, przeprowadzają rejonizację rolnictwa itp. Ta bardzo ważna, bo kształtująca oblicze terenu na wiele lat, rola WKPG jest zbyt mało znana i niedoceniana. Jeszcze za mało prezydium rad narodowych interesują się tą sprawą. Zasadnicze decyzje odnośnie lokalizacji wielkich zakładów, urządzeń kulturalnych i komunalnych itp. podejmowane są często bez uzgodnienia z prezydium rady narodowej, a nawet bez zawiadomienia odpowiedniej rady narodowej. Ostatnio zapadłe decyzje umożliwią prezydium rad narodowych otrzymywanie każdego roku wykazów inwestycji budowlanych w danym terenie i zlokalizowanych na lata następne, a także informacji odnośnie planowanych zamierzeń w danym terenie w latach najbliższych itp., aby umożliwić prezydium rad narodowych pełne zainteresowanie się rozwojem swego terenu.

Wiele WKPG współpracuje i nadzoruje opracowywanie planów regionalnych, m.in. doliny Bugu, środkowej Wisły, Dunajca, Sanu, Kamiennej, plan regionalny części woj. krakowskiego, staliniogrodzkiego, zespołu miejskiego Łodzi itp. Trzeba tu podkreślić, że dzięki dużemu zainteresowaniu się Prez. WRN w Staliniogrodzie został wykonany w odpowiednim terminie i uchwalony przez Prezydium Rządu plan regionalny Górnośląskiego Okręgu Przemysłu.

Nie wszystkie jednak WKPG są w stanie prawidłowo wykonywać ważne zadania planowania przestrzennego. Np. dział planowania przestrzennego i lokalizacji w Opolu składa się tylko z 3 osób, jest od dłuższego czasu bez kierownika, nie nawiązał żadnej współpracy z wydziałem budownictwa, a przy niskich grupach uposażeniowych rola dwóch młodych pracowników ogranicza się do załatwiania spraw formalno-biurowych. Jeżeli dodamy, że dział planowania przestrzennego w WKPG winien opracowywać wytyczne do miejscowych planów miast i osiedli (10 — 15 rocznie), opiniować lokalizację obiektów inwestycyjnych, opracowywać wytyczne dla spółdzielni produkcyjnych (60 — 90 rocznie), a zwłaszcza wydawać zaświadczenia lokalizacji ogólnej i współdziałać w wydawaniu lokalizacji szczegółowej (ok. 900 zaświadczeń lokalizacji ogólnej), wydawać opinie do nabycia nieruchomości i opracowywać gospodarcze koncepcje podziału administracyjnego — widzimy, ile traci województwo

opolskie na skutek takiego braku zainteresowania się tą sprawą.

A przecież działy te w innych województwach poza tym współpracują z pracownikami planów regionalnych i instytutami naukowymi, przeprowadzają inwentaryzację urządzeń produkcyjnych i usługowych, inwentaryzację obiektów niewykorzystanych, przeprowadzają studia nad stanem i możliwościami dalszej aktywizacji województw, udzielają obiektywnych opinii dla władz centralnych itp. Działy te, przy ścisłej współpracy z innymi działami WKPG mają największy udział w pracach nad najbliższym planem 5-letnim. Prace nad planem 5-letnim wymagać będą bezwzględnie wzmocnienia terenowych komisji planowania gospodarczego.

PRZESZŁO półroczna praktyka i doświadczenie wykazały jednak, że nie wszystkie prezydium rad narodowych, a zwłaszcza powiatowych zrosowały rolę i zadania terenowych komisji planowania, a zwłaszcza specyfikę działania komisji planowania i ich różnokierunkową i różnorodną działalność jako ciała kolegialnego. Niektóre prezydium rad narodowych w wysokim stopniu nie doceniają roli komisji planowania i planowania terenowego w ogóle, wyrazem czego jest niezorganizowanie w wielu prezydium dotychczas odpowiedniej obsady komisji planowania, a zwłaszcza kierownictwa, co jest warunkiem spełniania przez komisje planowania funkcji ciał kolegialnych, słabe zainteresowanie się pracą kolegium komisji i poważne nieraz niedociągnięcia, a nawet zaniedbania na odcinku analizy planów terenowych na posiedzeniach prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Jedynie tylko poważnym niedocenieniem roli planowania terenowego przez niektóre prezydium rad narodowych można tłumaczyć fakt niespotykany w stosunku do żadnej innej komórki w prezydium rad narodowych, że np. na półrocze tego roku, to znaczy w kilka miesięcy po uchwale Rady Ministrów z 10.X.1952 r. (Instrukcja nr 6) o terenowych komisjach planowania gospodarczego, jedynie tylko Gdańsk posiadał pełną obsadę kierownictwa WKPG przewidzianą uchwałą; kilka województw nie powołało obydwóch zastępców przewodniczącego WKPG (Łódź, Olsztyn, Łódź miasto, Białystok), a w 9 województwach brak było jednego zastępcy (Bydgoszcz, Poznań, Lublin, Koszalin, Szczecin, Zielona Góra, Wrocław, Opole, Stalinogród). Dodać trzeba, że niektóre prezydium WRN od wielu miesięcy nie powołują w ogóle przewodniczących WKPG, np. w Stalinogrodzie, gdzie komisja planowania ma specjalnie ważne znaczenie, w województwie warszawskim, które jest bardzo zaniedbane pod względem gospodarczym, a także w Zielonej Górze i w Opolu. Poważna ilość kierowników działów, którzy spełniają przecież bardzo odpowiednie funkcje w skali województwa i w skali krajowej jest nie zatwierdzonych przez prezydium WRN (41%). Niektóre działy mające istotne znaczenie dla rozwoju

danego terenu nie są w ogóle obsadzone, np. dział gospodarki wodnej jest obsadzony jedynie tylko w 8 województwach.

Mimo że aparat etatowy w WKPG jest na ogół z punktu widzenia zawodowego dość dobrze przygotowany (np. z wyższym wykształceniem jest 51% pracowników) i mógłby bardzo poważnie stać się motorem planowego rozwoju województw, to jednak w poważnym stopniu jest on niedoceniany przez prezydium rad, co przejawia się m.in. w poważnym odrywaniu go do prac niezwiązanych z zakresem działalności komisji planowania, w pomijaniu go przy awansach itp. Przykładem tego może być stan od niedawna w Lublinie, gdzie przewodniczący WKPG, będący członkiem Prez. WRN, miał oprócz WKPG nadzór nad 17 innymi komórkami WRN, a prawie 1/3 wszystkich pracowników pracowała stale na odcinkach poza WKPG.

Wiele prezydium WRN nie analizowało pracy komisji planowania, nie interesowało się pracą kolegium WKPG oraz stanem w powiatowych i miejskich komisjach. Dlatego też dopiero niedawno zostały powołane kolegia w m. Łodzi i w Poznaniu. Niektóre kolegia powołane wcześniej osłabiły swą aktywność. Skład kolegium WKPG zatwierdzony na posiedzeniach Prez. WRN nie zawsze jest odpowiedni. Ogólnie skład ten przedstawia się następująco: 25% członków kolegium rekrutuje się spośród kierowników wydziałów prezydium, 34% spośród kierowników instytucji gospodarczych i społecznych, 16% — pracowników organizacji politycznych i społecznych, 15% pracowników nauki, 10% wyróżniających się pracowników aparatu WKPG.

W niektórych komisjach (np. Bydgoszcz) udział kierowników wydziałów branżowych prezydium wynosi 50%. W wyniku takiego stanu zachodzi poważne niebezpieczeństwo zatracenia właściwego charakteru komisji, ograniczenie problematyki posiedzeń do zagadnień reprezentowanych przez kierowników wydziałów, a często jednostronnej i 3-krotnej oceny szeregu zagadnień przez kierowników wydziałów przy założeniu, że kierownik wydziału ocenia opracowanie swego wydziału jako jego kierownik, jako członek komisji i nierzadko jako członek prezydium. Trzeba stwierdzić, że bez odpowiedniego kolegium i bez aktywu społeczno-gospodarczego — komisja planowania nie jest komisją, lecz urzędem.

Posiedzenia komisji planowania powinny odbywać się co najmniej 2 razy miesięcznie, aby była utrzymana systematyczność i ciągłość w pracy komisji. Są komisje, które odbywają posiedzenia nieregularnie; np. WKPG Stalinogrod w okresie 6 miesięcy odbyła tylko 2 posiedzenia. W Krakowie w kwietniu i maju nie odbywano w ogóle posiedzeń, w Koszalinie w kwietniu i czerwcu odbyło się tylko po 1 posiedzeniu. Również protokoły z posiedzeń, — a posiedzenia są przecież jedną z zasadniczych form pracy komisji — i uchwały WKPG, które stanowią często wartościowy dla rozwo-

ju terenu materiały, powinny być przysyłane do PKPG w ciągu 10 dni od daty posiedzenia. Wiele WKPG protokoły przesyła z dużym opóźnieniem skutkiem czego materiały zawarte w protokole są nieaktualne (np. Lublin protokół z posiedzenia w dniu 7.IV. nadesłał 23.VI.) i załatwiane na szczeblu centralnym częstokroć słusznych wniosków jest znacznie utrudnione.

Niektóre WKPG podejmują uchwały przy braku quorum i te uchwały nie są na następnym posiedzeniu podawane do wiadomości członków (np. posiedzenia w Białymstoku 8.V. i 11.V.). Niektóre WKPG, np. Opole, często nie protokołują posiedzeń, co jest wyraźnie sprzeczne z Uchwałą Rządu, np. na 11 posiedzeń tylko 7 było protokołowanych, a wnioski WKPG zwykle referowano dopiero na Prez. WRN.

Częstym objawem jest nieanalizowanie wykonawstwa uchwał przez WKPG i niezgłaszanie tych spraw na posiedzenie Prezydium WRN. Niektóre WKPG (np. Wrocław dn. 30.VI. i 8.VII.) odbywały posiedzenia raczej formalnie, bez szczegółowej analizy problemów. Ostatnio wiele prezydiów WRN podjęło uchwały zlecające WKPG do kolegiального załatwienia szereg bardzo istotnych dla rozwoju danego województwa problemów. Przewodniczący WKPG musi dopilnować, aby każda uchwała była w odpowiednim czasie wykonana. Uzdrawienie pracy kolegiów WKPG może nastąpić jedynie pod warunkiem jak najszybszego przeanalizowania całości tych spraw na specjalnym posiedzeniu Prezydium WRN i wyciągnięciu wniosków organizacyjnych w stosunku do powołanych przez Prezydium WRN, a niewypełniających swoich obowiązków, członków komisji.

Wiele komisji ma poważne osiągnięcia i duży wkład w walce o rozwój swego województwa. Systematycznością i planowością w pracy wyróżnia się WKPG w Olsztynie, która odbywa średnio 3 posiedzenia miesięcznie i w sposób przygotowany rozpatruje ważne dla całego województwa problemy — np. na posiedzeniu 21.VIII. br. wszechstronnie rozpatrzono projekty planów terenowych w obecności komisji rolnictwa, handlu, oświaty i kultury oraz aktywu społecznego spośród naukowców wyższych uczelni, przy udziale przedstawicieli prezydiów PRN. W wyniku tego posiedzenia nastąpiła korekta projektu planu w związku z wykryciem w czasie szczegółowej analizy znacznych rezerw i możliwości w poszczególnych działach gospodarki. Również uchwały podejmowane na posiedzeniach WKPG w Gdańsku są odpowiednio wykonywane. Np. na posiedzeniu 9.V. przedyskutowano szeroko zagadnienia strefy podmiejskiej Gdańska na podstawie pracy członka kolegium. WKPG w Białymstoku analizowała dnia 5.VIII. ciekawą sprawę nadmiaru remanentów materiałów budowlanych w niektórych przedsiębiorstwach, sprawę inwestycji pozalimitowych i sprawę budowy elektrowni lokalnej. Do tych prac włączono miejscowych specjalistów. Omówiono również opracowania w planie regionalnym tzw. „doliny Bugu“, a w wyniku analizy tego opracowania członek komisji

prof. Sławiński wniósł szereg wniosków i poprawek.

Mimo dość poważnej tematyki na posiedzeniach WKPG, znaczna większość członków komisji powinna być szerzej wykorzystana dla przepracowania specjalnych zagadnień. WKPG muszą szeroko wykorzystać możliwość zlecenia członkom komisji prac zleconych. Obserwuje się również, że kolegia komisji terenowych zamiast wytyczać kierunek aparatowi wykonawczemu, są w obecnej fazie często kierowane przez ten aparat (np. operatywne załatwianie spraw lokalizacji szczegółowych na posiedzeniach WKPG).

Gospodarka terenowa ponosi również duże straty na skutek niezorganizowania w wielu powiatach odpowiednio działających Pow. KPG. W około 1/3 powiatów komisje planowania mają o połowę niższą ilość etatów niż to przewiduje uchwała Rady Ministrów. Np. w woj. lubelskim na 16 powiatów, w 10 powiatach powiatowe komisje mają obsadę 3-etatową, a w 3 powiatach obsadę 1-etatową, w woj. warszawskim na 28 powiatów w 13 powiatach komisje powiatowe mają 3-osobową obsadę, a w 4 powiatach tylko 2-osobową. W woj. rzeszowskim w jednym powiecie jest 1-osobowa obsada, w pozostałych 3-etatowa obsada. Jak wiadomo uchwała Rady Ministrów z 10.X.1952 r. przewiduje dla powiatowych komisji obsadę 4—6 etatową. Dodać trzeba, że w powiatowych komisjach planowania aż 20% obsady, tj. 253 etatów jest w grupach VIII, IX i X.

Prezidia rad narodowych, nie zawsze rozumiejąc zadania komisji planowania, zabierają do innych prac i tak już bardzo szczupły aparat. Np. w Garwolinie pracownik Pow. KPG przez 6 miesięcy był zatrudniony przy wydawaniu dowodów osobistych, a niektórzy pracownicy odrywani są od pracy w komisji planowania na okres wielu miesięcy. Są wypadki wykorzystywania etatów Pow. KPG dla ukrycia ponadetatowej ilości pracowników w innych komórkach. Stosunek wielu prezydiów powiatowych rad narodowych do aparatu planowania terenowego charakteryzuje uchwała PRN w Międzyrzeczu, gdzie mimo braku przewodniczącego Pow. KPG, zastępca przewodniczącego ob. Sławecka, przeszkolona w pracy planistycznej, została „w drodze awansu“ przesunięta do Prezydium PRN na bibliotekarza. Poważną przeszkodą w planowej rozbudowie dużego miasta górniczego jakim jest Wałbrzych, jest słabo pracująca miejska komisja planowania, m. in. dlatego, że tak przewodniczący komisji jak i pracownicy są stale zabierani do prac niezwiązanych z działalnością komisji planowania.

Dobrze pracująca Pow. PKG przyczynia się do rozwoju swego powiatu, decydując o istotnych jego problemach. Duża ilość powiatowych komisji planowania gospodarczego, zwłaszcza tam, gdzie Prez. PRN rozumie znaczenie planowania terenowego potrafiło sobie zdobyć odpowiedni autorytet w terenie. Np. Pow. KPG w Dębicy na posiedzeniu 10.IV.53 r. przeanalizowała szczegółowo możliwości rozwoju drobnego przemysłu w powiecie, podejmując decyzję o uruchomieniu nieczynnej cegielni „Feliks“,

dokładnie przeanalizowała również dotychczasową pracę powiatowej komisji i wyciągnęła mobilizujące wnioski. Uchwały kolegium Pow. KPG i kontrola ich wykonania, odpowiedni plan pracy i wnioski zgłaszane na Prezydium PRN, postawiły Pow. KPG jako prawdziwie koordynujący organ prezydium na szczeblu powiatu. Pow. KPG w Przemysłu wystąpiła skutecznie o budowę zakładu przemysłowego w Przemysłu, na posiedzeniach kolegium przy pełnej frekwencji omawia sprawy rolne, drogowe itp. Rozwijające się dobrze Pow. KPG mogą być praktyczną szkołą dla aparatu WKPG.

Prezydium PRN w Lublinie praktycznie nawet zlikwidowało Pow. KPG, bo zabrakło etatu w grupie V i VI, a przydzieliło etaty w grupie VIII. W wielu powiatach np. w Lublinie, w Radzynie itp. kolegia Pow. KPG w ogóle nie zostały powołane.

Już dotychczasowe doświadczenia w pracy nad planem na r. 1954 w związku ze zwiększonymi uprawnieniami rad narodowych w określaniu zakresu i kierunków planu (prezydium rad przedkładają własne wnioski i opracowania przed otrzymaniem wytycznych Rządu, resorty nie udzielają wytycznych prezydium rad narodowych, zasada równoległości opracowywania planu, możliwość wniesienia odwołań od ustaleń resortów itp.) wykazują, że niedostateczne zainteresowanie się stanem organizacyjnym i obsadą komisji planowania gospodarczego przynosi niepowetowane szkody nie tylko danemu województwu czy powiatowi, a więc prezydium rady, ale i gospodarce narodowej w ogóle.

Trzeba jasno stwierdzić, że nie wszystkie terenowe komisje planowania gospodarczego przygotowane są należycie do wypełnienia odpowiedzialnych zadań ustalonych dla nich przez Partię i Rząd. Istnieje dlatego pilna potrzeba uzupełnienia etatów dla powiatowych i wojewódzkich komisji planowania gospodarczego stosownie do uchwały Rady Ministrów z 10.X. 1952 r. Nieproporcjonalność obsady w stosunku do zadań terenowych komisji wykazuje np. dział inwestycji i budownictwa WKPG. Średnio dział ten obsadzony jest przez 4 osoby. Ta średnia 4-osobowa komórka przeprowadza następujące ważniejsze prace: analiza wojewódzkich projektów planów inwestycyjnych, analiza planów terenowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych i stała koordynacja rozdziału robót, kontrola wykonania planów inwestycyjnych, składanie na prezydium WRN kwartalnych sprawozdań z wykonania planów, prowadzenie miesięcznych odpraw z inwestorami, informowanie prezydium WRN o niedociągnięciach w wykonaniu planów, o jego zahamowaniach, trudnościach itp., analiza potrzeb inwestycyjnych województwa, wykonywanie robót zleconych dla władz centralnych, inspekcje w terenie, opieka i instruktarz dla powiatowych i miejskich KPG, arbitraż odnośnie robót budowlanych, opinie w sprawach planów centralnych, prowadzenie sekretariatu KOPI i cały szereg innych zadań wynikających z wzrastających zadań prezydium WRN i rozwoju życia gospodarczego. Czy za-

dania te może prawidłowo wykonać 4-osobowy zespół pracowniczy jeśli jest on bardzo często z uwagi na niskie grupy uposażenia przyznane temu działowi o niedostatecznym przygotowaniu zawodowym.

Czy np. Prez. WRN w Koszalinie słusznie rozdzieliło etaty, jeśli wydział handlu ma 45 etatów, wydział przemysłu tylko 20, a WKPG tylko 41. Przecież specyfika województwa koszalińskiego nie wskazuje na taki rozdział. Dodać trzeba, że mimo tej sytuacji etatowej WKPG w Koszalinie sporządza bezpośrednio plany operatywne dla pionu Ministerstwa Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, gdyż wydział handlu nie jest rzekomo w stanie tym się zająć.

Warunkiem dobrej pracy komisji planowania jest również posiadanie odpowiednich materiałów statystycznych, aktualnych wyników kontroli wykonania planów, własnych obserwacji, oraz ustaleń przy ścisłej współpracy z instytucjami naukowymi i badawczymi jak również ze szkołami wyższymi na terenie województwa i poza jego obrębem. Materiały te muszą być stale aktualizowane, aby komisje planowania mogły w krótkim czasie zająć odpowiednie stanowisko i postawić wnioski. Dlatego jest konieczne, aby komisje planowania otrzymywały wszystkie zasadnicze materiały z wydziałów z prezydium, z komórek wydziałów statystycznych, wydziału finansowego, a także aby projekty uchwał, wnioski itp. zasadnicze materiały były omawiane z komisjami przed przedłożeniem ich prezydium rady. Należy również wprowadzić zasadę, aby resorty również przysyłały do WKPG ważniejsze materiały dotyczące danego terenu.

Z drugiej strony wnioski komisji planowania przed referowaniem na prezydium winny być omówione z zainteresowanym wydziałem.

Najczęstsze trudności współpracy WKPG z wydziałami występują na odcinku oświaty i handlu. Np. kierownik Wydziału Oświaty w Opolu nie chce uzgadniać planu i spraw zasadniczych z WKPG, mimo że wydział ten nie przygotował w ogóle sprawozdania za II kw. br., a plan inwestycyjny w I półroczu wykonał tylko w 20%.

WKPG mogą też zgłaszać na prezydium WRN wnioski o przeprowadzeniu kontroli pracy jakiegoś wydziału, czy wojewódzkiego zarządu. W takim wypadku WKPG winna przygotować na posiedzenie Prez. WRN koreferat, który dla prezydium będzie podstawą dla osądzenia informacji przedstawionej przez wydział. WKPG winny żądać od wydziałów, wojewódzkich zarządów, a także wydziału finansowego i statystycznego wszystkich materiałów, które są im potrzebne do wykonywania ich zadań. Również WKPG winny żądać od przedsiębiorstw oraz innych jednostek gospodarczych informacji potrzebnych do planowania, jak np. informacje o rezerwach sił roboczych, o możliwościach ujęć wody, o potrzebach w zakresie komunikacji, urządzeń gospodarki komunalnej, urządzeń zdrowotnych, kulturalnych i socjalnych itp.

Podstawą pracy komisji planowania jest jej plan pracy, który winien być ściśle wykonywany. Plan pracy winien obejmować zasadnicze prace planistyczne oraz zadania wynikające z planu pracy prezydium rady narodowej. Z drugiej strony plan pracy komisji planowania wpływać też będzie na ułożenie planu pracy prezydium rady narodowej. Dlatego też częste odrywanie pracowników komisji planowania do prac innych, dezorganizuje pracę na wielu odcinkach przynosząc dla prawidłowego i proporcjonalnego rozwoju danego terenu poważne szkody.

Należy podkreślić, że zasadnicza większość prezydiów rad narodowych docenia coraz silniej potrzebę usprawnienia planowania terenowego i rolę terenowych komisji planowania gospodarczego. W wielu prezydiach rad narodowych wzrasta zainteresowanie planami terenowymi i opieka nad terenowymi komisjami planowania, do czego w znacznym stopniu przyczyniło się zarządzenie Przewodniczącego PKPG z 7.VII.1953 r. o wydawaniu przez WKPG kwartalnych komunikatów o wykonaniu wojewódzkich planów terenowych. Większość prezydiów WRN podjęło już uchwały zlecające WKPG rozpatrywanie i załatwianie całego szeregu problemowych spraw, które dotychczas były rozpatrywane na posiedzeniach prezydiów WRN, a które obecnie zastrzeżone są do kolegialnej decyzji WKPG. Zapewni to prawidłowość ustalania tematyki prac WKPG i stanowić będzie podstawę do załatwiania przez Przewodniczącego WKPG spraw operatywnych w okresie między posiedzeniami komisji.

Prezydium Rad Narodowych w m. st. Warszawie i w m. Łodzi doceniając znaczenie komisji planowania gospodarczego wystąpiły o utworzenie dzielnicowych komisji planowania gospodarczego. W kilku województwach odbywają się we wrześniu br. wojewódzkie narady aktywu planowania terenowego, na których omawiane są problemy planowania terenowego na tle zadań stojących przed radami narodowymi. W naradach, które odbywają się pod przewodnictwem przewodniczącego Prezydium WRN, biorą udział członkowie kolegiów WKPG i Pow. KPG, członkowie komisji radzieckich, kierownicy wydziałów branżowych, miejscowy aktyw polityczny i gospodarczy, a także aktywniejsi przewodniczący gminnych rad narodowych. Dla powiązania tematyki z sąsiednimi województwami oraz dla wymiany doświadczeń w naradach biorą również udział przedstawiciele tych województw. Niektóre prezydium WRN przystępują do zorganizowania przy WKPG rad techniczno-naukowych (wzorem Związku Radzieckiego), których zadaniem byłoby dyskusowanie bardziej skomplikowanych naukowo-technicznych problemów, występujących w danym województwie, opiniowanie planów wieloletnich i rocznych w ważniejszych dziedzinach gospodarki, jak np. plany melioracji, budowy elektrowni na potrzeby miejscowe itp. Również niektóre prezydium WRN, jak np. warszawskie i lubelskie podjęły ostatnio uchwały i wydały zarządzenia, zlecają-

ce prezydiom powiatowych rad narodowych bliższe zainteresowanie się powiatowymi (miejskimi) komisjami planowania gospodarczego, uzupełnienie etatów i obsady, kontrolę pracy kolegiów, ograniczanie zabierania pracowników terenowych komórek do prac poza komisją itp. Kilka prezydiów WRN przewidziało w planie pracy na III kwartał szczegółowe przeanalizowanie zagadnienia Pow. KPG.

ODPOWIEDZIALNE zadania postawione terenowym komisjom planowania gospodarczego wymagają dobrego przygotowania politycznego i zawodowego całego aparatu komisji planowania, ciągłego instruktarza i szkolenia tego aparatu, wymagają, aby każdy odpowiedzialny pracownik komisji znał dokładnie problematykę i specyfikę swego województwa czy powiatu. Wydaje się konieczne wprowadzenie zasady, że każdy pracownik rady narodowej, a specjalnie komórek planowania, musi znać dokładnie specyfikę gospodarczą swego terenu, a przeprowadzenie specjalnego szkolenia i kontrola tej znajomości terenu wydaje się bardzo pilną. Wydaje się również konieczne, aby prezydium rad narodowych, wszystkie ich wydziały i wszyscy odpowiedzialni pracownicy zaznajomili się dokładnie z zadaniami, jakie ciążyą na radach narodowych w zakresie planowania gospodarczego, a specjalnie z funkcją komisji planowania.

Dobrym przykładem takiego szkolenia może być WKPG w Krakowie, gdzie poziom organizacyjny kursu, przygotowanie wykładowców, opieka nad kursistami itp. były bardzo dobre. Kursiści otrzymali bibliografię, biblioteczkę fachową, urządzono szereg dyskusyjnych referatów, prasówki, gazetki ściennie, odbyto wycieczkę do Muzeum Lenina w Poroninie, do Nowej Huty, do pracowni naukowych, na Wystawę Kopernikowską itp. Wyróżnieni słuchacze otrzymali jako nagrodę książkę Cz. Bieleckiego „Planowanie terenowe“. W czasie kursu odbyły się narady robocze kursistów, zebrania i narady grupy pedagogicznej wykładowców i in. W roku bieżącym na kursach w WKPG przeszkolonych zostanie ok. 800 pracowników terenowych komisji planowania gospodarczego. W tematyce kursów uwzględnione są zagadnienia polityczne i gospodarcze.

Partia uczy nas, że warunkiem dorastania do rozwiązywania coraz trudniejszych problemów jest stałe podnoszenie swych kwalifikacji politycznych i zawodowych. Realizując linię Partii przewiduje się przeszkolenie w ośrodku szkoleniowym PKPG w roku bieżącym ok. 1 tys. pracowników terenowych komisji planowania m. in. przewodniczących WKPG i Pow. KPG, wiceprzewodniczących, kierowników działów WKPG i kierowników komórek planowania w wydziałach branżowych rad narodowych. Wprowadzona została zasada, że na kilka tygodni przed kursem przesyła się uczestnikom kursu materiały szkoleniowe, każdy kurs zaopatruje się w odpowiednią bibliotekę i bibliografię planowania terenowego, wprowadza się ścisłą opiekę nad kółkami samokształceniowymi kursistów itp.

Znacznie szerszy program szkolenia ustalony został na r. 1954. Również w szkole rad narodowych, która będzie otwarta w tym roku, szkolić się będzie przedstawiciele terenu, aby mogli oni w przyszłości zająć stanowisko przewodniczących i wiceprzewodniczących WKPG. Wprowadza się również w tym roku nową formę szkolenia, jaką są kwartalne narady teoretyczne z przewodniczącymi i wiceprzewodniczącymi WKPG. Niezależnie od wymienionego wyżej szkolenia na szczeblu centralnym, odbywa się dwa razy do roku szkolenie na szczeblu WKPG, obejmujące 3—4 kursów rocznie.

Istnieje ponadto potrzeba bliższego zainteresowania się WKPG sprawą współpracy z wyższymi uczelniami i otoczenie większą opieką metodologiczną i naukową miejskich KPG, które mają swą odrębną specyfikę pracy. Jeszcze w bieżącym roku przewiduje się na szczeblu centralnym odbycie kilku konferencji i narad, które przyczynią się do wzmocnienia problematyki planowania terenowego. Dla ściślejszego i bezpośredniego związania PKPG z radami narodowymi na odcinku planowania terenowego, powołany został Zespół Konsultantów Terenowych przy Departamencie Planów Terenowych i Lokalizacji, złożony z zastępców przewodniczących, lub członków Prezydium WRN oraz innych przedstawicieli WKPG.

Ustalono również zostały zasady szerszej pomocy instruktarzowej i metodologicznej dla terenowych komisji planowania gospodarczego. Przyczyni się to niewątpliwie do pogłębienia jakości opracowywanych planów terenowych,

skoordynowania poszczególnych zagadnień rozstrzyganych w planach odcinkowych pod kątem prawidłowego rozwoju całości gospodarki województwa i powiatu i wprowadzenie w jak najszerszym zakresie udziału mas pracujących w opracowywaniu i kontroli wykonania planów terenowych, a więc do szybszego i szerszego zaspokojenia potrzeb i życzeń ludności. Projektuje się też wydawanie specjalnych komunikatów dla terenowych komisji planowania gospodarczego.

W interesie przede wszystkim rad narodowych i całej gospodarki państwowej leży, aby ten szeroki krąg jednostek gospodarczych kierowanych i nadzorowanych przez rady narodowe, a służących bezpośrednio ludności województwa, powiatu, czy danej miejscowości, miał zapewnione konieczne warunki szybkiego rozwoju.

Sprawne funkcjonowanie terenowych komisji planowania gospodarczego jest podstawowym warunkiem tego, aby rady narodowe mogły skutecznie wykonywać te trudne, a ważne zadania na odcinku gospodarczym. Komisje planowania rad narodowych stanowią nową i nieporównywalną formę w systemie organów planowania i zarządzania gospodarką i w strukturze rad narodowych, formą wypróbowaną praktycznie w Związku Radzieckim. Doświadczenia radzieckie z pracy komisji planowania i pracy rad na odcinku planowania winny być również wzorem stylu i treści pracy dla komisji planowania naszych rad narodowych. Tylko wtedy będą one mogły spełnić istotną rolę w dziele budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

○ NIEKTÓRYCH ZAGADNIENIACH PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO

Inż. Julian GREN

UPRZEMYSŁOWIENIE naszego kraju jest uzależnione od rozwoju produkcji środków wytwarzania, w szczególności od ilości rodzajów produkowanych maszyn, zwłaszcza obrabiarek, maszyn do wydobywania i przeróbki węgla, urządzeń hutniczych, aparatury chemicznej, urządzeń energetycznych, maszyn budowlanych, silników, narzędzi, łożysk kulkowych i in. Produkcja tych maszyn i urządzeń stanowi podstawę rozwoju szeregu ważnych dla gospodarki narodowej gałęzi przemysłu, stwarzając jednocześnie silną bazę materialno-techniczną dla unowocześnienia transportu, mechanizacji rolnictwa i zwiększenia obronności kraju.

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi, rozwój państwowych gospodarstw rolnych, podniesienie wydajności z 1 ha w gospodarstwach indywidualnych zależy w poważnej mierze od tego, ile i jakich maszyn rolniczych i traktorów dostarczy rozwijający się przemysł. Na wzrost dobrobytu mas pracujących, zaspokojenie stale rosnących potrzeb kulturalnych bezpośredni

wpływ wywiera produkcja takich wyrobów jak radioodbiorniki, rowery, wózki dziecięce, wanny, zegary i inne przedmioty powszechnego użytku.

Rozwój przemysłu maszynowego na przestrzeni 9 lat istnienia Polski Ludowej osiągnął poziom produkcji przekraczający ok. 6-krotnie poziom przedwojenny. Szczególnie szybki rozwój nastąpił w latach 1950—1953. W okresie tym przy założeniu wykonania planu w r. 1953 w 100 % przemysł maszynowy osiągnie w stosunku do r. 1950 wzrost produkcji o 210 %.

W ciągu ostatnich dwu lat powstały w kraju nowe gałęzie przemysłu, dziesiątki potężnych fabryk maszynowych dobrze zaprojektowanych i wyposażonych w nowoczesne obrabiarki i urządzenia. Przemysł maszynowy zdołał opanować niejednokrotnie wyjątkowo skomplikowaną i precyzyjną produkcję wyrobów dotychczas w kraju nie wytwarzanych, wprowadzić nowe procesy technologiczne, likwidując tym samym zacofanie techniczne okresu przedwojennego.

W ten sposób dokonały się na przestrzeni ostatnich lat nie tylko poważne przemiany polegające na ilościowym wzroście produkcji, lecz również zmiany jakościowe, czego wyrazem jest uruchomienie w przemyśle maszynowym w latach 1950—1953 produkcji ponad 300 ważnych dla gospodarki narodowej nowych typów maszyn i urządzeń. Na szczególne podkreślenie zasługuje opanowanie produkcji 6 typów statków pełnomorskich, 2 typów parowych głównych maszyn okrętowych, ok. 20 typów nowych obrabiarek do obróbki wiórowej metali, (w tym 10 typów obrabiarek ciężkich), 11 typów ważniejszych maszyn rolniczych, uruchomienie montażu samochodów „M-20 Warszawa“ samochodów ciężarowych „Lublin“, szeregu maszyn ciężkich, jak prasy hydrauliczne 6 tys. ton, żurawie budowlane 30 tm., szereg dużych silników elektrycznych o mocy do 3,5 tys. kW, transformatory o mocy do 40 MVA, nowoczesne typy parowozów, tarcze szlakowe o średnicy 6 m do budowy metra i in.

O rozwoju przemysłu maszynowego świadczy także fakt stałego wzrostu zatrudnienia. Liczba zatrudnionych robotników przekracza dziś 2,5-krotnie stan z okresu przedwojennego. Na przestrzeni lat 1950—1953 ilość zatrudnionych w przemyśle wzrosła o 60%. Obecnie nasz przemysł maszynowy posiada szereg zakładów zatrudniających powyżej 10 tys. osób.

Poważne osiągnięcia przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego są wynikiem ogromnego wysiłku klasy robotniczej, twórczej myśli racjonalizatorów, techników i inżynierów, korzystających w szerokim stopniu z bogatej skarbnicy doświadczeń radzieckich. W pracy swej przemysł maszynowy podobnie jak i inne gałęzie gospodarki narodowej spotykał się z bezpośrednią i serdeczną pomocą okazwaną przez Związek Radziecki. Specjaliści radzieccy pomagali przemysłowi w pokonywaniu wielkiego zacofania na najtrudniejszych odcinkach naszego budownictwa socjalistycznego. Dzieliąc się z nami nie tylko swoją głęboką wiedzą i udzielając nam wszechstronnej pomocy technicznej, uczą nas jednocześnie jak należy po bolszewicku walczyć z trudnościami i pokonywać je.

Robotnicy, technicy i inżynierowie zatrudnieni w przemyśle maszynowym korzystają z cennych praktyk w zakładach radzieckich, przenosząc doświadczenia, przyuczając nowe kadry dla rozwijających się w kraju nowych gałęzi produkcji.

W ramach pomocy udzielanej przemysłowi przez Związek Radziecki otrzymujemy także szereg maszyn i urządzeń niezbędnych do wyposażenia naszych zakładów. Można śmiało stwierdzić, że nie ma dziś w Polsce większego zakładu metalowego, który by nie korzystał z pomocy Związku Radzieckiego. Pomoc ta występuje w różnych formach m. in. jako konsultacje specjalistów radzieckich, opracowywanie projektów technicznych, kompleksowe i częściowe dostawy maszyn i urządzeń dla nowych

obiektów przemysłowych, przekazywanie nam dokumentacji technologicznych, licencji itp.

Znaczne osiągnięcia przemysłu w ubiegłym okresie nie mogą jednak przesłaniać niedociągnięć i błędów wpływających hamująco na rozwój niektórych gałęzi produkcji. Szczególnie dotyczy to pewnych dysproporcji, jakie wystąpiły w przemyśle w wyniku opóźnienia rozwoju niektórych ważnych dla gospodarki narodowej gałęzi produkcji. Zjawisko to dotyczy głównie przemysłu obrabiarkowego, budowy maszyn ciężkich, turbinowo-kotłowego, narzędziowego oraz łożysk. Opóźnienie rozwoju tych gałęzi przemysłu posiada swój niewątpliwie wpływ na rozwój i zaspokajanie potrzeb takich dziedzin, jak energetyka, przemysł chemiczny, hutniczy, budownictwo i inne gałęzie przemysłu. Opóźnienie to wpływa również hamująco na inne gałęzie produkcji przemysłu maszynowego.

O istniejących dysproporcjach w rozwoju przemysłu maszynowego świadczą chociażby następujące dane:

Wzrost produkcji przemysłu budowy maszyn ciężkich w latach 1950—1952 kształtował się następująco:

	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1952</u>
	1950	1951	1950
	125	124	155
natomiast przemysłu obrabiarkowego:			
	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1952</u>
	1950	1951	1950
	128	117	149

podczas gdy wzrost produkcji globalnej całego przemysłu maszynowego w tym okresie wyniósł:

<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1952</u>
1950	1951	1950
129	131	169

Cyfry te dowodzą, że ujemnym zjawiskiem w rozwoju przemysłu maszynowego jest niedostateczne tempo wzrostu produkcji w przemyśle budowy maszyn ciężkich i w przemyśle obrabiarkowym w stosunku do pozostałych gałęzi.

Przemysł obrabiarkowy, który z natury rzeczy winien być prowadzącym ogniwem przemysłu maszynowego, dostarcza krajowi nadal zbyt małe ilości opanowanych od dawna typów obrabiarek, frezarek pionowych, szlifierek płaskich, tokarek, zbyt wolno konstruuje prototypy nowoczesnych obrabiarek i zbyt wolno przekazuje je do seryjnej produkcji. Opóźnienie w rozwoju przemysłu obrabiarkowego szczególnie jaskrawo występuje na odcinku produkcji obrabiarek precyzyjnych i obrabiarek do kół zębatach.

Szybkiego przełomu wymaga przemysł budowy maszyn ciężkich i turbin, w przeciwnym bowiem razie może on stać się groźnym hamulcem w rozwoju innych dziedzin gospodarki narodowej. Dotyczy to głównie potrzeb w zakresie urządzeń energetycznych. Wzrastające szybko potrzeby energetyki wymagają już w najbliższym czasie zaspokajania ich w znacznym stopniu krajową produkcją kotłów parowych, turbin parowych, wielkich transformatorów i in. Tymczasem postęp w tej dziedzinie jest da-

leko niedostateczny. Znaczne opóźnienie nastąpiło w rozpoczęciu produkcji turbin przemysłowych małej mocy, źle przedstawia się sprawa produkcji turbin i turbogeneratorów wielkiej mocy oraz wielkich kotłów parowych.

W przemyśle budowy maszyn produkuje się nadal zbyt wąski asortyment urządzeń dla przemysłu chemicznego, szczególnie niedostateczny postęp wykazuje produkcja maszyn wirujących stosowanych w przemyśle chemicznym.

W przemyśle produkującym maszyny budowlane zbyt wolno opanowuje się produkcję podstawowej maszyny dla budownictwa jaką jest koparka gąsienicowa, mimo korzystania przez nas z dokumentacji radzieckiej.

Skomplikowana produkcja maszyn ciężkich, która stanowi nowe i trudne do rozwiązania zagadnienie, wymaga ze strony ministerstwa szczególnej kontroli i udzielenia zakładom wszechstronnej i systematycznej pomocy.

Doświadczenie ubiegłych lat wykazało, że zagrożone odcinki przemysłu zostały szybko opanowane, kiedy kierowano na nie uwagę. I tak w tym samym okresie czasu, w którym konstruujemy prototyp koparki, tj. w latach 1951—1953 zdołaliśmy opanować i przejść do seryjnej produkcji niemniej złożonych i precyzyjnych maszyn niż np. turbina parowa.

Poza wyżej wymienionymi gałęziami produkcji pewne opóźnienie w rozwoju wykazują i inne przemysły, np. przemysł narzędziowy, który nie pokrywa jeszcze potrzeb przemysłu w zakresie takich np. narzędzi, jak gwintowniki maszynowe, frezy oraz sprawdziany gwintowe. Niedostatecznie rozwija się produkcja noży Fellowsa, przeciągaczy i innych nowoczesnych i specjalnych narzędzi. Jest rzeczą konieczną, aby przemysł narzędziowy w najbliższym czasie usunął dysproporcje występujące między potrzebami i produkcją w tej dziedzinie i zapewnił całemu przemysłowi odpowiednią ilość i odpowiedniej jakości narzędzi i sprawdzianów. Istnieją bowiem możliwości przejścia w szybkim okresie czasu na produkcję narzędzi nowoczesnych, dokładnych i tanich w eksploatacji.

Również produkcja łożysk kulkowych, posiadająca zbyt wąską bazę, wykazuje opóźnienie w stosunku do narastających potrzeb w tej dziedzinie i stanowi niejednokrotnie jeden z wąskich przekrojów naszego przemysłu. Nowoczesny przemysł maszynowy oraz znaczna ilość artykułów masowego użytku wymagają olbrzymiej ilości łożysk kulkowych, rolkowych, stożkowych różnych typów i wymiarów. Obecnie skromna jeszcze ilość produkowanych wielkości nie może nas zadowolić, stąd przedsięwzięto w tej dziedzinie odpowiednie środki i konkretne posunięcia, które przy systematycznej pomocy i kontroli ze strony ministerstwa winny w niedalekiej przyszłości przynieść zlikwidowanie niedoborów w tej dziedzinie.

Mówiąc o opóźnieniach w rozwoju niektórych gałęzi i odcinków produkcji nie można przemilczeć pewnych niedociągnięć w tej mierze w przemyśle elektrotechnicznym. Opóźnienie w tym przemyśle występuje na odcinku zarówno

no wielkich maszyn elektrycznych, silników, generatorów, wyłączników wysokiego napięcia jak i na odcinku mierników elektrycznych. Jakkolwiek na odcinku maszyn i silników elektrycznych zarysowała się w ostatnim okresie poprawa, to w zakresie produkcji mierników (Zakład A-3) istnieje nadal zacofanie organizacyjne i techniczne, które powoduje poważne trudności w dziedzinie produkcji tego masowego i precyzyjnego sprzętu.

Trzeba jednak podkreślić, że przemysł elektrotechniczny opanował w ostatnich latach szereg bardzo precyzyjnych aparatów i niewątpliwie jest w stanie nadrobić opóźnienia na odcinku produkcji niektórych ważniejszych wyrobów.

CO należy zrobić, aby szybciej wyrównać front przemysłu maszynowego na odcinku np. urządzeń dla energetyki i obrabiarek? Niewątpliwie, sytuacja każdego z tych odcinków przemysłu jest tak złożona i zarazem tak swoista, że trudno wskazać jakąś jedyłą receptę. Jednakże główną sprawą na obecnym etapie jest wykorzystanie tych możliwości i rezerw istniejących w zakładach.

Dla produkcji np. turbin parowych — poza wykonywaniem wielkich odkuwek — posiadamy wszelkie możliwości. Istnieją dostatecznie wielkie powierzchnie z odpowiednimi suwnicami, jest odpowiedni park maszynowy, jest dokumentacja konstrukcyjna i technologiczna, są dostatecznie liczne załogi, znaczna kadra inżyniersko-techniczna w fabrykach turbin jak i w zakładach turbogeneratorów.

Niestety, wydaje się, że zarówno kierownictwo właściwych centralnych zarządów i kierownictwo zakładów, a za ich przykładem załogi zakładów nie zrozumiały jeszcze wielkości i odpowiedzialności zadania, jakie przed nimi stoi. Daleko niedostateczna jest wola walki o taki termin wykonania zadania, który przynajmniej w pewnej części zaspokoi przecież bardzo wielkie potrzeby kraju w tej dziedzinie.

Dalej — kontrola prac w tej dziedzinie przez ministerstwo jest zbyt sporadyczna. Tymczasem ministerstwo ma znaczne doświadczenie, jeśli chodzi np. o kontrolę opracowywania dokumentacji. Postęp w opanowaniu ważnych maszyn uruchamianych w resorcie maszynowym w latach 1952—1953 był sprawdzany codziennie, były sprawdzane ilości adaptowanych arkuszy konstrukcyjnych, technologicznych, ilości wprowadzanego do produkcji i wykonanego oprzyrządowania, stan zaopatrzenia materiałowego, wyposażenia w obrabiarki i urządzenia, wreszcie — co najważniejsze — ministerstwo znalazło stan przygotowania załogi i kadry inżyniersko-technicznej.

Aby kierować, trzeba znać sytuację; i rzeczywistość pełna, codzienna znajomość stanu rzeczy pozwalała ministerstwu zarówno stawiać wymagania — napięte a zarazem realne terminy opanowania produkcji — jak i ułatwiać okazywanie pomocy we właściwym czasie. W latach 1951—1953 w resorcie maszynowym przesunięto do nowych dziedzin produkcji setki in-

zynierów, tysiące robotników, dokonano przetrzutów znacznej ilości obrabiarek.

Wydaje się, że dla dokonania tak poważnej i pilnej pracy, jaką jest opanowanie produkcji wielkich turbin i kotłów, rzeczą niezbędną jest przeniesienie — przynajmniej w znacznym stopniu — tych metod, jakie były zastosowane przy organizacji np. przemysłu okrętowego i innych ważnych gałęzi przemysłu. W jak najszerszym stopniu winny się włączyć do tego zagadnienia instytuty naukowe, w pierwszym rzędzie Instytut Techniki Ciepłej.

Opanowanie nowych typów precyzyjnych obrabiarek takich jak obrabiarki do kół zębatych, szlifierek do gwintów, wiertarki koordynatowe i in. wymaga organizacji nowych zakładów. Przemysł obrabiarkowy będzie musiał rozszerzyć swą bazę. Natomiast zwiększenie produkcji opanowanych typów: frezarek, szlifierek, tokarek itd. może być dokonane przede wszystkim drogą podniesienia wydajności.

Główną uwagę należy zwrócić na to, aby potężny bodziec ekonomiczny jakim są wprowadzone niedawno nowe sprawiedliwe normy i płace, mógł działać w warunkach zapewniających szybki wzrost wydajności pracy. Bardzo poważną rolę w kształtowaniu tych warunków odgrywa realizacja planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych. W przemyśle obrabiarkowym jak i w większości przemysłów jednym z głównych elementów tego planu jest zagadnienie organizacji produkcji.

Należy stwierdzić, że zagadnieniem organizacji produkcji w przemyśle maszynowym większość zarówno centralnych zarządów jak i zakładów zajmuje się fragmentarycznie i często jednostronnie, jakkolwiek poważne braki w tej dziedzinie odczuwają nieomal że wszystkie zakłady.

Niewątpliwie istniejący stan organizacji produkcji stanowi jedną z głównych przeszkód hamujących wzrost wydajności. Właściwa organizacja procesu produkcyjnego wymaga w szczególności: istnienia projektu technicznego zakładu, określonej specjalizacji zakładu, ustalenego — w oparciu o zdolność produkcyjną — planu produkcyjnego, wreszcie wymaga, aby

istniała pisana technologia produkcji oraz, aby była ona surowo przestrzegana. Tam, gdzie profil zakładu jest ustalony, gdzie opracowany jest projekt techniczny, według którego rozmieszczone są wydziały produkcyjne i pomocnicze, wreszcie gdzie opracowany jest proces technologiczny — efekty produkcyjne uzyskuje się szybko.

W przemyśle obrabiarkowym organizuje się obecnie dosyć szeroko gniazda produkcyjne. Natomiast montaż pozostawia bardzo wiele do życzenia. Od lat obrabiarki są montowane z reguły pod koniec miesiąca. Brak w zakładach tego elementu, który wprowadza rytmiczność produkcji — brak taktu.

W Zakładach 1 Maja w Pruszkowie istnieje opracowany cyklogram montażowy, podobnie w fabryce obrabiarek „Zispo“. Praca jednakże odbywa się bez taktu pod pozorem, że wydziały mechaniczne nie dostarczają detali z braku przepustowości. W rzeczywistości na montażu leżą najczęściej w dużych ilościach detale niepotrzebne w danym czasie do montażu, natomiast brak innych — niezbędnych.

Tymczasem przejście na montaż taktowy mogłoby wprowadzić rytmikę w montażu i zmusiłoby wydziały wykonujące detale do dostarczenia detali według potrzeb montażu w terminach wynikających z taktu, umożliwiłoby stworzenie asortymentowych pólnów wydziałowych. W efekcie uzyskać by można znaczne skrócenie cyklu produkcyjnego, zmniejszenie pracochłonności.

W jednym z zakładów maszynowych zorganizowano w br. w wydziale montażowym produkcję według cyklogramu. Już po miesiącu cykl produkcyjny spadł z 35 dni do 15 dni, w drugim miesiącu po przejściu na poprawiony cyklogram — do 11 dni. Efekt — produkcja wzrosła w ciągu dwóch miesięcy o 100%, przy bardzo znacznym wzroście wydajności.

Właściwa organizacja produkcji — w szczególności w przemyśle obrabiarkowym — może w poważnym stopniu wpłynąć na przyspieszenie rozwoju tej tak ważnej dla gospodarki narodowej gałęzi przemysłu.

OSZCZĘDZANIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ W OKRESIE SZCZYTU JESIENNO - ZIMOWEGO

Mgr inż. Mieczysław SOKOŁOWSKI

NIEBYWAŁE tempo rozwoju gospodarczego naszego kraju, a w szczególności szybka rozbudowa przemysłu, przeprowadzona na wielką skalę elektryfikacja transportu i rolnictwa oraz wzrastający pobór energii elektrycznej na potrzeby ludności powodują stałe zwiększanie się zapotrzebowania na moc i energię elektryczną. Przed energetyką stają więc coraz bardziej trudne i odpowiedzialne zadania — doprowadzać prąd bez przerw i pokryć to zapotrzebowanie w całości.

Odbudowa zniszczonych przez wojnę elektrowni i sieci, modernizacja przestarzałych i zafakowanych technicznie urządzeń energetycznych, otrzymanych w spadku od poprzednich kapitalistycznych ich właścicieli, budowa nowych wielkich inwestycji energetycznych Planu 6-letniego wymaga długiego okresu czasu i z natury rzeczy postępuje wolniej od rozbudowy innych gałęzi gospodarki narodowej. Wobec powyższego moc, jaką dysponuje energetyka wzrasta wolniej niż jej zapotrzebowanie.

W tych warunkach nieoszczędne i nieracjonalne użytkowanie energii elektrycznej powoduje deficyt mocy występujący szczególnie ostro w najtrudniejszych dla energetyki okresach jesienno-zimowych, kiedy to istnieje największe jej zapotrzebowanie przez odbiorców.

Osiągnięcie pełnego zaspokojenia potrzeb przemysłu oraz ciągłej dostawy energii elektrycznej dla ludności miast i wsi wymaga z jednej strony pełnej mobilizacji mocy dyspozycyjnych przez energetykę oraz z drugiej strony racjonalnego i oszczędnego użytkowania energii elektrycznej przez wszystkich jej odbiorców.

Spośród wszystkich innych dóbr społecznych oszczędzanie energii elektrycznej ma szczególne znaczenie nie tylko z uwagi na rolę, jaką energia ta odgrywa w życiu gospodarczym kraju, zwłaszcza zaś w przemyśle, lecz również z uwagi na właściwości jej wytwarzania i rozdziału. Właściwości te polegają na tym, iż — w przeciwieństwie do innych dóbr — energii elektrycznej nie można magazynować. Fakt ten powoduje, że między dostawcą i odbiorcą energii elektrycznej musi istnieć stały nieprzerwany związek umowny, niespotykany przy zbywaniu innych dóbr oraz stwarza konieczność wzajemnej dyscypliny w dostawie i odbiorze energii.

Gospodarka socjalistyczna stwarza niezwykle korzystne warunki dla właściwego rozwiązania organizacyjnego wytwarzania, rozdziału i zbytu energii i powiązania tych dziedzin w jedną organiczną całość. Zbyt energii nie może być uważany za operację handlową, a odbiorca nie może gospodarować energią bez współpracy z dostawcą. Dopiero ścisła harmonijna współpraca odbiorcy z dostawcą stwarza właściwe podstawy oszczędzania energii elektrycznej.

Związek Radziecki przywiązuje do zagadnień użytkowania energii od dawna nie mniejszą wagę, niż do zagadnień wytwarzania. I słusznie, gdyż odpowiednie gospodarowanie energią elektryczną przez odbiorców może zapewnić możliwości pokrycia zapotrzebowania przy mniejszej mocy zainstalowanych urządzeń i stworzyć warunki ekonomicznej pracy elektrowni i sieci.

Marnotrawstwo zaś energii elektrycznej przez odbiorców prowadzi do nadmiernego poboru energii i wpływa na ograniczenie dostawy tam, gdzie jest ona rzeczywiście potrzebna.

Walka z marnotrawstwem energii elektrycznej jest więc jednym z ważniejszych zagadnień o znaczeniu państwowym, gdyż:

1) marnotrawstwo energii elektrycznej — to jednocześnie marnotrawstwo węgla kamiennego, jednego z najcenniejszych surowców, z którego wytwarza się ok. 95% energii elektrycznej w naszym kraju;

2) marnotrawstwo energii elektrycznej — to jednocześnie pogłębianie niedoboru mocy, prowadzące do przerw w dostawie energii, zarówno dla przemysłu jak i ludności.

Każda zmarnowana kilowatogodzina równoznaczna jest stracie ok. 1 kg węgla, lub też, energii elektrycznej koniecznej na oświetlenie średniej wielkości mieszkania w ciągu jednego zimowego wieczoru.

Największe możliwości uzyskania oszczędności istnieją wśród tych odbiorców, którzy są głównymi odbiorcami energii elektrycznej i których udział w obciążeniu szczytowym jest największy. Do odbiorców tych należy przemysł i gospodarstwa domowe. Procentowy udział w poszczególnych kwartałach roku waha się w granicach od 55 do 60% dla odbiorców przemysłowych oraz dla gospodarstw domowych, łącznie z lokalami niemieszkalnymi od 19 do 23%.

Rozwój przemysłu przy zastosowaniu nowoczesnej techniki wiąże się ściśle w coraz szerszym zakresie z elektryfikacją niemal wszystkich zakładów przemysłowych. Jak wykazały dotychczasowe badania gospodarki energetycznej, elektryfikacji zakładów przemysłowych towarzyszy często wzrost marnotrawstwa energii elektrycznej.

Z najważniejszych źródeł marnotrawstwa energii elektrycznej, spotykanych w wielu zakładach przemysłowych należy wymienić:

1) oświetlenie elektryczne — częstym zjawiskiem są palące się niepotrzebnie w pomieszczeniach lampy elektryczne w dzień lub po zakończeniu pracy; czyszczenie kloszy i opraw należy do rzadkich wypadków, a spowodowane tym przyciemnienie poprawia się zwiększeniem mocy żarówek; oświetla się całe hale fabryczne podczas częściowo obsadzonych zmian, lub sprzątania; oświetla się luksusowo place i ogrodzenia zakładów przemysłowych;

2) bieg jałowy spawarek, silników elektrycznych, transformatorów itp. — powoduje to zwiększenie strat energii elektrycznej i obniża współczynnik mocy zakładu, co z kolei prowadzi do nadmiernych strat, zarówno w zakładowej sieci rozdzielczej i transformatorach, jak również i w liniach zasilających; przykładem takiego marnotrawstwa jest np. bieg jałowy przenośników w kopalniach;

3) niedociążone silniki i transformatory — do napędu maszyn produkcyjnych w bardzo wielu zakładach używane są silniki o zbyt dużej mocy, mimo istnienia możliwości wymiany ich na jednostki o odpowiedniej wielkości; często w zakładowej stacji transformatorowej włącza się na stałe kilka transformatorów, jakkolwiek podczas II i III zmiany niepełno obsadzonej mniejsza ich ilość mogłaby pokryć zmniejszone w tych zmianach zapotrzebowanie.

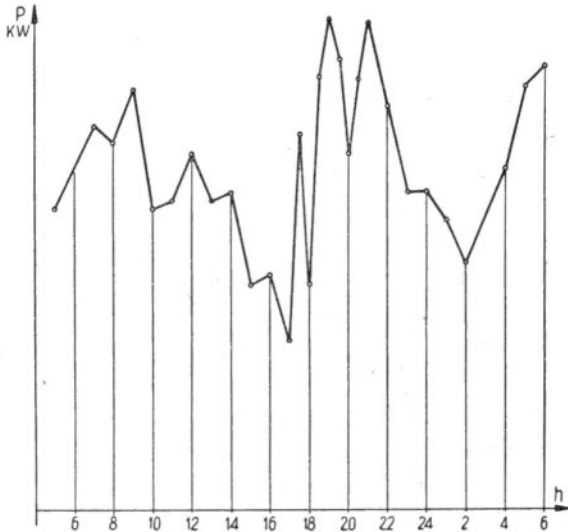
Przeprowadzona analiza gospodarki energetycznej za I półrocze w kilku kopalniach wykazała, że transformatory obciążone są od 39 do 50%. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w innych zakładach np. w Bydgoskiej Fabryce Narzędzi obciążenie z transformatorów waha się od 20 do 35%. Jaskrawym przykładem używania do napędu maszyn produkcyjnych silników o zbyt dużej mocy są zakłady garbarskie, gdzie jak np. w Mazurskich Zakładach Garbarskich silniki obciążone są zaledwie w 30%;

4) zbędne stopnie transformacji — z braku chwilowo odpowiedniego transformatora obniżającego napięcie ustawia się kilka transformatorów, by uzyskać żądane na-

pięć; po uruchomieniu takiego anormalnego urządzenia stan ten zwykle pozostaje na stałe;

5) nieuregulowany dobowy przebieg obciążenia — analiza wykresów obciążeń zakładów przemysłowych wykazuje, że cały szereg zakładów w sposób niejednakowy i na ogół dowolny wykorzystuje swoje urządzenia energochłonne, przy czym maksimum obciążenia przypada na II zmianę i to w godzinach wieczornych.

Przykład takiego nieuregulowanego obciążenia dla 3-zmianowego zakładu podany jest na rys. 1.



Rys. 1

Przebieg dobowego obciążenia zakł. przem.

Uregulowanie przebiegu obciążenia w ciągu doby:

a) pozwala pobrać tę samą ilość energii elektrycznej potrzebnej do produkcji, przy mniejszym obciążeniu w szczycie;

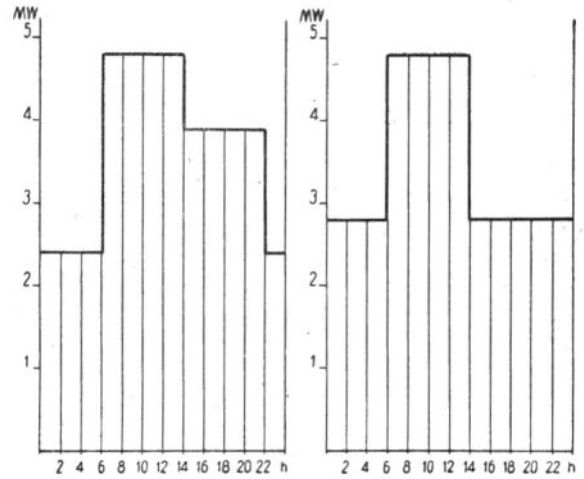
b) wyzwala rezerwy mocy instalowanej w transformatorach w zakładzie, co pozwala z jednej strony zużytkować ujawnioną rezerwę w innym zakładzie, przynosząc tym samym gospodarce narodowej oszczędności w zużyciu materiałów deficytowych oraz zmniejszenie mocy instalowanej, z drugiej strony wpływa na podniesienie współczynnika mocy, a tym samym na obniżenie strat w sieciach, a więc w konsekwencji przynosi oszczędność węgla;

c) obciąża bardziej równomiernie elektrownie, urządzenia przesyłowe i rozdzielcze, co pociąga za sobą ekonomiczną pracę tych urządzeń i zmniejszenie kosztów produkcji;

d) co jest najważniejsze — zapewnia nieprzerwaną w pełnym zakresie dostawę energii elektrycznej zarówno przemysłowi jak i ludności.

Możliwości uregulowania krzywej obciążeń dobowych istnieją w każdym zakładzie. Świadczą o tym przykłady zakładów, które po przeanalizowaniu swojej organizacji i technologii produkcji bez większych trudności przerzuciły pracę części swoich odbiorników na godziny pozaszczytowe, uzyskując bardzo poważne

oszczędności energii elektrycznej. Na rys. 2a i b pokazany jest wykres obciążenia zakładu przed i po wyrównaniu obciążenia.



Rys. 2 a i b

a — niewyrównany wykres obciążenia zakł. przem.
b — wyrównany wykres obciążenia.

Z wykresów tych wynika, że nastąpiło całkowite wyrównanie poboru mocy podczas zmiany II i III, przy czym obniżenie obciążenia na II zmianie wynosiło 400 kW.

Na wyrównanie krzywej obciążenia bardzo poważny wpływ ma równomierna rytmiczna praca nie tylko w ciągu doby, ale także i w ciągu dekady, miesiąca i roku.

Nagminnie daje się zaobserwować nadrabianie planów produkcyjnych pod koniec dekady, miesiąca i w ostatnim kwartale roku. Np. w Zakładach Wytwórczych Wyłączników Niskiego Napięcia, przyjmując za 100 wskaźnik zużycia w I dekadzie miesiąca, w następnych dekadach kształtował się jak to pokazano w poniższej tabelicy:

Miesiąc	D e k a d a		
	I	II	III
Kwiecień	100	115	150
Maj	100	123	138
Czerwiec	100	110	131

Ta nierytmiczność pracy wpływa ujemnie na wyrównanie poboru mocy, zwłaszcza na zwiększenie zapotrzebowania mocy i energii w ostatnim kwartale, a więc w okresie największego nasilenia szczytu zimowego. W okresach tych oszczędzanie energii elektrycznej schodzi na dalszy plan, jeśli się w ogóle o niej nie zapomina.

Wyeliminowanie źródeł marnotrawstwa energii elektrycznej obniża jej zużycie na jednostkę produkcji przemysłowej, obniża normę zużycia. Kształtowanie się normy stanowi doskonałą podstawę oceny racjonalności gospodarki energią elektryczną i sprawności energetycznej zakładu.

Należyte zorganizowanie akcji zwalczania marnotrawstwa daje poważne wyniki. Dla przykładu podamy, że na przestrzeni lat 1951 — 1952 uzyskano w przemyśle cementowym 20.154 Megawatogodzin (20.154 tys. kWh), a przez zakłady produkujące stal elektrolityczną — 66.176 Megawatogodzin oszczędności energii

elektrycznej. Świadczy to, że w zakładach istnieją duże możliwości obniżenia norm jednostkowego zużycia.

Warunkiem zwalczania marnotrawstwa energii elektrycznej oraz obniżenia jej jednostkowego zużycia jest należyte postawiony plan usprawnień organizacyjno-technicznych, w którego realizacji winna wziąć udział cała załoga wraz z kierownictwem i personelem inżynieryjno-technicznym zakładu. Trzeba zatem zainteresować zagadnieniem oszczędności energii elektrycznej cały aktyw polityczno-gospodarczy, zapoznać załogę ze skutkami, jakie pociąga za sobą marnotrawstwo energii elektrycznej w skali ogólnokrajowej.

W wielu przemysłach akcja oszczędności nie jest należycie doceniana ani przez zakłady, ani przez władze nadrzędne przemysłu. Nie zawsze w akcji tej biorą udział załogi, a w większości przypadków osiągnięte wyniki są dziełem jedynie energetyków zakładowych.

Z zakładów gdzie zagadnienie oszczędności energii elektrycznej i uregulowanie krzywej obciążenia znalazło należyte zrozumienie i osiągnięto bardzo poważne wyniki, należy m. in. wymienić: 1) Gdańską Fabrykę Opakowań Błaszanych, która przed nadejściem szczytu jesienno-zimowego 1951/1952 r. pierwsza na terenie Wybrzeża zainicjowała obniżenie szczytowego obciążenia, wzywając wszystkie zakłady Wybrzeża do pójścia w jej ślady. Opracowany przez administrację zakładu plan przewidywał obniżenie zapotrzebowania mocy o 12%. Załoga po dokładnej analizie swych możliwości na zebraniach grup partyjnych i związkowych wniosła do tego planu poprawki zmniejszając zużycie o dalsze 38% bez uszczerbku dla produkcji. 2) Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Bydgoszcz“ przez przesunięcie pracy działu mechanicznego i stolarni ze zmiany 2 na 3, ograniczenie do koniecznego minimum pracy spawarek w zmianie 2 przez oddział wagonowy, pracujący na 3 zmiany. Wyeliminowanie z pracy w godzinach szczytowych jednego kompresora, dało obniżenie zapotrzebowania mocy o 34%.

Drugą poważną grupę odbiorców stanowią gospodarstwa domowe w mieście i na wsi, których ilość stale się powiększa i stanowi obecnie ok. 3 mln. Ta liczna rzesza odbiorców, zużywająca coraz więcej energii elektrycznej, nie tylko na oświetlenie, lecz i inne cele, przede wszystkim grzejne, nie może pozostać obojętna wobec trudnej sytuacji, jaka będzie miała miejsce w nadchodzącym szczycie jesienno-zimowym. Urządzenia grzejne używane przez ludność w okresie największego obciążenia stwarzają dodatkowe trudności w jego pokrywaniu, przy czym wielkość ta wynosi 60 — 70 Megawatów.

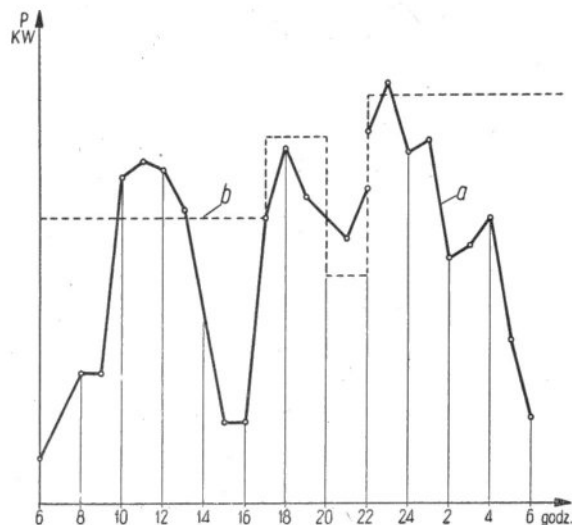
Przed przemysłem i ludnością stoją więc poważne zadania obniżenia poboru mocy i oszczędne gospodarowanie energią elektryczną, zadania szczególnie ważne w nadchodzącym szczycie okresu jesienno-zimowego 1953/54 r.

Do walki z wszelkimi przejawami marnotrawstwa energii elektrycznej — uchwałą Prezydium Rządu nr 244 z 31 marca 1951 r. zo-

stała powołana Państwowa Inspekcja Energetyczna, która sprawuje bezpośrednio (w określonym zakresie przez Zakłady Zbytu Energii) państwowy nadzór i kontrolę nad racjonalnym i oszczędnym użytkowaniem energii elektrycznej i ciepłej. Z ważniejszych metod stosowanych celem racjonalnego użytkowania energii elektrycznej oraz opanowania przewidywanego niedoboru mocy w nadchodzącym szczycie jesienno-zimowym należy wymienić:

1) przyznawanie odbiorcom przemysłowym w oparciu o zarządzenia Przewodniczącego PKPG nr 310 z 30 lipca 1951 r. i nr 352 z 5 listopada 1952 r. limitów mocy, obowiązujących w godzinach szczytowego obciążenia;

2) operatywne obniżanie przyznanym limitów i zadawanie grafików obciążenia poszczególnym zakładom w oparciu o analizę wykresu obciążenia i technologii produkcji zakładu, jak to pokazano na rys. 3:



Rys. 3

a — krzywa nieuregulowana
b — zadany grafik obciążenia

3) wydanie zarządzeń przez Ministra Energetyki na okres szczytu jesienno-zimowego, zabraniające w godzinach szczytowego obciążenia: a) pracy drobnym zakładom przemysłowym jedno- i dwuzmianowym, b) używania grzejników elektrycznych, c) nakazujące ograniczenie oświetlenia ulicznego;

4) wprowadzenie norm zużycia energii elektrycznej w przemyśle, gospodarstwach domowych i lokalach niemieszkalnych;

5) przeprowadzenie bezpośrednio przez Państwową Inspekcję Energetyczną oraz pionierzy techniczne Zakładów Zbytu Energii kontroli przestrzegania limitów i wydanych zarządzeń.

Rola, jaką spełnia energia elektryczna, wymaga pełnego zrozumienia i pozytywnego ustosunkowania się wszystkich odbiorców do zagadnienia racjonalnego i oszczędnego jej użytkowania oraz wydanych w tej mierze zarządzeń.

Pozwoli to wówczas na wykonanie przez energetykę stojących przed nią zadań — dalszego zmniejszenia ograniczeń i przejścia przez szczyt jesienno-zimowy bez wyłączeń. Uzyskanie tego jest trudne, ale realne i możliwe.

KAMPANIA PRZEWOZÓW JESIENNYCH

Zbigniew WOJTERKOWSKI

PLAN przewozu ładunków IV kwartału stawia przed transportem, w szczególności przed transportem kolejowym poważne i trudne zadania. W tym czasie, a ściśle biorąc w czasie od 15 września do 15 grudnia, oprócz przewozów związanych z normalną obsługą gospodarki narodowej dochodzą poważne wielkości przewozów ziemiopłodów. W tym okresie czasu powstaje szczyt przewozowy wyrażający się w zwiększonych zadaniach przewozowych. Przewiduje się, że w szczytowym miesiącu przewozów jesiennych transport kolejowy będzie musiał załadować o 15% więcej wagonów niż wynosi średniomiesięczny załadunek bieżącego roku. Również odpowiednio zwiększone zadania przewozowe będą wykonywały inne środki transportu: transport samochodowy, żegluga śródlądowa i koleje wąskotorowe.

Od sprawnego działania transportu w okresie przewozów jesiennych zależy czy gospodarka narodowa oraz szerokie masy ludności zostaną w odpowiednich ilościach i na czas zaopatrzone w potrzebne surowce, artykuły rolne i przemysłowe. Okres przewozów jesiennych to dla transportu okres szczególnie trudnej i odpowiedzialnej pracy, wymagający pełnej mobilizacji pracowników przedsiębiorstw transportowych oraz służb transportowych we wszystkich resortach gospodarczych.

Jeżeli normalny okres pracy transportu wymaga ścisłego współdziałania i współpracy klienta i przewoźnika, to współdziałanie w okresie przewozów jesiennych musi być szczególnie dobre i operatywne. Sytuacja wykonania przewozów jesiennych bieżącego roku wymaga poświęcenia temu zagadnieniu specjalnej uwagi i troski nie tylko ze strony resortów transportowych, ale ze strony wszystkich resortów gospodarczych.

Na jakich zagadnieniach powinna być skupiona uwaga resortów gospodarczych w okresie natężonych przewozów jesiennych?

W czasie trwania przewozów jesiennych powinny być przewożone jedynie te ładunki, których powiezenie jest w tym czasie niezbędne i nie może być dokonane przed lub po przewozach jesiennych. Dotyczy to szczególnie takich ładunków, jak różne materiały budowlane, których zapasy powinny być uzupełnione przed przewozami jesiennymi, a których przewóz powinien być ograniczony do niezbędnego minimum zabezpieczającego potrzeby bieżącej produkcji. Dotyczy to drewna którego przewozy nie powinny obciążać IV kwartału, nawozów sztucznych, których przewozy powinny być tak zorganizowane, aby w okresie października i listopada znacznie je ograniczyć. Dotyczy to w znacznej mierze surowców i paliwa dla przemysłów kampanijnych, w szczególności dla przemysłu cukrowniczego, dla którego kamień wapienny i węgiel powinien być dostarczony przed głównym nasileniem przewozów. Doty-

czy to również w znacznej mierze dostaw węgla opałowego dla ludności i instytucji społecznych.

Ograniczenie do niezbędnego minimum przewozów tych wszystkich ładunków pozwoli na wykonanie przewozów ziemiopłodów i tych ładunków, których przewiezienie w okresie IV kwartału jest niezbędne.

Następnym zadaniem resortów gospodarczych powinno być maksymalne odciążenie transportu kolejowego — kolei normalnotorowych — od tych wszystkich przewozów, które mogą być dokonane innymi środkami transportu. W okresie przewozów jesiennych powinna być w pełni wykorzystana zdolność przewozowa i przepustowość kolei wąskotorowych, których rola i znaczenie jest w tym okresie szczególnie ważne. Praca kolei wąskotorowych, nastawianych w znacznej mierze na jesienne przewozy ziemiopłodów, będzie stanowić o właściwym zaopatrzeniu całych rejonów kraju. W największym zakresie powinny być wykorzystane własne linie kolejowe przedsiębiorstw, tak aby tam gdzie to jest możliwe odciążyć koleje ogólnego użytku.

W zakresie transportu drogowego winna nastąpić pełna mobilizacja pracowników i taboru transportu własnego, co pozwoli na skierowanie transportu przedsiębiorstw przewozowych PKS i CST do najbardziej pilnych i ważnych gospodarzo przewozów, na najtrudniejszym w danym okresie odcinku.

Również w pełnym zakresie powinna być wykorzystana do przewozów jesiennych żegluga śródlądowa, a także w pewnym stopniu żegluga przybrzeżna.

Transport kolejowy w okresie przewozów jesiennych powinien być odciążony od wszystkich przewozów, które mogą być dokonane innymi środkami transportu. Jego praca bowiem w decydujący sposób wywiera wpływ na wykonanie przewozów ogromnej masy ładunków, których przewiezienie może być dokonane jedynie kolejami normalnotorowymi.

Zagadnieniem, na które resorty gospodarcze powinny zwrócić szczególną uwagę, jest sprawa dyscypliny przewozowej, tj. jakości wykonywanych przewozów. Przestoje wagonów kolejowych, barek i samochodów pod operacjami ładunkowymi ponad terminy określone przepisami powinny być zlikwidowane. Każdy wagon kolejowy czy inny środek transportu, który stoi nadmiernie pod operacjami ładunkowymi, wypada z zaplanowanej zdolności przewozowej, a więc uniemożliwia dokonania załadunku. Szczególną uwagę powinny zwrócić na to zagadnienie resorty hutnictwa, górnictwa, budownictwa przemysłowego, budownictwa miast i osiedli, przemysłu materiałów budowlanych oraz kolei, gdzie przetrzymywanie taboru kolejowego jest szczególnie duże.¹⁾

¹⁾ W IV kwartale ubiegłego roku resorty te przetrzymały ponad 24 godziny blisko 170 tys. wagonów, z czego najwięcej wagonów przetrzymało hutnictwo.

Innym zagadnieniem dyscypliny przewozowej jest wykorzystywanie ładowności podstawionego taboru. W okresie przewozów jesiennych ubiegłego roku obliczono, że w wyniku niewykonania zadań w zakresie wykorzystania ładowności taboru kolejowego stracono możliwość załadowania blisko 2 mln. ton ładunku. Tak poważne niedociągnięcie nie powinno się potwóżyć w roku bieżącym. Każdy środek transportu, a przede wszystkim wagon kolejowy powinien być w pełni wykorzystany. Ważnym elementem dyscypliny przewozowej jest rytmiczny załadunek na kolejach. W tym zakresie musi w okresie IV kwartału nastąpić znaczna poprawa zgodnie z odpowiednimi uchwałami Prezydium Rządu.²⁾

W okresie jesiennych przewozów roku bieżącego szturmowa, nierytmiczna praca naładunkowa i wyładunkowa nie może być tolerowana. Powinien w szerokim zakresie być organizowany naładunek i wyładunek wagonów w niedziele i święta, a w większych zakładach powinna być organizowana praca ładunkowa przez całą dobę.

Szkodliwym zjawiskiem są przewozy nieracjonalne, zbyt dalekie, krzyżujące się itp. Dla transportu kolejowego szczególnie nieracjonalne są przewozy stacyjne. W ubiegłym roku w październiku na węźle warszawskim przewieziono ok. 8 tys. ton ładunku, co w znacznym stopniu pogorszyło pracę węzła. Przewozy nieracjonalne oraz reekspedycje wagonów kolejowych nie powinny mieć miejsca w wykonywanych obecnie przewozach, gdyż absorbują tabor kolejowy i zdolność przepustową węzłów i powodują marnotrawstwa gospodarcze.

Resorty gospodarcze w okresie przewozów jesiennych powinny otoczyć szczególną troską służby transportowe, udzielając im pełnego poparcia i pomocy w realizowaniu ich trudnych zadań.

Służby transportowe powinny otrzymać pomoc szczególnie w zakresie przydziału jak największej ilości urządzeń mechanicznego przeładunku i dostatecznej ilości robotników ładunkowych. Sprawna praca służb transportowych będzie możliwa, jeżeli będzie w pełni zsynchronizowana z pracą aparatu zbytu i zaopatrzenia. Dlatego przygotowania do przewozów jesiennych obejmują nie tylko pracowników transportu, ale wszystkich pracowników przedsiębiorstw i zakładów.

Zadania, które stoją przed pracownikami transportu w okresie przewozów jesiennych mogą być w pełni wykonane, jeżeli pracownicy ci przyjmą je jako swoje, a możliwe to jest, jeżeli wykonanie zadań będzie poparte konkretnymi zobowiązaniami produkcyjnymi, jeżeli współzawodnictwo pracy obejmie najszersze rzesze pracowników. Rozwój współzawodnictwa, a zwłaszcza współzawodnictwa między-

branżowego, między pracownikami kolei i innych przedsiębiorstw przewozowych a pracownikami służb transportowych resortów gospodarczych daje gwarancję najpełniejszej współpracy klientów i przewoźników, których łączy jeden cel — sprawne i terminowe wykonanie przewozów jesiennych.

POWAŻNYM zagadnieniem, na które należy obecnie zwrócić szczególną uwagę jest zagadnienie współdziałania przedsiębiorstw uczestniczących w cyklu transportowym, a więc nadawcy i odbiorcy. Współpraca między nadawcą i odbiorcą ma duży wpływ na jakość wykonywanych przewozów i od jej poziomu zależy w znacznym stopniu sprawność pracy transportu. Jednym z elementów tej współpracy jest zagadnienie opracowywania właściwych harmonogramów dostaw, które powinny być opracowane w ten sposób, aby unikać rozproszenia ładunku na różne kierunki, aby w najszerszym zakresie stosować nadawczą marszrutyzację przewozów i kierunkowo-relacyjne ładowania wagonów.

Z drugiej strony harmonogramy dostaw winny brać pod uwagę możliwości naładunkowe i wyładunkowe nadawcy i odbiorcy oraz odległości przewozów, aby odbiorca miał możliwość dokonania wyładunku w określonych terminach. Ważnym czynnikiem w zakresie współpracy nadawcy i odbiorcy jest stosowanie awizacji przesyłek, która na czas powiadamia odbiorcę o wysłanym ładunku i pozwala mu na przygotowanie się do jego odbioru.

Okres wzmożonych przewozów jesiennych wymaga, aby praca własnych gospodarstw kolejowych była jak najlepiej wykonywana, aby techniczne urządzenia transportu pracowały dobrze, wydajnie i bezawaryjnie. Stąd duże znaczenie urządzeń służących do mechanicznego przetaczania wagonów, parowozów, lokomotywek spalinowych oraz innych urządzeń, których stan techniczny winien gwarantować bezpieczną, sprawną i bezawaryjną pracę przetokową i manewrową. Cały wysiłek własnych gospodarstw kolejowych powinien być skierowany w kierunku maksymalnego skrócenia czasu postoju wagonu towarowego na bocznicach.

Od poziomu pracy służb transportowych resortów gospodarczych, od poziomu pracy przedsiębiorstw i zakładów, centralnych zarządów i ministerstw będzie w znacznej mierze zależało, jak zostaną wykonane przewozy jesienne.

Odciążenie przewozów jesiennych od przewozów, które mogą być wykonane po szczycie przewozowym, odciążenie kolei od przewozów, które mogą być wykonane innymi, przede wszystkim własnymi środkami transportu, przestrzeganie dyscypliny przewozowej — oto najważniejsze zadania.

Jeżeli służby transportowe zostaną otoczone pełną opieką kierownictwa jednostek gospodarczych, a inne służby udzielą im wszechstronnej pomocy, jeżeli zostanie zagwarantowana pełna współpraca między nadawcami i odbiorcami a poziom pracy własnych gospodarstw kolejowych będzie wysoki — to jed-

²⁾ Naładunek w ubiegłym roku przedstawiał się jak niżej:

Miesiące	I dekada	II dekada	III dekada
Październik	31,8%	31,0%	37,2%
Listopad	31,0%	34,7%	34,2%

nostki gospodarcze wykonają swoje odpowiedzialne zadania w realizacji przewozów jesiennych.

Napięte zadania przewozowe IV kwartału wymagają podniesienia pracy pracowników przedsiębiorstw przewozowych na wyższy poziom. Odpowiedzialne zadania jakie stoją przed wszystkimi środkami transportu, zwłaszcza zaś przed transportem kolejowym powodują, że cała praca eksploatacyjno-techniczna musi być przedstawiona na największą wydajność.

W zakresie transportu kolejowego duże i odpowiedzialne zadania stoją przed służbą mechaniczną PKP, odpowiedzialną za przygotowanie odpowiedniego taboru wagonów i lokomotyw, niezbędnych dla zabezpieczenia zdolności przewozowej kolei oraz za sprawne prowadzenie parowozów w pociągach i na manewrach. Tabor kolejowy powinien nie tylko być przygotowany w odpowiedniej ilości wagonów i parowozów według typów i serii, ale powinien stać na wysokim poziomie technicznym, który by gwarantował jego pełną sprawność.

Osiągnięcie zaplanowanego taboru na okres przewozów jesiennych, które jak podkreślono są znacznie większe od przewozów przeciętnego miesiąca w roku i będą większe od przewozów ubiegłego roku, jest możliwe przez utrzymanie w okresie IV kwartału jak najmniejszej ilości wagonów niezdatnych do ruchu, będących w naprawie, w oczekiwaniu na naprawę, w myciu, odkażaniu itp.

W wyniku wprowadzenia nowego cyklu remontowego na kolejach, nowoczesnych metod naprawy bieżącej wagonów oraz właściwej i słusznej polityki w zakresie dalszego nieodraczania rewizji wagonów — przewiduje się zabezpieczenie w pełni planowanych ilostanów wagonowych w IV kwartałe. Wielkie i odpowiedzialne zadania stoją w tym zakresie przed zakładami naprawczymi taboru kolejowego oraz parowozowniami i wagonowniami.

Przygotowania służby mechanicznej do przewozów jesiennych, a także stale polepszająca się praca w zakresie wykonywania napraw bieżących bez wyłączania ze składu pociągów, wprowadzanie wzmocnionych posterunków rewyzyjnych wagonów przy szczególnym uwzględnieniu posterunków na stacjach stycznych z DOKP Stalinogród oraz na dużych stacjach rozrządowych — umożliwiałoby twierdzenie, że w tym zakresie praca eksploatacyjna kolei nie powinna być zagrożona.

Od właściwej i dobrej pracy maszynistów kolejowych i pracowników parowozowni w dużej mierze będzie zależeć sprawna praca całego kolejnictwa, a więc sprawne i niezakłócone wykonywanie przewozów jesiennych.

Decydujące znaczenie dla pracy kolejnictwa ma praca służby ruchu PKP odpowiedzialnej za całokształt pracy eksploatacyjno-technicznej kolei. Szczególna uwaga musi być zwrócona na wykonanie podstawowych wskaźników pracy eksploatacyjnej — obrotu wagonu, a zwłaszcza na przyśpieszenie szybkości pociągów oraz skrócenie postojów wagonów na sta-

acjach technicznych i przejściowych oraz w oczekiwaniu na podstawienie i zabranie wagonu. Regularność ruchu w przewozach towarowych powinna być szczególnie wysoka.

Poprawienie współczynnika obrotu wagonu towarowego, tego podstawowego wskaźnika pracy kolejnictwa, wskaźnika zdolności przewozowej — jest najważniejszym zadaniem pracowników służby ruchu oraz wszystkich służb współpracujących.

Należy również zwrócić uwagę na wykonywanie zadań w zakresie poprawy ciężaru pociągu brutto oraz dobrego przebiegu parowozu. W okresie przewozów jesiennych powinna być zaostrzona kontrola przygotowania i przekazywania dokumentów drużynom pociągowym, przestrzegania planów przejścia wagonów oraz planów obsługi stacji. W związku z natężonymi pracami powinno być dokonane w oparciu o istniejące technologiczne procesy stacji — ich skonkretyzowanie i dostosowanie do wzmoczonych przewozów.

Duże zadanie ma do wykonania aparat dyspozytorski, którego praca winna zapewnić operatywność i elastyczność w prowadzeniu pociągów.

Sprawne wykonanie przewozów jesiennych wymaga przedsięwzięcia szeregu środków organizacyjnych. Na stacjach kolejowych winna być w najszerszym zakresie zastosowana metoda podwójnych operacji ładunkowych, tzn. wagony spod wyładunku powinny być użyte na tej samej stacji w tym samym czasie do naładunku, co znacznie skraca obrót wagonu i zmniejsza pracę kolei. Kolej w szerokim zakresie powinna organizować techniczną marszrutyzację przewozów oraz relacyjno-kalendarzowe ładowanie przesyłek. Duża uwaga powinna być zwrócona na sprawną gospodarkę przyborami ładunkowymi, a więc na zastawy zbożowe, opony, kontenery itp.

Zgodnie z zarządzeniami nie powinny mieć miejsca załadunki towarów objętościowych (siana i słomy) w stanje niepraszonym. Wykonanie tego postanowienia pozwoli na lepsze wykorzystanie ładowności taboru kolejowego i zwiększy bezpieczeństwo przewozów tych ładunków.

Służba handlowa kolei w okresie trwania przewozów jesiennych jeszcze bardziej zacieśni swą współpracę z klientami, kontrolując poziom wykonywania przewozów, walcząc zdecydowanie z wypadkami przekraczania dyscypliny przewozowej. W celu umożliwienia przedsiębiorstwom i zakładom terminowego dokonywania czynności ładunkowych — czynności ekspedycyjne stacji kolejowych będą wykonywane odpowiednio do potrzeb aż do pracy całodobowej włącznie. Zostanie zaprowadzona lub rozszerzona awizacja i przedawizacja przesyłek ze strony kolei.

Praca wszystkich służb kolejowych, a więc poza służbą mechaniczną, ruchu i handlową również służby drogowej i innych ma ogromne znaczenie ogólnopaństwowe. Właściwa ich praca, koordynacja pracy między poszczególnymi

służbami oraz współpraca służb kolejowych z nadawcami i odbiorcami zapewni sprawne wykonanie przewozów jesiennych.

Zdolność przewozowa kolei oraz innych środków transportu jest przygotowana na wykonanie zaplanowanych przewozów jesiennych. Należy jednak mieć na uwadze, że każde niedociągnięcie w przewozach, przetrzymanie taboru ponad określone terminy, reekspedycja, nieracjonalny przewóz czy niewykorzystanie ładowności taboru zmniejsza tę zdolność, a więc stwarza groźbę niewykonania zaplanowanych zadań. Dlatego każde przedsiębiorstwo czy zakład musi stale pamiętać o tym i nie dopuszczać do marnotrawstwa tych zdolności.

Uchwała Prezydium Rządu o zabezpieczeniu jesiennych przewozów kolejowych mówi, że Ministerstwo Kolei ma prawo odpowiednio

zmniejszyć limit wagonowy tym resortom, które przez naruszenie dyscypliny przewozowej zmniejszają zdolność przewozową kolei. Stąd zadanie zachowania dyscypliny przewozowej jest podstawowym zadaniem resortów gospodarczych, jeżeli chcą wykonać zaplanowane przewozy.

Wykonanie przewozów jesiennych, które w bieżącym roku są wyjątkowo trudne ze względu na napięte zadanie przewozowe, zależy od pracy pracowników przedsiębiorstw przewozowych, w szczególności kolejarzy oraz od pracy pracowników przemysłu, handlu i budownictwa a przede wszystkim ich służb transportowych. Jeżeli praca ich będzie stała na dostatecznie wysokim poziomie — przewozy jesiennie roku bieżącego powinny być sprawnie, terminowo i w całości wykonane.

ŁĄCZNOŚĆ W POŁOWIE PLANU 6 - LETNIEGO I JEJ ZADANIA NA LATA 1953 — 1955

Inż. Alfred OSMYCKI

PREZES Rady Ministrów Bolesław Bierut określił zadania Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni w sposób następujący: „Zjednoczyć wszystkie siły, nadać im świadomy, planowy kierunek i podnieść zacofany do niedawna byt materialny i siły wytwórcze społeczeństwa na najwyższy poziom jaki może osiągnąć wolny, wyzwolony naród¹⁾. Zgodnie z dalszym ciągiem tej wypowiedzi — należy zjednoczyć wszystkie siły narodu, aby w czasie jak najkrótszym przebudować gospodarkę Polski z zacofanej, jednej z najsłabszych w Europie — w przodującą technicznie i jedną z najsilniejszych w Europie, aby z kraju na wprost rolniczego uczynić kraj wysoko uprzemysłowiony, kraj wysokiej techniki zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie, kraj korzystający w pełni ze swych ukrytych dotąd i słabo wykorzystanych, ale bezspornie wielkich bogactw naturalnych, kraj jednolity gospodarczo i kulturalnie, kraj żeglugi morskiej i portów, kraj wysokich urodzajów i wysokiej kultury.

Plan 6-letni obejmuje — między innymi dziedzinami socjalistycznej gospodarki narodowej — również łączność radiową, telefoniczną, telegraficzną i pocztową. Zadaniem łączności jest zaspokojenie potrzeb aparatu państwowego, gospodarki narodowej i ludności w zakresie przekazywania wiadomości i wartości materialnych. Znaczenie łączności dobitnie określił Lenin, mówiąc: „Socjalizm bez poczty, telegrafu, maszyn — to pusty frazes“²⁾

Prawidłowa i ciągła praca łączności ma ogromne znaczenie dla pomyślnego budownictwa socjalizmu w Polsce Ludowej, dla całości kształtu gospodarki narodowej, sprawnej pracy aparatu państwowego, wzmocnienia obron-

ności państwa i wszechstronnego zaspokojenia potrzeb kulturalno-bytowych mas pracujących.

Potężny rozwój gospodarczy naszego kraju wymaga zapewnienia szybkiego, a nieraz błyskawicznego porozumiewania się na najdalsze odległości w celu sprawnego kierowania aparatem państwowym i gospodarczym, dlatego ogromne znaczenie mają środki łączności w dziedzinie zaspokajania potrzeb wszystkich organów władzy państwowej oraz władz organizacji partyjnych, zawodowych i społecznych. W tym rozumieniu łączność ma szczególne państwowe - polityczne znaczenie.

Marksistowsko - leninowska ekonomia polityczna rozpatruje łączność jako przemysł komunikacyjny. Karol Marks pisał: „Istnieją samodzielne dziedziny przemysłu, gdzie produkt procesu wytwórczego nie staje się nowym rzeczowym produktem, towarem. Z dziedzin tych ważny jest w stosunkach gospodarczych tylko przemysł komunikacyjny, czy będzie to właściwy przemysł transportowy przewozu towarów i ludzi, czy też przemysł przekazywania wiadomości, listów, telegramów itp.“³⁾

Marksistowsko - leninowska ekonomia polityczna rozpatruje łączność jako dziedzinę materialnej wytwórczości, mającej wspólne cechy z procesem wytwórczości w innych dziedzinach socjalistycznej gospodarki, lecz posiadającej specyficzny przedmiot i produkt pracy. W odróżnieniu od produkcji przemysłowej, w procesie wytwórczym łączności nie tworzy się nowego przedmiotowego produktu — towaru, natomiast wynikiem pracy jest przekazywanie na odległość (przestrzenne przemieszczanie) wiadomości i wartości materialnych, np: telegramów, rozmów telefonicznych, listów, dokumentów itp.

¹⁾ „Nowe Drogi“ nr 6/36, 1952 r., str. 18 i 19.

²⁾ W. I. Lenin — Dzieła t. XXVII, wyd. ros. r. 1950, str. 278.

³⁾ K. Marks — Das Kapital, Dietz Verlag Berlin 1948 r., str. 50.

Jakkolwiek łączność nie tworzy w procesie wytwórczości nowego produktu — towaru, to jednak przyczynia się do przyspieszenia procesów wytwórczości w innych dziedzinach gospodarki narodowej, stając się — tak jak i transport — jednym z warunków społeczno-wytwórczych procesów. Dzięki przenoszeniu wiadomości i wartości materialnych na najdalsze odległości łączność jest ważnym czynnikiem wzrostu wydajności pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Duże znaczenie ma łączność w zaspokajaniu potrzeb kulturalno - bytowych ludności oraz w powiązaniu miasta ze wsią, przez co przyczynia się do likwidacji przeciwieństw między nimi.

Towarzysz Bierut wskazał również na konieczność ścisłego analizowania planu gospodarczego, wykazywania trudności, braków i niedociągnięć, ustalenia najważniejszych zadań dla przyspieszenia realizacji Planu 6-letniego. Analiza wykonania planu gospodarczego przedsiębiorstwa Państwowego „Pocztą Polska, Telegraf i Telefon“, obejmującego łączność użyteczności publicznej w Ministerstwie Poczty i Telegrafów pozwala na stwierdzenie, że wartość usług poczty i telekomunikacji przedstawia się (przyjmując r. 1949 za 100) następująco:

w latach	1950	1951	1952	1953	1954	1955
Według Planu 6-letniego	108	119	128	138	149	160
Rzeczywiste wykonanie	112	128	143	160*)		

*) Według planu

Powyższe zestawienie produkcji łączności wykazuje, że w pierwszych trzech latach Planu 6-letniego produkcja ta wzrastała znacznie szybciej niż to ustalał Plan 6-letni w pierwotnych założeniach.

W r. 1951 wartość produkcji łączności pocztowej i telekomunikacyjnej wzrosła o 28% w stosunku do r. 1949, podczas gdy Plan 6-letni przewidywał dla 1951 r. wzrost o 19%. W r. 1952 wartość produkcji łączności wzrosła o 43% w stosunku do r. 1949, podczas gdy Plan 6-letni przewidywał wzrost o 28%.

W r. 1953, zakładając pełne wykonanie planu, produkcja łączności wzrosła o 60% w stosunku do r. 1949, tzn. osiągnie wartość przewidzianą pierwotnie na koniec Planu 6-letniego. W ten sposób poziom produkcji łączności pocztowej i telekomunikacyjnej przekroczony został w stosunku do założeń Planu 6-letniego o dwa lata, osiągając poziom produkcji przewidzianej na koniec Planu 6-letniego już w czwartym roku realizacji sześciolatki. Stanowi to poważne osiągnięcie.

Jednakże jednocześnie należy wskazać na niedociągnięcia w tym zakresie, mianowicie na niedostateczną jakość usług pocztowo-telekomunikacyjnych, jak również na niedostateczną ilość niektórych usług, np. usług telekomunikacyjnych jak telefoniczne rozmowy międzymiastowe, przyłączanie abonentów — ponieważ zapotrzebowanie na te usługi jest

znacznie wyższe od dotychczasowej zdolności produkcyjnej łączności.

Wskaźnik rocznego wzrostu łączności przedstawia poniższe zestawienie (przyjmując r. 1949 za 100):

w latach	1950	1951	1952	1953	1954	1955
Według Planu 6-letniego	108	109,5	107	108	108	107
Rzeczywiste wykonanie	106	114	120	111,7*)		

*) Według planu

Z powyższego zestawienia wynika, że w roku 1951 wzrost produkcji łączności w stosunku do roku poprzedniego wyniósł 14%, podczas gdy Plan 6-letni przewidywał wzrost o 9,5%. W r. 1952 wzrost produkcji w stosunku do roku poprzedniego wyniósł 20%, podczas gdy Plan 6-letni przewidywał wzrost o 8%. W r. 1953 wartość produkcji łączności wzrosła w stosunku do roku ubiegłego o 11,7%, podczas gdy Plan 6-letni przewiduje wzrost o 8%. Oznacza to, że tempo wzrostu produkcji łączności jest znacznie wyższe niż przewidywał Plan 6-letni.

Rozwój usług poczty i telekomunikacji według wartości w porównaniu z okresem przedwojennym przedstawia poniższe zestawienie (r. 1938 = 100):

w latach	1949	1950	1951	1952	1953*)
Ogólna wartość produkcji łączności	96	101	116	140	153
Wartość usług pocztowych	85	89	100	118	130
Wartość usług telekomunikacyjnych	99	121	144	177	192

*) Według planu

Z zestawienia wynika, że ogólna wartość produkcji łączności w r. 1953 będzie półtora raza większa od wartości produkcji przedwojennej, a wartość produkcji telekomunikacyjnej w roku 1953 będzie prawie 2-krotnie większa od wartości produkcji przedwojennej z r. 1938.

Z kolei rozwój łączności według ilości w porównaniu z okresem przedwojennym przedstawia poniższe zestawienie (r. 1938 = 100):

w latach	1949	1950	1951	1952	1953*)
Ilość telegramów	156	183	200	222	243
Ilość telefonicznych rozmów miejscowych	77	95	114	142	163
Ilość czasopism	155	195	232	260	275

*) Według planu.

Zestawienie ilościowego rozwoju usług łączności wskazuje, że w r. 1952 produkcja ilościowa czasopism, telegramów i telefonicznych rozmów międzymiastowych była ok. 2,5-krotnie większa niż produkcja przedwojenna. Coroczny wzrost tempa usług wskazuje na coraz większe zapotrzebowanie państwa i społeczeństwa na usługi łączności.

Dla bardziej ścisłego odtworzenia rozwoju łączności pocztowej i telekomunikacyjnej konieczne jest porównawcze zestawienie wskaźników ilości usług pocztowo - telekomunikacyjnych przypadających na 100 mieszkańców, które ilustruje poniższe zestawienie ilości usług przypadających na 100 mieszkańców w porównaniu z r. 1938 przyjętym za 100:

	r. 1949	r. 1952
Telegramy	200	267
Telefoniczne rozmowy między-miastowe	200	324
Telefoniczne rozmowy miejscowe	116	202
Czasopisma	224	360
Zwykłe przesyłki listowe	122	152
Polecane przesyłki listowe	143	175
Paczki i listy wartościowe	137	179

Z tabeli tej wynika, że rozwój łączności wyrażający się wskaźnikami wzrostu produkcji łączności w przeliczeniu na 100 mieszkańców w r. 1952 był przeszło 3-krotnie wyższy niż w okresie przedwojennym w zakresie czasopism i telefonicznych rozmów międzymiastowych, przeszło 2-krotnie wyższy w zakresie rozmów miejscowych oraz przeszło 1,5-krotnie wyższy w zakresie przesyłek listowych polecanych i zwykłych oraz paczek i listów wartościowych.

Jeżeli porównamy tempo wzrostu gospodarki narodowej, a w szczególności tempo wzrostu przemysłu z tempem wzrostu łączności, przyjmując globalną wartość produkcji przemysłu i łączności w 1949 r. za 100, otrzymamy następujący obraz wzrostu według rzeczywistego wykonania:

w latach	1950	1951	1952	1955*)
				(plan)
Przemysł uspołeczniony	131	162	199	258
Łączność	112	128	143	160

Z powyższego zestawienia widzimy wyraźną różnicę między tempem wzrostu przemysłu i tempem wzrostu łączności.

Wskaźniki podane dla r. 1955 były ustalone w Planie 6-letnim, który zakładał, że przemysł socjalistyczny będzie rozwijał się szybciej niż łączność, co wyraża poniższe zestawienie (rok 1949 = 100):

w latach	1950	1951	1952	1955
Przemysł socjalistyczny	122	147,3	171,1	258
Łączność	108	119	128	160

Porównując zestawienie cyfr planu i wykonania widzimy, że tempo wzrostu produkcji przemysłowej według rzeczywistego wykonania jest znacznie szybsze niż przewidywał Plan 6-letni i coraz bardziej wyprzedza tempo wzrostu produkcji łączności.

Analiza realizacji Planu 6-letniego PPTT w latach 1950 — 1952 wykazuje, że:

1) tempo wzrostu produkcji łączności jest znacznie wyższe niż przewidywał Plan 6-letni;

2) poziom produkcji łączności pocztowej i telekomunikacyjnej przekroczony został w stosunku do założeń Planu 6-letniego o ok. 2 lata;

3) produkcja ilościowa czasopism, telegramów i telefonicznych rozmów międzymiasto-

wych była w 1952 r. ok. 2,5-krotnie większa niż produkcja przedwojenna;

4) rozwój łączności wyrażający się wskaźnikami wzrostu produkcji łączności w przeliczeniu na 100 mieszkańców w r. 1952 był przeszło 3-krotnie wyższy niż w okresie przedwojennym w czasopiśmie i telefonicznych rozmowach międzymiastowych, przeszło 2-krotnie wyższy w rozmowach miejscowych oraz przeszło 1,5-krotnie wyższy w przesyłkach listowych i paczkach;

5) porównanie wzrostu produkcji przemysłu i łączności wykazuje, że tempo wzrostu przemysłu jest znacznie szybsze niż przewidywał Plan 6-letni i coraz bardziej wyprzedza tempo wzrostu produkcji łączności;

6) jakość usług pocztowo - telekomunikacyjnych jest niedostateczna, gdyż nie są spełnione podstawowe warunki wysokiej jakości pracy łączności, a mianowicie: a) jak największa szybkość przekazywania wiadomości i wartości materialnych, b) absolutna dokładność przekazywania, c) regularność i terminowość przekazywania;

7) zapotrzebowanie na niektóre usługi jest znacznie wyższe od dotychczasowej zdolności produkcyjnej łączności; dotyczy to w szczególności a) przyłączania abonentów telefonicznych, b) udzielania połączeń telefonicznych międzymiastowych (przeprowadzania rozmów międzymiastowych);

8) niedostateczny poziom obsługi ludności związany z niedostateczną sprawnością łączności oraz z wyczuwalnymi potrzebami rozszerzenia i wprowadzenia nowych usług łączności.

Ustalony na podstawie dotychczasowego stanu środków łączności i analizy dotychczasowej realizacji Planu 6-letniego dalszy rozwój łączności pójdzie w następujących kierunkach:

1) rozszerzenia usług łączności, podniesienia obsługi ludności na wyższy poziom i usprawnienia pracy łączności;

2) wzmocnienia rozbudowy urządzeń pocztowo-telekomunikacyjnych w takim zakresie, by umożliwiły zwiększenie produkcji łączności zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej;

3) doskonalenia urządzeń łączności przez zastosowanie najbardziej nowoczesnej techniki, w celu usprawnienia do maksimum usług łączności;

4) zapewnienia rozwoju produkcji krajowego przemysłu telekomunikacyjnego w takich rozmiarach i asortymentach, by zabezpieczał rozbudowę i doskonalenie środków łączności w myśl punktów 1, 2 i 3;

5) maksymalnego wykorzystania urządzeń telekomunikacyjnych pod względem technicznym i eksploatacyjnym;

6) uzupełnienia brakującego personelu inżynierskiego - technicznego oraz stałego podnoszenia kwalifikacji personelu łączności drogą szkolenia polityczno-zawodowego.

Jednocześnie z tym wyłania się kapitalne zagadnienie zapewnienia rozwoju przemysłu telekomunikacyjnego w rozmiarze gwarantującym zaspokojenie potrzeb związanych ze wzmocnioną rozbudową i doskonaleniem środków

łącności. Dla właściwego i prawidłowego rozwoju łączności w Polsce szczególnie ważne znaczenie ma więc: jak najszybsze uruchomienie i rozwinięcie krajowej produkcji dalszych, nowych asortymentów sprzętu telekomunikacyjnego w celu wyeliminowania importu tego sprzętu, rozszerzenie i usprawnienie dotychczasowej produkcji sprzętu telekomunikacyjnego oraz uruchomienie produkcji tych części zamiennych, których produkcja dotychczas nie została uruchomiona przez przemysł krajowy.

Reasumując należy stwierdzić, że przed łącznością stoi generalne zadanie: osiągnięcia jak najwyższego poziomu wydajności i sprawności eksploatacyjno - technicznej oraz rozwoju środków łączności zapewniających zaspokojenie rosnących w szybkim tempie potrzeb gospodarki narodowej, w oparciu o nowoczesną technikę krajowego przemysłu telekomunikacyjnego. Nowoczesna rozbudowa łączności ma szczególne znaczenie dla potrzeb gospodarki narodowej, stanowi bowiem poważną część

składową potężnej rozbudowy sił wytwórczych, będącą jak gdyby systemem nerwowym w organizmie gospodarczym kraju.

Wzorując się na ZSRR, w którym partia i rząd nieustannie starały się o rozbudowę i usprawnienie łączności — co spowodowało olbrzymie osiągnięcia w tym zakresie, jakich nie zdobyło w tak krótkim czasie żadne państwo kapitalistyczne — również łączność w Polsce Ludowej kroczy drogą rozwoju i doskonalenia poprzez realizację zadań Planu 6-letniego, o których tow. Bierut powiedział: „Istotną treścią naszego Planu 6-letniego jest potężne, niespotykane w dotychczasowej historii rozwoju gospodarczego naszego kraju, podniesienie poziomu sił wytwórczych w oparciu o najbardziej nowoczesną, wysoką technikę. Dotyczy to zarówno przemysłu jak i rolnictwa, dotyczy to wszystkich dziedzin naszej gospodarki narodowej⁴⁾).

⁴⁾ Nowe Drogi nr 4(22) — lipiec - sierpień 1950 r., str. 27.

Z ZAGADNIENIŃ PLANOWANIA INWESTYCJI

Mieczysław RAKOWSKI

PRACA Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ stworzyła podstawę do dokonania przełomu zarówno w rozwiązywaniu zagadnień wspólnych dla wszystkich działów planowania gospodarki narodowej, jak i szeregu specjalnych zagadnień, m. in. inwestycyjnych.

Przed ukazaniem się tej pracy, jako najwyższe kryterium uzasadniające prawidłowość planu inwestycyjnego przyjmowano jego zgodność z ogólnym planem rozwoju gospodarki narodowej, to znaczy czy istnieje potrzeba i możliwość wykonania danego planu inwestycyjnego w ramach ogólnego planu. Kryterium to jest niewątpliwie ważne, odnosi się ono również do innych działów planowania gospodarki, wynika ono z podstawowej zasady, że część musi być zgodna z całością. Spełnienie tego kryterium wymaga wnikliwej analizy gospodarki narodowej, jej możliwości i potrzeb, opracowania i praktycznego zastosowania metody bilansowej w dziedzinie materiałów i urządzeń, zdolności produkcyjnych, planu finansowego, planu zatrudnienia, uwzględnienia i mobilizacji rezerw. Walka o spełnienie tego kryterium była i pozostaje jednym z najważniejszych środków do podniesienia planowania inwestycyjnego na wyższy poziom.

Powstaje jednak pytanie, czy kryterium to jest wystarczające? W świetle „Ekonomicznych problemów socjalizmu w ZSRR“ odpowiedź jest jasna — kryterium to jest niewystarczające i niepełne. Chodzi o to, że kryterium to poza umożliwieniem zapewnienia wewnętrznej zgodności planów nie daje odpowiedzi na pytanie, czy ogólny plan gospodarki narodowej oraz jego cząstka — plan inwestycyjny są właściwie ułożone.

Plan gospodarki narodowej stanowi prawo państwowe — jest on obowiązujący dla wszystkich jednostek gospodarczych, dla wszystkich obywateli. Jednakże, jak wskazał Stalin, prawo państwowe nie jest prawem ekonomicznym. Plan gospodarki narodowej jest wyrazem umiejętności kierowania gospodarką narodową przez cały aparat gospodarczy i organy kierownicze państwa, jest wyrazem woli organów kierowniczych nadania rozwojowi gospodarczemu określonego kierunku, jest więc aktem subiektywnym, a zatem może być obciążony ewentualnymi błędami, popełnianymi przez aparat planujący.

Kryteria słuszności planu muszą znajdować się poza czynnikiem subiektywnym, poza wolą i umiejętnością ludzką znajdującą swój wyraz w planach, muszą zgodnie z podstawową tezą materializmu historycznego tkwić przede wszystkim w materialnej strukturze życia społeczeństwa, w jego ekonomice, muszą być kryteriami obiektywnymi, niezależnymi od woli ludzkiej. Kryteriami tymi są prawa ekonomiczne socjalizmu.

Stalin postawił to zagadnienie z całą wyrazistością pisząc: „A zatem prawa ekonomii politycznej są w warunkach socjalizmu prawami obiektywnymi, odzwierciedlającymi prawidłowość procesów życia ekonomicznego, dokonujących się niezależnie od naszej woli. Ludzie przeczący tej tezie przeczą w gruncie rzeczy nauce, przecząc zaś nauce, przeczą tym samym możliwości wszelkiego przewidywania, a więc przeczą możliwości kierowania życiem ekonomicznym“¹⁾.

Jednocześnie Stalin wskazał, że obiektywnymi prawami gospodarki socjalistycznej są: pod-

¹⁾ J. W. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, Książka i Wiedza, r. 1952, str. 12.

stawowe prawo socjalizmu, którego cechami i wymogami są: „Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”²⁾, prawo planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej, które „może uzyskać pełną swobodę działania tylko w tym wypadku, jeśli opiera się ono na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu”³⁾ oraz działające w określonych ramach prawo wartości.

Planowanie gospodarki narodowej musi te kryteria uwzględniać, a przede wszystkim, jak stwierdził Stalin: „może ono osiągnąć pozytywne wyniki tylko przy przestrzeganiu dwóch warunków: a) jeśli prawidłowo odzwierciedla ono wymogi prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej, b) jeśli zgodne jest we wszystkim z wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu”⁴⁾.

W świetle powyższych cech można zanalizować obecną sytuację w planowaniu inwestycji. Przede wszystkim należy stwierdzić zacofanie w dziedzinie ekonomicznego uzasadnienia inwestycji. Projektując pewną inwestycję często nie wiemy dobrze, jakie będą rzeczywiste nakłady na jej realizację, jakie będą jej rzeczywiste efekty w dziedzinie produkcji, wydajności, zużycia materiałów, jej wpływ na inne dziedziny gospodarki itp. W tych warunkach trudno jest porównać ze sobą różne warianty inwestycyjne, trudno jest nawet na najwyższym szczeblu, gdzie uwzględnia się potrzeby całej gospodarki narodowej, określić w sposób naukowy opierając się na obiektywnych kryteriach, jaki będzie najwłaściwszy plan inwestycyjny. Skutek jest ten, że podejmowane decyzje często nie w pełni odpowiadają potrzebom gospodarki narodowej, określonym przez prawa socjalizmu.

Gdzie tkwi przyczyna słabości ekonomicznej strony planowania inwestycyjnego? Często tłumaczy się to tym, że obliczenie nakładów i efektów inwestycyjnych oraz wynikających stąd wskaźników i wyprowadzenie wniosków jest trudne i niepewne. Jest to jednak tłumaczenie powierzchowne. Źródło słabości prac ekonomicznych w zakresie inwestycji tkwi głębiej. Wynika przede wszystkim z niezrozumienia obiektywnego charakteru praw socjalizmu, z nieznamościami obiektywnych kryteriów dla oceny inwestycji.

Bo rzeczywiście — jeśli nie zna się dokładnie obiektywnych kryteriów dla oceny inwestycji, to czy warto ściśle obliczać różne wskaźniki charakteryzujące inwestycję, badać jej związki z gospodarką narodową? Przecież w braku obiektywnych kryteriów władze kierownicze zadecydują według swego uznania nie kierując się tymi wskaźnikami. W takim razie najważniejszym zadaniem projektantów i wykonawców w terenie jest przede wszystkim ściśle trzymać się odgórnych wytycznych. Jeśli nie zna się obiektywnych kryteriów — to na co zda się drobiazgowo obliczanie wskaźników i porówny-

wanie różnych wariantów rozwiązań, jeśli trudno jest odpowiedzieć obiektywnie, który z nich jest lepszy? Z takiego właśnie źródła płynie niedocenianie pracy ekonomicznej przy projektowaniu poszczególnych inwestycji i przy układaniu całego planu inwestycyjnego. Z tego właśnie płynie traktowanie pracy nad projektowaniem inwestycji jako pracy technicznej, a nie techniczno-ekonomicznej.

W Związku Radzieckim analizy ekonomiczne, szczególnie w dziedzinie projektowania inwestycji, stoją o wiele wyżej niż u nas. Istnieją tam oparte na wieloletnim doświadczeniu normy kosztorysowe pozwalające na stosunkowo dokładne obliczenie rzeczywistych nakładów inwestycyjnych, po które — istnieje wieloletnia praktyka budownictwa inwestycyjnego, pozwalająca na praktyczne porównanie różnych wariantów inwestycyjnych. Wreszcie w Związku Radzieckim wiele pracy poświęcono specjalnie teorii planowania i ekonomicznego uzasadniania inwestycji, zarówno w przekroju gospodarki narodowej jak i dla poszczególnych obiektów. Powstały różne teorie efektywności inwestycji, rozgałęziony system wskaźników efektywności.

Jednakże właśnie na skutek niejasności co do obiektywnego charakteru praw ekonomicznych, na skutek częstego utożsamiania planu państwowego będącego prawem państwowym z prawem ekonomicznym, na skutek niejasności co do tego, czy istnieje podstawowe prawo ekonomiczne, a jeśli ono istnieje, to jaka jest jego treść, ekonomiści radzieccy nie mogli podać dotąd jasnej i zwartej teorii efektywności inwestycji, która by dała wyraźne wskazania praktyce w tej dziedzinie. Tezy zawarte w pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” pozwalają podnieść ekonomiczną stronę planowania inwestycyjnego na znacznie wyższy poziom, stwarzają podstawę dla usunięcia niejasności w tej dziedzinie i dla stworzenia z nauki o efektywności inwestycji potężnego narzędzia ulepszania praktyki inwestycyjnej.

Z tez tych wynika przede wszystkim, że istnieją obiektywne kryteria dla oceny planu inwestycyjnego i poszczególnych inwestycji. Jeśli tak jest, to niezwykle ważna jest ocena z punktu widzenia tych kryteriów — podstawowych założeń planu inwestycyjnego i danie w ten sposób organom kierowniczym podstawy do rzeczywiście słusznego ułożenia planu państwowego. Jeśli tak jest, to ekonomiści biorący udział w projektowaniu poszczególnych obiektów czy grup obiektów nie mogą się uważać tylko za wykonawców odgórnych wytycznych, którzy boją się choćby na jotę odstąpić od tych wytycznych, w myśl zasady że „na górze lepiej wiedzą”. Operując znajomością obiektywnych praw socjalizmu i stosując je w konkretnej sytuacji danego projektu inwestycyjnego, ekonomiści mają jasne pojęcie o tym, w jakim kierunku może pójść polepszenie wytycznych odgórnych, mogą więc opracowywać i analizować poszczególny projekt i różne jego warianty pod kątem widzenia polepszenia projektu z punktu widzenia wymogów tych obiektywnych praw.

²⁾ Tamże, str. 44. ³⁾ Tamże, str. 45. ⁴⁾ Tamże, str. 45.

Z tez tych wynika po wtóre jasno, jakie są te obiektywne prawa. Zanalizujmy wpływ tych praw na teorię efektywności inwestycji.

W podstawowym prawie socjalizmu podkreślony jest przede wszystkim cel produkcji socjalistycznej — maksymalne zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa. Jest on całkowicie przeciwstawny celowi gospodarki kapitalistycznej, która polega na dążeniu do maksymalnych zysków wszelkimi dostępnymi drogami, a przede wszystkim drogą ograbiania mas pracujących.

Jeśli tak jest, to najwyższym kryterium dla oceny celowości poszczególnej inwestycji i słuszności całego planu inwestycyjnego jest suma wartości użytkowych potrzebnych społeczeństwu socjalistycznemu, którą się osiągnie dzięki realizacji tego planu. Natomiast kryterium rentowności poszczególnego przedsiębiorstwa lub też minimalnych kosztów własnych w oderwaniu od potrzeb społeczeństwa socjalistycznego nie stanowi właściwego kryterium. Rentowność przedsiębiorstwa jest to kryterium ważne, ale w ustroju socjalistycznym nie jest ono główne.

Jeśli przypatrzmy się działalności inwestycyjnej burżuazji tak jak się ona kształtowała historycznie, to należy stwierdzić, że w pogoni za zyskiem burżuazja zawsze deptała potrzeby najszerzych mas ludowych, skazując je na nędzę mieszkaniową, pozbawiając urządzeń komunalnych, odsuwając od kultury i jednocześnie zaspokajając wszelkie kaprysy burżuazji; należy stwierdzić, że dążyła ona rozwój rolnictwa stosując wyzysk wsi przez miasto, powoli i z trudem rozwijała przemysł ciężki jako nieprzynoszący szybkich i dużych zysków. Obecnie zaś, nie oczekując zwiększenia zysków od rozwoju przemysłu lekkiego w związku z kurczącym się popytem mas ludowych, monopolistyczny kapitał rozwija przede wszystkim przemysł zbrojeniowy i obsługujące go gałęzie dlatego, że przemysł ten przynosi ogromne zyski.

Ten rzut oka na kierunki działalności inwestycyjnej burżuazji realizowane w pogoni za zyskiem, a całkiem przeciwstawne interesom mas pracujących wskazuje wyraźnie, że kryterium zysku nie może służyć jako główna podstawa dla oceny słuszności polityki inwestycyjnej w warunkach socjalizmu. Działalność inwestycyjna w warunkach socjalizmu uwzględnia maksymalne zaspokojenie stale rosnących potrzeb społeczeństwa. Oznacza to, że działalność ta musi zapewnić taki rozwój produkcji i usług, który by umożliwił ciągły wzrost poziomu zaspokojenia potrzeb społeczeństwa zarówno w dziedzinie przedmiotów konsumpcji (w szerokim znaczeniu tego słowa) jak i w dziedzinie środków produkcji.

Potrzeby w dziedzinie konsumpcji wyznaczają kierunki działalności inwestycyjnej w dziedzinie przemysłu lekkiego i rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego i komunalnego, usług socjalnych i kulturalnych. Jeśli się przyjrzymy inwestycjom w tych dziedzinach, to łatwo zauważyć, że bynajmniej nie decydują tu względy rentowności poszczególnego przedsiębior-

stwa. Przede wszystkim istnieje ogromna dziedzina budownictwa związana z usługami nieodpłatnymi w dziedzinie zdrowia, szkolnictwa itd. Kryterium rentowności poszczególnego przedsiębiorstwa nie może tu odgrywać żadnej roli. Po wtóre budownictwo mieszkaniowe i komunalne również nie kieruje się tymi kryteriami, gdyż dochody otrzymywane z komornego i innych opłat ledwo wystarczają na pokrycie amortyzacji i innych kosztów.

Co się tyczy inwestycji w rolnictwie, to praktyka pokazuje, że ich celem nie jest bezpośrednio rentowność poszczególnego przedsiębiorstwa, ale podniesienie rolnictwa dzięki długoletniej pomocy udzielanej mu przez państwo na wyższy poziom techniczny i społeczny, ograniczenie i likwidacja wrogiej klasy kułackiej, umożliwienie poważnego rozwoju sił wytwórczych w rolnictwie i przez to lepsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Jeśli wreszcie zanalizujemy inwestycje w przemyśle lekkim, to przede wszystkim należy stwierdzić ich odmienny charakter niż przy kapitalizmie. Nie idą one bowiem w kierunku zaspokajania konsumpcyjnych potrzeb burżuazji (np. w zakresie przedmiotów zbytku), a przede wszystkim w kierunku zaspokajania potrzeb najbardziej masowego odbiorcy.

Stąd wynika wniosek, że w żadnym z wymienionych wyżej działów produkcji i usług kryterium rentowności poszczególnego przedsiębiorstwa nie decyduje o wielkości i kierunku nakładów inwestycyjnych. Decyduje kryterium potrzeb społeczeństwa. Tym bardziej słuszne jest to twierdzenie w stosunku do działu wytwórczości środków produkcji. Inwestycje w dziedzinie przedmiotów konsumpcji zaspokajają rosnące potrzeby społeczeństwa po upływie kilku lat. Inaczej bywa często z inwestycjami w dziedzinie środków produkcji.

Ogólnie biorąc budowa hut, kopalń, fabryk maszyn i innych zakładów produkujących narzędzia i środki produkcji jest zawsze koniecznością, jeśli chcemy rozwijać produkcję przedmiotów konsumpcji. Bez środków i narzędzi produkcji w odpowiedniej ilości nie ma przedmiotów konsumpcji. Tym bardziej jest to konieczne przy podnoszeniu produkcji na coraz wyższy poziom.

Jeśli produkcja jako całość stoi na dostatecznie wysokim poziomie ilościowym i technicznym, jak np. obecnie w Związku Radzieckim, to rozbudowa przemysłu ciężkiego może poprzez rozbudowany już przemysł maszynowy, chemiczny bezpośrednio oddziaływać na rozwój przemysłu lekkiego i rolnictwa, skutkiem czego równoległe będą rozwijać się wszystkie wymienione działy. Jeśli jednak tak nie jest, jeśli całość produkcji znajduje się na niskim ilościowym i technicznie poziomie, kiedy cały szereg gałęzi przemysłu trzeba dopiero stworzyć, wtedy okazuje się, że budowa przemysłu ciężkiego, która sama jest procesem długotrwałym, nie jest w stanie — jak wskazał Stalin — dać rezultatów w pełni usprawiedliwiających swą budowę przed upływem dłuższego okresu czasu.

Dopiero w ciągu dłuższego okresu czasu zaczynają w pełni owocować wielkie inwestycje w dziedzinie przemysłu ciężkiego. Na ich bazie powstają fabryki maszyn i fabryki chemiczne, mechanizuje się i rozwija rolnictwo, podnosi się produkcję przemysłu lekkiego, zwiększa wydajność pracy w całej gospodarce narodowej i w rezultacie podnosi radykalnie poziom zaspokojenia potrzeb społeczeństwa. Podobnie jest obecnie z wielkimi budowlami komunizmu w Związku Radzieckim, które znów w pełni wydadzą owoce po dłuższym okresie czasu wznosząc gospodarkę narodową na wyższy szczebel techniczno-ekonomiczny.

A zatem kryterium rentowności poszczególnego przedsiębiorstwa jest nieprzydatne do ustalenia celowości rozwoju tego przedsiębiorstwa, o ile celowość ta wynika z potrzeb gospodarki narodowej, z wymogów podstawowego prawa socjalizmu i prawa proporcjonalnego rozwoju na dłuższy okres czasu.

JÓZEF Stalin dał jasne określenie tego, co stanowi główne kryterium rentowności inwestycji w warunkach socjalizmu, główne uzasadnienie ich budowy: „Jeśli rentowność rozpatrywać nie z punktu widzenia poszczególnych przedsiębiorstw lub gałęzi produkcji i nie w przekroju jednego roku, lecz z punktu widzenia całej gospodarki narodowej i w przekroju, powiedzmy, 10—15 lat, a tylko takie ujęcie zagadnienia byłoby słuszne, to przejściowa i nietrwała rentowność poszczególnych przedsiębiorstw lub gałęzi produkcji nie może się w żadnym stopniu równać z tą wyższą formą trwałej i stałej rentowności, jaką daje nam działanie prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i planowanie gospodarki narodowej, wybawiając nas od periodycznych kryzysów ekonomicznych które rujną gospodarkę narodową i wyrządzają społeczeństwu olbrzymie szkody materialne, oraz zapewniając nam nieprzerwany rozwój gospodarki narodowej i szybkie tempo tego rozwoju⁵⁾).

Tak więc wyższa rentowność poszczególnej inwestycji polega na tym, że: 1) czyni zadość potrzebom całej gospodarki narodowej, 2) uwzględnia te potrzeby w przekroju 10—15 lat. Rzecz jasna, że potrzeby gospodarki narodowej określane są przez wymogi podstawowego prawa socjalizmu i prawa planowego proporcjonalnego rozwoju wszystkich działów gospodarki narodowej. Tak określona wyższa rentowność inwestycji nie wyklucza i nie przekreśla wymogów rentowności poszczególnego przedsiębiorstwa, ale stanowi odeń pojęcie szersze.

Wyjaśnijmy bliżej znaczenie dla planowania inwestycji wymogów podstawowego prawa socjalizmu w zakresie drogi zapewniającej coraz lepsze zaspokajanie potrzeb społeczeństwa. Drogą tą jest nieustanne zwiększanie produkcji na bazie coraz wyższej techniki. Do zapewnienia nieustannego rozwoju produkcji społecznej konieczna jest akumulacja. Pod akumulacją rozumie się zazwyczaj jej formę pienięż-

ną. Ale forma pieniężna akumulacji ukrywa materialną treść polegającą na tym, że akumulacji pieniężnej muszą odpowiadać produkty nie spożyte przez społeczeństwo w danym okresie i nadające się do celów akumulacji, przede wszystkim narzędzia produkcji. Wymóg zapewnienia dostatecznej akumulacji oznacza więc również wymóg zapewnienia takiej struktury produkcji, która by stanowiła pokrycie dla akumulacji — a więc oznacza konieczność inwestycji w dziedzinie środków i narzędzi produkcji.

Ogólnie biorąc działalność inwestycyjna musi być skierowana na stałe zwiększanie produkcji, bez czego niemożliwa jest realizacja celu zawartego w podstawowym prawie socjalizmu. Zagadnienie to nie jest tak proste, jak by się mogło wydawać. Nie każda bowiem działalność inwestycyjna prowadzi do rozszerzenia produkcji. Np. kapitaliści obecnie w małym stopniu rozszerzają produkcję, widzą bowiem, że próby rozszerzania produkcji — zwłaszcza przedmiotów spożycia — wobec zwięźającego się rynku zbytu mogą prowadzić do katastrofy. W o wiele większym stopniu starają się oni zintensyfikować, zmodernizować istniejącą produkcję po to, aby obniżyć koszty własne i osiągnąć maksymalny zysk.

Co się tyczy produkcji socjalistycznej to winna ona zarówno maksymalnie zwiększać potrzebną społeczeństwu ilość produktów jak i podnosić się na coraz wyższy poziom techniczny. Dlaczego powiększanie produkcji musi się dokonywać na bazie najwyższej techniki? Dlaczego zadanie osiągnięcia najwyższej techniki stanowi nieodłączną część podstawowego prawa socjalizmu? Dzieje się tak dlatego, że rozszerzanie produkcji bez oparcia jej o najwyższą technikę musiałoby prowadzić do ślepego zaułka. Budowa nowych zakładów na bazie starej techniki oznacza proporcjonalny wzrost zatrudnienia, które nie jest już do osiągnięcia na skutek szczupłości rezerw siły roboczej, oznacza zahamowanie wzrostu wydajności pracy społeczeństwa, a bez wzrostu wydajności pracy nie ma mowy o poważnym zwiększeniu zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

Opieranie produkcji i inwestycji na bazie nowej techniki jest koniecznością, ponieważ, jak wskazywał Stalin, „technika nie może stać w miejscu, musi się wciąż doskonalić...”, stara technika musi być wycofywana z użytku i zastępowana przez nową a nowa przez nowszą⁶⁾. Józef Stalin podkreślił jednocześnie, że w warunkach socjalizmu maszyny są najchętniej stosowane, albowiem „maszyny oszczędzają pracy społeczeństwu i czynią pracę robotników lżejszą⁷⁾).

Stąd wypływają jasne wnioski dla planowania inwestycji. Inwestycje planowane winny znajdować się na możliwie najwyższym poziomie technicznym, aby zapewnić największy możliwy wzrost wydajności pracy, aby możliwie najbardziej ułatwić pracę ludzką. Mało tego, znaczny wysiłek musi być również zwróco-

⁵⁾ Tamże, str. 28.

⁶⁾ Tamże, str. 97.

⁷⁾ Tamże, str. 48.

ny na usuwanie lub modernizację starej techniki, gdyż stara technika hamuje wzrost wydajności pracy.

Analizując zagadnienie wzrostu wydajności pracy w wyniku wprowadzenia nowej techniki można rozpatrywać je albo z punktu widzenia pojedynczego zakładu, albo całego społeczeństwa. Wzrost wydajności pracy wywołany przez daną inwestycję w całej gospodarce jest pojęciem szerszym i ukazuje rolę danej inwestycji w zadośćuczynieniu potrzebom całej gospodarki narodowej i dlatego bezpośrednio daje się porównać z wymogami podstawowego prawa socjalizmu. Wzrost wydajności pracy w wyniku inwestycji w danym zakładzie jest pojęciem węższym, obejmującym tylko część zagadnienia i dlatego musi ono być podporządkowane pojęciu szerszemu, którym jest wzrost wydajności pracy ogólnospołecznej. Zagadnienie to można by zilustrować następującymi przykładami:

1. Fabryka traktorów. Najważniejszym w tym wypadku wynikiem budowy tej fabryki jest wzrost produkcji rolnej i wzrost wydajności pracy, jaką traktory wespół z innymi maszynami rolniczymi zapewniają na wsi, w naszych zaś warunkach — przede wszystkim rolę, jaką odgrywają one w umożliwieniu zwycięstwa socjalizmu na wsi. Dlatego główny nacisk musi być położony na to, aby nadawały się one do szerokiej mechanizacji różnorodnych robót polnych, aby były ekonomiczne (np. pod względem zużycia paliwa), wydajne, łatwe w remoncie itd. Czy oznacza to, że nas nie interesują poważnie nakłady na budowę samej fabryki lub koszt własny produkcji traktora, wydajność pracy przy jego produkcji? Rzecz jasna, że interesują. Należy budować oszczędnie, produkować tanio i przy wysokiej wydajności pracy. Ale jeśli te rzeczy nie dają się od razu uzyskać, a tak najczęściej bywa na skutek najróżniejszych przyczyn, przede wszystkim niskiej kultury technicznej kadr, to fakt ten nie może stanowić decydującej przeszkody dla rozwinięcia produkcji traktorów, bo on tu nie jest główny. Głównym wynikiem jest wzrost społecznej wydajności pracy, a wzrost wydajności pracy w samej fabryce do poziomu zapewniającego rentowność jest czynnikiem ważnym, o który należy walczyć, którego nadejście należy przyspieszać, ale nie jest tu czynnikiem głównym.

2. Budowa fabryki prefabrykatów budowlanych. Najważniejszą rolą prefabrykatów budowlanych jest podniesienie wydajności pracy w budownictwie przez jego uprzemysłowienie. Jest rzeczą jasną, że efektów takiej inwestycji nie można rozpatrywać jedynie z punktu widzenia zakładu, ale z punktu widzenia łącznego procesu produkcyjnego w samym zakładzie i na budowie. Dopiero analiza łącznego efektu wyrażającego się we wzroście wydajności pracy społecznej da podstawę do słusznej oceny efektywności takiej inwestycji i wskaże drogi, na których tę efektywność można podnieść (np. lepsze dostosowanie elementów prefabrykowanych do wymogów budownictwa, ich typizacja,

zwiększenie wymiarów, zbliżenie fabryki do miejsca budowy, usprawnienie transportu i montażu itp.). Wskaźniki zakładowe są tu częścią ważną, ale również tylko częścią bardziej ogólnych i ważniejszych wskaźników społecznych przede wszystkim w zakresie wzrostu wydajności pracy.

3. Budowa elektrowni wodnej. Budowa ta rzecz jasna prowadzi nie tylko do zmniejszenia zatrudnienia w porównaniu z elektrownią parową, ale przede wszystkim eliminuje zużycie węgla, przez potaniecie energii elektrycznej umożliwia jej szerokie zastosowanie w gospodarce narodowej i wielki wzrost wydajności pracy w całej gospodarce. Również i tu czynniki pozazakładowe przy ocenie wzrostu wydajności pracy przeważają.

4. Budowa zakładów rolno-spożywczych lub zakładów materiałów budowlanych. W tych przypadkach wielką rolę odgrywają koszty transportu, który wzrasta przy zwiększeniu skali przedsiębiorstwa i z tego względu najwyższą społeczną wydajność pracy (z uwzględnieniem transportu) mogą często zapewnić zakłady stosunkowo nieduże, chociaż zakładowa wydajność pracy jest w nich mniejsza niż w zakładach dużych.

Wszystkie te przykłady wskazują, że zakładowa wydajność pracy i w ogóle zakładowe wskaźniki techniczno-ekonomiczne, jak nakłady lub koszty własne muszą być rozpatrywane jako część składowa większej całości, którą jest wydajność ogólnospołeczna i wskaźniki ogólnospołeczne. Co się tyczy wskaźników ogólnospołecznych, to ich zadaniem jest również wykazać, jak dana inwestycja lub grupa inwestycji mieści się w ramach ogólnego zharmonizowanego rozwoju gospodarki narodowej. Może się zdarzyć, że wskaźniki ekonomiczne poszczególnych inwestycji przy rozpatrywaniu ich w oderwaniu są dobre. Jeśli jednak nie odpowiadają one możliwościom gospodarki narodowej pod względem materiałowym, finansowym, kadrowym itp., jeśli wykraczają poza ramy zharmonizowanych potrzeb gospodarki narodowej w danym etapie, to są one zdecydowanie złe, albowiem utrudniają ogólny rozwój tej gospodarki.

Józef Stalin wskazał zarówno na wyższość pojęcia rentowności ogólnospołecznej, jak i na niedopuszczalność lekceważenia rentowności poszczególnego zakładu: „Rentowność z punktu widzenia poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi produkcji nie może w żadnej mierze równać się z tą wyższą rentownością, którą daje nam produkcja socjalistyczna, wybawiając nas od kryzysów nadprodukcji i zapewniając nam nieprzerwany wzrost produkcji. Niesłuszne jednak byłoby wysnuwać stąd wnioski, że rentowność poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi produkcji nie ma szczególnego waloru i nie zasługuje na specjalną uwagę. Jest to oczywiście niesłuszne. Rentowność poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi produkcji ma ogromne znaczenie z punktu widzenia rozwoju naszej produkcji. Musi ona być uwzględniona zarówno przy planowaniu budownictwa jak i przy pla-

nowaniu produkcji. Jest to abecadło naszej działalności gospodarczej na obecnym etapie rozwoju⁸⁾.

Józef Stalin wskazał, że uwzględnienie prawa wartości w kalkulacji gospodarczej ma wielkie znaczenie, gdyż... „uczy naszych działaczy gospodarczych rachować wielkości produkcyjne, a nie zajmować się gładzeniem o danych orientacyjnych, wziętych z powietrza... uczy... szukać, znajdować i wykorzystywać utajone rezerwy, ukryte w produkcji, a nie deptać je nogami... uczy... systematycznego doskonalenia metod produkcji, obniżania kosztów własnych produkcji, realizowania rozrachunku gospodarczego i walki o rentowność przedsiębiorstw“⁹⁾.

Stąd wynika jasny wniosek o wielkiej wadze wnikliwej analizy ekonomicznej danej inwestycji, porównywania różnych wariantów budowy po to, aby realizować oszczędne budownictwo, aby uruchomić rezerwy tkwiące w budownictwie. Jak wiadomo w oszczędnym budownictwie, w usunięciu wszelkich zbędnych elementów, w zastąpieniu budowy nowych obiektów przez modernizację i rozbudowę istniejących, w przyspieszeniu czasu budowy tkwią olbrzymie rezerwy, których uruchomienie może radykalnie podnieść efektywność poszczególnych rozwiązań inwestycyjnych, Wszystko to znajduje odbicie we wskaźnikach danej inwestycji, które są więc niezwykle ważnym narzędziem badawczym. Jednakże wskaźniki danej inwestycji same przez się, nawet przy uwzględnieniu tych dodatkowych czynników, o których była mowa wyżej, nie dadzą odpowiedzi co do przydatności inwestycji, co do słuszności poszczególnego wariantu.

Do uzyskania pełnego obrazu celowości danej inwestycji konieczne jest spojrzenie na nią jak na wycinek polityki gospodarczej państwa. Polityka gospodarcza stosuje prawa ekonomiczne w konkretnych warunkach. A zatem stwierdzenie konieczności dostosowania się do wymogów praw socjalizmu przy planowaniu inwestycji jest niezbędne, ale jest jeszcze nie wystarczające. Bezwzględnie należy wskazać na konieczność uwzględnienia konkretnych warunków, w których przychodzi działać. Warunki te — to przede wszystkim poziom rozwoju sił wytwórczych, ogólnie i na konkretnym odcinku, etap i napięcie walki klasowej, sytuacja międzynarodowa, warunki naturalne i środowisko geograficzne w szerszym i węższym znaczeniu tego słowa, warunki międzynarodowej wymiany i współpracy gospodarczej.

Prawa socjalizmu są takie same w każdym kraju socjalizmu i budującym socjalizm. Ale właśnie po to, aby się odpowiednio dostosować do nich, decyzje i rozwiązania inwestycyjne muszą być w każdym wypadku inne. Przytoczymy kilka przykładów.

1. Nie będzie bynajmniej odpowiadało wymogom podstawowego prawa socjalizmu, które

mówi o rozwoju na bazie najwyższej techniki, jeśli w kraju o słabym rozwoju sił wytwórczych, gdzie istnieje głód techniki będzie się starało przedwcześnie usuwać stare urządzenia, jeśli przy braku środków finansowych, braku kadr technicznych będzie się forsowało najnowocześniejsze, a jednocześnie najkosztowniejsze urządzenia. Taka polityka mogłaby opóźnić a nie przyspieszyć ogólny rozwój sił wytwórczych, a więc również opóźnić możliwości rzeczywiste szerokiego zastosowania najnowszej techniki. Chodzi o to, że w konkretnych warunkach dostosowanie się do wymogów prawa socjalizmu mówiącego o rozwoju na bazie najwyższej techniki wymaga szczebli przejściowych, które bynajmniej nie przeczą temu prawu, a są jego realizacją na danym etapie. Po przejściu pewnego etapu powstają przesłanki do tego, aby technika mogła się znów wznieść na wyższy szczebel. Zwiększają się możliwości gospodarczo-finansowe, techniczne i kadrowe państwa, zmniejsza się ilość rezerw siły roboczej i to co przed tym byłoby marnotrawstwem np. usuwanie starych urządzeń, budowa bardzo kosztownych inwestycji obliczonych na długie lata itp. staje się koniecznością gospodarczą. Rzecz jasna, że przejście tych szczebli może być ułatwione w warunkach pomocy międzynarodowej np. takiej, którą udziela Związek Radziecki Polsce i innym krajom demokracji ludowej. Ale i u nas widzimy konieczność przejścia przez te szczeble np. nie stać nas jeszcze na usuwanie przestarzałych elektrowni, na wprowadzanie najnowszej techniki w budownictwie wodnym itp.

W świetle powyższego jasna jest ograniczona możliwość zastosowania kryterium tzw. czasu opłacalności inwestycji, które polega zazwyczaj na tym, że nadwyżki nakładów wariantu inwestycyjnego wyższego technicznie porównuje się z osiąganą obniżką kosztów własnych i jeśli obniżka kosztów rekompensuje zwykłą nakładów w okresie np. poniżej 10 lat to uważa się wariant wyższy technicznie jako opłacalny. Chodzi o to, że o możliwości zdecydowania się na wariant wyższy technicznie decyduje nie ta kalkulacja, ale przede wszystkim analiza ogólnych możliwości państwa w danym okresie. Charakterystyka obu wariantów może przez wiele lat pozostawać niezmienna, ale przy mniejszych środkach państwo decyduje się na wariant o mniejszych nakładach, zaś po pewnym okresie, na tle ogólnego wzrostu siły ekonomicznej państwa na wariant o wyższych nakładach.

2. Inaczej przedstawiała się polityka inwestycyjna w Związku Radzieckim, kiedy był on jedynym państwem socjalistycznym, a inaczej obecnie w krajach demokracji ludowej, które rozwijają się w oparciu o potężny Związek Radziecki w ramach światowego rynku socjalistycznego. W warunkach osamotnienia Związek Radziecki musiał budować u siebie w pełni niezależną i wszechstronną gospodarkę. To było wówczas całkowicie zgodne z wymogami podstawowego prawa socjalizmu i prawa planowe-

⁸⁾ Tamże, str. 61.

⁹⁾ Tamże, str. 23.

go proporcjonalnego rozwoju, albowiem w ogóle umożliwiło istnienie kraju socjalizmu i jego dalszy rozwój. Było to jednakże trudne i wymagało wielu ofiar. Obecnie w krajach demokracji ludowej próba powtórzenia polityki inwestycyjnej Związku Radzieckiego z ówczesnego okresu byłaby wręcz szkodliwa, gdyż obecna polityka ta musi uwzględniać możliwości wynikające z wymiany i pomocy międzynarodowej. Możliwości wynikające ze współpracy międzynarodowej polegają na tym, że nie trzeba rozwijać na raz wszystkich gałęzi przemysłu, a tylko niektóre najbardziej niezbędne, że w zakresie tych gałęzi gospodarki, którym trudno jest rozwijać się ze względu na niesprzyjające warunki naturalne — surowcowe i klimatyczne można się nastawić na import, w zakresie zaś tych gałęzi, dla których istnieją sprzyjające warunki — na eksport. Stanowi to rzecz jasna kolosalne ułatwienie w dziedzinie programu inwestycyjnego, umożliwia jego koncentrację, zwiększa ogromnie efektywność inwestycji. Dostosowanie się do wymogów praw socjalizmu wymaga właśnie uwzględnienia w pełni możliwości wynikających ze współpracy międzynarodowej.

3. Sytuacja międzynarodowa, stopień zaostżenia stosunków między obozem socjalizmu i kapitalizmu, układ sił między obu obozami wpływa w sposób bardzo wybitny na tempo i kierunek inwestycji. Obecnie, kiedy zaznacza się przewaga sił obozu pokoju, plany inwestycyjne nie muszą być tak napięte jak w latach trzydziestych w ZSRR.

Szereg wymienionych i innych jeszcze czynników odgrywa niezwykle ważną rolę przy kształtowaniu planu inwestycyjnego. Czy oznacza to, że ich wpływ można stawiać w jednym szeregu z oddziaływaniem podstawowego prawa socjalizmu i prawa proporcjonalnego rozwoju? W żadnym wypadku. Czynniki te stanowią

ramę, w których porusza się działalność planowa w ogóle a inwestycyjna w szczególności; ale cel i kierunek określane są stale przez prawa socjalizmu. Drogi natomiast i metody osiągnięcia celu są różne, w zależności od tych warunków, w których wypada działać. Warunki mogą się zmieniać i muszą się zmieniać w wyniku rozwoju gospodarki socjalistycznej, ale prawa socjalizmu pozostają niezmiennie. Dlatego fałszywe jest stawianie w jednej płaszczyźnie czynników wpływających na działalność inwestycyjną — praw socjalizmu i warunków, w których prawa te działają.

Reasumując stwierdzić należy, że praca Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ umożliwia podniesienie planowania inwestycji na wyższy poziom dzięki temu, że:

1) wskazuje na prawa ekonomiczne socjalizmu jako na obiektywne kryteria służące do ustalenia prawidłowego planu inwestycyjnego,

2) obala teorię jakoby rentowność poszczególnego przedsiębiorstwa stanowiła główne kryterium dla oceny inwestycji,

3) wprowadza pojęcie wyższej rentowności inwestycji, polegające na zgodności danej inwestycji z ogólnymi potrzebami gospodarki narodowej na przestrzeni 10—15 lat,

4) podkreśla konieczność wprowadzania wciąż nowej techniki, a usuwania starej,

5) wskazuje na konieczność szczegółowej analizy wskaźników poszczególnego budowy dla oceny jej indywidualnej rentowności, wykrywania i uruchamiania rezerw tkwiących w budownictwie,

6) wskazuje na konieczność uwzględnienia konkretnych warunków przy wyciąganiu wniosków z praw ekonomicznych socjalizmu w praktyce gospodarczej, a więc i w planowaniu inwestycji.

BILANS APARATURY POMIAROWO - KONTROLNEJ I LABORATORYJNO - NAUKOWEJ

Inż. HENRYK BORMAN

KIEROWANIE wszelkimi procesami technologicznymi sprowadza się w zasadzie do utrzymywania na właściwym poziomie podstawowych wielkości (parametrów) charakteryzujących dany reżim technologiczny. Tymi podstawowymi wielkościami są temperatura, ciśnienie, szybkości przepływów, stężenia, napięcia, natężenia itp. Przyrządy służące do pomiarów tych parametrów ujęte zostały w grupę bilansową, zwaną aparaturą pomiarowo-kontrolną.

Rowój przemysłu, a w szczególności przejście na procesy technologiczne ciągle powoduje niustanny wzrost zapotrzebowania naszego przemysłu socjalistycznego na aparaturę pomiarową wyższej klasy, aparaturę nie tylko wskazującą w sposób ciągły wielkości parametrów, ale i rejestrującą te wielkości oraz związaną z urządzeniami automatycznej regulacji.

Aparatura pomiarowo-kontrolna jest więc niezbędnym i podstawowym elementem, bez którego nie może normalnie funkcjonować nowoczesny zakład produkcyjny. Właściwe jej stosowanie prowadzi do polepszenia warunków pracy, wzrostu wydajności agregatów, oszczędności paliwa, surowców i półproduktów, podwyższenia jakości produkcji i ogólnego wzrostu kultury socjalistycznego przemysłu. Toteż wraz z rozwojem potężnego przemysłu radzieckiego powstał przemysł przyrządowy, otoczony szczególną opieką partii komunistycznej i rządu radzieckiego. W czwartej pięcioletce (1946—1950) produkcja przyrządów pomiarowo-kontrolnych wzrosła 7-krotnie.

Pierwszym w Polsce ogólnopanstwowym prawnym ujęciem produkcji i importu przemysłowej aparatury pomiarowo-kontrolnej była

Uchwała Komitetu Postępu Technicznego z 20 maja 1950 r. Uchwała nakładała na Ministra Przemysłu Ciężkiego obowiązek „zaopatrzenia wszystkich gałęzi przemysłu w urządzenia i instalacje pomiarowe, rejestrujące i nie rejestrujące, służące do dokonywania pomiarów z bliska i z odległości oraz w urządzenia i instalacje kontrolne i sterujące“. Uchwała ograniczała w zasadzie zakres ustalenia zapotrzebowania na przyrządy mierzące i rejestrujące temperatury, ciśnienia, przepływy, poziomy, analizy składu i wielkości elektrycznych, zwłaszcza w aparaturze kotłowej i piecach grzewczych.

Celem ustalenia potrzeb poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, uchwała zobowiązywała Ministra Przemysłu Ciężkiego do zorganizowania jednostki organizacyjnej, która miała zająć się koordynacją prac, związanych ze stosowaniem, produkowaniem i instalowaniem urządzeń pomiarowych, kontrolnych i sterujących. Jednak z uwagi na trudności organizacyjne i nikłe wówczas rozeznanie poszczególnych resortów w potrzebach i możliwościach produkcyjnych aparatury — Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, na wniosek Ministra Przemysłu Ciężkiego, powołał przy Departamencie Techniki PKPG komisję do zaopatrzenia zakładów pracy w urządzenia pomiarowe kontrolne i sterujące. W wyniku swoich prac komisja opracowała wnioski dotyczące rozszerzenia nomenklatury przyrządów oraz powołania centralnego gestora i bilansowania.

Ze względu na technologię wytwarzania i ściśle powiązanie w zastosowaniu — przemysłowe przyrządy pomiarowo-kontrolne ujęte zostały we wspólny dział z przyrządami laboratoryjno-naukowymi. Pojęcie przyrządu „przemysłowego“ i „laboratoryjnego“ nie daje się na ogół oddzielić od siebie ścisłą granicą. Termoelementy z rejestracją, rotometry czy pehametry stosowane są w równie wielkich ilościach, zarówno na stanowiskach produkcyjnych jak i w laboratoriach czy instytutach naukowo-badawczych. Maszyna wytrzymałościowa czy spektrograf znajdują się wprawdzie w laboratoriach, ale spełniają zbliżone funkcje w kontroli produkcji jak analizator gazów czy pyrometr. Przyrządy laboratoryjne są więc koniecznym wyposażeniem dla kontroli przebiegu procesów technologicznych analogicznie jak przemysłowo-pomiarowe.

Analiza asortymentu stosowanych u nas i za granicą przyrządów do badań naukowych doprowadziła do wniosku, że i tu nie ma ścisłego rozgraniczenia pomiędzy przyrządami laboratoryjnymi a naukowymi. Tak np. spektroskop do niedawna jeszcze był stosowany do celów naukowych, a dzisiaj już jest typowym wyposażeniem laboratoriów zakładowych i nawet niektórych stanowisk produkcyjnych. Komisja ustaliła zatem słuszność stworzenia bilansowej grupy pod nazwą „przyrządy laboratoryjno-naukowe i pomiarowo-kontrolne“, dzieląc je na następujące podgrupy:

- I. Przyrządy optyczne do badania długości
- II. Przyrządy optyczne do badania kąta
- III. Przyrządy do badania powierzchni
- IV. Mikroskopy i projekторы warsztatowe
- V. Przyrządy do pomiaru masy
- VI. Maszyny i przyrządy do badania własności mechanicznych metali
- VII. Przyrządy do badania własności mechanicznych i fizycznych gumy i mas plastycznych
- VIII. Maszyny i przyrządy do badania własności materiałów włókienniczych, papieru, mas plastycznych i in.
- IX. Maszyny i przyrządy do badania własności mechanicznych materiałów budowlanych
- X. Wyważarki i przyrządy do badań wytrzymałościowych na wstrząsy
- XI. Przyrządy do pomiaru szybkości
- XII. Przyrządy do badania struktury i wad materiałów
- XIII. Przyrządy do analizy spektralnej
- XIV. Przyrządy fotometryczne
- XV. Przyrządy do analiz refraktometrycznych
- XVI. Przyrządy do analiz polarymetrycznych
- XVII. Przyrządy do analiz elektrochemicznych
- XVIII. Przyrządy do badania lepkości
- XIX. Kalorymetry
- XX. Urządzenia laboratoryjne
- XXI. Przyrządy do pomiaru temperatur
- XXII. Przyrządy do pomiaru przepływu
- XXIII. Analizatory gazów automatyczne
- XXIV. Przyrządy do badania ciśnienia

Dystrybucją aparatury w powyższym asortymencie zajmowała się do 1952 r. Centrala Techniczna podległa Ministerstwu Handlu Wewnętrznego. Zapotrzebowania składane były w biurach wojewódzkich i zbiorowo kierowane do zarządu w Warszawie, który nie rozporządzał personelem fachowym i gromadził przez nikogo nie analizowane zapotrzebowania inwestorów bezpośrednich. Celem uporządkowania tego stanu rzeczy i umożliwienia bilansowania aparatury — Prezydium Rządu uchwałą z 26 września 1952 r. powołało Biuro Obrotu Przyrządami Pomiarowo-Kontrolnymi z siedzibą w Poznaniu, podległe Centralnemu Zarządowi Zbytu Ministerstwa Przemysłu Maszynowego. Uchwała nałożyła na BOPP-K obowiązek sporządzania bilansów i rozdzielników. Biuro rozpoczęło swą działalność od 1.I 1953 r. W październiku 1952 r. utworzony został Wydział Aparatury przy Departamencie Bilansów Maszyn PKPG. W ten sposób stworzone zostały warunki dla bilansowego ujęcia zagadnień aparatury pomiarowo-kontrolnej i laboratoryjno-naukowej.

Celem wstępnego opanowania zagadnień bilansu aparatury Departament Bilansów Maszyn PKPG przystąpił w końcu 1952 r. do opracowania częściowego bilansu na 1953 r. W trybie roboczym zebrane zostały zapotrzebowania kluczowych resortów gospodarczych. Stronę przychodową stanowił remanent likwidującej się Centrali Technicznej i zawarte przez tę instytucję kontrakty z dostawcami krajowymi i importerami. Jednocześnie, celem umożliwienia analizy zapotrzebowań pod kątem posiadanej aparatury — Przewodniczący PKPG zarządził ewidencję przyrządów laboratoryjnych i naukowych (Biuletyn PKPG z 27.XI.1952 r. nr A-98).

Otrzymane po raz pierwszy zapotrzebowanie na 1953 r. sporządzone centralnie, wykazało bardzo słabe przygotowanie inwestorów w zakresie nomenklatury, typów i producentów potrzebnej aparatury. Jednoznaczne określenie tych zapotrzebowań i dostosowanie ich do posiadanej aparatury importowanej i krajowej,

wymagało dwumiesięcznej pracy 15-osobowego zespołu z udziałem Instytutu Metaloznawstwa i Aparatury Naukowo-Laboratoryjnej, ekspertów i naukowców z różnych dziedzin przemysłowych. W ten sposób zapotrzebowania (strona rozchodowa) zostały sporządzone drogą analizy potrzeb inwestorów i uporządkowania nomenklatury. Natomiast na produkcję i import, bilans 1953 r. nie miał żadnego wpływu, strona przychodowa bowiem była ustalona przez b. Centralę Techniczną. Bilans na 1953 r. nie był zatem właściwym, pełnym bilansem, a stanowił raczej pracę przygotowawczą do właściwego sporządzenia bilansu na 1954 r.

Częściowy bilans na 1953 r. nie mógł spełnić i nie spełnił podstawowego zadania bilansowania aparatury: oddziaływania potrzeb bilansowych na kierunki i ilościowy układ produkcji, importu i eksportu. Mimo to, już ten bilans pozwolił opracować szereg podstawowych wniosków, skonkretyzowanych i zatwierdzonych przez kierownictwo PKPG (konferencja pod przewodnictwem Ministra E. Szyra w dniu 11 maja 1953 r.). W szczególności bilans na r. 1953 wskazał na konieczność:

1) uruchamiania i wzmożenia produkcji krajowej przemysłu maszynowego, terenowego i spółdzielczego w zakresie: mikroskopów warsztatowych i metalograficznych, przyrządów optycznych do badania głębokości, automatycznych wag laboratoryjnych, maszyn wytrzymałościowych, defektoskopów ultradźwiękowych i elektromagnetycznych, spektrografów i iskierników, zamrażarek, pirometrów radiacyjnych i optycznych, rejestratorów do termopar i analizatorów spalin, pehametrów, bomb kalorymetrycznych, rotametrów i in.;

2) wykrycia i wykorzystania rezerw aparatury niedostatecznie wykorzystanej lub stosowanej w zbyt wysokiej klasie, w związku z czym ministerstwa: Przemysłu Maszynowego, Chemicznego, Górnictwa, Zdrowia i Szkolnictwa Wyższego powołają przy resortowych departamentach techniki komisje fachowe, które na podstawie posiadanej ewidencji przeanalizują stopień wykorzystania i celowość posiadania aparatów wysokiej klasy i opracują odpowiednie wnioski właściwym ministrom, którzy w porozumieniu z Przewodniczącym PKPG zarządzają przerzuty aparatury do właściwych zakładów produkcyjnych i naukowych;

3) zgromadzenia dokumentacji technicznej w zakresie produkowanej w zakładach naukowych i instytutach aparatury i uruchomienie produkcji małych serii;

4) powołania instytutu względnie zakładu doświadczalnego do opracowywania kierunków rozwoju produkcji przyrządów i urządzeń laboratoryjnych we współpracy z Polską Akademią Nauk, inicjowania i udzielania pomocy zakładom podejmującym nową produkcję w zakresie aparatury;

5) przeszkolenia kadr w obsłudze i konserwacji kontrolnej aparatury przemysłowej;

6) powiązania prac zagranicznych placówek handlu zagranicznego z komórkami zaopatrzeniowymi w kraju w celu szybkiego i sprawnego

załatwiania zakupów trudnych do osiągnięcia aparatów do badań naukowych, części zamiennych i niektórych tworzyw potrzebnych do produkcji aparatury.

Analiza bilansu 1953 r. i wdrożenie zainteresowanych ministerstw w cel i sposób przygotowania bilansu umożliwiły przygotowanie pełnego bilansu na 1954 r.

PODSTAWĄ do sporządzenia bilansu na 1954 r. jest zarządzenie Przewodniczącego PKPG z 10.III.1953 r. nr 66 (Biuletyn PKPG z 26.III.1953 r. nr 7). Jednostka bilansująca (Biuro Obrotu Przyrządami Pomiarowo-Kontrolnymi) otrzymała od wszystkich resortów gospodarczych zbiorcze z a p o t r z e b o w a n i a na aparaturę w pełnej nomenklaturze, stanowiącej załącznik do cytowanego zarządzenia. Zapotrzebowania sporządzane były przez bezpośrednich inwestorów, po czym poprzez zbiorcze arkusze dla centralnych zarządów (lub jednostek równorzędnych) wpływały do departamentów techniki zainteresowanych ministerstw, które po ich rozpatrzeniu przekazywały do przygotowania, zgodnie z instrukcją, przez departamenty inwestycji, względnie maszyn i urządzeń, a w Ministerstwie Górnictwa przez Centralny Zarząd Zaopatrzenia.

W ten sposób przygotowane zapotrzebowania wymagały jednak dosyć gruntownego uporządkowania merytorycznego dla ustalenia typów i danych technicznych, zgodnie z nomenklaturą umożliwiającą lokowanie zamówień u producentów krajowych i zagranicznych. W tym celu jednostka bilansująca i Departament Bilansów Maszyn PKPG zorganizowały szereg konferencji roboczych, na których ustalone zostały powyższe dane dla Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Hutnictwa, Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i Ministerstwa Energetyki. Dla niektórych kluczowych zakładów (Nowa Huta, Kędzierzyn) zorganizowane zostały specjalne konferencje z udziałem kierowników laboratoriów.

Niezależnie od prac porządkujących zapotrzebowania zorganizowane zostały przez jednostkę bilansującą konsultacje z przedstawicielami ok. 100 najważniejszych zakładów przemysłu kluczowego i inwestorów oraz ekspertami BOPP-K w Poznaniu. Na konferencjach tych przeanalizowano złożone zapotrzebowania i ustalono hierarchię potrzeb dla poszczególnych działów produkcyjnych oraz inwestycji, które zostaną zakończone w 1954 r. Dzięki tej analizie strona rozchodowa sporządzona została w ten sposób, żeby żaden nowy obiekt, który wprowadzony zostanie do eksploatacji w 1954 r. nie był pozbawiony niezbędnej aparatury pomiarowej i laboratoryjnej. To samo dotyczy obiektów, których rozwój ma szczególne znaczenie dla gospodarki narodowej i ujęty jest w uchwałach Prezydium Rządu.

Strona przychodowa bilansu składa się z:

a) przyrządów, które mają być wyprodukowane w 1954 r.,

b) przyrządów, które mają być importowane w 1954 r.,

c) remanentów przyrządów przewidzianych na 31.XII.1953 r.

Produkcja krajowa została ustalona w czasie konferencji ustalających, organizowanych w okresie opracowania wytycznych przez Departament Bilansów Maszyn z udziałem departamentów branżowych, centralnych zarządów i bezpośrednich producentów. Na konferencjach ustalone zostały asortymenty, ilościowe możliwości produkcyjne i harmonogramy dostaw poszczególnych przyrządów. Tą drogą ustalono możliwości produkcyjne i zgłoszono do planów produkcyjnych aparaty, które produkowane będą w r. 1954 przez zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego.

Ustalenie przychodu z zakładów podległych Ministerstwu Przemysłu Drobno i Rzemiosła wymagało nie tylko ustalenia maksymalnych zdolności produkcyjnych, ale — i to przede wszystkim — ujawnienia rezerw produkcyjnych w szerokim asortymencie aparatury, która dotychczas nie była produkowana lub której produkcja została zarzucona. W tym celu Departament Drobnej Wytwórczości i Departament bilansów Maszyn PKPG zorganizowały wspólnie z przesysłem terenowym i spółdzielczym konferencje robocze, na których ustalono — na podstawie wstępnych potrzeb bilansowych — jakie zakłady mogłyby podjąć się antyimportowej produkcji w 1954 r.

Ponieważ jednak dotyczyło to aparatury, która w ogromnej większości asortymentu nie była dotąd produkowana w kraju, a na którą brak jest dokumentacji produkcyjnej — zorganizowane zostały w Biurze Obrotów Przyrządami Pomiarowo-Kontrolnymi w Poznaniu konferencje konsultatywne z pokazami poszczególnych aparatów. W konferencjach wzięli udział bezpośredni wytwórcy, którym eksperci BOPP-K udzielali wyjaśnień. Na konferencjach tych okazało się, że przewidziany do ułożenia w przemyśle terenowym i spółdzielczym asortyment aparatury może być w całej rozciągłości wykonany w 1954 r., że istnieje całkowita możliwość sporządzenia dokumentacji tych aparatów, po zapewnieniu na ten cel odpowiednich środków finansowych. Sprawne zapewnienie wykonawstwa dokumentacji nie tylko zapewni wykonawstwo przewidzianej do produkcji aparatury, ale już w 1955 r. otworzy możliwości eksportowe.

W zarządzeniu Przewodniczącego PKPG nr 66 w sprawie bilansowania przyrządów na 1954 r. czytamy: „Dane potrzebne do sporzą-

dzania strony przychodowej bilansów, jednostki bilansujące otrzymują od ministerstw sprawujących nadzór nad jednostkami produkującymi przyrządy oraz od właściwych central handlu zagranicznego“. Jednakże już w okresie opracowania limitów do wytycznych i na podstawie danych posiadanych w tym okresie przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego okazało się, że centrale importowe są niedostatecznie przygotowane do importu szerokiego asortymentu aparatury potrzebnej przemysłowi kluczowemu i nauce. Wymagało to opracowania wstępnych wytycznych do importu, przed otrzymaniem materiałów bilansowych. Na podstawie tych danych opracowanych przez Departament Bilansów Maszyn PKPG, centrale importowe przystąpiły do penetracji rynku zagranicznego, ustalania realnych dostaw w asortymencie i ilościach.

Po otrzymaniu przeanalizowanych materiałów bilansowych centrale importowe otrzymały dane uzupełniające, rozszerzające poważnie przewidziany asortyment i wymagające dalszych ustaleń z kontrahentami zagranicznymi. Od sprawnego i wnikliwego działania central importowych („Varimex“ i „Elektrim“) uzależnione będzie pełne i całkowicie realne zamknięcie bilansu w terminach przewidzianych przygotowaniem Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1954. Zapotrzebowania w części importowej przekraczają znacznie możliwości dostaw z zagranicy. Stawia to przed przemysłem maszynowym poważne zadanie uruchomienia produkcji aparatów niezbędnych dla przemysłu kluczowego, a przede wszystkim przemysłu maszynowego. Zarówno bogactwo asortymentów, ilość oraz wartość potrzebnej aparatury, jak i ogromne perspektywy eksportu wymagać będą posunięć organizacyjnych, które zapewnią rozwój przemysłu przyrządowego zgodnie z potrzebami zgłoszonymi przez bilans.

Ministerstwo Przemysłu Maszynowego niewątpliwie wykorzysta twórczą inicjatywę wszystkich fachowców i entuzjastów tego zagadnienia, przezwycięży opory konserwatystów i oportunistów, którzy nie mogą się dotąd pozbyć „przywiązania“ do przyrządów zagranicznych i przystąpi do szerszej niż dotychczas produkcji przyrządów. Są wszelkie dane do wykonania tego wielkiego i pięknego zadania, którego konieczność realizacji wynika ze stalinowskiego wskazania, że technika nie może stać w miejscu, musi się ona wciąż doskonalić, że stara technika musi być wycofywana z użytku i zastępowana nową, a nowa przez najnowszą.

NA MARGINESIE ZMIAN W METODOLOGII PLANOWANIA TERENOWEGO NA ROK 1954

Mgr Leonard WISZNIEWSKI

W stosunkowo krótkim odstępie czasu ukazały się w bieżącym roku dwie uchwały Rządu poświęcone trybowi i metodzie opracowania Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa na rok 1954, które przyniosły nam znaczne zmiany w dotychczasowej metodzie opracowywania rocznych planów gospodarczych w Polsce *).

Na marginesie tych uchwał chcielibyśmy się zatrzymać nad niektórymi tylko zagadnieniami metodologii planowania terenowego w nawiązaniu do dokonanych na tym odcinku zmian. Wydaje się mianowicie rzeczą konieczną w związku z zaszłyimi zmianami, zastanowić się przede wszystkim, jakie podstawowe braki wykazała dotychczasowa metodologia planowania terenowego, oraz o ile braki te usuwa nowa metodologia ustalona wspomnianymi uchwałami Rządu.

Nasza metodologia planowania terenowego przechodziła i przechodzi stałą ewolucję, coraz bardziej się udoskonalając. Wykazuje ona jednak ciągle jeszcze wiele braków, z których kilka podstawowych usunęły wspomniane uchwały Prezydium Rządu. Do takich podstawowych braków naszej dotychczasowej metodologii planowania terenowego zaliczyć należy po pierwsze to, że krępowała ona w znacznym stopniu inicjatywę terenowych organów planowania w ustalaniu rocznych planów gospodarczych terenu; po drugie, wymagała ona zbyt dużego nakładu pracy technicznej wszystkich jednostek planujących w przeciągu stosunkowo niedługiego czasu, co w znacznym stopniu wpływało na obniżenie jakości opracowywanych przez teren projektów planów; po trzecie, długa droga projektów planów od zakładów do szczybla centralnego powodowała, że ostateczne zakończenie prac nad planem i doprowadzenie zadań planowych dokonywane było dopiero mniej więcej w połowie roku planowanego. Tym samym więc działalność jednostek gospodarczych w terenie przez pół prawie roku oparta była zazwyczaj na prowizorycznych planach, co przyczyniało się nieraz w poważnym stopniu do osłabienia działalności gospodarczej jednostek terenowych.

Przechodząc do omówienia wymienionych podstawowych braków w naszej dotychczasowej metodologii planowania terenowego, zatrzymać się przede wszystkim należy nad tym, w jaki sposób dotychczas obowiązująca metodologia krępowała inicjatywę terenowych organów planowania w ustalaniu rocznych planów gospodarczych terenu.

W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że przy dotychczasowym trybie planowania orga-

ny centralne narzucały terenowi własne założenia co do rozwoju gospodarki terenowej w okresie planowanym, w formie wytycznych, nie dając organom terenowym możliwości wysunięcia wpięrow własnych założeń, własnych wniosków i dezyderatów, które by mogły posłużyć za podstawę do opracowania dla terenu wytycznych. W ten sposób terenowe organy stawały się tylko wykonawcami ustalonych już odgórnie założeń rozwoju gospodarczego ich terenu, pomimo iż założenia te nieraz mogły być niedostosowane do specyfiki i wymogów danego terenu.

Trzeba przy tym stwierdzić, że ustalone odgórnie wytyczne, określające zadania rzeczowe i środki realizacji tych zadań, a więc limity finansowe i limity zatrudnienia, często zbyt mechanicznie traktowały potrzeby terenu, jego możliwości produkcyjne i usługowe, tym samym już od początku stawiając przed terenem zadania nierealne, względnie niedostosowane do potrzeb.

Błędów i braków takiego odgórnego ustalania zadań rzeczowych i środków materialnych na realizację tych zadań, terenowe organy planowania nie mogły już w pełni sprostować w okresie sporządzania projektu planu. Wytyczne bowiem odgórne nie tylko określały w węzłowych wskaźnikach wielkość zadań rzeczowych i środków na ich realizację, ale ponadto zakresem swym obejmowały szeroko rozbudowany system wskaźników szczegółowych, określających już wielkość poszczególnych części danego zadania. Obowiązująca w tym stanie rzeczy zasada nienaruszalności wytycznych organów nadrzędnych sprowadzała praktycznie działalność terenowych organów planowania tylko do szczegółowego opracowania ustalonych już odgórnie wytycznych.

Temu stanowi rzeczy bynajmniej nie przeczą uprawnienia terenowych organów planowania do podnoszenia zadań rzeczowych poprzez obniżkę kosztów własnych, wykorzystanie lokalnych rezerw itp., ponieważ w niczym nie mogą one zmienić wzajemnego stosunku ustalonych dla terenu zadań, lecz stanowią jedynie uzupełniające środki dla ich wykonania.

Oczywiście w trakcie opracowywania projektu planu, terenowe jednostki planujące mogły występować do władz centralnych z wnioskami o zmianę wytycznych. Gdyby jednak wytyczne obejmowały swym zakresem tylko podstawowe wskaźniki — sprawa byłaby prosta, władze centralne musiały jednak wyrażać zgodę na zmianę wszelkich wskaźników ujętych wytycznymi, co w związku z szeroko rozbudowanym zakresem wytycznych bardzo uzależniało organy terenowe i utrudniało właściwe ustalenie projektu planu.

W ten sposób, praktycznie inicjatywa terenu była bardzo skrępowana, toteż teren w zasadzie

*) Uchwała Prezydium Rządu nr 260 z dn. 11. IV. 1953 r. w sprawie opracowania Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1954 oraz Uchwała Rady Ministrów nr 466 z dn. 13. VI. 1953 r. w sprawie zasad i terminów opracowania projektu Budżetu Państwa.

— jak już wspomniano — nie opracowywał planów w oparciu o wytyczne, a raczej przepracowywał wytyczne w szczegółach wymaganych w projekcie planu. Naturalnie w jednych działach gospodarki teren był bardziej skrępowany szczegółowym zakresem wytycznych, w drugich mniej, w całości jednak inicjatywa terenu była tym szczegółowym zakresem wytycznych bardzo ograniczona.

Trzeba podkreślić, że taki stan rzeczy w pewnym stopniu jakby demobilizował i uspokajał teren, wszelkie bowiem błędy w ustaleniu planów terenowych przypisywano zazwyczaj w pierwszym rzędzie złemu ustaleniu wytycznych przez organy nadrzędne.

Przechodząc do zagadnienia jakości opracowywanych przez teren projektów planów należy podkreślić to, co już zostało powiedziane na początku, że w krótkim stosunkowo czasie, przy dużym nasileniu prac technicznych i przy praktycznie takiej organizacji prac nad planem, że prace rozpoczynały się dopiero z chwilą otrzymania materiałów ze szczebla nadrzędnego (wytyczne), względnie ze szczebla niższego (projekt planu) — jednostki planujące nie zawsze były w stanie opracować plan jakościowo właściwy.

Brak czasu na właściwe opracowanie projektów planów przez jednostki terenowe był też przyczyną częstego, a przy tym niewłaściwego zjawiska, że terenowe jednostki planujące wyższego szczebla, nie mając dostatecznego czasu na wnikliwe i szczegółowe przeanalizowanie projektów planów jednostek planujących niższego szczebla, sporządzały zbiorówki mechanicznie z częstokroć błędnych i nieprzemysłanych projektów, względnie opierając się tylko na wskaźnikach organów centralnych sporządzały zbiorcze projekty planów według własnych założeń, nie wnikając nawet w złożone im przez podległe jednostki projekty planów. Oczywiście jakość takich projektów planów pozostawiała bardzo dużo do życzenia.

Tak więc określany ogólnie rozwój gospodarki terenowej, bez dostatecznego w tym udziału organów terenowych oraz szeroki zakres wytycznych — krępowały inicjatywę terenowych organów planowania i ograniczały ich możliwości w zakresie właściwego ustawienia gospodarki terenu. Krótkie zaś terminy, ogrom prac technicznych oraz zasada stopniowości opracowywania projektów planów — wszystko to wpływało często na słabe opracowanie planów pod względem jakościowym oraz na znaczne, opóźnienie zakończenia ostatecznych prac nad planem i doprowadzenia zadań planowych do jednostek wykonawczych.

Naszkicowane tu podstawowe braki i niedociągnięcia dotyczącej metodologii planowania terenowego, a w ich następstwie trudności we właściwym opracowaniu terenowych projektów planów, nie sprzyjały w pełni rozwojowi gospodarki terenowej. Należy jednak stwierdzić, że ten stan rzeczy miał jednak swoje uzasadnienie. Na tym bowiem etapie rozwoju, gdy dopiero formy i metody planowania terenowego u nas się kształtowały i nabierały re-

alnych form, gdy teren nie rozporządzał jeszcze dostateczną kadrami wykwalifikowanych planistów, gdy nowa organizacja gospodarki terenowej dopiero krzepła, gdy krzepły dopiero rady narodowe — nowe ludowe organy życia gospodarczego w terenie, centralne organy naszej gospodarki zmuszone były same, w miarę możliwości jak najbardziej precyzyjnie i dokładnie kształtować rozwój terenowej gospodarki za pomocą szczegółowych wytycznych. Dawało to bowiem pewną gwarancję, że o ile w szczegółach zajdą nawet błędy, to większość pozycji określona wytycznymi, gwarantować będzie, że plany terenowe nie będą w zasadzie odbiegać od poziomu ustalonego przez władze centralne.

Zrozumiałe jednak jest, że stan ten w miarę jak polepszała się praca organów planowania, jak doskonaliła się organizacja naszej terenowej gospodarki — musiał ulec zmianie i stworzyć w terenie warunki umożliwiające opracowywanie terenowych planów przez sam teren, jedynie w oparciu o kierunkowe wytyczne władz centralnych, ustalone w oparciu o uprzednie wnioski terenu, a tym samym dostosowane do potrzeb i możliwości terenu, jednocześnie zaś powiązane z ogólnopaństwowymi założeniami rozwoju gospodarczego na dany okres.

Wspomniane na wstępie uchwały Rządu wprowadziły nowy tryb planowania wzorowany w swych założeniach na doświadczeniach Związku Radzieckiego.

Nowy tryb planowania, mając na celu skrócenie czasu prac nad rocznymi planami gospodarczymi w takim stopniu, aby od początku roku planowanego wszystkie jednostki mogły już pracować w oparciu o zatwierdzone plany, stwarza jednocześnie warunki dla rozwoju inicjatywy terenowych organów planowania przy ustawianiu planów gospodarczych terenu, przez zniesienie szeregu czynników hamujących dotychczas tę inicjatywę.

Przede wszystkim już w pierwszej fazie planowania daje on możliwość nieskrępowanego sprecyzowania przez teren zadań gospodarczych dla siebie w oparciu o orientacyjne limity inwestycyjne oraz w powiązaniu z potrzebami i możliwościami produkcyjno-usługowymi terenu. Sprecyzowane i ujęte w formie wniosków zadania na okres planowany, opracowane równoległe przez wszystkie szczeble gospodarki terenowej stanowią podstawę do ustalenia na szczeblu wojewódzkich i powiatowych rad narodowych projektów planów.

Po drugie — nowy tryb planowania zmienia zakres wytycznych ustalając, że wytyczne Rządu do projektów wojewódzkich planów mają zawierać część opisową, charakteryzującą ogólne założenia rozwoju danego działu gospodarki narodowej oraz podstawowe tylko wskaźniki określające wielkość jej rozwoju, z pominięciem wszelkich szczegółowych jej elementów, tak krępujących dotychczas teren.

Po trzecie — ustalenie zasady, że projekty planów opracowuje szczebel wojewódzki i powiatowy równoległe, przy stałej wzajemnej

konsultacji oraz, że jednostki wykonawcze (przedsiębiorstwa i zakłady) są od opracowywania projektów planów zwolnione, dają gwarancję szybkiego ich opracowania.

Rzecz zrozumiała, że w praktyce może wystąpić i niewątpliwie wystąpi szereg trudności przy realizacji nowej metodologii planowania, toteż trzeba będzie skoncentrować wysiłek aparatu planowania rad na właściwe przezwyciężenie tych trudności, braków i niedociągnięć, aby stale i systematycznie usuwać wszelkie hamulce w określaniu rozwoju naszej gospodarki terenowej.

Należy tu jednak podkreślić, że nowy tryb planowania terenowego nakłada na terenowe

organy planowania wielkie i odpowiedzialne zadania. Przystępują one bowiem do samodzielnego kształtowania gospodarki swego terenu, w oparciu jedynie o ogólne założenia i wytyczne władz centralnych.

Nakłada to poważny obowiązek na rady narodowe, na komisje rad, na komisje planowania gospodarczego — bardzo wnikliwego i wszechstronnego analizowania gospodarki terenu i opracowywanych przez teren planów gospodarczych, by z każdym rokiem w coraz większym stopniu i w sposób coraz bardziej precyzyjny zaspokajając materialne i kulturalne potrzeby społeczeństwa w myśl wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.

BILANSE I METODA BILANSOWA W PLANOWANIU OBROTU TOWAROWEGO

Michał SKRZYMOWSKI

W GOSPODARCE planowej, podstawową metodą umożliwiającą wzajemną koordynację działalności poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej jest metoda bilansowa. Metoda ta polega na porównywaniu istniejących w poszczególnych działach gospodarki narodowej potrzeb z możliwościami ich pokrycia oraz na wzajemnym dostosowywaniu tych wielkości w celu pełnego ich zrównoważenia, czyli zbilansowania.

Bilanse w różnych formach są stosowane w PKPG, ministerstwach, radach narodowych, w centralnych zarządach, przedsiębiorstwach i jednostkach na rozrachunku gospodarczym. Metodę bilansową stosuje się w produkcji, obrocie towarowym, działalności usługowej, a celem jej jest przedstawienie i koordynowanie danych, odnoszących się do gospodarki materiałowej, obrotu towarowego, zatrudnienia, płac, kosztów i gospodarki finansowej. Metoda ta ma zastosowanie tak przy opracowywaniu planów jak również przy kontroli ich wykonania.

Znaczenie zastosowania metody bilansowej podkreślone zostało m. in. w artykule Bronisława Minca i Czesława Prawdzica, w którym czytamy: „W miarę rozszerzania zasięgu prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju powstawała w Polsce obiektywna możliwość i konieczność rozszerzenia zasięgu planowania i zwiększenia jego skuteczności. Wyrażało się to w coraz pełniejszym wprowadzaniu leninowsko-stalinowskiej metodologii planowania, a w szczególności w rozwijaniu metody bilansowej jako podstawowej naukowej metody planowania“.²⁾

Należy podkreślić, że zmiany metod planowania przynoszą pogłębienie i rozszerzenie zastosowania metody bilansowej w planowaniu obrotu towarowego. Odnosi się to również do instrukcji na r. 1954, wykorzystujących w większej niż dotychczas mierze zdobycze przodującej nauki radzieckiej. Pełne wprowadzenie w życie nowych instrukcji wymagać będzie 2-letnie-

go okresu. Wynika to z faktu, że nowe zasady planowania obrotu ustalone zostały wyłącznie w odniesieniu do ministerstw, podczas gdy podległe ministerstwu przedsiębiorstwa i jednostki na rozrachunku gospodarczym przystąpiły już wcześniej do przygotowania materiałów do planu.

Chcąc zapewnić dotrzymanie ustalonych terminów zakończenia prac nad projektem planu, prace te były prowadzone na podstawie instrukcji, obowiązujących w latach ubiegłych. Dostosowanie instrukcji obowiązujących centralne zarządy i przedsiębiorstwa do instrukcji obowiązujących ministerstwa nastąpi prawdopodobnie w początkiem r. 1954.

Zasady planowania obrotu towarowego ustalone instrukcją 83a wprowadziły metodę bilansową w następujących formach:

a) ministerstwa były obowiązane do składania bilansów podstawowych artykułów konsumpcyjnych i skupowych (formularze nr 1—3),

b) centralne zarządy zestawiały bilanse na artykuły przechodzące przez podległy im aparat handlowy,

c) formę bilansu mają plany zakupu-sprzedaży biur zbytu, składnic, szczebli hurtu, detalu oraz plany skupu-sprzedaży,

d) wprowadzony instrukcją bezwzględny obowiązek pisemnego uzgadniania całości dostaw towarowych na formularzu nr. 11 zapewnia ściśle powiązanie planów dostawców i odbiorców.

PKPG przy zestawianiu planu obrotu towarowego posługuje się również metodą bilansową. Wyraża się ona w formie bilansów poszczególnych artykułów, planów zakupu-sprzedaży (skupu-sprzedaży) wszystkich szczebli obrotu towarowego i tabel kontrolnych mających na celu powiązanie planów produkcji i obrotu, planów poszczególnych szczebli i rodzajów działalności, oraz planów poszczególnych organizacji handlowych.

Wprowadzone instrukcją PKPG nr. 83a cztery formy bilansów towarowych oznaczone zostały w załączniku do instrukcji numerami od

²⁾ W numerze 7—8/53 r. „Gospodarki Planowej“.

1 do 4. Trzy pierwsze rodzaje bilansów przewidziane zostały dla ministerstw i wojewódzkich komisji planowania gospodarczego, wzór ostatni wypełniany jest fakultatywnie jedynie przez centralne zarządy (dyrekcje naczelne) organizacji handlowych.

Wymienione bilanse mają na celu zestawienie materiału niezbędnego przy opracowywaniu planów obrotu towarowego. Stąd też wynika ustalona dla tych bilansów nazwa „bilansów towarowych”, w odróżnieniu od tak zwanych bilansów materiałowych, zestawianych z punktu widzenia potrzeb planu zaopatrzenia materiałowego. Bilanse te ujmują więc tylko te ilości artykułów, które są lub staną się (remanenty) przedmiotem aktów zakupu-sprzedazy, bilanse materiałowe natomiast zestawiane są dla globalnych ilości danego artykułu, niezależnie od tego, czy staną się one przedmiotem obrotu towarowego, czy też zostaną zużyte w procesach gospodarczych nie przybierając formy towaru.

Należy podkreślić, że nazwa „bilans towarowy” jest w świetle pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” niewłaściwa. Przyjęte w instrukcji 83 a pojęcie towaru jest zbyt szerokie i obejmuje nie tylko towary w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz również masę zaopatrzeniową zachowującą obecnie jedynie formę towaru skutkiem konieczności dokonywania pieniężnych rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Przy zestawianiu bilansów przez ministerstwa obowiązywała generalna zasada, polegająca na tym, że ministerstwo przedkładające bilans w PKPG uwzględniało w nim wszystkie źródła przychodu i rozchodu artykułu, niezależnie od tego czy dane pochodzą z jednostek podporządkowanych ministerstwu sporządzającemu bilans, czy innym ministerstwom.

Zestawienie jednego ogólnokrajowego bilansu jakiegoś artykułu umożliwia skonfrontowanie wszystkich możliwości przychodu i wszystkich potrzeb. Ze sporządzonego w ten sposób zestawienia wynikają konsekwencje dyktujące ogólnokrajową politykę co do wysokości produkcji lub skupu i podziału zadań produkcyjnych lub skupowych pomiędzy poszczególne centralne zarządy, jak również konsekwencje co do kierunków rozchodu artykułu, ich wielkości, drogi towarowej, norm ubytków i remanentu końcowego.

Z reguły podział zadań co do opracowywania bilansów przez poszczególne ministerstwa ustalony został w ten sposób, że bilans opracowuje ministerstwo produkcyjne, które reprezentuje w bilansowanym artykule największy udział w ogólnokrajowej produkcji.

Zasada sporządzania bilansu przez głównego producenta nie znalazła zastosowania w odniesieniu do produktów rolnych, na które zestawiają bilanse nie ministerstwa produkcyjne (Rolnictwa, Państwowych Gospodarstw Rolnych), lecz ministerstwa prowadzące skup przez podległy sobie aparat handlowy, to znaczy Ministerstwo Skupu i Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

Formularz Nr 1, zestawiany dla artykułów pochodzących z produkcji rolnej przez WKPG i ministerstwa prowadzące za pośrednictwem podporządkowywanych im organizacji handlowych i przemysłowych skup tych produktów, dzieli się na 2 części. W górnej mają być podane najważniejsze dane bilansu materiałowego, dotyczące wielkości produkcji oraz interesujące przede wszystkim ministerstwo i PKPG dane, określające wysokość nadwyżki towarowej.

Liczby dotyczące PGR, innych majątków państwowych i spółdzielni produkcyjnych są planowane. Ustalenia co do wysokości produkcji i nadwyżki towarowej gospodarstw indywidualnych mają charakter szacunkowy. Analizę prawidłowości liczb podanych w górnej części bilansu ułatwiają wskaźniki (6:2 i 7:3) podające stosunek nadwyżki towarowej do wielkości produkcji. Nadwyżka ta w kolejno po sobie następujących latach powinna wykazywać tendencję wzrostu, w miarę uzyskiwanych sukcesów w dziedzinie podnoszenia poziomu gospodarki rolnej.

Część dolna bilansu ustala skup dokonywany przez jednostki gospodarki uspołecznionej wraz z remanentami istniejącymi w jednostkach skupujących w dniu 1 stycznia roku bieżącego i planowanymi na 1 stycznia roku następnego oraz ewentualny import. Po stronie prawej jest przedstawione ostateczne przeznaczenie skupionej przez jednostki gospodarki uspołecznionej masy towarowej produktów rolnych.

Ministerstwo zestawiające bilans ma stosunkowo mało skomplikowaną pracę przy ustalaniu części przychodowej. Odpowiednie dane są względnie powinny być wykazane w planach skupu produktów rolnych, opracowywanych przez wszystkie centralne zarządy i jednostki równorzędne (centralne zarządy przemysłu obowiązuje również do opracowywania planów skupu, chociażby nawet skup ten prowadzony był wyłącznie w celu zaspokojenia własnych potrzeb zaopatrzeniowych).

Nieco trudniejsze zadanie przedstawia zestawienie strony prawej, rozchodowej. Trudność ta wynika z faktu, że jednostka skupująca nie zawsze jest ostatecznym dysponentem skupionej masy towarowej. Oprócz przedsiębiorstw skupujących bezpośrednio u producentów rolnych ich nadwyżki towarowe, istnieją również organizacje handlowe działające na szczeblu hurtu, których zadanie polega na przejęciu skupionej masy towarowej od organizacji skupowych w ścisłym tego słowa znaczeniu i dalszej jej rozprowadzenie. Ministerstwo zestawiające bilans dla prawidłowego jego ustalenia powinno:

a) ustalić dokładnie wszystkie centralne zarządy dokonujące skupu produktów rolnych bezpośrednio u producentów dla wykazania ich po stronie lewej formularza i zażądać danych dotyczących planu skupu,

b) ustalić bezpośrednich odbiorców organizacji skupujących oraz ruch remanentów, ubytki i ostateczne przeznaczenie tej części skupionej masy towarowej, która jest zagospodarowana bezpośrednio przez organizacje skupujące,

c) zbadać plany obrotu organizacji hurtowych odbierających produkty rolne od aparatu skupu, ustalić zgodność wzajemnych powiązań i rozdysponowanie przejętej masy towarowej,

d) przenieść ostatecznych odbiorców wykazanych w planach skupu sprzedaży (punkt b) i w planach zakupu-sprzedaży szczebla hurtu (punkt c) na formularze bilansu.

Przy omawianiu bilansów rolnych należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden, szczególnie istotny dla planowania skupu moment. Bilans mianowicie zawiera dane dla lat kalendarzowych, zgodnie z ogólnie przyjętą w planowaniu zasadą. Wysokość produkcji globalnej jednak i związanej z nią dla danego okresu nadwyżki towarowej nie musi być ściśle związana z wysokością skupu. Skup może być i praktycznie w większości wypadków jest dokonywany w ciągu całego roku, zbiory zaś produktów roślinnych dokonywane są w okresie mniej więcej od lipca do października. Skutkiem takiego stanu rzeczy zbiory dokonane np. w sierpniu 1953 r. znajdują odzwierciedlenie w skupie r. 1953 za okres od sierpnia do końca grudnia 1953 r., oraz za okres od stycznia do lipca włącznie 1954 r. Plan skupu ustalany na rok 1954 musi brać pod uwagę zbiory i nadwyżki towarowe lat 1953 i 1954 i ustalić odpowiednie części tej nadwyżki, które mają być przyjęte przez aparat skupu.

Przy ustalaniu danych co do nadwyżki towarowej i skupu, nawet po uwzględnieniu właściwego układu skupu produktów rolnych w ciągu 2 lat bezpośrednio po sobie następujących, występuje różnica między ustaloną wielkością nadwyżki towarowej, a dokonywanym przez uspołecznione przedsiębiorstwa skupem. Różnica ta spowodowana jest faktem, że pewna część nadwyżki towarowej sprzedawana jest przez:

a) PGR swym pracownikom (w formie deputatów wliczanych do funduszu płac),

b) przez producentów rolnych bezpośrednio dla ludności i dla prywatnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

W miarę rozwoju uspołecznionego aparatu handlowego oraz w miarę postępów w procesie uspołeczniania produkcji rolnej rozpiętość pomiędzy wielkościami skupu i nadwyżki towarowej stale się zmniejsza.

Opisane bilanse zestawiane były w identycznej formie przez zainteresowane ministerstwa i wojewódzkie komisje planowania gospodarczego. Skonfrontowanie bilansów zestawianych przez ministerstwa i rady narodowe umożliwiła głębszą ich analizę i właściwe ustalenie zadań planowych.

Bilans przewidziany formularzem Nr 2 zestawiany był wyłącznie dla odpadków użytkowych. Budowa jego jest znacznie prostsza niż bilansu omówionego poprzednio, a zestawienie łatwiejsze. System natomiast, według którego bilans jest budowany jest analogiczny jak w bilansie przewidzianym dla produktów rolnych. Po stronie lewej przewidziane jest imienne wyliczenie wszystkich organizacji handlowych lub przemysłowych na szczeblu centralnego zarządu prowadzących skup, po stronie prawej zaś po-

winni być wymienieni ostateczni odbiorcy. Wobec tego, że z natury rzeczy odpadki użytkowe przewidziane są do powtórnego przerobu przez przemysł, ustalenie ostatecznego odbiorcy jest w tym bilansie względnie łatwe. Podobnie jak przy produktach rolnych, artykuł odpadkowy będący przedmiotem skupu, może być obiektem obrotu towarowego pomiędzy organizacją handlową, prowadzącą skup odpadków od ludności, zakładów produkcyjnych, urzędów lub instytucji a przedsiębiorstwem działającym na szczeblu hurtu, które zaopatruje przemysł w większe partie surowców odpadkowych. O ile jednak dla produktów rolnych istnieje większa ilość organizacji handlu hurtowego (Polskie Zakłady Zbożowe, Centrala Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi, Centrala Nasienna, Centrala Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi, Centralny Zarząd Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych itp.) obrotem hurtowym odpadkami użytkowymi trudni się wyłącznie Centralny Zarząd Skupu Surowców Wtórnych, który przez swe punkty skupu prowadzi również skup bezpośredni, lecz jeśli idzie o przeważającą część masy towarowej jest zdany na dostawy CRS Samopomocy Chłopskiej i innych organizacji handlowych.

Ustalenie strony rozchodowej dla odpadków użytkowych wymaga wobec tego, podobnie jak przy ustalaniu bilansów produktów rolnych, sporządzenia zestawienia pomocniczego, wykazującego sprzedaż bilansowanego artykułu do wymienionych imiennie odbiorców przez każdą z organizacji prowadzących skup.

PRZEWIDZIANY instrukcją bilans nr 3 budowany był na innych zasadach niż bilanse omówione poprzednio. Bilans ten, z wyjątkiem surowców rolnych i odpadków użytkowych, zestawiany był w identycznej formie dla wszystkich artykułów, wymienionych w §§ 59 i 60 instrukcji 83a.

Przy ustalaniu zasad zestawiania bilansu dla artykułów będących przedmiotem produkcji przemysłowej wzięto pod uwagę trzy względy:

1. Ustalenie strony przychodowej bilansów może i powinno się opierać na danych wynikających bezpośrednio z planów produkcji przemysłowej. Jest to możliwe dzięki temu, że w planach tych jest ustalana wielkość produkcji towarowej każdego z bilansowanych artykułów. Ewentualne zużycie własne zakładów produkcyjnych bilansowanego artykułu, zostało od produkcji globalnej odjęte.

2. Uspołeczniony niemal w całości przemysł pozwala na oparcie danych wyjściowych bilansu na liczbach planowych, a nie szacunkowych. Przyjmowane dla uzyskania całości obrazu w bilansowanym artykule dane szacunkowe dotyczące produkcji prywatnej, są bez większego znaczenia wobec nikłych rozmiarów tej produkcji.

Przy opracowywaniu bilansów produktów rolnych istnieje w naszych warunkach zasadniczo odmienna sytuacja, wobec przeważającej jeszcze w tym dziale roli gospodarki indywidualnej. W tym stanie rzeczy, gdy ustalana wielkość produkcji ma w głównej mierze charakter

szacunkowy, możliwe jest oparcie się przy jego budowie na jedynie pewnych elementach mających charakter dyrektywny, to znaczy na danych ustalających wielkość skupu produktów rolnych, dokonywanego przez jednostki gospodarki uspołecznionej.

3. Ustalanie strony rozchodowej bilansu było w tej grupie artykułów znacznie bardziej skomplikowane niż przy surowcach rolnych. Wieloszczeblowy aparat handlowy utrudnia śledzenie drogi towarowej i ostatecznego przeznaczenia bilansowanego artykułu, tym bardziej że jeszcze w momencie opracowywania bilansów i po zakończeniu prac dokonuje się w planach obrotu towarowego wiele zmian na szczeblu centralnych zarządów, ministerstw i PKPG.

W tym stanie rzeczy opracowany przez ministerstwo bilans towarowy nie mógł ustalać ostatecznego przeznaczenia artykułu, a był tylko rozliczeniem ogólnej wielkości produkcji towarowej i ustaleniem odbiorców bilansowanego artykułu wyłącznie od producenta lub importera.

Sprawa dalszego podziału odebranej przez aparat handlowy masy towarowej stanowiła zagadnienie, które nie musiało być rozwiązane przez ministerstwo bilansujące. Podział ten dokonywany był już bezpośrednio w PKPG.

Z tego względu użyty został w poszczególnych pozycjach schematu bilansu (poz. 1, 2, 8) zwrot „sprzedaż bezpośrednia”. Jest to ta część masy towarowej artykułu bilansowanego, która została, względnie zostanie sprzedana odbiorcom wymienionym po prawej stronie bilansu bezpośrednio przez zakłady produkcyjne. Niezależnie od tej wielkości sprzedaży, ci sami odbiorcy mogą być zaopatrywani jeszcze przez organizacje handlowe, wymienione w pozycjach 5 i 7.

Niejako przedłużeniem spodzawanego przez ministerstwo bilansu według wzoru nr 3 był bilans towarowy zestawiany przez centralne zarządy organizacji handlowych na formularzu nr 4. Bilans w tym układzie nie jest niezbędny dla organizacji jednoszczeblowych, jak np. Miejski Handel Detaliczny, Związek Spółdzielni spożywców, Powszechne Domy Towarowe, których plan zakupu-sprzedaży zestawiany jest w formie bilansu i daje dostateczny pogląd na drogę towarową bilansowanego artykułu. Staje się on jednak nieodzowny dla organizacji dwu i trzyszczeblowych oraz dla organizacji, które obok handlu detalicznego i hurtowego prowadzą również działalność skupu. Śledzenie drogi towarowej i ruchu remanentów bilansowanego artykułu oraz badanie wzajemnej zgodności planów poszczególnych szczebli i rodzajów działalności — bez zestawienia bilansu towarowego według wzoru nr 4 staje się niemożliwie uciążliwe, jeżeli nawet nie wręcz niemożliwe.

Istnieje bezpośredni związek pomiędzy bilansami 1, 2 i 3 sporządzanymi przez ministerstwa, a bilansem 4, zestawianym przez centralny zarząd. Tak więc skup jakiegś centralnie przewidziany w formularzu nr 1 i 2 z podziałem na odpowiednie źródła przychodu, musi odpo-

wiadać odpowiednim pozycjom bilansu nr 4 w kolumnie 6; pozycja sprzedaży w bilansie nr 3 (pozycja 7) dla określonej organizacji handlowej, musi odpowiadać ściśle zakupowi tej samej organizacji, z produkcji przemysłowej i z importu, wykazanemu w kolumnach 3, 4 i 5 bilansu. Dzięki temu systemowi powiązania poszczególnych bilansów i planów, metoda bilansowa może być w planie obrotu zastosowana w bardzo szerokiej mierze.

Należy zwrócić uwagę, że dostawcy i odbiorcy wymieniani są po stronie przychodowej i rozchodowej bilansu w pozycjach poziomych. Kolumny pionowe, 3 do 6 oraz 10 do 13, mają na celu przedstawić obrót artykułem bilansowanym w rozbiciu na szczeble i rodzaje działalności własnego aparatu handlowego organizacji, sporządzającej bilans towarowy.

Forma zestawianych przez PKPG bilansów towarowych różniła się od schematu ustalonego instrukcją jeśli idzie o wzór nr 3. Bilans stanowiący załącznik do NPG nie mógł oczywiście pozostać na elementach wyjściowych bilansu, przedstawionych przez właściwe ministerstwo produkcyjne. Strona rozchodowa tych bilansów była opracowywana w sposób bardziej szczegółowy przy pomocy omówionych poprzednio załączników w ten sposób, że możliwe było ustalenie ostatecznych odbiorców we wszystkich pozycjach. Jeżeli bilans wyjściowy, przedstawiany przez ministerstwo produkcyjne nie ulegał zmianie w pozycjach odnoszących się np. do produkcji, rozcłód w globalnych liczbach nie powinien był w zasadzie zmienić się, ulegały natomiast zmianom poszczególne jego pozycje. Znikała zupełnie sprzedaż uspołecznionym przedsiębiorstwom handlu krajowego wykazana w pozycji 4 i sprzedaż do handlu nieuspołecznionego wykazana w pozycji 6, odbiorcy natomiast wykazani w planach odbierających przedsiębiorstw handlowych odpowiednio powiększali grupy odbiorców wykazanych już przez ministerstwo w bilansie wstępnym. W wielu wypadkach występowały zupełnie nowe pozycje tych odbiorców, którzy nie mieli możliwości bezpośredniego zaopatrywania się w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Sprzedaż artykułów bilansowanych konsumentom indywidualnym była w pozycji 7 rozbudowana w ten sposób, że wykazywany był udział w tej sprzedaży zainteresowanego centralnego zarządu. Podobnej rozbudowie ulegały również pozycje remanentu początkowego i końcowego.

Ustalenie strony rozchodowej bilansu budowanego w PKPG według wzoru nr 3 następowało, jak już wspomniano, w oparciu o wstępne bilanse składane przez ministerstwa oraz o bilanse nr 4 zestawiane przez centralne zarządy. W tych przypadkach gdy centralne zarządy nie zestawiały bilansów według wzoru nr 4 (zestawianie ich nie jest obowiązujące) dla artykułów bilansowanych centralnie, ustalenie strony rozchodowej odbywało się przy pomocy planów zakupu — sprzedaży wszystkich szczebli obrotu i przy pomocy wstępnych uzgodnień dostaw towarowych. Możliwe to jed-

nak było tylko w tym wypadku, gdy artykuł bilansowany został wykazany w ujęciu asortymentowym w planach wszystkich organizacji handlowych i na każdym szczeblu. Stąd płynie przepis § 15 pkt. 1 instrukcji 83A, zgodnie z którym „plany w częściach dotyczących masy towarowej, zostaną sporządzone ilościowo i wartościowo według artykułów i grup artykułów, objętych nomenklaturą towarów bilansowanych”.

Odrębną formę bilansów towarowych stanowią wreszcie plany zakupu (skupu)-sprzedaży w formie ustalonej wzorami Nr 16, 18, 19 i 20 instrukcji 83A stosowanymi na wszystkich szczeblach, od ministerstw do jednostek na rachunku gospodarczym. Przyjęta jednak w poprzednich wzorach forma bilansów została nieco zmieniona. W szczególności:

1) wyliczenie centralnymi zarządami po stronie zakupu i sprzedaży zastąpione zostało jedynie grupowym ich zestawieniem;

2) bilanse opracowane są według szczebli i rodzajów działalności, odrębnie dla biur zbytu, składnic, szczebla hurtu, detalu i dla działalności skupu;

3) bilanse zestawiane są w układzie ilościowo-wartościowym;

4) do schematu włączone zostały pewne elementy niezbędne dla analizy planu i wyprowadzenia zeń określonych wniosków; należą do nich: a) przewidywane wykonanie sprzedaży okresu ubiegłego, b) sprzedaż globalna okresu planowanego w rozbiciu: na kwartały, na grupy odbiorców, oraz na sprzedaż magazynową i tranzyt fakturowany, c) dane dotyczące wysokości osiągniętej marży, planowanej rotacji i remanentu normatywnego.

Podstawowym elementem zestawianych w formie planów zakupu-sprzedaży bilansów towarowych są dane ilościowe każdego z artykułów, wymienionych asortymentowo w planie. W ujęciu ilościowym pozycje zakupu łącznie z remanentem początkowym, to znaczy: pozycja 6 wzoru nr 16, pozycja 9 wzoru nr 18, pozycja 15 wzoru nr 19, pozycja 14 wzoru nr 20, bilansują się z pozycjami sprzedaży łącznie z remanentem końcowym, to znaczy pozycją 31 wzoru nr 16, pozycją 33 wzoru nr 18, pozycją 42 wzoru nr 19, pozycją 28 wzoru nr 20. Przychodowe i rozchodowe pozycje planów zakupu-sprzedaży w ujęciu ilościowym łączyły się ściśle z odpowiednimi pozycjami opracowywanych przez centralne zarządy bilansów według wzoru nr 4 oraz z zestawianymi przez ministerstwa ogólnokrajowymi bilansami na formularzach nr 1—3.

Wartościowa strona planów zakupu-sprzedaży bilansuje się nieco inaczej niż pozycje ilościowe z tej przyczyny, że cena zakupu różni się od ceny sprzedaży o realizowaną marżę, mającą na celu pokrycie kosztów działalności aparatu handlowego. Remanent końcowy, podobnie jak remanent początkowy, obliczany jest w cenach zakupu.

Porównanie wartości zakupu i sprzedaży staje się więc możliwe przez ustalenie wartości planowanych sprzedaży w cenach zakupu. Do-

konuje się tego porównania przy pomocy zasady, że razem zakup z remanentem początkowym pomniejszony o remanent końcowy równa się wartości sprzedaży pomniejszonej o marżę i powiększonej o ubytki naturalne. Dla umożliwienia praktycznego wykorzystania tej definicji należy ją przedstawić w formie wzoru matematycznego, w którym: z = zakup, p = remanent początkowy, s = sprzedaż, m = marża, k = remanent końcowy, u = ubytki naturalne:

$$p + z - k = s - m + u$$

Poza bilansowym sprawdzeniem prawidłowości dokonywanych obliczeń w planie zakupu-sprzedaży równanie to ma również istotne znaczenie dla planu finansowego, w którym sprzedaż towarów w cenach zakupu stanowi najważniejszy element umożliwiający ustalenie normatywów środków obrotowych oraz bilansu dochodów i wydatków.

Wywartościowanie danych ilościowych planów zakupu-sprzedaży poszczególnych artykułów, umożliwia wyprowadzenie globalnych obrotów wartościowych każdego przedsiębiorstwa, szczebla i rodzaju działalności, a następnie zestawienie syntetycznych, wartościowych planów obrotu dla poszczególnych ministerstw i globalnych danych dla NPG. Wartość obrotów każdego szczebla i rodzaju działalności musi być oczywiście konfrontowana przez centralne zarządy z odpowiednimi pozycjami wartościowego planu zakupu-sprzedaży zestawionego na formularzu nr 15 instrukcji 83a.

Niezależnie od opisanych form bilansów stosowana była w ogólnokrajowych zestawieniach metoda bilansowa dla wzajemnej koordynacji planów: a) produkcji — obrotu towarowego, b) handlu zagranicznego — handlu krajowego, a przy ostatecznym ustalaniu danych, dotyczących zakupu i sprzedaży badane były wzajemne powiązania poszczególnych organizacji handlowych i szczebli na zestawieniach przedstawiających globalną sprzedaż. c) aparatu dystrybucyjnego dla zakładów żywienia zbiorowego, d) biur zbytu i składnic — do szczebla hurtu, e) biur zbytu i składnic — do szczebla detalu, f) przerzutów hurtowych. g) szczebla hurtu — do szczebla detalu, h) skupu — do szczebla hurtu.

Sporządzone zestawienia kontrolne dla każdej z wymienionych pozycji miały jednolitą formę szachownicy, na której w kolumnach pionowych, umieszczone były centralne zarządy (dyrekcje naczelne, centrale) dostawcy, w pozycjach poziomych odbiorcy. Formularze sporządzane były wyłącznie w ujęciu wartościowym, według następującego schematu:

Dp.	Odbiorcy	Dostawcy			Razem zakup
		Centr. Zarząd	Centr. Zarząd	itd.	
1	2	3	4		
1	Centralny Zarząd				
2	„ „				
itd.					
	Razem sprzedaż				

Zestawienie to, proste w ujęciu, umożliwiło całkowite powiązanie obrotu towarowego wskaźnikami wartościowymi dzięki zastosowaniu w planowaniu i sprawozdawczości cen rzeczywistych. Każde wypełnione pole szachownicy odpowiada identycznym pozycjom, które wykazane były jednocześnie w planie sprzedaży dostawcy i w planie zakupu odbiorcy. Pozycje takie musiały być według postanowień instrukcji wzajemnie uzgodnione przez dostawcę i odbiorcę na formularzu nr 11, skutkiem czego za twierdzenie danych wartościowych planu przesądzało równocześnie zagadnienie planu asortymentowego.

Omówione szachownice kontrolne sporządzane były na podstawie formularzy nr 15 instrukcji 83 a. Umieszczone w nich pozycje konfrontowano oczywiście z odpowiednimi pozycjami figurującymi w planach: zakładów produkcyjnych, central handlu zagranicznego, zakładów żywienia zbiorowego.

Wymienione rodzaje bilansów podzielić można na dwie zasadnicze grupy: bilansów netto i bilansów brutto. Różnica między nimi polega na tym, że w bilansie netto nie uwzględnia się drogi, którą odbywa towar bilansowany wewnątrz aparatu handlowego. Po stronie przychodu i rozchodu wykazuje się wyłącznie pierwotnych dostawców i ostatecznych odbiorców masy towarowej. Do tej kategorii należą bilanse zestawiane na formularzach 1, 2, 3 oraz bilanse podstawowych artykułów, opracowywane przez PKPG.

Druga kategoria bilansów określa w przychodzie i rozchodzie drogę odbywaną przez bilansowany artykuł wewnątrz aparatu handlowego. Bilanse tego typu mają podstawowe znaczenie dla ustalania tzw. współczynników łańcuchowości i dla związanych z tymi współczynnikami kosztów obrotu. Do tego typu zaliczają się, bilanse zestawiane przez centralne zarządy według wzoru nr 4, plany zakupu-sprzedaży wszystkich szczebli i rodzajów działalności oraz sporządzane w PKPG szachownice kontrolne.

Wprowadzone w roku bieżącym zmiany w metodologii planowania obrotu towarowego odnoszą się, jak już wspomniano, wyłącznie do projektów planów zestawianych przez ministerstwa. Ze zmian tych wynika bezwzględna konieczność opracowywania bilansów z uwzględnieniem przekrojów kwartalnych we wszystkich pozycjach przychodowych i rozchodowych.

Instrukcją na rok 1954 wprowadzony został dla ministerstw nadzorujących organizacje handlowe obowiązek zestawiania bilansów według specjalnego układu, określającego stan i ruch masy towarowej wyłącznie wewnątrz samego aparatu handlowego. Bilans ten przy wprowadzonej bezwzględnej zasadzie opracowywania zbiorczych planów resortowych, zastępuje plan zakupu-sprzedaży, sporządzany w ujęciu ilościowym. Dzięki temu nie ma potrzeby sporządzania przez ministerstwa ilościowo-wartościowych planów zakupu-sprzedaży w układzie obowiązującym centralne zarządy w roku ubie-

głym. Elementy wartościowe tego planu zestawiane są na oddzielnych zestawieniach również z podaniem danych liczbowych, odnoszących się do każdego kwartału roku planowanego.

Omówiony poprzednio układ bilansów zestawianych w PKPG nie ulegnie większym zmianom. Zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą kolumny planu na r. 1954 muszą być rozbudowane również na kwartały, po stronie przychodowej i rozchodowej.

Podobnie przedstawiać się będzie zagadnienie układu szachownicy kontrolnej zakupu-sprzedaży. Musi być ona obecnie sporządzana w sumach ogólnych dla całego roku i oddzielnie dla każdego kwartału. Centralne zarządy zostaną zastąpione przez ministerstwa.

Zmiany w metodologii planowania obrotu towarowego na r. 1954 idą w kierunku pełniejszego i bardziej prawidłowego zbilansowania masy towarowej przez ujęcie zaopatrzenia ludności w artykuły konsumpcyjne bez względu na sposób dostarczania towaru do konsumenta.

Zagadnieniem, które należałoby także poruszyć przy omawianiu zastosowania metody bilansowej w obrocie towarowym — jest możliwość i potrzeba opracowywania obok bilansów planowych również bilansów sprawozdawczych. Bilanse te, podobnie jak bilanse planowe, przyczyniły się do wzajemnego konfrontowania danych statystycznych, pochodzących z różnych źródeł. Bilans statystyczny umożliwia natychmiastowe korygowanie popełnianych w sprawozdaniach błędów i zapewnia całkowitą kontrolę nad gospodarką artykułem, na który są bilanse zestawiane.

W zasadzie nawet bilanse planowe zawierają w wielu wypadkach również dobudowane dla celów porównawczych bilanse okresu, poprzedzającego bezpośrednio okres planowany, a opracowane częściowo na podstawie danych sprawozdawczych. Taki układ bilansów wprowadza instrukcja nr 83a w formularzach 1 do 3 w kolumnach przewidzianego wykonania r. 1952. Jeżeli jednak bilanse sprawozdawcze mają być materiałem pełnowartościowym, powinny opierać się o dane statystyczne, a nie szacunkowe i powinny być zestawiane w miesięcznych, a co najwyżej w kwartalnych odstępach czasu.

Sporządzanie bilansów sprawozdawczych jest zagadnieniem niezwyklej wagi tak dla właściwego określenia wielkości w bilansach planowych, jak również dla działalności operatywnej, związanej z kontrolą wykonania planu. Układ bilansu sprawozdawczego nie powinien w zasadzie odbiegać od omawianego już układu planowego. Te same jednostki, które zainteresowane są sporządzaniem bilansów planowych, powinny opracowywać bilanse sprawozdawcze.

Zestawienie ogólnokrajowych bilansów sprawozdawczych rozpoczęto już i w Polsce. Zestawia je Główny Urząd Statystyczny na formularzach odpowiednio powiązanych ze sprawozdaniem wszystkich jednostek przemysłowych i handlowych, rozpoczęte zostały również w tym kierunku prace w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

O PLANOWANIU DZIAŁALNOŚCI OZR

Maciej DENISZCZUK

ODDZIAŁY zaopatrzenia robotniczego nabierają coraz istotniejszego znaczenia jako ważna część składowa naszych wielkich przedsiębiorstw w kluczowych gałęziach gospodarki narodowej. Plan działalności oddziałów zaopatrzenia robotniczego wchodzi w r. 1953 po raz drugi do narodowego planu gospodarczego. Zarówno ogólne zasady metodologii planowania tych oddziałów, jak i większość szczegółowych rozwiązań została już w zasadzie ustalona, jednakże zagadnienie planowania OZR nasuwa niejedną wątpliwość, szereg zagadnień pozostało jeszcze do dziś otwartych, a także, wraz z postawionymi przed OZR nowymi zadaniami powstają nowe zagadnienia, które niewątpliwie będą musiały znaleźć rozwiązanie w najbliższej przyszłości. Nowe zadania OZR sformułowała I Krajowa Narada Aktywu Gospodarczego Związkowego OZR odbyta w czerwcu br.

Oddziały zaopatrzenia robotniczego są w naszym kraju stosunkowo młodą formą organizacyjną zaopatrzenia ludności. Powołane zostały do życia uchwałą nr 118 Prezydium Rządu z 21 lutego 1951 r. w sprawie zasad prowadzenia stołówek pracowniczych i oddziałów zaopatrzenia robotniczego oraz wydanym na tej podstawie zarządzeniem Przewodniczącego PKPG nr 384 z 28 września 1951 r. w sprawie zasad tworzenia oddziałów zaopatrzenia robotniczego oraz ich organizacji. — Były one wyrazem realizacji i wykorzystania podstawowego prawa rozwoju ustroju socjalistycznego — zaspokajania stale rosnących kulturalnych i materialnych potrzeb całego społeczeństwa.

Dowodem niezrozumienia przez poszczególne resorty i kierownictwo wielu zakładów pracy roli OZR jako stałej formy walki o poprawę warunków bytowych klasy robotniczej, jako podstawy do stabilizacji załóg robotniczych i wzrostu wydajności pracy, był fakt powolnego i jednostronnego rozwoju OZR w r. 1951 i w pierwszym półroczu 1952 r. Dlatego też działalność OZR w tym okresie poddana została ostrej krytyce na VII Plenum KC PZPR. Oceniając ich działalność Przewodniczący KC PZPR towarzysz Bierut stwierdził w swoim referacie: „Państwo dało do ręki działaczom gospodarczym poważny instrument w postaci oddziałów zaopatrzenia robotniczego. Jednakże te oddziały powstają zbyt wolno, a jeżeli powstają, to rozwijają się jednostronnie, nie tworzy się odpowiedniej bazy hodowlanej i warzywniczej, nie rozwija się sieci punktów usługowych naprawy odzieży, obuwia itp.“

W związku ze wskazaniem VII Plenum, w r. 1952 nastąpił szybszy rozwój OZR wyrażający się zarówno powstawaniem nowych oddziałów, jak i rozszerzaniem działalności istniejących. Jednakże o ile potrzeba uruchamiania i prowadzenia OZR była doceniana i rozumiana, szczególnie po VII Plenum, w okresie przejściowym trudności rynkowych, to w związku ze zlikwidowaniem tych trudności, w wyniku

realizacji uchwały Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 r., atrakcyjność tych oddziałów niejako zmalała, co dało się zauważyć zarówno w mniejszej ilości wniosków o ich uruchamianie, jak w zahamowaniu rozwoju niektórych agend — przede wszystkim zakładów żywienia zbiorowego.

Niesłuszność takiego pojmowania roli OZR jako organizacji mających za zadanie przejściowe tylko usprawnienie zaopatrzenia załóg robotniczych skrytykował na I Krajowej Naradzie OZR Zastępca Przewodniczącego PKPG tow. E. Szyr, wskazując na bogate doświadczenia radzieckie w dziedzinie organizacji zaopatrzenia robotniczego (ORS — oddział raboczewo snabżenijsza) świadczące o rozwoju tych organizacji nie tylko w okresie wielkiej wojny wyzwolenczej ale także w okresie realizacji powojennych pięciolatek. Tow. Szyr podkreślił trwałą rolę OZR jako czynnika stanowiącego wyraz realizacji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, jako stałej formy walki o podnoszenie warunków materialnych klasy robotniczej.

Podstawowym zadaniem OZR jest pełna obsługa robotników i ich rodzin, lepsza i sprawniejsza, niż to czyni otwarta sieć obrotu towarowego i usług. Podkreślił to z całą wyrazistością tow. Szyr na I Krajowej Naradzie stwierdzając, że dlatego-powołano zaopatrzenie robotnicze, aby działało ono lepiej niż otwarte zakłady handlowe. Zadanie to wiąże się zarówno z koniecznością rozszerzenia zakresu ich działania jak i znacznego podniesienia poziomu świadczonych usług.

W walce o podniesienie jakości świadczonych usług niezmiernie ważnym jest zagadnienie mechanizacji zakładów usługowych i żywienia zbiorowego. Zakłady te winny zmienić swój niejednokrotnie chałupniczy charakter i wprowadzając pełną mechanizację stale podnosić jakość produkcji. Podkreślić tu należy, że istotną bazę dla rozwoju tej mechanizacji stanowić winny warsztaty naprawcze i remontowe, narzędziownie tych zakładów pracy, które obsługuje OZR.

Trzeba jednakże od razu wyjaśnić, że działalność OZR posiada wyraźnie określone granice. Określa je przede wszystkim zadanie prowadzenia przez OZR zamkniętej sieci obrotu towarowego i usług, tzn. sieci zaopatrującej określoną liczbę i kategorię konsumentów. Dlatego też OZR mogą prowadzić stołówki i bufety oraz sieć detaliczną i zakłady usługowe tylko dla pracowników zakładu i ich rodzin. Nie mogą one także wkraczać w zakres działalności otwartych punktów usługowych, produkując nową odzież i obuwiu. Ale z tego rodzaju ograniczenia zakresu ich działalności bynajmniej nie wynika ograniczanie form działania. Przeciwnie nawet — OZR nie mogą ograniczać się tylko do rozwoju podstawowych agend, ale powinny organizować i stale rozwijać takie for-

my usług i zaopatrzenia, które wynikają z warunków miejscowych, ze specyfiki poszczególnych zakładów pracy, wreszcie z konkretnych potrzeb samych załóg.

Formy usług OZR nie są i nie mogą być ograniczone, dlatego też branżowa skala usług OZR jest bardzo szeroka: od podstawowych w ich działalności punktów naprawy odzieży i obuwia, poprzez fryzjernie, pralnie, warsztaty naprawy rowerów i warsztaty mechaniczne, punkty podnoszenia oczek (naprawa pończoch), brygady remontu mieszkań, do organizacji wczasów niedzielnych i organizacji fachowego instruktora i zaopatrzenia użytkowników działek pracowniczych. Postulat prowadzenia zamkniętej sieci nie może ograniczać rozwoju w OZR takich agend obrotu i usług jakich nie prowadzi na danym terenie dystrybutorzy powszechni.

W zakresie handlu OZR posiadają dziś jeszcze niemal niewykorzystaną dziedzicę — jaką daje im uchwała Prezydium Rządu nr 219 z 17 marca 1953 r. o popieraniu produkcji ubocznej w przemyśle. Możliwość sprzedaży określonego procentu tej produkcji przez sklepy OZR na potrzeby pracowników zakładu daje realne warunki priorytetowe załodze, a jednocześnie podnosi zainteresowanie załogi sprawami tej produkcji. Zadanie znacznego rozwoju i podniesienia na wyższy poziom jakości produkcji zostało nałożone na OZR również w zakresie prowadzonych przez OZR gospodarstw pomocniczych.

Podstawowe zadania winny znaleźć swój pełny wyraz w planie działalności OZR, zakres zaś ich działania wskazuje wyraźnie na specyfikę budowy tego planu. Jednocześnie zaś fakt, że OZR obsługują już dziś ponad 1.200 tys. osób zatrudnionych w podstawowych gałęziach naszej gospodarki wskazuje, że zagadnienie planu OZR nie może być traktowane marginesowo.

M e t o d o l o g i c z n e p o d s t a w y
p l a n u O Z R. Plan oddziałów zaopatrzenia robotniczego ujęty jest w narodowym planie gospodarczym w dziale obrotu towarowego i żywienia zbiorowego. Jednakże już z samego zakresu działania tych oddziałów wynikają jasno trudności sprowadzające całokształt planu do zagadnień obrotu towarowego. W początkowym okresie działalności tj. w latach 1951 — 1952 OZR nie zostały objęte przez NPG.

Wspomniane wyżej zarządzenie Przewodniczącego PKPG nr 384 nakładało na resorty prowadzące OZR obowiązek sporządzania planów w myśl zasad instrukcji 83 i 84, uwzględniało zatem wymogi tylko dwóch rodzajów działalności — handlu detalicznego i żywienia zbiorowego. Zasada opracowania planów na podstawie tych instrukcji przedstawia i tę niedogodność, że instrukcje te dostosowane do potrzeb dystrybutorów powszechnych prowadzących sieć otwartą, nie odpowiadały potrzebom OZR z uwagi na różnice w zakresie działania, jak i w formach organizacyjnych.

Potrzeba opracowania odrębnej instrukcji dostosowanej do potrzeb planowania OZR na-

rasiała wraz z rozwojem tych oddziałów i stała się niezaprzeczalna wobec niezbędności ujęcia planu OZR w NPG. Tym wymogom starała się sprostać instrukcja PKPG nr 91 wprowadzona w życie zarządzeniem Przewodniczącego PKPG nr 264 z 19 sierpnia 1952 r. Posiadała ona niewątpliwie szereg błędów i niejasności, dlatego też w roku bieżącym wydano nową instrukcję do opracowania planu OZR na r. 1954, zatwierdzoną zarządzeniem Przewodniczącego PKPG nr 204 z 24 lipca 1953 r.

Jakkolwiek w oparciu o doświadczenia roku ubiegłego usunęła ona niewątpliwie szereg błędów i niedociągnięć poprzedniej instrukcji, sprawa planów OZR tak operatywnych, rocznych, jak i wieloletnich stwarza liczne problemy dla aktywu gospodarczego zajmującego się sprawami zaopatrzenia robotniczego.

Zasadniczym błędem instrukcji nr 91 było oparcie jej na obowiązujących zasadach planowania obrotu towarowego i żywienia zbiorowego. Dało to w wyniku, w samej już budowie planu dość znaczne rozszerzenie zagadnień żywienia zbiorowego i handlu detalicznego przy wyraźnym uszczupleniu działalności usługowej i rolniczej. Tym samym plan na r. 1953 nie ujął w dostatecznym stopniu niezmiernie ważnego dla właściwego rozwoju OZR obrazu działalności gospodarki pomocniczej oraz nie uwypuklił działalności usługowej tych oddziałów. Wreszcie na skutek ustawienia jednostek nadrzędnych dla poszczególnych OZR w branżowych centralnych zarządach plan obrotu towarowego nie został w praktyce powiązany z ogólnokrajowym planem handlu w części dotyczącej zapewnienia wpływu masy towarowej od dostawców hurtowych. Zagadnienie to zostało rozwiązane dopiero w ciągu r. 1953 w planach operatywnych.

W dążeniu do zlikwidowania błędów instrukcji nr 91, w nowej instrukcji ustalającej zasady planowania OZR na r. 1954 przyjęto za podstawę sporządzenie w miarę możliwości kompleksowych ujęć podstawowych rodzajów działalności OZR. Zasada ta pozwoli na bardziej dokładne opracowanie planów poszczególnych rodzajów działalności przy jednoczesnym umożliwieniu pogłębienia rozrachunku gospodarczego. Dlatego też plan OZR składać się będzie z kompleksowo opracowanych planów: żywienia zbiorowego, handlu detalicznego, usług oraz gospodarki pomocniczej i przetwórstwa. Kompleksowe ujęcie każdego rodzaju działalności polega na sporządzeniu planu działalności podstawowej (obrotu, produkcji), planu zaopatrzenia, lub planu zakupu, planu zatrudnienia i płac — a więc wydajności pracy, zatrudnienia oraz średnich płac i funduszu płac oraz planu kosztów.

Zbiorczo natomiast ujęty został plan zaopatrzenia w materiały pomocnicze, plan sieci, plan kapitałnych remontów, plan inwestycyjny i plan finansowy. Ponadto zbiorczo ujęty został jako suma poszczególnych planów odcinkowych — plan zatrudnienia i płac. Zasada kompleksowości w planowaniu działalności OZR nie oznacza jednakże, że poszczególne plany odcinkowe mają być sporządzone zupełnie niez-

leżnie. Zależność jest tu dwojakiego rodzaju. Po pierwsze — zadania zarówno planu żywienia zbiorowego, jak i przetwórstwa, a także w pewnym stopniu handlu detalicznego uzależnione są od założonej planem produkcji gospodarstwa pomocniczego tak zwierzęcej, jak i roślinnej. Współzależność ta opierać się winna na postawieniu przed gospodarką pomocniczą takich zadań, aby osiągnąć maksymalną samowystarczalność towarową i surowcową w artykułach spożywczych. Wreszcie od kosztów, po jakich gospodarstwo pomocnicze produkuje artykuły na potrzeby innych agend OZR, zależy cena świadczonych usług, a więc obiadów, przetworów owocowych i warzywnych itd.

Po drugie — o budowie planów odcinkowych decyduje zasada samowystarczalności finansowej OZR. Toteż wyniki finansowe planu, dające pełny obraz działalności finansowej OZR dopiero w zbiorczym planie finansowym, muszą być brane pod uwagę już przy sporządzaniu poszczególnych planów odcinkowych.

Dla zobrazowania całokształtu specyficznych zagadnień należałoby jeszcze omówić sprawę trybu planowania OZR. Zarówno instrukcja nr 91, jak i instrukcja w sprawie opracowania planu na r. 1954 zakładają zasadę planowania centralnego w OZR, wykluczając tym samym udział organów planowania terenowego w budowie tego planu. Zasada ta podyktowana została przede wszystkim faktem, że OZR działają przy kluczowych przedsiębiorstwach planowanych centralnie, a nie terenowo, a także że terenowy zakres ich działania, np. w budownictwie i transporcie, nie pokrywa się z podziałem administracyjnym kraju. Jednakże zasada planowania centralnego zostaje ominięta w zakresie planu gospodarki pomocniczej. Plan tej gospodarki sporządzony jest na etapie projektu planu oraz na etapie planu szczegółowego w myśl ogólnych zasad planowania rolnictwa. Obowiązuje tu zatem tryb planowania terenowego, przy czym w wyniku planu gospodarki pomocniczej OZR ujęty zostaje w NPG, w ogólnym planie rolnictwa w części gospodarki państwowej innej (poza PGR, CRS i PAN).

Nie oznacza to jednak, że zasada planowania centralnego w OZR ma być zachowana i w przyszłym roku. Zagadnienie zaopatrzenia robotniczego, a co za tym idzie i planu OZR nie powinno pozostawać poza zasięgiem zainteresowania rad narodowych, szczególnie w najbardziej uprzemysłowionych województwach.

Można by więc teraz zsumować niejako, na czym polega specyficzny charakter planowania w OZR, celem zwrócenia uwagi na te zagadnienia, które decydować będą o właściwej budowie planu.

Po pierwsze — specyfika planu OZR polega na tym, że ujmuje on działalność jednostek obrotu i usług na potrzeby określonej liczby

i kategorii odbiorców. Pozwala to na lepsze ustalenie zadań planu niż w sieci otwartej, daje bowiem możliwość lepszej znajomości potrzeb tych odbiorców, ich zdolności nabywczej itd.

Po drugie — OZR działając jako przedsiębiorstwo, które nie jest zobowiązane do osiągnięcia socjalistycznej akumulacji, a swoją działalność opierać winno na pełnej samowystarczalności finansowej, ma szerokie możliwości do stałej obniżki cen produkcji oraz żywienia zbiorowego i usług. Wysokość tych cen zależy bowiem w pierwszym rzędzie od wysokości kosztów własnych produkcji i obrotu oraz zakresu zaopatrzenia z własnych źródeł gospodarki pomocniczej i przetwórstwa.

Po trzecie wreszcie — zasada planowania centralnego nie może przesłaniać faktu, że OZR działają w większości wypadków obok otwartej sieci obrotu towarowego i usług, muszą więc brać pod uwagę przy budowie planu i ich działalności ściśle powiązanie z terenem i jego potrzebami.

Nowa metodologia planowania na r. 1954 wprowadzona uchwałą nr 260 Prezydium Rządu z 11 kwietnia 1953 r., zmierzająca do usprawnienia i przyspieszenia prac na etapie projektu planu, zakłada sporządzenie projektu planu na szczeblu resortów (urzędów centralnych). Jednocześnie nakłada na resorty obowiązek zebrania i opracowania wniosków i materiałów do planu jednostek podległych. Zadanie to jest szczególnie ważne w odniesieniu do OZR, których plan powinien opierać się na wnioskach oddolnych, powinien wynikać z konkretnych potrzeb poszczególnych załóg, uwzględniając odrębność warunków terenowych i wewnętrzne rezerwy każdego zakładu. Nowa metodologia planowania powinna właśnie zapewnić taką budowę planu OZR, aby zaspokojenie potrzeb załóg każdego zakładu pracy znalazło w nim pełne odbicie.

Na zakończenie należy podkreślić raz jeszcze, że oddziały zaopatrzenia robotniczego nie są organizacjami o charakterze przejściowym, przytaczając słowa Ministra Szyra na Krajowej Naradzie OZR: „OZR stanowią stałą formę walki o podnoszenie warunków bytowych klasy robotniczej w oparciu o planowanie długofalowe z perspektywą pełnego rozkwitu“. Stąd też zadanie dla poszczególnych szczebli naszego aparatu gospodarczego — ustalenie perspektyw rozwoju poszczególnych OZR w oparciu o wieloletnie i perspektywiczne plany rozwoju poszczególnych zakładów pracy w odniesieniu zarówno do zakładów żywienia zbiorowego, punktów usługowych jak i gospodarki pomocniczej. Dlatego też zagadnienie planowania w OZR nie kończy się na planie rocznym, ale powinno znaleźć wyraz także w planach wieloletnich.

W SPRAWIE PLANOWANIA JAKOŚCI PRODUKCJI

Natan KRONIK

W sformułowaniu podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu pojęcie „nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej“ obejmuje nie tylko wzrost ilościowy, lecz także wzrost jakościowy, jeśli bowiem celem produkcji socjalistycznej jest nie maksymalny zysk, a człowiek z jego potrzebami, to ten podstawowy cel nie może być osiągnięty przez same wyniki ilościowe, lecz także przez stałe polepszenie jakości produkcji.

Wśród środków walki o wysoką jakość produkcji nie powinno zabraknąć tak potężnego narzędzia polityki gospodarczej jakim jest planowanie. Jak dotąd narzędzie to nie jest należycie wykorzystane.

W dobrze zorganizowanym i prowadzonym przedsiębiorstwie inicjatywa załogi we współzawodnictwie o wysokie osiągnięcia ilościowe i jakościowe powinna opierać się o mocny fundament planu, określający zadania przedsiębiorstwa na tym odcinku. Walka o wysoką jakość produkcji nie sprowadza się bynajmniej do skrupulatnego odrzucania braków czy to w końcowych, czy też w pośrednich fazach procesu produkcyjnego przez organa kontroli technicznej i przez kontrolerów społecznych — robotników współzawodniczących o podniesienie jakości produkcji, lecz polegać powinna na wykrywaniu miejsc i analizowaniu przyczyn powstawania braków, na stawianiu pod adresem administracji szeregu żądań i na pobudzaniu administracji do podejmowania odpowiednich środków dla usuwania przyczyn niedociągnięć.

Wachlarz przyczyn braków jest bardzo szeroki; są to błędy konstrukcyjne, wadliwa technologia, naruszanie dyscypliny technologicznej, wadliwość pracy maszyn, niedokładność narzędzi, niedostateczne kwalifikacje robotników, używanie wadliwych surowców i materiałów itd. Trzeba ustalić, które z tych przyczyn w danym przedsiębiorstwie stanowią przeszkody na drodze do osiągnięcia wysokiej jakości produkcji i trzeba odpowiednio ułożyć plan usprawnień usuwających te przyczyny.

Walka o polepszenie jakości produkcji powinna znaleźć swe odbicie przede wszystkim w rocznym planie techniczno-przemysłowo-finansowym przedsiębiorstwa. Planowe zadania polepszenia jakości mogą być dwójakiego rodzaju — mogą dotyczyć polepszenia jakości wyrobu przez pewne zmiany i udoskonalenia jego konstrukcji i formy powodujące zwiększenie się użyteczności, podniesienie estetyki i innych dodatnich cech wyrobu; mogą też dotyczyć polepszenia jakości wyrobów przez lepsze wykonanie tej samej konstrukcji czyli polepszenie gatunkowości produkowanych wyrobów.

O ile dla określenia zadań na odcinku gatunkowości mamy już pewną opracowaną i wypróbowaną w praktyce metodologię, o ile te zadania ujmowane są jako wyraźny fragment planu TPF, o tyle dla określenia zadań w kierunku podniesienia walorów samych konstrukcji i wzorów nie mamy jeszcze obejmujących całość zagadnienia, wskaźników, formularzy, instrukcji — słowem nie mamy należycie opracowanej metodologii planowania, nie mamy wyraźnego, wyodrębnionego miejsca w planie. Formularz „Plan opracowania nowych maszyn, przyrządów, materiałów i wyrobów“

z planu postępu techniki nie wyczerpuje problemu, gdyż nie obejmuje wyrobów nieznacznie zmodernizowanych, a także całego problemu wzornictwa, posiadającego tak zasadnicze znaczenie dla jakości produkcji.

Metodologia planowania jakości produkcji powinna być różna w różnych gałęziach produkcji, w zależności od ich specyfiki. Wydaje się jednak, że tam, gdzie produkcja jest wykonywana według znacznej ilości wzorów, modeli i konstrukcji należy przede wszystkim ustalić metodę oceny tych wzorów, modeli i konstrukcji na podstawie ich walorów i zaklasyfikowania ich do jednej z kilku ustalonych klas jakościowych. W oparciu o taką klasyfikację można byłoby planować jakość produkcji w ten sam sposób, jak się planuje gatunkowość produkcji, z tym że odpadłyby tam rubryki braków. Plany jakości produkcji, uwarunkowane wartością wzorów, modeli i konstrukcji oraz kontrola wykonywania tych planów stanowiłyby poważny bodziec dla podniesienia poziomu projektowania.

Znacznie lepiej przedstawiają się sprawy metodologii planowania zadań na odcinku polepszenia jakości przez lepsze wykonanie już produkowanych konstrukcji i wzorów. Plan gatunkowości produkcji, formułujący te zadania w planie TPF przedsiębiorstwa zgodnie z obowiązującymi instrukcjami i wzorami PKPG, określa ilość produkcji każdego artykułu w przekroju gatunków, w liczbach bezwzględnych i w odsetkach, stawiając zadania powiększenia odsetka gatunków wyższych i zmniejszenia odsetka gatunków niższych. Plan gatunkowości określa dopuszczalne ilości braków i zadania w zakresie ich zredukowania oraz przeciętny współczynnik gatunkowości i zadania w zakresie polepszenia tego wskaźnika. Jasność formułowania zadań ułatwia walkę o ich wykonanie oraz podejmowanie zobowiązań o ich przekraczanie. Wyraźne podkreślenie, że braków nie zalicza się do produkcji, przyczynia się do wzmocnienia walki z brakoróbstwem.

Pewnego pogłębienia wymaga przy tym ujęcie zadań w zakresie walki z brakami. Plagą niektórych przedsiębiorstw, np. Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy, stanowią nie tyle braki ostateczne — nie nadające się do naprawienia, ile nadmierna ilość poprawek, czyli braków nieostatecznych. Poprawki te pochłaniają dużo pracy, zmniejszają ilość produkcji, zwiększają zużycie materiałów i koszty własne, pogarszając wskaźniki wykonania planu. Lecz przedsiębiorstwa w planie gatunkowości uwzględniają zazwyczaj tylko braki ostateczne pozostawiając całe zagadnienie zmniejszenia ilości poprawek poza zasięgiem mobilizującego wpływu planu.

Jako narzędzie walki o wysoką jakość produkcji może być wykorzystany również wskaźnik wartości produkcji, który może ujmować syntetycznie wpływ na jakość produkcji zarówno projektowania modeli, wzorów i konstrukcji, jak też prac związanych z samym wykonaniem produkcji. W myśl obowiązującej obecnie metodologii, wskaźnik wartości produkcji w cenach niezmiennych nie nadaje się do tego celu, gdyż cena niezmienna nie uwzględnia jakości artykułu i jest dla tego samego rodzaju artykułów jednako-

wa, niezależnie od gatunku. Co prawda wyższa średnia cena w grupach asortymentowych może być wskaźnikiem lepszego asortymentu, lecz nie może odzwierciedlać polepszenia lub pogorszenia jakości tego samego asortymentu.

Toteż niezmiernie ciekawe jest doświadczenie przemysłu ceramiki budowlanej, gdzie w celu większej mobilizacji przedsiębiorstw do walki o jakość cegły ustalone zostały różne ceny niezmiennie na te same rodzaje cegły, lecz wykonane w różnych gatunkach jakościowych. Stwierdzić należy, że jest to środek bardzo drastyczny, gdyż niedotrzymanie planowanej jakości powoduje przy tym systemie niewykonanie planu produkcji globalnej w cenach niezmiennych, czyli niewykonanie planu w podstawowym wskaźniku, od którego zaczyna się ocena wykonania planu. Zastosowanie tego środka wymaga, oczywiście, akceptacji organizacji nadrzędnych do PKPG włącznie.

Wydzielenie w planie akumulacji części wyników, które mają być uzyskane dzięki polepszeniu jakości produkcji, stanowi również bardzo skuteczny i mobilizujący sposób określenia zadań na odcinku walki o jakość. Ten środek — oparty o działanie prawa wartości nie zawsze jest należycie wykorzystany.

Poza określeniem zadań, które mają być osiągnięte na odcinku jakości produkcji, plan TPF przedsiębiorstwa powinien dawać także wyraźną odpowiedź na pytanie, jakimi drogami należy dojść do wykonania tych zadań. Plan opracowania nowych modeli, wzorów i konstrukcji, plan wprowadzenia modeli, wzorów i konstrukcji do produkcji, plany usprawnień organizacyjno-technicznych obejmujących różne dziedziny pracy przedsiębiorstwa, posiadające szczególne znaczenie dla jakości, a zmierzające do udoskonalenia wykonawstwa i przez to do podniesienia gatunkowości produkcji — wszystko to powinno znaleźć swe miejsce w planie TPF przedsiębiorstwa i powinno mieć powiązanie z tymi rozdziałami planu, które określają zadania na odcinku jakości produkcji. Od dobrego opracowania i dobrego skoordynowania ze sobą i z całością planu TPF wspomnianych jego części, stanowiących plan walki o jakość produkcji w przedsiębiorstwie w okresie planowanego roku, w dużym stopniu zależy cały wynik walki o jakość.

Komórką przedsiębiorstwa, która powinna koordynować prace nad całością planu walki o jakość, powinien być dział kontroli technicznej przedsiębiorstwa, działający w ścisłym kontakcie z działem planowania przedsiębiorstwa. By spełnić należycie to zadanie, dział kontroli technicznej powinien szeroko traktować swe zadania, nie ograniczając ich do samej kontroli jakości produkcji gotowej, wykonywanej w poszczególnych fazach i operacjach procesu produkcyjnego, lecz powinien analizować przyczyny braków i obniżonej jakości, inicjować środki zaradcze, obejmować całokształt zagadnień z tej dziedziny i współpracować w tych sprawach ze wszystkimi oddziałującymi na jakość komórkami przedsiębiorstwa. Tylko przy takim traktowaniu swych zadań wydział kontroli technicznej stworzy warunki do opracowania kompleksowego planu walki o jakość produkcji i jego realizację.

Roczny plan walki o jakość produkcji przedsiębiorstwa powinien być należycie rozprawiony w czasie i przestrzeni — czyli powinien znaleźć swe odbicie w kwartalnych, miesięcznych, dekadowych i dziennych planach przedsiębiorstwa i jego komórek. Ta sprawa dotyczy nie tylko zadań, lecz także ich wykonania.

Dopiero w oparciu o tak rozprawiony plan mogą być podjęte realne zobowiązania i może rozwinąć się na szeroką skalę współzawodnictwo o wysoką jakość produkcji. Jedną ze skutecznych form doprowadzania zadań na odcinku jakości do robotników stanowią w praktyce radzieckiej indywidualne konta oszczędnościowe współzawodniczących, z wydzieleniem w tych kontaktach oszczędności uzyskanych dzięki wzrostowi jakości produkcji.

W praktyce naszych przedsiębiorstw mamy często wypadki niedoprowadzenia planu walki o jakość do planów na krótsze odcinki czasu i do planów niższych komórek wykonawczych. Na przykład ma to miejsce w przemyśle wełnianym, gdzie planu gatunkowości nie mają tak istotne dla jakości produkcji odcinki pracy, jak cerownie. A przecież plan walki o jakość, nieutenarowany w poszczególnych ogniwach przedsiębiorstwa i nierozdzielony na dostatecznie krótkie odcinki czasu, staje się częścią formalnością, bo nie dającą żadnej gwarancji wykonania.

Polepszenie jakości produkcji wymaga należytego rozprawienia nie tylko tych odcinków planu TPF, które bezpośrednio mówią o jakości. Chodzi o to, by w tenże sposób rozprawiony był cały plan, by w przedsiębiorstwie było wprowadzone i dobrze funkcjonowało planowanie wewnątrzzakładowe, gdyż dopiero to zabezpiecza rytmiczną i zorganizowaną produkcję, a to z kolei jest podstawowym warunkiem przestrzegania technologii, właściwego wykorzystania inicjatywy i kwalifikacji robotników, należytego wykorzystania maszyn, narzędzi, surowców i materiałów itp., czyli ułatwia walkę z brakami, walkę o wysoką jakość produkcji. Na dowód, że tak jest istotnie, możemy przytoczyć doświadczenia przedsiębiorstw różnych gałęzi przemysłu w kraju i w ZSRR. Np. M. Prawdowa, starszy majster stalowni Kuznieckiego Kombnatu im. Stalina, podkreśla, że na poprawę jakości produkcji wpływa planowanie wewnątrzzakładowe i służba dyspozytorska koordynująca pracę stanowisk produkcyjnych. Znaczne sukcesy w podniesieniu jakości produkcji uzyskały w kraju przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego, wprowadzając planowanie wewnątrzzakładowe, jak np. Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Więckowskiego w Łodzi, Zakłady Przemysłu Filcowego im. Marchlewskiego w Bielsku i in.

Trudno jest przecenić znaczenie dobrze zorganizowanej służby dyspozytorskiej w większych przedsiębiorstwach. Aparat dyspozytorski przyczynia się do polepszenia produkcji nie tylko pośrednio — przez wpływanie na rytmikę, a przez to i na dyscyplinę technologiczną. Aparat dyspozytorski bieżąco kontroluje wykonywanie planu gatunkowości produkcji i odsetek braków, ustala niezwłocznie ochylenia od planu i ich przyczyny oraz operatywnie ingeruje w kierunku najrychlejszej likwidacji tych przyczyn. Znając warunki techniczne, które powinny być przestrzegane dla uzyskania produkcji wysokiej jakości oraz przyczyny powstawania braków, aparat dyspozytorski działa także zapobiegawczo, pilnując przestrzegania tych warunków i nie dopuszczając do powstawania przyczyn, powodujących niższą gatunkowość i braki.

Poza tym, system dyspozytorski ułatwia walkę o jakość produkcji całemu aparatowi kierownictwa technicznego. Chodzi o to, że jednym z ważniejszych wyników wprowadzenia systemu dyspozytorskiego jest odciążenie majstrów, kierowników oddziałów i in. od

pomocniczych funkcji, co umożliwiła im poświęcenie się wyłącznie technicznemu kierowaniu produkcją.

Ciekawe są doświadczenia radzieckiego przemysłu odzieżowego. Na przykład z fabryki nr 5 im. Profinternu piszą: „Wprowadzenie systemu dyspozytorskiego wywarło wpływ na organizacyjno-techniczny poziom pracowników administracyjno-gospodarczych w tym kierunku, że wobec nowych wymagań zmuszeni oni zostali pogłębić swe wiadomości. Zresztą sam system postawił przed nimi szereg technicznych zagadnień, które dawniej były im zupełnie nieznanne“.

Na przykład z fabryki nr 2 „Bolszewiczka“ komunikują: „O ile dawniej o gatunkowości produkcji kierownictwo fabryki dowiadywało się tylko w końcu miesiąca i wstecz oddziaływać już nie mogło, to obecnie codziennie jest znany stan gatunkowości w każdej poszczególnej grupie. Stosowanie we właściwym czasie środków zaradczych wydatnie polepszyło wskaźniki gatunkowości“.

Planowanie tygodniowo-dobowe w połączeniu ze sprzężoną służbą dyspozytorską, stosowane na budowach w Związku Radzieckim, powoduje, że walka o jakość robót staje się bardziej skuteczna. Potwierdza to również praktyka radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina w Warszawie, gdzie również stosuje się planowanie tygodniowo-dobowe i dyspozytorski system kierownictwa.

Rozważania powyższe można by podsumować kilku wnioskami z których najważniejsze sformułujemy poniżej.

Walkę o wysoką jakość produkcji wygrywa się nie tylko w wykonawstwie; pierwszorzędne znaczenie ma tu należyte opracowanie planu precyzującego zadania podwyższenia jakości i drogi prowadzące do ich wykonania.

Plan walki o jakość produkcji powinien stanowić organiczną część planu TPF przedsiębiorstwa i powinien być oparty o wnikliwą analizę dotychczasowych wad, trudności i osiągnięć na tym odcinku.

W części planu walki o jakość precyzującej zadania powinny być szerzej i dokładniej niż dotąd określane zadania podwyższenia jakości w drodze doskonalenia wzorów, modeli i konstrukcji, a także zadania w zakresie zwalczania braków nieostatecznych.

Dla określenia zadań polepszenia jakości produkcji należy szerzej niż dotąd wykorzystywać wskaźniki wartości produkcji i wskaźniki akumulacji.

Plany opracowania nowych, lepszych wzorów, modeli i konstrukcji oraz wprowadzenia ich do produkcji, plany usprawnień organizacyjno-technicznych mających na celu polepszenie jakości produkcji, powinny być gruntownie przepracowane, jasno ujęte i powinny stanowić wyraźną odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ma być osiągnięte planowane polepszenie jakości produkcji.

Wszystkie elementy rocznego planu TPF przedsiębiorstwa, stanowiące plan walki o jakość, powinny być odpowiednio rozdzielone na krótsze okresy oraz na komórki organizacyjne przedsiębiorstwa, by mogły stanowić oparcie i drogowskaz w codziennej walce o jakość na każdym stanowisku pracy, by mogły stanowić realną, konkretną podstawę do podejmowania zobowiązań i rozwoju współzawodnictwa o polepszenie jakości produkcji.

Jako narzędzie walki o wysoką jakość produkcji powinny być w pełni wykorzystane: a) planowanie wewnętrzzakładowe, b) rozrachunek wewnętrzzakładowy.

W większych przedsiębiorstwach bezpośredni i pośredni dodatni wpływ na jakość powinna wywierać praca służby dyspozytorskiej.

Komórką przedsiębiorstwa, która powinna być koordynatorem i opiekunem całej pracy nad opracowaniem kompleksowego planu walki o jakość produkcji, nad odpowiednim rozprawadzeniem tego planu i jego codziennym wykonaniem na każdym stanowisku pracy powinien być dział kontroli technicznej, działający w porozumieniu z innymi komórkami, w szczególności z działem planowania przedsiębiorstwa i z aparatem służby dyspozytorskiej.

Spełnienie powyższych postulatów stanowiłoby w każdym przedsiębiorstwie poważny krok naprzód w walce o jakość produkcji. Jednocześnie gwarantując osiąganie produkcji wyższej jakości, plany TPF opracowane zgodnie z tymi postulatami, lepiej odpowiadałyby wymogom prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki oraz podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, a zarazem ułatwiałyby wykonanie planów także na odcinku wszystkich innych wskaźników.

O KONIECZNOŚCI ZMIANY PODSTAW FINANSOWANIA RUCHU WYNAJAZCZEGO

Mgr JERZY REBZDA

W WYNIKU tematycznego kierowania pracą racjonalizatorów ruch racjonalizatorski wkroczył na nowy etap swego rozwoju. Do momentów charakterystycznych tego obecnego etapu zaliczyć należy przede wszystkim zjawisko ogłoszenia projektów racjonalizatorskich o większym ciężarze gatunkowym, to znaczy takich, których efekt ekonomiczny wyrażający się bądź to oszczędnością materiałów bądź maszyno- i roboczo-godzin jest o wiele większy w porównaniu z efektami płynącymi z projektów zgłaszanych samorzutnie. Sugerowanie zatem racjonalizatorom węzłowych zagadnień do rozwiązania okazało się skutecznym orężem w walce o wykonywanie i przekraczanie naszych planów produkcyjnych.

Z zagadnieniem powstawania projektów, których stosowanie przynosi większe korzyści ekonomiczne wiąże się jednak często konieczność budowy odpowiednich urządzeń warunkujących ich zastosowanie i zapewniających ciągłość eksploatacji. Oczywiście budowa takich urządzeń odbywa się szybko i sprawnie tylko w tych przypadkach, w których zakład pracy dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi pozwalającymi na pokrycie kosztów budowy tych urządzeń. Podstawowym aktem prawnym dla dokonywania wypłat dotyczących ruchu racjonalizatorskiego jest zarządzenie Ministra Finansów z 27.VII.1951 r. w sprawie określenia źródeł i sposobu finansowania wynalazczości pracowniczej, które jednakże na obecnym

etapie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego nie stanowi pełnego i właściwego zaplecza finansowego dla wprowadzenia licznych usprawnień i wynalazków do produkcji.

Wymienione zarządzenie wskazuje jako źródło pokrycia wszystkich wydatków dotyczących ruchu racjonalizatorskiego — własne środki obrotowe przedsiębiorstw pozostających na rozrachunku gospodarczym. Zarządzenie zatem nie reguluje zagadnienia finansowania ruchu wynalazczego w jednostkach gospodarujących w ramach zatwierdzonych budżetów. A trzeba powiedzieć, że istnieje szereg takich jednostek budżetowych, w których ruch racjonalizatorski osiągnął w swym rozwoju dosyć poważne rozmiary, a które jednak nie mają możliwości w oparciu o obowiązujące przepisy pokrywania wynagrodzeń dla samych racjonalizatorów, nie mówiąc już o takich wydatkach, jak pomoc techniczna, koszty realizacji projektów, premia za przyspieszenie realizacji i szereg innych. O ile ruch racjonalizatorski znajdował się w początkowej fazie swego rozwoju i nie nasuwał trudności na odcinku finansowania, o tyle sytuacja na obecnym etapie uległa zasadniczemu przełomowi. Ruch ten w tych jednostkach rozrósł się do poważnych rozmiarów osiągając również duże rezultaty w postaci niezaprzeczalnych efektów ekonomicznych. Wyłonił się zatem problem finansowania jego potrzeb, gwarantujący dalszy wzrost ilościowy i jakościowy ruchu.

Stwierdzić należy, że wystąpiło tutaj zjawisko niedoładania administracji za rozwojem ruchu, o czym świadczy chociażby fakt luki w przepisach prawnych, jaka wytworzyła się na odcinku określenia źródeł koniecznych dla jego finansowania. W odniesieniu do jednostek budżetowych występuje brak funduszy nie tylko na budowę odpowiednich urządzeń związanych z zastosowaniem projektów racjonalizatorskich lecz także na pokrycie wszystkich pozostałych wydatków koniecznych do zapewnienia pełnego rozwoju ruchu. Na przestrzeni lat 1951 — 1953 ukazał się szereg aktów normatywnych dotyczących gospodarki finansowej w zakładach pracy, które budzą jednak często wątpliwości w zestawieniu z postanowieniami wymienionego wyżej zarządzenia, gdyż w niedostatecznym stopniu uwzględniły one:

- a) nowe zagadnienie w ruchu racjonalizatorskim (zwiększenie wartości technicznej zgłaszanych projektów, a w związku z tym większe nakłady na ich realizację),
- b) wzajemne powiązanie wydanych zarządzeń z cytowanym zarządzeniem Ministerstwa Finansów.

Dla przykładu można przytoczyć tutaj opublikowaną ostatnio uchwałę Rady Ministrów z 4.IV.53 r. w sprawie inwestycji pozalimitowych. Do momentu ukazania się przytoczonej uchwały, zarządzenie Min. Finansów z 27.VII.1951 r. przewidywało w § 13 finansowanie inwestycji związanych z realizacją projektów racjonalizatorskich ze środków obrotowych przedsiębiorstw. Ponieważ wymieniona uchwała Rady Ministrów nie przewiduje takiego źródła finansowania inwestycji pozalimitowych — zaistniała sytuacja, która uniemożliwia zakładom pracy dysponowanie odpowiednimi środkami finansowymi na szybką realizację projektów racjonalizatorskich.

Należy zatem rozpatrzyć wszystkie możliwości sfinansowania nakładów inwestycyjnych wynikłych w związku, z wprowadzeniem do produkcji projektów

racjonalizatorskich. Z punktu widzenia pilnego zagwarantowania w odpowiedniej wysokości kwot, należałoby uzyskiwać potrzebne nakłady na warunkach inwestycji limitowych. Przy takim postawieniu zagadnienia zarysowują się jednak poważne trudności w okresie sporządzania planu inwestycyjnego, w którym należałoby sprecyzować poszczególne tytuły inwestycyjne planowane do realizacji na dany rok. Ponieważ określenie z góry jakiego rodzaju urządzenia będą konieczne dla zastosowania projektów, które zostaną dopiero zgłoszone i przyjęte do wykorzystania w danym roku jest niemal zupełnie niemożliwe, objęcie planem inwestycyjnym ma zastosowanie tylko w odniesieniu do projektów już dokonanych, co do których z góry wiadomo, że ich realizacja nastąpi w danym roku i będzie wymagała takich a nie innych urządzeń.

Jak więc widać zapewnienie szybkiej realizacji projektów racjonalizatorskich, z którymi związane są nakłady inwestycyjne wymaga stworzenia takich warunków, które pozwolą na operatywne pokrywanie przez zakłady pracy koniecznych nakładów. Wymienionych warunków nie dają bowiem wskazane jako źródło finansowania — scentralizowane inwestycje limitowe.

Wysuwane przez Ministerstwo Finansów koncepcje w sprawie pokrywania nakładów inwestycyjnych związanych z projektami racjonalizatorskimi na warunkach inwestycji niescentralizowanych limitowych są oczywiście słuszne, jednakże przepis traktujący o tych inwestycjach wskazuje na nieco inne ich przeznaczenie. A mianowicie z § 1 zarządzenia Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z 11.VII.1952 r. w sprawie szczególnych zasad i trybu planowania, zatwierdzania i realizacji inwestycji niescentralizowanych limitowych (Monitor Polski Nr A-65 poz. 1000) wspomniane inwestycje mogą polegać wyłącznie na zakupach maszyn, urządzeń, narzędzi i inwentarza oraz na drobnych nakładach budowlano-montażowych. Jak wynika więc z brzmienia przepisu omawiane inwestycje nie dotyczą urządzeń związanych z realizacją projektów racjonalizatorskich wykonywanych zazwyczaj w zakładzie zgłoszenia projektu.

Należy ponadto dodać, że nie wszystkim zakładom pracy przydzielone są w odpowiedniej wysokości limity inwestycyjne, jak również to, że procedura ich użytkowania jest stosunkowo długa, co stoi znowu w sprzeczności z intencją możliwie jak najszybszej realizacji projektów racjonalizatorskich, których przetrzymywanie powoduje niewątpliwe straty dla gospodarki narodowej, nie mówiąc już o zniechęcaniu samych racjonalizatorów do składania dalszych propozycji. Oparcie się zatem o powyższy przepis wymaga przede wszystkim dopuszczenia realizacji tych inwestycji w trybie inwestycji niescentralizowanych limitowych również wówczas gdy polegają one na robotach.

Reasumując powyższe uwagi należy stwierdzić, że omówione sposoby pokrywania inwestycji związanych z realizacją projektów racjonalizatorskich jak: a) na warunkach inwestycji pozalimitowych, b) w trybie inwestycji scentralizowanych limitowych, c) w trybie inwestycji niescentralizowanych limitowych — są niewystarczające dla zapewnienia sprawnej i szybkiej realizacji projektów racjonalizatorskich. Wydaje się zatem konieczne i celowe, aby dla pokonania trudności w tym zakresie rozszerzyć dodatkowo możliwości przedsię-

biorstw dopuszczając wstępne przejściowe finansowanie inwestycji związanych z projektami racjonalizatorskimi ze środków obrotowych.

W przypadku dopuszczenia przejściowego finansowania inwestycji ze środków obrotowych przedsiębiorstw należałoby zobowiązać inwestora centralnego, aby zapewnił przedsiębiorstwu, które w ten sposób pokrywałoby nakłady inwestycyjne, w terminie jednomiesięcznym, odpowiednie zwiększenie limitu na inwestycje scentralizowane lub niescentralizowane limitowe, w celu szybkiej refundacji środków obrotowych. Takie uregulowanie sprawy pozwoliłoby na uniknięcie przypadków wzbraniania się przez przedsiębiorstwa przed pokrywaniem nakładów inwestycyjnych ze środków obrotowych jak to miało miejsce w zakładach podległych CZP Miynarskiego.

Następnym z kolei zagadnieniem, które nastęrcza szereg wątpliwości i powoduje zahamowanie na odcinku finansowania wynalazczości pracowniczey są sprzeczności jakie wynikają z zestawienia postanowień omawianego zarządzenia Ministra Finansów z postanowieniami uchwały Prezydium Rządu Nr 53 w sprawie wzmocnienia kontroli funduszu płac w gospodarce socjalistycznej. Przytoczona bowiem uchwała, a na jej podstawie wydana instrukcja służbowa Narodowego Banku Polskiego dotycząca kontroli funduszu płac w państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstwach na rozrachunku gospodarczym postanawiają, że tylko wynagrodzenia dla twórców projektów racjonalizatorskich nie wchodzą do funduszu płac, natomiast pozostałe wydatki ponoszone przez przedsiębiorstwa z tytułu wypłat na rzecz osób fizycznych za pracę i usługi nie opłacane z osobnego funduszu płac, zalicza się do bezosobowego funduszu płac.

Trzeba zatem domniemywać, że takie wydatki jak wynagrodzenia i premie za pomoc techniczną przewidziane zarządzeniem Przewodniczącego PKPG dla osób, które na zlecenie kierownictwa zakładu pracy udzieliły racjonalizatorowi pomocy przy teoretycznym opracowywaniu, lub przy sporządzaniu rysunków technicznych, próbach i badaniach oraz przy produkcji doświadczalnej, objęte są bezosobowym funduszem płac. To samo odnosi się chyba do premii za współudział w realizacji projektów racjonalizatorskich; wypłacanej na podstawie rozdziału V uchwały Rady Ministrów. Należałoby również zaliczyć do bezosobowego funduszu płac wynagrodzenia członków komisji za posiedzenia, za opracowanie biuletynu tematycznego, zlecenia na wykonawstwo modeli, prototypów, urządzeń przyrządów i narzędzi, zlecenia na wykonanie dokumentacji technicznej itp.

Zachodzi więc pytanie czy prace zlecone w zakresie wynalazczości pracowniczey wchodzą do bezosobowego funduszu płac, a dalej — jeżeli są zaliczone do funduszu bezosobowego, to czy są dopuszczalne przekroczenia z tego tytułu. Odpowiedzi na powyższe pytania nie znajdujemy w obowiązujących przepisach prawnych. Wydaje się konieczne zaznaczyć ponadto, że do chwili ukazania się uchwały Prezydium Rządu Nr 53 w sprawie wzmocnienia kontroli funduszu płac, prace zlecone dotyczące wynalazczości były finansowane bezpośrednio z zaplanowanych na ten cel funduszy na racjonalizację i wynalazczość w kosztach działowych i ogólnofabrycznych. Zarządzenie Ministra Finansów z 27.VII.1951 r. w sprawie określenia źródeł i sposobu finansowania wynalazczości pracowniczey

zezwałało zaś w § 9 p. 2 na dokonywanie wypłat nawet w przypadkach przekraczania planowanych na ten cel kwot. Problem możliwości przekraczania przez przedsiębiorstwa planowanych na wynalazczość kwot jest niezmiernie ważny szczególnie w obecnej sytuacji, kiedy zdawać sobie trzeba jasno sprawę z ograniczonych rozmiarów tej części funduszu bezosobowego, w której mogą być umieszczone wydatki na wynalazczość. Fundusz bezosobowy składa się bowiem z trzech części. Wydatki zaś na wynalazczość można ulokować jedynie w III części funduszu bezosobowego, która nie jest ustalana na podstawie planowanych wydatków, ale jest z góry określona przy pomocy narzutu procentowego wynoszącego 0,2% funduszu płac. Perspektywa zaliczenia do III części funduszu wydatków na wynalazczość jest o tyle realna, że ta jego część jest przeznaczona na prace zlecone i nagrody, które przy wydatkach na wynalazczość najczęściej występują.

Z uwagi na ograniczone rozmiary omawianej części funduszu zachodzi następne pytanie na które brak odpowiedzi w przepisach, a mianowicie czy przedsiębiorstwa winny wystąpić o przerzucenie planowanych na wynalazczość kwot w odpowiednich pozycjach planu finansowego do funduszu bezosobowego i w ten sposób powiększyć jego rozmiary. Włączenie bowiem do funduszu bezosobowego wydatków wynalazczości bez jego uprzedniego powiększenia funduszami zaplanowanymi na ten cel skazywałoby z góry wszelkie próby szerszego rozwoju ruchu wynalazczego na niepowodzenie. Przerzucenie zaś odpowiednich kwot do funduszu bezosobowego wymagałoby specjalnego zezwolenia zmieniającego dotychczasowe zasady jego tworzenia. Bez takiego zezwolenia oraz bez możliwości przekroczeń funduszu bezosobowego mogłaby powstać taka sytuacja, iż przy wyczerpaniu funduszu bezosobowego — co jest zresztą regułą w większości zakładów pracy — projekty racjonalizatorskie nie mogłyby być rozpatrywane z powodu braku pokrycia na opłacenie komisji wynalazczości, jak również nie mogłoby być mowy o ich realizacji i zastosowaniu w produkcji. Przypuszczać należy, że takie uregulowanie sprawy nie leżało bynajmniej w intencji ustawodawcy przy określaniu warunków finansowania ruchu wynalazczego.

Przedstawiony wyżej stan rzeczy na odcinku finansowania wynalazczości pracowniczey stanowi zasadniczą przyczynę wstrzymywania przez oddziały Narodowego Banku Polskiego wypłat dotyczących wynalazczości pracowniczey. Przykłady zaś konkretnych sygnałów z terenu świadczą wymownie o zamieszaniu wywołanym brakiem jasnych przepisów prawnych.

Wobec takiego stanu podejmowane są ze strony niektórych centralnych zarządów i ministerstw próby zmierzające do uregulowania omawianych zagadnień we własnym zakresie. Dużo inicjatywy w tym zakresie wykazał w przemyśle lekkim — CZPrzem. Obuwniczego, który po nieudanych próbach wyjaśnienia wątpliwych spraw w Min. Finansów, postanowił za pośrednictwem Oddziału Wojewódzkiego NBP w Łodzi uzyskać konieczną interpretację przepisów prawnych. Szczęśliwie złożyło się, że w tym samym czasie był przeprowadzony instruktarz dla pracowników oddziałów Wojewódzkich NBP przez przedstawiciela Ministerstwa Finansów, przy którego udziale oraz za zgodą Dep. Zatrudnienia i Płac MPL uregulowano sprawę finansowania wynalazczości pracowniczey. W wyniku przeprowadzonych na ten temat rozmów CZPrzem.

Obuwniczego skierował do podległych zakładów pracy pismo zawierające następujące wyjaśnienia.

Z uwagi na wydaną instrukcję służbową NBP, która wprowadza w dziale V pewne zmiany w zasadach ewidencjonowania funduszu płac postanawiając w § 2 ust. 3, iż do funduszu płac zalicza się wszelkie kwoty wykazane do wpłaty za pracę wykonaną przez osoby stale i niestale zatrudnione w danym zakładzie pracy, albo przez osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło lub umowy zlecenia, niezależnie od źródła finansowania i rodzaju dokumentów płatniczych — CZPrzem. Obuwniczego dokonał przerzutu pewnych kwot z funduszu racjonalizatorskiego i podwyższył odpowiednie części bezosobowego funduszu płac w planie na III kwartał br.

Zasadniczym aktem prawnym regulującym sprawę finansowania wynalazczości pracowniczej jest w dalszym ciągu zarządzenie Ministra Finansów z 27.VII.1951 r., którego przepisów w żadnej mierze nie narusza nowo wydana instrukcja. Instrukcja ta zmienia jedynie niektóre zasady ewidencjonowania wydatków posiadających charakter wynagrodzeń.

W dalszym ciągu omawianego pisma poruszone są następujące rodzaje wydatków przeznaczonych na cele finansowania wynalazczości pracowniczej.

1. Wynagrodzenie twórców pracowniczych wynalazków, udoskonaleń i usprawnień zgodnie z instrukcją NBP nie wchodzi do funduszu płac. Wydatki z tego tytułu są pokrywane z funduszu racjonalizatorskiego i nie zachodzi potrzeba żadnych przerzutów do funduszu bezosobowego.

2. To samo dotyczy również premii za współudział w realizacji projektów racjonalizatorskich. Kwoty przeznaczone na ten cel pozostają w dalszym ciągu w ramach funduszu racjonalizatorskiego.

3. Jeśli chodzi o wydatki na pomoc techniczną to zarządzenie Przewodniczącego PKPG z 24.VII.1951 r. rozróżnia dwa rodzaje pomocy technicznej i dwa różne sposoby jej opłacania: a) pomoc teoretyczną za którą udzielający pomocy otrzymuje premię, b) pomoc przy wykonawstwie rysunków, przeprowadzaniu prób i badań i przy produkcji doświadczalnej, która jest opłacana w formie wynagrodzenia. Wydatki podane pod pkt a) należy pokrywać z funduszu racjonalizatorskiego — podobnie jak pkt 1 i 2 — zaś wydatki podane pod pkt b) należą do bezosobowego funduszu płac.

4. Wynagrodzenie technicznych przedstawicieli kierownictwa zakładów pracy w Klubach Techniki i Racjonalizacji zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego PKPG z 14.VII.1952 r. składa się z dwóch części. Stałego miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 360 zł i premii kwartalnej, która może być wypłacana po zatwierdzeniu przez CZPrzem. Obuwniczego w wysokości nie wyższej niż 540 zł. Pierwsza z tych kwot stanowi składnik osobowego funduszu płac, druga zaś pokrywana jest z I części funduszu bezosobowego.

5. Wynagrodzenia członków komisji wynalazczości i rzeczoznawców wchodzi do III części funduszu bezosobowego.

6. Wydatki związane z utrzymaniem Klubów Techniki — Racjonalizacji i urządzanymi przez nie imprezami propagandowymi mogą w znacznym stopniu (o ile nie są wydatkami o charakterze rzeczowym) należeć do bezosobowego funduszu płac; część sum przeznaczonych na ten cel przerzucono do funduszu bezosobowego.

7. Wydatki związane z urządzeniem konkursów wynalazczości pracowniczej są pokrywane z funduszu racjonalizatorskiego bez względu na to czy nagroda jest rzeczowa czy też pieniężna.

8. Koszty prenumeraty czasopism i wydawnictw z dziedziny wynalazczości pokrywa się z funduszu racjonalizatorskiego.

9. Wydatki rzeczowe związane z wydawaniem biuletynów tematycznych (np. druk) są pokrywane z funduszu racjonalizatorskiego, zaś wynagrodzenia opracowujących te biuletyny — z funduszu bezosobowego.

10. Jeśli chodzi o wynagrodzenia dla członków brygad robotniczo-inżynierskich, które składają się z czterech składników, to wynagrodzenie zasadnicze i premia za współudział w realizacji są płatne z funduszu racjonalizatorskiego, zaś wynagrodzenie za sporządzenie dokumentacji i za prace warsztatowe, są pokrywane z I części funduszu bezosobowego.

W zakończeniu pisma zawarte jest wyjaśnienie, że sumy przerzucone do funduszu bezosobowego stanowią jedynie zasadniczy limit kwartalny, który zgodnie z brzmieniem § 9 Ust. 2 zarządzenia Ministra Finansów z 27.VII.1951 r. może być przekroczony. W związku z powyższym w przypadkach całkowitego wyczerpania sum przekazanych do funduszu bezosobowego na cele wynalazczości należy występować do CZPrzem. Obuwniczego o podwyższenie limitów kwartalnych. Przekraczanie zaś wydatków w pozycjach finansowych z funduszu racjonalizatorskiego może być dokonywane bez osobnego zezwolenia centralnego zarządu.

Podane przez CZPrzem. Obuwniczego wyjaśnienie jest niewątpliwie korzystne dla rozwoju ruchu racjonalizatorskiego z następujących powodów: po pierwsze — likwiduje istniejące fakty odmowy wypłat przez banki; po drugie — koncentruje większość wydatków związanych z wynalazczością na odrębnych pozycjach planu finansowego i zezwala na ich przekraczanie; po trzecie — odpowiednio powiększa bezosobowy fundusz płac drogą dokonania przerzutów z funduszu racjonalizatorskiego. Tym niemniej przytoczona treść pisma stanowi swoistą interpretację przepisów dotyczących gospodarowania funduszem płac i trudno jest określić o ile jest zgodna z intencją ustawodawcy. Dla zapewnienia zatem jednolitego i nie budzącego zastrzeżeń uregulowania zagadnień finansowania dla całości ruchu racjonalizatorskiego wydaje się niezbędne generalne rozwiązanie omówionych trudności drogą wydania zarządzenia Ministra Finansów, które w sposób wyczerpujący i ostateczny określi źródła i sposoby finansowania wynalazczości pracowniczej. Zarządzenie takie powinno: rozszerzyć źródła finansowania dla inwestycji związanych z realizacją projektów racjonalizatorskich i zapewnić odpowiednie fundusze na wynalazczość w jednostkach budżetowych. Poza tym winno ono wskazać pozycje planu finansowego, z których należy dokonywać poszczególnych wydatków oraz zezwalać na przekraczanie planowanych kwot w odniesieniu do tych wydatków, których rozmiarów nie można z góry określić.

Stworzenie warunków gwarantujących operatywne pokrywanie związanych z ruchem racjonalizatorskim nakładów w konsekwencji gospodarce narodowej przynosi poważne korzyści.

O USPRAWNIENIU ORGANIZACJI I PLANOWANIA ZATRUDNIENIA*)

W DYREKTYWACH XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w sprawie piątego planu 5-letniego rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 nakreślony został wielki plan dalszego silnego rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego, postępu technicznego we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej i dalszego znacznego wzrostu dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego. Wykonanie piątego planu 5-letniego stanowić będzie dalszy wielki krok naprzód na drodze rozwoju Związku Radzieckiego od socjalizmu do komunizmu.

Włodzimierz Lenin i kontynuator jego wielkiego dzieła Józef Stalin wskazywali, że jednym z najważniejszych i najbardziej podstawowych dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego warunków jest wzrost wydajności pracy, oraz że wzrost wydajności pracy społecznej stanowi decydujący warunek stałego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej.

Toteż zadanie wszechstronnego podniesienia wydajności pracy i usprawnienia wykorzystania siły roboczej w przemyśle, transporcie, budownictwie i innych gałęziach gospodarki narodowej na bazie stosowania nowej techniki, wszechstronnej mechanizacji pracy i usprawniania organizacji produkcji — ma podstawowe znaczenie dla gospodarki narodowej.

Równocześnie szybki rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, uruchamianie nowych przedsiębiorstw związane jest ze stałym wprowadzaniem do produkcji i budownictwa nowych kadr roboczych, racjonalnym rozdziałem rezerw pracy pomiędzy poszczególne gałęzie gospodarki narodowej i rejony gospodarcze kraju, a także planowym przygotowywaniem kwalifikowanych robotników w szkołach rzemieślniczych, w szkołach przyzakładowych oraz w produkcji.

W Związku Radzieckim, gdzie istnieje społeczna własność środków produkcji i zlikwidowana została eksploatacja człowieka przez człowieka, nie ma i nie może być bezrobocia. W przeciwieństwie do państw kapitalistycznych, gdzie istnieje około 45 mln. całkowicie i częściowo bezrobotnych, w Związku Radzieckim praktycznie zrealizowano podstawowe prawo wszystkich obywateli do pracy, ustawodawczo zagwarantowane Konstytucją ZSRR.

Jednym z niezbędnych warunków systematycznego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej w celach maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa jest realizowana w państwie radzieckim planowa organizacja pracy społecznej stwarzająca możliwość najbardziej racjonalnego wykorzystywania rezerw pracy społeczeństwa w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

W planowej organizacji pracy społecznej wyraża się zasadnicza wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad kapitalistycznym systemem gospodarki. Istnienie powszechnej społecznej własności środków produkcji oraz likwidacja eksploatacji człowieka przez człowieka stwarza możliwość najbardziej efektywnego

wykorzystywania rezerw pracy społeczeństwa i zapewnienia takiego ich rozdziału pomiędzy poszczególne gałęzie gospodarki narodowej, który by zapewniał osiągnięcie najwyższej wydajności pracy społecznej.

Państwo radzieckie planuje ilość robotników i innych pracowników oraz fundusz płac w gospodarce narodowej jako całości oraz jej poszczególnych działach, a także organizuje przygotowanie nowych kwalifikowanych kadr, realizuje system ekonomicznych i organizacyjno-technicznych środków zapewniających stały wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach produkcji. Wszystkie te rozdziały planu zatrudnienia nierozdzielnie związane są ze sobą i skierowane są w celu osiągnięcia najbardziej racjonalnej organizacji pracy społecznej, w interesie maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa i przyspieszenia marszu Związku Radzieckiego do komunizmu.

Na obecnym etapie, kiedy w Związku Radzieckim osiągnięto ogromne rozmiary budownictwa gospodarczego i kulturalnego, niezwykle ważne znaczenie posiada zadanie prawidłowego rozdziału i wykorzystania siły roboczej.

W planowaniu zatrudnienia i rozdziału siły roboczej występują jeszcze poważne niedociągnięcia, których istnienie wysuwa wobec organów planowania, ministerstw i centralnych zarządów oraz przedsiębiorstw i budów zadanie zasadniczego usprawnienia planowania zatrudnienia i rozdziału siły roboczej.

Przy planowaniu ilości robotników niedostatecznie uwzględnia się wszelkie możliwości wzrostu wydajności pracy stworzone dzięki rozwojowi techniki, stosowaniu nowoczesnej technologii i doskonaleniu produkcji. Niedostatecznie ściśle analizowane są zgłoszenia kierownictw przedsiębiorstw i budów na konieczną dla realizacji ich zadań liczbę zatrudnienia. Równocześnie w szeregu wypadków zgłoszenia te przesyłane są bez dostatecznego udokumentowania i koniecznych obliczeń oraz zawyżone są w stosunku do rzeczywistych potrzeb przedsiębiorstw i budów na siłę roboczą. W niektórych ministerstwach i centralnych zarządach słaba jest kontrola wykorzystania siły roboczej w produkcji i nie ma należytej walki z występującymi wypadkami zatrudniania zbyt dużej, ponadplanowej ilości robotników i innych pracowników oraz z niedociągnięciami w organizacji pracy.

W celu zabezpieczenia lepszego wykorzystania siły roboczej w gospodarce narodowej należy usilnie starać się w całym systemie organów planowania, ministerstwach i przedsiębiorstwach o usprawnienie planowania zatrudnienia. Przy ustalaniu niezbędnej planowej ilości robotników należy jak najpełniej uwzględnić rezerwy wzrostu wydajności pracy. Należy starać się usilnie o to, aby we wszystkich przedsiębiorstwach przyrost produkcji przemysłowej osiągać przede wszystkim poprzez podnoszenie wydajności pracy na bazie coraz lepszego wykorzystywania techniki. Organy planowania powinny dokładnie analizować zgłoszenia przedsiębiorstw i budów na siłę roboczą, prowadzić zdecydowaną walkę ze wszyst-

*) Tłumaczenie (skrócone) artykułu zamieszczonego w numerze 3/53 r. „Planowoje Choziajstwo“, str. 3—10.

kimi usiłowaniami zawyżenia zapotrzebowania na robotników i innych pracowników wraz z występującymi niekiedy w poszczególnych przedsiębiorstwach i centralnych zarządach wypaczeniami wyrażającymi się w dopuszczeniu do zawyżania w planach ilości robotników i zaniżania zadań w zakresie wzrostu wydajności pracy.

W niektórych przedsiębiorstwach istnieją nadwyżki robotników, podczas gdy równocześnie przedsiębiorstwa te nie wypełniają swoich zadań planowych w zakresie wzrostu wydajności pracy. Takie wypadki stanowią jawne naruszenie państwowej dyscypliny planowej, co prowadzi do przekraczania funduszu plac, wzrostu kosztów własnych wykonywanej produkcji i oznacza, że część rezerw pracy gospodarki narodowej wykorzystywana jest nieracjonalnie.

Systematyczny wzrost wydajności pracy na bazie rozwoju techniki, stosowania przodujących metod organizacji produkcji i podnoszenia kwalifikacji robotników stanowi jeden z najważniejszych warunków racjonalnego wykorzystywania rezerw pracy społeczeństwa socjalistycznego. Jedyne przy spełnieniu tego warunku można osiągnąć prawdziwą oszczędność pracy społecznej i w każdej gałęzi gospodarki narodowej ilość robotników i innych pracowników może być doprowadzona do poziomu odpowiadającego rzeczywistemu zapotrzebowaniu danej gałęzi na siłę roboczą. Toteż planowanie rozdziału siły roboczej zarówno pomiędzy poszczególnymi działami gospodarki narodowej jak i wewnątrz każdego działu a także w przedsiębiorstwach nierozdzielnie związane jest z wykorzystaniem rezerw dalszego wzrostu wydajności pracy.

W Związku Radzieckim osiągnięto wysokie tempo wzrostu wydajności pracy, niespotykane w krajach kapitalistycznych. W latach pierwszej pięciolatki wydajność pracy robotników w produkcji przemysłowej wzrosła o 41%, w latach drugiej pięciolatki — o 82%, w trzech przedwojennych latach trzeciej pięciolatki — o 32%. W wyniku wykonania powojennego planu 5-letniego — wydajność pracy w przemyśle w porównaniu z poziomem przedwojennym wzrosła o 37%. W r. 1951 wydajność pracy robotników w produkcji przemysłowej w porównaniu z poziomem 1950 r. wzrosła o 10%, a w r. 1952 w porównaniu z poziomem w roku poprzednim o 7%.

Wzrost wydajności pracy stanowi podstawowe źródło wzrostu produkcji w przemyśle radzieckim. W piątym planie 5-letnim około trzy czwarte wzrostu produkcji przemysłowej należy osiągnąć w wyniku wzrostu wydajności pracy. Na bazie stosowania przodującej techniki, usprawnienia organizacji pracy i podniesienia kulturalno-technicznego poziomu mas pracujących partia ustaliła w piątym planie 5-letnim dalszy wzrost wydajności pracy w przemyśle na ok. 50%, w budownictwie — na 55%, w rolnictwie — na 40%. Wzrost wydajności pracy stanowi warunek obniżenia kosztów własnych produkcji i wzrostu akumulacji, a także stwarza warunki dalszej obniżki cen i wzrostu realnych plac robotników i innych pracowników.

W warunkach ustroju kapitalistycznego wzrost wydajności pracy osiąga się przede wszystkim poprzez maksymalny wzrost intensywności pracy robotników, stosowanie wyczerpujących systemów pracy, grabieżcze wykorzystywanie siły roboczej, co w ostatecznym wyniku prowadzi do względnego i bezwzględnego ubożenia klasy robotniczej. W warunkach gospodarki socjalistycznej wzrost wydajności pracy osiągany jest na bazie wzrostu mechanizacji produkcji, która ułatwia

pracę, a także na bazie systematycznego podnoszenia kulturalno-technicznego poziomu klasy robotniczej. Wzrost wydajności pracy w społeczeństwie socjalistycznym stanowi podstawę stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących.

W wyniku zwycięskiego wykonania czwartego planu 5-letniego i planu pierwszych lat piątej pięciolatki znacznie podniósł się poziom techniczny wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i wyposażenie radzieckich przedsiębiorstw i budów w przodującą technikę rodzimą. Trwałe środki produkcyjne w przemyśle radzieckim w r. 1950 w porównaniu z r. 1940 wzrosły o 58%, park obrabiarek wzrósł więcej niż 2-krotnie, a zastosowanie energii elektrycznej w przeliczeniu na jednego robotnika — półtorakrotnie. W znacznej mierze wzrósł poziom mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych, w szerokich rozmiarach realizuje się automatyzację procesów produkcyjnych.

W przemyśle węglowym ukończona została mechanizacja wyřębu oraz odstawy węgla, a także mechanizacja transportu podziemnego i załadunku węgla na wagony kolejowe. Stworzono i zaczęto stosować nowe maszyny do mechanizacji zsypywania węgla na zwał i do ładowania węgla oraz innych minerałów. W szerokim zakresie zrealizowana została mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych w przemyśle metalowym, w przemyśle drzewnym, w budownictwie: w pracach załadunkowo-wyładunkowych. Radziecki przemysł maszynowy zaopatruje wszystkie gałęzie gospodarki w najbardziej nowoczesne i wysokowydajne mechanizmy i agregaty, nowe rodzaje urządzeń, automaty i półautomaty — w znacznej mierze podnoszące techniczny poziom produkcji.

W dyrektywach XIX Zjazdu KPZR w sprawie piątego planu 5-letniego postawiono zadanie — zakończenia w zasadzie w okresie piątej pięciolatki mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych w przemyśle i w budownictwie. Wykonanie tego zadania ma wyjątkowo duże znaczenie dla ułatwienia pracy i podniesienia wydajności pracy.

Przemysł radziecki wyposażony w pierwszorzędną technikę i rozporządzający licznymi kadrami kwalifikowanych i na wysokim poziomie kultury stojących robotników, posiada niewyczerpane rezerwy dalszego wzrostu wydajności pracy. Świadczą o tym wspaniałe przykłady wysokiej wydajności pracy i pełnego wykorzystania techniki przez przodujących robotników-nowatorów produkcji i przodujące przedsiębiorstwa.

W celu mobilizacji i wykorzystania wszystkich istniejących rezerw wzrostu wydajności pracy należy dążyć do lepszego wykorzystania urządzeń i mechanizmów, usprawniać poziom organizacji pracy w przedsiębiorstwach stosownie do wymogów nowej techniki i współczesnych rozmiarów produkcji. W przodujących przedsiębiorstwach zdobyte zostało wielkie doświadczenie w zakresie nowoczesnych form organizacji produkcji i przodującej technologii. Szeroko upowszechniono w licznych przedsiębiorstwach takie formy organizacji produkcji, jak system potokowy, praca na podstawie wykresów (harmonogramów), metoda pracy cyklicznej (w przemyśle węglowym). Właściwa organizacja terenowego przeprowadzania remontu maszyn, przodujące metody planowania wewnątrzzakładowego — w szczególności planowanie koniecznych środków dla zapewnienia rytmicznej pracy przedsiębiorstwa.

Jak najdalej idące upowszechnienie tych przodujących form organizacji produkcji stanowi konieczny warunek mobilizacji wewnątrzprodukcyjnych rezerw

przedsiębiorstw i dalszego wzrostu wydajności pracy. Należy okazywać wszechstronną pomoc nowatorom produkcji przemysłowej i kolchozowej, przodownikom transportu i innych gałęzi gospodarki narodowej w ich walce o wzrost produkcji, o wzrost wydajności pracy, o obniżkę kosztów własnych produkcji. Systematyczny wzrost produkcji i stosowanie przodującej techniki możliwe są jedynie przy istnieniu stałych i wysokokwalifikowanych kadr w produkcji.

Silny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i podnoszenie technicznego poziomu produkcji stwarza konieczność dalszego zwiększenia wysiłków w zakresie przygotowania nowych kwalifikowanych kadr robotników i specjalistów oraz podnoszenia kwalifikacji robotników w produkcji. W latach powojennej pięcioletki radziecka gospodarka narodowa otrzymała 652 tys. nowych specjalistów z wyższym wykształceniem i 1.278 tys. specjalistów z średnim wykształceniem. Ilość specjalistów w gospodarce narodowej w r. 1950 w porównaniu z r. 1940 wzrosła o 84%. W latach 1951 i 1952 wyższe szkoły radzieckie wypuściły ponad 400 tys. młodych specjalistów, a szkoły na poziomie technikum — prawie 550 tys.

Dyrektywy XIX Zjazdu KPZR ustalają w r. 1955 w porównaniu z r. 1950 około 2-krotny wzrost nowych specjalistów wyszkolonych w wyższych szkołach dla najważniejszych gałęzi przemysłu, budownictwa i rolnictwa. W zakresie przygotowania kadr kwalifikowanych robotników ogromną rolę odgrywają szkoły przyzakładowe i szkoły rzemieślnicze. W latach czwartej pięcioletki w ramach państwowych rezerw pracy przygotowano ok. 3,5 mln. młodych kwalifikowanych robotników. W latach 1951—1952 ich liczba osiągnęła 691 tys. Droga indywidualnego i zespołowego nauczania oraz drogą szkolenia na kursach przeprowadzanych w przedsiębiorstwach i zakładach — już w okresie trzech lat od r. 1950 do r. 1952 — podniosło swoje kwalifikacje ok. 22 mln. robotników i innych pracowników.

Jednym z najważniejszych zadań na obecnym etapie jest podniesienie jakości przygotowania kwalifikowanych kadr. Szczególnie należy zwrócić uwagę na usprawnienie i przyspieszenie przygotowania kadr dla mechanizacji procesów produkcji w przemyśle, budownictwie, rolnictwie i transporcie, dla obsługi wysoko wydajnych mechanizmów i agregatów. Wszelkie prace w zakresie przygotowania kadr i podniesienia ich kwalifikacji powinny być przeprowadzane z uwzględnieniem nowoczesnych metod produkcji i doświadczenia przodujących robotników i specjalistów.

Srodki podjęte przez państwo radzieckie w zakresie rozwoju budownictwa mieszkaniowego, wzrost realnych płac robotników i innych pracowników, stosowanie w przemyśle, transporcie i budownictwie takich bodźców, jak system wypłat za wysługę lat oraz ulgi za staż pracy sprzyjają stworzeniu stałej kadry we wszystkich podstawowych gałęziach gospodarki narodowej.

Umocnienie stałych zespołów kadr roboczych w przedsiębiorstwach stwarza możliwość systematycznego wzrostu kwalifikacji robotników a tym samym przyczynia się do lepszego wykorzystania nowej techniki i do osiągnięcia wyższego poziomu wydajności pracy. Jednakże w szeregu przedsiębiorstw i budów — szczególnie w przemyśle drzewnym i w budownictwie nie ma jeszcze dostatecznej uwagi skierowanej na zadanie umocnienia stałych kwalifikowanych kadr w produkcji, jeszcze nie została zlikwidowana płynność siły roboczej, co powoduje niedostateczne wykorzystanie

urządzeń oraz niewykorzystanie wszystkich możliwości wzrostu wydajności pracy.

Jest to związane z faktem, że kierownicy przedsiębiorstw w tych gałęziach gospodarki narodowej niedostatecznie troszczą się o mieszkaniowo-bytowe warunki robotników i o systematyczny wzrost ich kwalifikacji. Dalsze umocnienie stałych kadr i wzrost ich kwalifikacji, usprawnienie wykorzystania techniki oraz likwidacja niedociągnięć w zakresie organizacji pracy stanowią poważną rezerwę wzrostu wydajności pracy i powinny być wykorzystane w celu dalszego ulepszenia wykorzystania rezerw pracy gospodarki narodowej.

Poważnym czynnikiem usprawnienia wykorzystania rezerw pracy jest również ustanowienie prawidłowego stosunku pomiędzy ilością pracowników zatrudnionych w produkcji podstawowej i pracowników pomocniczych. Wiadomo, że w wielu przedsiębiorstwach ilość pracowników pomocniczych jest nieproporcjonalnie wielka, co powoduje niedostateczne wykorzystanie pracowników pomocniczych i liczne przestoje. Wszechstronna mechanizacja prac pomocniczych, opracowanie normatywów obsługi przez robotników pomocniczych oddziałów podstawowych, agregatów i urządzeń, wprowadzenie praktycznego łączenia poszczególnych zawodów powinny doprowadzić do osiągnięcia znacznej oszczędności siły roboczej zatrudnionej przy pracach pomocniczych.

Szczególnie ważne znaczenie dla lepszego wykorzystania siły roboczej posiada racjonalna organizacja pracy w warsztatach remontowych zajmujących poważne miejsce w ogólnej liczbie robotników pomocniczych. Możliwości osiągnięcia oszczędności siły roboczej w produkcji remontowej istnieją przede wszystkim w ujednoliceniu produkcji części zapasowych i detali w przedsiębiorstwach wyspecjalizowanych, w likwidacji nadmiernego rozdrobnienia funkcji poszczególnych brygad remontowych i robotników, w podniesieniu kwalifikacji robotników remontowych i w szerokim stosowaniu przodujących metod organizacji pracy remontowej. Tą drogą można jeszcze uwolnić znaczną liczbę robotników remontowych dla wykorzystania ich w produkcji podstawowej.

Znaczną oszczędność siły roboczej można również osiągnąć drogą racjonalnej organizacji przewozu ładunków wewnątrz przedsiębiorstw i budów. Istniejące obecnie wielkie rozdrobnienie organizacji transportowych — szczególnie w transporcie samochodowym — powoduje dodatkowe nakłady pracy, niedostateczne wykorzystanie samochodów a nieracjonalny rozdział robotników pomiędzy podstawowymi rodzajami produkcji a transportem. W tym zakresie istnieją znaczne możliwości, o czym świadczy doświadczenie przedsiębiorstw moskiewskich i innych w zakresie centralizacji przewozu cegły. Organizacja scentralizowanej dostawy i przewozu cegły doprowadziła do znacznego skrócenia przestoju, umożliwiła zmechanizowanie prac ładunkowych i stosowanie przyczep samochodowych oraz pojemników (kontenerów) a także stworzyła możliwość obniżenia liczby robotników i innych pracowników zatrudnionych przy przewozach. W wyniku zastosowania tego systemu liczba samochodów używanych w Moskwie przy transporcie cegły zmniejszyła się prawie 3-krotnie, ilość cegły przewieziona codziennie każdym samochodem wzrosła średnio z 1.760 szt. do 4.686 szt. a liczba codziennie zatrudnionych robotników ładunkowych zmniejszyła się z 3 tys. do 600.

Wielkie znaczenie w zakresie usprawnienia wykorzystania siły roboczej w produkcji posiada normowa-

nie pracy. Stosowanie nowej techniki — wysoko wydajnych agregatów i mechanizmów — powinno iść w parze z odpowiednimi wynikami ekonomicznymi — oszczędnością siły roboczej i osiągnięciem obniżki kosztów własnych produkcji. Wyrazem tych osiągnięć powinny być wyższe normy wydajności odpowiadające podwyższonemu poziomowi techniki i wyższym kwalifikacjom robotników. Prawidłowa organizacja normowania technicznego wymaga ustanawiania przodujących norm wydajności i stosowania przodujących metod pracy w oparciu o poznanie doświadczenia nowatorów produkcji i o wszechstronną pomoc robotnikom nie wypełniającym norm wydajności.

Na obecnym etapie w szeregu przedsiębiorstw istnieją jeszcze zaniżone normy wydajności, które stanowią przeszkodę w pełnym wykorzystaniu urządzeń oraz mobilizacji wszystkich rezerw wzrostu wydajności pracy. Zaniedbanie sprawy normowania powoduje w szeregu przedsiębiorstw przekroczenia funduszu płac a także dysproporcje pomiędzy poziomem płac robotników różnych przedsiębiorstw. Uporządkowanie sprawy normowania pracy w przedsiębiorstwach, likwidacja zaniżonych norm i organizacja walki każdego zespołu produkcyjnego o opanowanie przodujących norm wydajności stanowi poważny czynnik dalszego wzrostu wydajności pracy i usprawnienia wykorzystania siły roboczej.

Podstawowe zadanie w zakresie uporządkowania sprawy normowania pracy polega na wszechstronnym wprowadzeniu technicznie uzasadnionych przodujących norm wydajności odpowiadających osiągniętemu poziomowi przodującej techniki i współczesnej organizacji procesów technologicznych, wzmocnieniu roli normowania w przedsiębiorstwach jako podstawy planowania wewnątrzzakładowego i prawidłowej organizacji pracy.

Poszczególne ministerstwa powinny zwiększyć swoje zainteresowanie zadaniami związanymi z usprawnieniem organizacji pracy i wykorzystania siły roboczej, prawidłowym postawieniem sprawy normowania pracy w przedsiębiorstwach, podejmując równocześnie środki niezbędne w celu umocnienia aparatu zajmującego się w centralnych zarządach i przedsiębiorstwach zagadnieniami normowania i organizacji pracy.

Wielkim osiągnięciem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i państwa radzieckiego jest stworzenie nowej socjalistycznej dyscypliny pracy opartej na stałym zainteresowaniu mas pracujących w wynikach produkcji socjalistycznej i we wzroście wydajności pracy. Wysoki poziom patriotyzmu ludzi pracy w Związku Radzieckim i bezgraniczne oddanie i przywiązanie do partii komunistycznej stanowi niewyczerpane źródło bohaterstwa pracy ludzi radzieckich, najlepiej wyrażającego się w rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa w Związku Radzieckim, w ruchu nowatorów produkcji stanowiącym przykład dobrego wykorzystania techniki i wydajności pracy.

Jednakże istnieją jeszcze poszczególni robotnicy, którzy nie uwolnili się jeszcze od przeżytków kapitalizmu i wykazują wciąż jeszcze niedbały stosunek do pracy, niedbalstwo w wykonaniu produkcji, łązują i samowolnie opuszczają miejsce pracy. W niektórych przedsiębiorstwach nie prowadzi się stałej pracy wychowawczej z robotnikami, nie wykorzystuje się wszystkich możliwości w zakresie usprawniania kulturalno-bytowej obsługi robotników i związania ich z przedsiębiorstwem, nie podejmuje się koniecznych środków dyscy-

plinarnego i społecznego oddziaływania w stosunku do robotników naruszających dyscyplinę pracy.

Walka o umocnienie dyscypliny pracy w przedsiębiorstwach i na budowach, wzmocnienie wysiłków w zakresie wychowania robotników i innych pracowników w duchu wysokiej świadomości i komunistycznego stosunku do pracy stanowi jedno z najważniejszych zadań gospodarczo-politycznych. Kierownicy przedsiębiorstw powinni podejmować wszelkie niezbędne środki dyscyplinarnego i społecznego oddziaływania na pracowników dopuszczających się naruszenia dyscypliny pracy. Ważną rolę w umacnianiu dyscypliny pracy powinny odgrywać sądy koleżeńskie stanowiące ważny środek wychowania mas i społecznego oddziaływania na naruszających dyscyplinę pracy.

W zakresie racjonalnego rozdziału i wykorzystania rezerw pracy wielkie znaczenie posiada likwidacja nadmiernej ilości etatów personelu zarządzającego i grup pracowników usługowych w przedsiębiorstwach, organizacjach i urzędach. W licznych urzędach i w szeregu przedsiębiorstw ma miejsce zbytek rozdrobienie aparatu zarządzającego, przy którym tworzy się zbyt wielką ilość oddziałów, sekcji i biur z tak rozdrobionymi funkcjami, że powoduje to zbytek rozczłonkowanie stanowisk. Przekroczenia ilości etatów w aparacie zarządzającym spowodowane są również w niektórych przedsiębiorstwach tworzeniem zbyt małych działów, odcinków, oddziałów. Często małe przedsiębiorstwa naśladują strukturę przedsiębiorstw wielkich, co również powoduje znaczne przekroczenia ilości personelu zarządzającego.

Racjonalizacja i uproszczenie aparatu zarządzającego we wszystkich jego ogniwach, a także wzmocnienie pracy w zakresie regulacji etatów powinny uwolnić znaczną ilość rezerw pracy, które można będzie zatrudnić w produkcji. Przed wszystkimi ministerstwami i centralnymi zarządami stoi poważne zadanie — systematycznej walki z przekroczeniami etatowymi, stałego udoskonalania struktury aparatu administracyjno-zarządzającego, przy uwzględnieniu konieczności oszczędności jak najdalej idącej oszczędności i stałego obniżania wydatków administracyjnych.

W poszczególnych ministerstwach i centralnych zarządach a także w urzędach republikańskich, obwodowych i rejonowych istnieją zbędne ogniwa, pośrednie względnie równoległe organizacje podległe, z niezwykle rozdrobionymi i mało ważnymi funkcjami. Szczególnie odnosi się to do organizacji żytu i zaopatrzenia w ministerstwach, centralnych zarządach oraz urzędach republikańskich i terenowych. Istnienie wielkiej liczby tych organizacji nie jest uzasadnione koniecznością, mogą one zostać zlikwidowane bez narażania się na szkody, a ich funkcje powinny być przekazane innym organizacjom. Stworzyłoby to możliwość zmniejszenia liczby personelu zarządzającego oraz wykorzystania zwolnionych robotników w ważniejszych pracach produkcyjnych.

Bardzo ważne znaczenie w zakresie wzrostu wydajności pracy i racjonalizacji etatów aparatu zarządzającego posiada wszechstronna mechanizacja prac rachunkowych, stosowanie nowoczesnych maszyn do liczenia, ujednoczenie systemu rachunkowości, likwidacja zbędnych i równoległych form oraz wskaźników rachunkowości i sprawozdawczości.

Usprawnienie wykorzystania siły roboczej w przedsiębiorstwach i umocnienie dyscypliny pracy, usprawnienie normowania pracy w przedsiębiorstwach i na budowach oraz wszechstronne wprowadzenie przodu-

jących metod organizacji pracy, bezwzględne wypełnianie planów państwowych ustalających ilość robotników i fundusz płac, racjonalizacja aparatu zarządzającego oraz likwidacja zbędnych etatów — wszystko to powinno stanowić nowe rezerwy dalszego wzrostu wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

W ostatnim okresie partia i rząd przeprowadził szereg przedsięwzięć organizacyjnych w zakresie usprawnienia i umocnienia aparatu państwowego. Takie przedsięwzięcia, jak skomasowanie ministerstw, rozszerzenie praw ministrów, likwidacja zbędnych i równoległych ogniw zarządu — posiadają niezwykle ważne znaczenie dla umocnienia aparatu państwowego i usprawnienia jego pracy we wszystkich ogniwach. W rezultacie tych przedsięwzięć zarządzanie poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej i kultury stanie się bardziej operatywne i bardziej kwalifikowane.

O WYŻSZY POZIOM DZIAŁALNOŚCI RADZIECKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY*)

CENTRALNA Rada Spółdzielczości Pracy zebrała się w chwili kiedy przed całym radzieckim przemysłem produkującym przedmioty masowego spożycia stawia się nowe zadania, kiedy istnieją wszystkie możliwości szybszego rozwoju spółdzielczości pracy i radykalnego polepszenia jakości produkowanych towarów.

Partia i Rząd uznają za konieczne znacznie zwiększyć zadania w zakresie produkcji przedmiotów masowego spożycia.

Spółdzielczość pracy stanowi poważne źródło zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie towarów masowego spożycia. Niektórzy twierdzą, że spółdzielczość pracy jest działalnością chałupniczą i nawet kwestionują celowość jej istnienia w warunkach rozwoju przemysłu socjalistycznego. Takie rozważania są błędne. Należy pamiętać, że spółdzielczość pracy jest pomocnikiem przemysłu państwowego i uzupełnia go w dziedzinie produkcji towarów masowego spożycia, że nie jest ona chwilowym, ale stałym jego pomocnikiem.

Spółdzielczość pracy produkuje obecnie więcej towarów aniżeli w roku ubiegłym i więcej niż w latach przedwojennych. W r. 1953 spółdzielczość pracy wyprodukuje towarów masowego spożycia na sumę 47 mld. rubli w stosunku do 42 mld. rubli w r. 1952 i 28 mld. rubli w przedwojennym 1940 r. W ten sposób w r. 1953 produkcja spółdzielczości pracy przewyższy poziom przedwojenny o 70%, a poziom 1952 r. o 13%. Jednakże istniejące możliwości jeszcze większego rozwoju produkcji towarów nie są wykorzystywane w dostatecznym stopniu. Spółdzielczość pracy może i powinna znacznie zwiększyć produkcję towarów na potrzeby rynku już w roku bieżącym, a w ciągu najbliższych 2 — 3 lat powinna zwiększyć produkcję 2-krotnie.

W obecnym okresie Rząd podejmuje szereg przedsięwzięć dla zwiększenia zainteresowania kolchozów i kolchoźników w rozwoju produkcji rolnej. Te przedsięwzięcia powiększą z jednej strony produkcję i przyływ do miast produktów i surowców rolnych, co polepszy zaopatrzenie ludności miejskiej w artykuły spo-

żywcze i zapewni przemysłowi lekkiemu surowce, z drugiej zaś strony pozwoli na poważne zwiększenie dochodów kolchozów i kolchoźników, którzy zwiększą swoje zapotrzebowanie na towary masowego spożycia, na inwentarz produkcyjny, jak również zażądadą radykalnego polepszenia pracy punktów usługowych. W związku z tym szczególną rolę powinny odegrać spółdzielnie pracy w osiedlach wiejskich. Na nie spada szczególna odpowiedzialność w zakresie zaopatrzenia kolchozów i kolchoźników w towary niezbędne dla wsi.

Wszystkie te rezerwy wzrostu wydajności pracy i wzrostu produkcji powinny być w całości uwzględnione w planach gospodarczych wszystkich przedsiębiorstw i budów, wszystkich organizacji gospodarczych i organów planowania.

W spółdzielczości pracy istnieje blisko 126 tys. przedsiębiorstw i warsztatów, w których pracuje ogromna armia 1.865 tys. ludzi. W produkcji poszczególnych towarów masowego spożycia spółdzielczość pracy zajmuje poważne miejsce. Produkuje ona np. około 40% ogólnej produkcji krajowej mebli; 35% produkcji odzieży, 40% wierzchnich wyrobów dziewiarskich, 35% łóżek metalowych, ponad 35% obuwia filcowego, prawie 50% wozów wiejskich.

Spółdzielczość pracy jest jednym z podstawowych producentów takich towarów, jak ręcznie tkane dywany, wyroby przemysłu artystycznego, artykuły zaspokajające potrzeby kulturalne, zabawki, produkty chemicznej destylacji drewna; przemysł spółdzielczy odgrywa również poważną rolę w zakresie zapewnienia ludności naprawy przedmiotów użytku domowego, obuwia i odzieży. Sieć warsztatów naprawczych spółdzielczości pracy wynosi 45 tys. jednostek i rokrocznie wykonuje prace w zakresie naprawy przedmiotów użytku domowego na ogólną sumę 50 mld. rubli. Jest to bardzo wielka i poważna suma.

Jest w ZSRR wiele takich spółdzielni, które produkują dobre wyroby wysokiej jakości. Wzory tej produkcji były wystawione na wystawie towarów powszechnego użytku produkowanych przez spółdzielczość RSFR, która odbyła się w lipcu br. w Moskwie. W spółdzielczości pracy jest wiele przykładów dobrej produkcji. Przewodnicy pracy i całe spółdzielnie produkują wyroby masowego spożycia wysokiej jakości, które cieszą się zasłużonym uznaniem.

W spółdzielczości pracy nowatorzy produkcji stale udoskonalają procesy produkcyjne. W ich ślady powinni iść wszyscy pracownicy spółdzielczości przemysłowej, wszystkie spółdzielnie pozostające w tyle.

*) Z przemówienia Zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, ministra handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR tow. A. I. Mikojana, wygłoszonego na zebraniu Centralnej Rady Spółdzielczości Pracy ZSRR w sierpniu 1953 r. „Prawda“ z dn. 26 sierpnia 1953 r.

Jednakże sprawa polega nie tylko na wzroście ilości produkowanych towarów masowego spożycia, chociaż produkcja ta rzeczywiście będzie systematycznie wzrastać. Główne zadanie polega na radykalnym polepszeniu jakości towarów produkowanych przez spółdzielczość pracy. Należy zaznaczyć, że Centralna Rada Spółdzielczości Pracy i republikańskie rady spółdzielczości pracy uważnie śledzą ilość produkcji, jednakże nie prowadzą należytej walki o jakość produkcji. Wyszczególnić należy, że w istniejącym regulaminie o premiiowo-progresywnej opłacie pracy nie ma nawet wskaźników, które by służyły jako zachęta do wyrobienia produkcji wysokiej jakości. Spółdzielczość pracy winna jak najszybciej przebudować swoją pracę, gdyż w przeciwnym razie licznym spółdzielniom groziłaby ruina z powodu niemożności sprzedaży towarów niskiej jakości.

Należy też wziąć pod uwagę tę okoliczność, że nie bacząc na niewielkie rozmiary i mniejszą mechanizację przedsiębiorstw, spółdzielczość pracy posiada tę przewagę nad przemysłem państwowym, że jej spółdzielnie z reguły znajdują się w rejonach źródeł surowca, na transport którego potrzebne są nieznaczne środki. Druga przewaga — to bliskość spółdzielczości pracy do odbiorcy, co również nie wymaga wielkich wydatków na dostawę produkcji. Wszystko to posiada doniosłe znaczenie dla obniżki kosztów własnych produkcji.

Towarzysz Malenkov słusznie zarzucił organizacjom handlowym, że niedostatecznie walczą o polepszenie jakości towarów i dopuszczają do zaśmiecenia sieci handlowej artykułami o niskiej jakości. Zarzut ten — słuszny w stosunku do przemysłu państwowego — jest podwójnie słuszny w stosunku do spółdzielczości pracy. Organizacje handlowe będą teraz surowiej odnosić się do jakości towarów, nie będą przyjmować towarów, które nie cieszą się popytem u ludności i w związku z tym nie znajdują zbytu. Dlatego należy zdecydowanie polepszyć pracę spółdzielni, ażeby produkować towary dobrej jakości, które znajdują zbytu w sieci handlowej.

Jednym z najpoważniejszych zadań spółdzielczości pracy jest radykalne polepszenie wykończenia towarów i rozszerzenie ich asortymentu. Należy zdecydowanie przestawić się na produkcję trwałych, ładnych wyrobów, nie ustępujących najlepszym wzorom zagranicznym.

Tymczasem istnieje szereg faktów produkcji towarów o złym wykończeniu, złych fasonów i modeli oraz bez opakowań. Niezadowolający stan rzeczy w tej dziedzinie wykazała nawet wystawa artykułów masowego spożycia produkowanych przez spółdzielczość pracy RSFRR. Na wystawie pokazano 16 tys. wyrobów, przy czym były to wyroby wybrane, ale nawet i na tej wystawie zwiedzający wskazali, że ponad 4 tys. wyrobów posiada złe wykończenie, niezadowolający wygląd zewnętrzny, niestaranną obróbkę, złe fasony i modele. Świadczy to również o braku smaku wielu pracowników spółdzielczości pracy, ponieważ to co oni uważają za dobre, konsument uważa za złe. Pracownicy spółdzielczości pracy winni podnieść odpowiedzialność za jakość produkowanych towarów, wzmocnić kontrolę w tej dziedzinie, a przede wszystkim — podnieść kulturę produkcji na wysoki poziom, odpowiadający współczesnym wymaganiom.

Podniesienie kultury produkcji wymaga przede wszystkim rewizji przestarzałej technologii, stosowanej w wielu spółdzielniach. Pracownicy spółdzielczości pracy winni postarać się o należyłą opiekę nad urzą-

dzeniami, o ich udoskonalenie, winni kontrolować przeprowadzanie remontów urządzeń we właściwym czasie. Podniesieniu kultury produkcji winien towarzyszyć wzrost kwalifikacji pracowników.

Wielkie znaczenie dla polepszenia jakości towarów produkowanych przez spółdzielczość pracy posiada praca artystów i modelarzy — w szczególności w spółdzielniach produkujących wyroby artystyczne — po to, ażeby zapewnić dobre wykończenie towarów i ich przyjemny wygląd zewnętrzny. W tej dziedzinie należy wzorować się na spółdzielniach przodujących.

W przemyśle lekkim w ciągu ostatniego czasu opracowano wiele dobrych modeli obuwia, nowych fasonów sukien, ulepszono rysunki tkanin i galanterii, obrusów i kołder, tiulów i firanek oraz innych rodzajów produkcji. W przemyśle odzieżowym opracowano typową metodę szycia gotowej odzieży. Pozwala to zmniejszyć odpady, podnieść jakość gotowych wyrobów i zmniejszyć nakłady pracy potrzebne do ich wykonania. Pracownicy spółdzielni winni się uczyć u państwowego przemysłu socjalistycznego i przenosić do swoich przedsiębiorstw wszystkie osiągnięcia przemysłu państwowego; pomoże to w produkcji wyrobów lepszej jakości.

Spółdzielczość pracy winna rozwiązać szereg niezwykle ważnych zadań, aby zapewnić wzrost produkcji artykułów masowego spożycia i radykalne polepszenie ich jakości. Należy już obecnie zwiększyć produkcję i poważnie podnieść jakość artykułów masowego spożycia oraz przewidzieć jeszcze szerszy program prac na r. 1954.

Wiele spółdzielni pracuje w nieodpowiednich pomieszczeniach, Moskiewskie i niektóre inne organizacje wysunęły propozycję budowy średnich i niewielkich budynków fabrycznych, gdzie można skupić drobne spółdzielnie posiadające złe pomieszczenia, aby przeprowadzić mechanizację pracy, podnieść jakość artykułów masowego spożycia i obniżyć koszt własny produkcji. Pracownicy spółdzielczości pracy w Moskwie uważają, że jeśli zbudować w Moskwie 27 budynków fabrycznych średniej wielkości i 30 kombinatów usługowych, to stworzy się w pełni zadowalające warunki dla rozwoju i specjalizacji produkcji. Wzoru- jąc się na przykładzie Moskwy i dostosowując do warunków miejscowych, należy zorganizować podobną akcję również w innych miastach, obwodach i republikach.

Należy następnie dokonać mechanizacji istniejących przedsiębiorstw spółdzielczości pracy. Państwowe przedsiębiorstwa budowy maszyn udziela spółdzielniom pomocy w tej dziedzinie, należy jednakże szerzej rozwinąć produkcję urządzeń dla mechanizacji również we własnych przedsiębiorstwach. W tej dziedzinie na wyróżnienie zasługuje inicjatywa leningradzkiej miejskiej rady spółdzielczości pracy, która zorganizowała produkcję urządzeń służących do naprawy obuwia systemem taśmowym. Zastosowanie tych urządzeń zwiększa wydajność pracy 2,5-krotnie, przy jednoczesnym polepszeniu jakości naprawy i obniżce kosztów własnych.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest polepszenie usług w zakresie naprawy obuwia, odzieży, inwentarza domowego, zegarków, patefonów, odbiorników radiowych i aparatów telewizyjnych. Należy wzorowo zorganizować naprawę odzieży i obuwia. Spółdzielczość pracy winna dobrze zaspokajać różne potrzeby bytowe ludności. W szczególności należy stworzyć specjalne brygady budowlano-remontowe, wyposażać je

w środki transportowe i w sprzęt techniczny, dobrać wykwalifikowane kadry w celu przeprowadzenia remontów mieszkań ludzi pracy i budowy indywidualnych domków i letnisk na zamówienie obywateli — szybko, tanio i wysokiej jakości. W związku ze wzrostem sprzedaży rowerów, motocykli i samochodów na użytek prywatny należy rozszerzyć sieć warsztatów remontowych tych maszyn.

Centralna Rada Spółdzielczości Pracy winna radykalnie zmienić metody kierownictwa. Równoległe z kontrolą należy systematycznie udzielać spółdzielniom pomocy: technicznej, w zakresie szkolenia kadr, w zakresie szerokiego stosowania przodujących metod pracy. Należy skończyć z naruszaniem statutu i zapewnić jego ścisłe przestrzeganie. Należy podnieść aktywność wszystkich pracowników spółdzielczości pracy, pamiętając, że jest to organizacja społeczna i że winna ona wykazywać wielką inicjatywę w dziedzinie podniesienia poziomu swej pracy. Należy wszędzie rozwinąć krytykę i samokrytykę, jako niezbędną warunek likwidacji istniejących poważnych braków w pracy.

Jednym z głównych zadań Centralnej Rady Spółdzielczości Pracy, rad republikańskich i obwodowych oraz spółdzielni pracy jest walka o systematyczną obniżkę kosztów własnych produkcji. Należy zlikwidować deficytowość poszczególnych spółdzielni i osiągnąć rentowność wszystkich spółdzielni.

W spółdzielczości pracy źle jest prowadzone budownictwo inwestycyjne i nie docenia się ważności narastania nowych zdolności produkcyjnych, przebudowy i modernizacji istniejących przedsiębiorstw. Budownictwu przeszkadzał również brak materiałów budowlanych, jednakże obecnie zagadnienie to zo-

stało rozwiązane i należy polepszyć metody kierowania działalnością budowlaną. Bank handlowy winien zlikwidować brak w dziedzinie kredytowania spółdzielczości pracy.

Rząd postanowił przeznaczyć wysokowartościowe i deficytowe surowce dla produkcji towarów masowego spożycia. W związku z tym spółdzielczości przemysłowej zostanie okazana niezbędna pomoc w dziedzinie zaopatrzenia w surowce i materiały dla spółdzielni produkujących dobre towary — dobrze wykończone i wysokiej jakości, jak również w materiały dla naprawy obuwia, odzieży, przedmiotów użytku domowego i mieszkań ludzi pracy. Dla celów budownictwa wydzielane będą dla spółdzielczości pracy również materiały budowlane. Ale z tego bynajmniej nie wynika, że nie należy wykorzystywać istniejących surowców miejscowych. Na odwrót — należy uporczywie wyszukiwać miejscowe, lokalne źródła surowców i w całej pełni rozwijać produkcję surowców w ramach spółdzielczości pracy. Zadanie to jest nadal wyjątkowo ważne. Rady ministrów republik związkowych i komitety wykonawcze rad terenowych powołane są do okazywania wszechstronnej pomocy spółdzielczości pracy.

Udział spółdzielczości pracy w dziele szybkiego rozwoju produkcji artykułów masowego spożycia należy rozpocząć od przebudowy pracy praktycznej, od podniesienia całej działalności spółdzielczości pracy na nowy wyższy poziom. Można wyrazić nadzieję, że pracownicy spółdzielczości pracy staną na wysokości tych nowych wymagań w dziedzinie zaspokojenia rosnących potrzeb ludności, które stawia przed nimi Komunistyczna Partia i Rząd Radziecki.

Z kroniki gospodarki narodowej

Z RUCHU WSPÓŁZAWODNICTWA I RACJONALIZATORSTWA

ZADANIA produkcyjne przemysłu maszynowego w Planie 6-letnim są bardzo poważne. Podstawowymi warunkami wykonania tych zadań jest wzrost wydajności pracy, wykorzystanie istniejących rezerw wewnątrzprodukcyjnych i in. Realizacja tych zadań jest możliwa jedynie poprzez dalszy konsekwentny rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa opartego o stały i systematyczny wzrost uświadomienia politycznego mas pracujących.

Przemysł maszynowy posiada szereg niewątpliwych osiągnięć we współzawodnictwie, opartym na konkretnych zobowiązaniach, na upowszechnieniu całego szeregu organizacyjnych form współzawodnictwa wpływających ze specyfiki pracy zakładów lub branży.

Podstawową zasadą uczestnictwa pracowników resortu maszynowego we współzawodnictwie jest podejmowanie konkretnych zobowiązań. Tylko konkretne zobowiązania są czynnikiem mobilizującym uczestników współzawodnictwa do walki o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych. Tylko konkretne zobowiązania dają możliwość kontroli przebiegu ich wykonania i udzielania rzeczywistej pomocy współzawodniczącym.

Z nowych form organizacyjnych współzawodnictwa rozwijających się w przemyśle maszynowym wymienić należy przede wszystkim współzawodnictwo indywidualne o uzyskanie najlepszych wyników produkcyjno-

ekonomicznych w poszczególnych zawodach, współzawodnictwo międzybrigadowe o uzyskanie najlepszych wyników produkcyjno-ekonomicznych, współzawodnictwo międzyoddziałowe o najlepsze wyniki w skali zakładu i branży, współzawodnictwo międzyzakładowe o uzyskanie najlepszych wyników w skali branży i in. Uzyskanie najlepszych wyników produkcyjno-ekonomicznych w ramach wymienionych form współzawodnictwa warunkuje uzyskanie tytułu najlepszego w danym zawodzie, najlepszej brigady, najlepszego oddziału i najlepszego zakładu w danej branży. Spośród współzawodniczących, którzy uzyskują najlepsze wyniki eliminuje się najlepszego, czy najlepszy zakład w skali całego przemysłu maszynowego.

Analiza przebiegu współzawodnictwa pracy w resorcie przemysłu maszynowego wskazuje stały i systematyczny wzrost współzawodniczących. Liczba współzawodniczących stanowi obecnie około 70% ogółu zatrudnionych, gdy w roku ubiegłym stanowiła 57%. Równoległe ze wzrostem liczby współzawodniczących ulegają zmianie formy współzawodnictwa i jego organizacja. Występująca w ubiegłym roku kampanijność i żywiołowość na odcinku współzawodnictwa ustąpiła miejsca zorganizowanemu współzawodnictwu długookresowemu, opartemu na bazie zadań planów produkcyjnych. Zobowiązania podejmowane były przede wszystkim dla likwidacji wąskich przekrojów produkcji i podniesienia wskaźników ekonomicznych.

W bieżącym roku wzrosła znacznie liczba pracowników stosujących nowe metody pracy. W I kwartale

1952 r. liczba robotników współzawodniczących w szybkościowej obróbce metali wynosiła 364 osób, podczas gdy w I kwartale br. 965 osob. Metodą Żandarowej w I kwartale 1952 r. pracowało 249 robotników, a w I kwartale br. — 5.494 robotników. Liczba robotników pracujących metodą Kolesowa wzrosła w skali resortu o 693 osoby i w I kwartale br. wyniosła 1.611 osób.

Wzrosły również znacznie oszczędności uzyskane przy stosowaniu wymienionych przodujących metod pracy — z 59.864 roboczogodz. w I kwartale 1952 r. na 243.881 roboczogodz. w I kwartale br.

Te poważne osiągnięcia miały m. in. również źródło w lepszej niż w poprzednim okresie popularyzacji współzawodnictwa i ściślejszej więzi między administracją zakładów i związkami zawodowymi w zakresie rozwoju nowych form współzawodnictwa.

Jednym z ważniejszych czynników wpływających na wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych przemysłu maszynowego jest rozwój ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczości pracowniczej. Plan gospodarczy bieżącego roku nakłada na racjonalizatorów przemysłu maszynowego poważne zadania w zakresie realizacji postępu technicznego, usprawnienia procesów produkcyjnych oraz obniżenia kosztów własnych produkcji. W celu wykonania nakreślonych planem zadań należy rozwijać nowe formy wynalazczości jaką przedstawiają obecnie przede wszystkim brygady racjonalizatorskie, usprawniać pracę klubów racjonalizatorskich i wynalazczości oraz zakładowych komórek wynalazczości.

W przemyśle maszynowym zagadnienie racjonalizacji ma szczególnie duże znaczenie i wprowadzenie nowych, ekonomiczniejszych metod pracy jest tu stale aktualne i na szeroką skalę realizowane.

Ruch racjonalizatorski w przemyśle maszynowym zdecydowanie wzrasta. Wzrasta nie tylko ilość zgłaszanych projektów racjonalizatorskich, ale przede wszystkim wzrasta ich realizacja. Zobrazują nam to najlepiej cyfry: w 1948 r. co 280 pracownik przemysłu maszynowego zgłaszał projekt racjonalizatorski, a w roku bieżącym racjonalizatorem jest już co 3 pracownik.

W I półroczu 1953 r. w całym resorcie przemysłu maszynowego zgłoszono 31.700 projektów racjonalizatorskich, a w roku ubiegłym 38.273. Jeżeli chodzi o realizację, to w I półroczu 1953 r. zrealizowano i nagrodzono 13.750 pomysłów, a w roku ubiegłym 14.565. Ilość projektów niezrealizowanych wynosi obecnie 16.268. Od kwietnia zaznacza się poważny spadek w zaległościach, co należy przypisać objęciu ruchu racjonalizatorskiego ścisłym planowaniem. Niezależnie od planowania wprowadzono kwartalne premiowanie za przyspieszenie realizacji projektów racjonalizatorskich. W I półroczu br. wypłacono 150 tys. zł premii za przyspieszenie realizacji projektów i 1 mln. zł za pomoc techniczną udzielaną racjonalizatorom przy opracowywaniu projektów. Na szybszą realizację projektów wpłynął także wzrost świadomości w udzielaniu pomocy technicznej.

Przyjrzyjmy się z kolei w jaki sposób realizował resort jak najszerzy rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Wymienić tu należy m. in. umasowienie ruchu racjonalizatorskiego wśród kobiet. Ogłoszony z okazji Święta Kobiet konkurs na najaktywniejszą racjonalizatorkę bardzo poważnie wpłynął na rozwój tego ruchu wśród kobiet. Na przykład w teletechnice na ogólną sumę 494 projektów kobiety zgłosiły 173 projekty.

Przed wszystkim jednak na rozwój współzawodnictwa w przemyśle maszynowym poważnie wpłynęła akcja tematycznego kierowania wynalazczością. Od maja 1952 r. zakłady pracy wprowadziły kwortalne biuletyny tematyczne. W bieżącym roku ogłoszono ok. 6 tys. tematów, które formułują najważniejsze zagadnienia dla danego zakładu. Do tematów generalnych zalicza się przede wszystkim oszczędność materiału oraz bezpieczeństwo i ochronę pracy.

Planowe kierowanie ruchem racjonalizatorskim i wynalazczości w zakładach pracy za pomocą dobranych i dobrze znanych całej załodze tematów przyczynia się do pełniejszego wykorzystania twórczej inicjatywy mas pracujących, wpływa na podniesienie jakości zgłaszanych projektów oraz włącza coraz szersze rzesze do ruchu racjonalizacji.

*

Nowe formy współzawodnictwa i racjonalizatorskiego rozwijają się w konkretnych warunkach przedsiębiorstw przemysłu maszynowego, toteż w celu zobrazowania ich wielkiego znaczenia dla realizacji planów produkcyjnych omówimy szerzej formy współzawodnictwa oraz racjonalizatorskiego w konkretnym zakładzie produkcyjnym — Fabryce Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie.

Budowa FSC postępuje szybko naprzód dzięki pomocy Związku Radzieckiego — dzięki współpracy radzieckich specjalistów, nowoczesnym urządzeniom otrzymanym z ZSRR. Dzięki stałej rozbudowie zakładów oraz ofiarności załogi wzrasta stale produkcja samochodów zwanych „Lublinami“. Plan produkcji globalnej za r. 1952 wykonano w 111,2%.

Plan I półroczu 1953 r. wykonano w 125,3%. Podniosła się równocześnie wydajność pracy przeciętnie o 20%. We współzawodnictwie pracy uczestniczy już 80% załogi. Do najważniejszych zobowiązań załogi FSC w roku bieżącym należy postanowienie wzmoczenia tempa pracy dla uczczenia pamięci Józefa Stalina. Wyrazem tych postanowień były zobowiązania długoterminowe. Ogólna wartość ich wyniosła 3 mln. zł. Objęły one z górą 62% załogi. Między innymi załoga wydziału montażu głównego postanowiła w ramach przyjętych zobowiązań wyprodukować 45 samochodów „Lublin 51“ ponad plan.

W samej organizacji popełniono jednak wiele błędów. Jednym z nich było to, że podjęte zobowiązania nie we wszystkich działach były oparte na wnikliwej analizie możliwości produkcyjnych. Np. w dziale urządzeń robotnicy nie znali swoich planów. Załoga działu urządzeń pracowała z dnia na dzień. Jej zobowiązanie — ukończenia planu rocznego do 10 grudnia br. nie było siłą rzeczy należycie przemyślane przez każdą brygadę, przez każdego robotnika.

W wielu działach przed podjęciem zobowiązań nie przeprowadzono należycie narad roboczych, na których każdy z brygadzystów wspólnie z załogą powinien był przeanalizować plan. Popelniono również niebezpieczny stary błąd: podjęto zobowiązania, obliczając możliwości produkcyjne „na oko“.

Szeroką falą popłynęły z wszystkich działów meldunki o zaciąganiu wart z okazji 1 Maja. Na wartach 1-majowych obok robotników stanęli inżynierowie i technicy. Na pierwsze miejsce wysunęli się przodujący tokarze narzędziowcy: Czesław Iwanowski i Stanisław Gryzio. Postanowili oni wykonać normę roczną

do 17 lipca br. Brygada szlifierska Wrony z narzędziowni zobowiązała się zwiększyć w kwietniu wydajność swej pracy o 16% i nie przepuścić ani jednego braku. Nie pozostali w tyle robotnicy działu urządzeń. I tak brygada Porzycza zobowiązała się wykonać kwietniowe zadania produkcyjne przed terminem. Brygady ślusarsko-montażowe Kędry, Czerwińskiego, Sagadyna i Trześniewskiego postanowiły dać około 1 tys. roboczogodzin oszczędności. ZMP-owcy z taśmy zobowiązali się pracować bez braków.

Pracownicy inżyniersko - techniczni zatrudnieni w dziale głównego konstruktora zobowiązali się skrócić czas sporządzania urządzeń i przyrządów dla zakładu doświadczalnego i wykonać je do 10 grudnia br., zamiast — jak planowano — do końca roku; pracownicy sekcji dokumentacji technicznej zobowiązali się skrócić czas obiegu dokumentacji o 30 roboczogodzin; pracownicy biura konstrukcyjnego — znacznie przyspieszyć termin wykonania dokumentacji technicznych.

Robotnicy zatrudnieni w hali obróbki drewna zaoszczędzili w sumie 700 roboczogodzin. Na szczególnie wyróżnienie zasłużyła brygada Janika, która zobowiązanie swoje wykonała 6 dni przed terminem. Wydział montażu wykonał przed terminem plan miesięczny.

Na ogół pomyślna realizacja zobowiązań 1-majowych przyniosła FSC poważne oszczędności czasu pracy i wskazała wielu nowych ludzi, którzy umieją i chcą wykonywać zobowiązania. Osiągnięcia te były wynikiem odpowiedniej organizacji zobowiązań w tych działach i należytego zainteresowania się kierownictwa realizacją podjętych zobowiązań.

Nie wszystkie jednak brygady wykonały swoje zobowiązania 1-majowe. Np. w wydziale urządzeń niektóre brygady nie mogły wywiązać się ze zobowiązań w terminie z powodu braku farby kwasoodpornej i niedostarczenia potrzebnych detali przez dział mechaniczny. Było to wynikiem braku koordynacji ruchu współzawodnictwa pracy w zakładzie. Gorzej jeszcze przedstawia się realizacja zobowiązań 1-majowych w dziale narzędziowni. Sprawą tą kompletnie nikt się nie interesował. Nawet rada oddziałowa nie wykazała żadnego zainteresowania zagadnieniem wykonania zobowiązań.

Załoga FSC masowo przystąpiła do podejmowania zobowiązań zespołowych i indywidualnych dla uczczenia 9 rocznicy Manifestu PKWN. W ślad za załogą robotniczą, personel inżyniersko-techniczny podjął szereg zobowiązań. Np. w biurze projektowo-konstrukcyjnym współzawodnictwo zobowiązaniowe objęło wszystkie pracownie. W nurt zobowiązań włączyła się także administracja. Dobrymi wynikami szczyli się księgowość inwestycyjna, gdzie praca jest codziennie punktowana. Do przodujących pracowników zaliczyć tu należy K. Bednarczyk, wykonującą 121% normy oraz St. Golonkę — 116% normy.

Realizacja zobowiązań lipcowych przebiegała jeszcze sprawniej i szybciej niż poprzednio. O wykonaniu swych zobowiązań jako jedna z pierwszych doniosła załoga mechanika działu narzędziowni. Także między innymi D. Dankiewicz przed terminem wykonał swoje zobowiązanie podjęte indywidualnie. Przyrządy wykonane przez niego w ramach Czynu Lipcowego zmniejszają pracochłonność i pozwalają na zwolnienie jednego pracownika do innych prac, co do końca roku da 8 tys. zł oszczędności.

Załoga działu montażu wykonała przed terminem zobowiązanie dając dodatkowo 20 samochodów. Przy realizowaniu Czynu Lipcowego wyróżnili się przede wszystkim pracownicy zatrudnieni przy taśmie głównej i w spawalni kabin: Adam Jaroszewski, Czesław Adamowicz, Zygmunt Toruń, Stanisław Szewczyk, Zenon Boguszewski, Zofia Wolińska i Stanisław Golak.

Ogółem dla uczczenia 9 rocznicy Manifestu PKWN podjęto w FSC 119 zobowiązań zespołowych i indywidualnych na sumę 143 tys. zł.

W pierwszym półroczu bieżącego roku załoga FSC podjęła łącznie 325 zobowiązań w celu podniesienia wydajności pracy, jakości produkcji, oszczędności materiałów itp. W ich realizacji wyróżnił się dział głównego montażu, który swe sukcesy zawdzięcza takim robotnikom, jak Bogdan Białek wyrabiający 112% nowej normy, Aleksander Głaz — 106%, Zofia Wolińska — 104%, Antoni Gdak — 103%, Michał Dankowski — 116%. W pełni wypełnia swoje zobowiązania również dział obróbki drewna. W obydwu tych działach sprawą realizacji Czynu Lipcowego interesowali się kierownicy, egzekutywy oddziałowych organizacji partyjnych i oddziałowe rady zakładowe.

Są jednak w FSC działy, które nie wykonują swoich zobowiązań, jak np. dział głównego technologa i głównego konstruktora oraz narzędziownia. W działach tych mało interesują się sprawami współzawodnictwa pracy, w czym m. in. należy szukać przyczyn niewykonania w terminach zobowiązań.

Załogę narzędziowni i urządzeń należy przede wszystkim zapoznać z liczbą przypadających na nich roboczogodzin w roku bieżącym oraz z asortymentem produkcji. Kierownicy tych działów mając plan na r. 1953 w rozbiciu na miesiące, będą mogli przez swe sekcje planowania wewnątrzzakładowego doprowadzić plany miesięczne do grup, brygad i stanowisk roboczych. Robotnik, który postanawia np. skrócić o kilkanaście dni cykl produkcyjny ustalony w planie rocznym, musi wiedzieć ile elementów czy narzędzi więcej powinien wykonać w ciągu miesiąca lub dnia roboczego. Pozwoli mu to na systematyczną kontrolę swoich osiągnięć, a w efekcie da realizację zobowiązania.

Znając plany produkcyjne załoga na miesięcznych naradach produkcyjnych będzie mogła zorientować się co zostało jej jeszcze do wykonania. Ujawnione trudności produkcyjne mogą stać się podstawą do podejmowania konkretnych zobowiązań indywidualnych lub zespołowych.

Ruchem współzawodnictwa pracy nie interesuje się również administracja, dlatego też pion administracyjny nie wykonał do końca maja ok. 20 zobowiązań.

W ubiegłym roku zapoczątkowano w dziale mechanicznym nowy rodzaj współzawodnictwa pracy — o przedłużeniu okresów międzyremontowych. Skończyło się jednak na podpisaniu umów. Realizacja tej akcji wpłynęłaby niewątpliwie na zmniejszenie liczby postojów maszyn i kosztów eksploatacji, a tym samym na obniżkę kosztów własnych zakładu.

Ważnym rodzajem współzawodnictwa jest zobowiązanie ustawiaczy narzędziowni: M. Dziducha, A. Wójcika, M. Dreguły i St. Ignaciuka podjęte na wezwanie Wiesława Nawrota ze Starachowic. Zobowiązali się oni do wyeliminowania braków, skrócenia czasu nastawienia maszyn poprzez jak najdokładniejsze ustawienie narzędzi i przyrządów, do systematycznego kontrolowania części przy ustawianiu, szkolenia młodych pra-

owników będących pod ich opieką, a także do zmniejszenia zużycia narzędzi przez należytą ich konserwację. Wezwali oni do podejmowania podobnych zobowiązań pozostałych ustawiaczy FSC Lublin oraz innych fabryk.

Brygady młodzieżowe współzawodniczą o tytuł najlepszej brygady w FSC oraz o proporzec przechodni.

Reasumując przebieg i wyniki tegorocznych zobowiązań trzeba stwierdzić, że dotychczasowa praca w zakresie rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy w FSC miała raczej charakter przypadkowy. Brak w niej było właściwej koordynacji, określonych form współzawodnictwa oraz stałej kontroli. Jak widać z dotychczasowych błędów, współzawodnictwo pracy wśród administracji, wśród średniego dozoru musi być oparte na zadaniach danego działu. Nie mogą ap. pracownicy działu zaopatrzenia inwestycji podejmować obowiązków w rodzaju „zaoszczędzimy papier kancelaryjny na okres dal- szego miesiąca...“, co miało miejsce w tegorocznych zobowiązaniach.

Zobowiązania muszą się łączyć tematycznie z pracą działu, muszą warunkować i łączyć się ze zobowiązaniami innych działów. Słuszne zatem będzie, jeżeli dział zaopatrzenia inwestycji podejmie zobowiązanie dostarczenia w terminie materiałów, względnie skrócenia terminu czasu dostaw. Pozwoli to bowiem na szybsze wykonanie zobowiązań produkcyjnych innym działom.

Wnioski stąd proste — rady zakładowe i oddziałowe komisje współzawodnictwa powinny w pierwszym rzędzie starać się jeszcze bardziej umasowić ruch współzawodnictwa pracy i bezwzględnie więcej czasu poświęcać realizacji podjętych zobowiązań. Nie wolno dopuszczać do takiego stanu, ażeby nieterminowe wykonanie zobowiązań spowodowane było przyczynami obiektywnymi, co miało miejsce w wydziale urządzeń. Należy zabezpieczyć realizację zobowiązań jednych działów przez zainteresowanie nimi tych działów, których praca warunkuje terminowość podjętego zobowiązania.

Nad realizacją zobowiązań powinny bezpośrednio czuwać ogniwa związkowe. Wskazane byłyby codzienne krótkie odprawy po pracy, na których poszczególne brygady składałyby sprawozdania z wykonania dziennych zobowiązań ewentualnie ujawniałyby przeszkody utrudniające ich realizację.

Za rozwój współzawodnictwa pracy odpowiedzialność ponosi również kierownictwo zakładu. Kierownictwo i pion inżyniersko - techniczny mogą i powinny usuwać niedociągnięcia w ruchu współzawodnictwa pracy. Nieusuwanie ich w porę nie tylko hamuje rozwój współzawodnictwa pracy, ale i godzi w rytmiczność pracy oraz w terminowe wykonywanie planów produkcyjnych.

Nie znaczy to oczywiście, że wszyscy kierownicy w FSC zaniedbali współzawodnictwo pracy. Są jednak takie działy, jak wspomniana już narzędziownia czy wykonawstwo urządzeń, gdzie sami kierownicy nie potrafią usunąć przeszkód w rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy. Bardzo ważna dla rozwoju współzawodnictwa w narzędziowni i urządzeniach jest m. in. sprawa zapasu poleceń opracowanych przez kalkulację. Wiedzą o tym kierownicy obu działów, że wąskim prze- krojem jest kalkulacja, ale, niestety, nie dotychczas nie zrobili, aby go zlikwidować.

*

Niemale osiągnięcia ma załoga FSC w Lublinie w zakresie ruchu racjonalizatorstwa i wynalazczości robotniczej.

Globalnie w I półroczu br. złożono 114 projektów racjonalizatorskich, z czego zrealizowano 53. Zastosowanie ich dało 643.761 zł oszczędności. Ta wielka liczba projektów i suma oszczędności jest najlepszym wyrazem głębokiego zainteresowania robotników i personelu inżyniersko - technicznego racjonalizatorstwem.

Do najbardziej aktywnych racjonalizatorów w FSC należy młody technik Henryk Dybicki. Zgłosił on 3 projektów, z czego 4 już zastosowano w produkcji. Ostatni projekt racjonalizatorski Dybickiego dotyczy wykonania przyrządu do wykrywania zwarć między zwojami silników elektrycznych trójfazowych. Projekt został rozpatrzony przez komisję wynalazczości i niebawem znajdzie zastosowanie w praktyce. Zastosowanie tego projektu da zakładowi 11.394 zł oszczędności.

Z innych projektów Dybickiego komisja rozpatrzyła wyłącznik grubościowy przy strugarce czterostronnej. Zdarza się, że gdy drewno jest zbyt grube zostaje odłamana osłona lub wał, a silnik jest przeciążony. Zaprojektowany wyłącznik samoczynnie wyłączać będzie posuw w chwili wejścia grubszego materiału. Dybicki opracował również nawijarkę do cewek silników i automatów, co eliminuje ręczne wykonanie tej czynności, a także urządzenie do emaliowania drutów nawojowych (regeneracja).

Niemniej zasłużony w tym zakresie jest spawacz Kazimierz Łuczkiwicz wyrabiający 300% normy. Zgłosił on 3 projekty racjonalizatorskie, które z powodzeniem zastosowano w produkcji. Są to przyrządy spawalnicze eliminujące możliwość powstawania braków.

Ciekawy projekt racjonalizatorski złożył Stanisław Bielak, młody technik-elektryk. Projekt jego polega na zastosowaniu przyrządu do magnesowania wkładek słuchawkowych, co zaoszczędzi zakładowi wydatku na kupno nowych wkładek. Przyrząd zdał egzamin w produkcji. Obecnie Bielak opracowuje projekt stołu kontrolnego do łącznicy automatycznej, przy pomocy którego włączając się z przyrządem pomiarowym w linię można będzie szybko stwierdzić rodzaj uszkodzenia linii. Druga korzyść z tego projektu, to możliwość szybkiej codziennej kontroli stanu izolacji napowietrznych kabli telefonicznych. Obecnie Bielak pracuje nad automatycznym wyłącznikiem uniemożliwiającym bieg luzem silników elektrycznych przy obrabiarkach, który to bieg psuje współczynnik mocy w zakładzie.

Starszy inspektor nadzoru Michał Kumek usprawnił roboty ziemne. Przez zastosowanie jego projektu zaoszczędzi się 7.014 roboczogodzin rocznie. Usprawnienie polega na odpowiedniej organizacji robót związanych z usuwaniem ziemi z wykopów.

Oprócz tych kilku nazwisk można by wymienić wiele innych, chociażby: Zagórskiego, Gołębiowskiego, Leśniewskiego, Droba, którzy w roku bieżącym złożyli szereg większych i mniejszych projektów racjonalizatorskich. Właściwy rozwój współzawodnictwa pracy, a jednocześnie coraz większy rozwój racjonalizatorstwa i wynalazczości robotniczej jest poważnym wkładem załogi FSC w dzieło podnoszenia ogólnego dobrobytu i kultury całego społeczeństwa. Uwagi nasze byłyby niekompletne, gdybyśmy nie wspomnieli jeszcze o innych błędach, które bez większego wysiłku można usunąć. Przede wszystkim mimo kilkakrotnych już

projektów, nie stosuje się w FSC wcale listów gwarancyjnych, które przecież znalazły zastosowanie w innych zakładach przemysłowych. Byłoby to szczególnie pożądane w narzędziowni i w dziale urządzeń.

Należałoby również wprowadzić metodę Korabielnikowej w wydziale obróbki drewna, gdzie pozostaje wiele niewykorzystanych odpadków drzewnych. Należałoby wznowić i upowszechnić zaniechaną na rewolwerówkach metodę Zandarowej. Da się ona z powo-

dnieniem zastosować i na innych stanowiskach pracy w FSC.

Wprowadzenie tych, czy innych produkujących metod pracy pozwoli na jeszcze lepsze rozwinięcie socjalistycznego współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa oraz wynalazczości robotniczej, na jeszcze lepsze wykonanie planu i zwiększy osiągnięcia załogi Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta.

M. S.

Kronika zagraniczna

BUDŻET ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NA ROK 1953

NA V Sesji Rady Najwyższej ZSRR zatwierdzony został budżet Związku Radzieckiego na bieżący rok oraz przyjęte zostały sprawozdania o wykonaniu budżetów za lata 1951 i 1952.

Budżet państwowy na r. 1951 wykonany został po stronie dochodów w sumie 470,3 mld. rubli, a po stronie wydatków — w sumie 443 mld. rubli. Dochody budżetowe przewyższyły wydatki o 27,3 mld. rubli. W r. 1952 budżet zamknięto po stronie dochodów sumą 497,7 mld. rubli, a po stronie wydatków — sumą 460,2 mld. rubli; nadwyżka dochodów wyniosła więc 37,5 mld. rubli.

Tak znaczne nadwyżki dochodów budżetowych nad wydatkami zapewniły poważne zwiększenie kredytów dla gospodarki narodowej i dalsze umocnienie systemu pieniężnego kraju. W omawianych latach finansowano ze środków budżetowych wielki program budowy nowoczesnych zakładów przemysłowych, instytucji kulturalno-oświatowych i ochrony zdrowia, budownictwa mieszkaniowego, przeprowadzono obniżkę cen detalicznych na towary masowego spożycia itd. Sumy wydatkowane z budżetu na gospodarkę narodową i na zaspokojenie potrzeb kulturalno-bytowych ludności z 99 mld. rubli w przedwojennym r. 1940 wzrosły do 301,6 mld. rubli, tj. przeszło 3-krotnie.

Wielkie znaczenie dla rozwoju produkcji i obrotu towarowego miał również system kredytowy. Dzięki niemu można było skierować do gospodarki narodowej — zgodnie z państwowymi planami — znaczne zasoby pieniężne. Pod koniec r. 1952 globalna suma wkładów kredytowych Banku Państwowego ZSRR do całej gospodarki radzieckiej wynosiła 203 mld. rubli, tj. 3,7-krotnie więcej niż w przedwojennym r. 1940.

Wyniki dwóch i pół lat wykonania piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR świadczą dobitnie o osiągniętych nowych poważnych sukcesach w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, w podnoszeniu wydajności pracy i obniżaniu kosztów własnych produkcji, co zapewniło znaczne zwiększenie dochodu narodowego kraju i w konsekwencji dalsze podniesienie dobrobytu całej ludności. W r. 1953 przewiduje się — zgodnie z wytycznymi pięcioletki — dalsze podniesienie dobrobytu i poziomu kulturalnego ludności, dalszy rozwój wszystkich gałęzi produkcji socjalistycznej na bazie zastosowania osiągnięć przodującej nauki i techniki.

W budżecie Związku Radzieckiego na r. 1953 ujęte zostały takie ważne posunięcia rządu jak przeprowadzona w bieżącym roku, obniżka państwowych cen detalicznych na towary masowego spożycia oraz znaczne rozszerzenie produkcji tych towarów, znaczne środki zapewniające szybszy rozwój rolnictwa, znaczne

zmniejszenie opodatkowania chłopów i zmianę trybu wymiaru podatku rolnego, przeszło 2-krotne zmniejszenie sumy państwowej pożyczki subskrybowanej przez ludność itp.

Projekt radzieckiego budżetu państwowego przedstawiony przez Radę Ministrów ZSRR do zatwierdzenia na V Sesji Rady Najwyższej zamykał się nadwyżką dochodów nad wydatkami w wysokości 12.825 mln. (dochody budżetowe wynoszą 543.357 mln. rubli, a wydatki 530.532 mln. rubli). W ramach budżetu preliminowano już 43,2 mld. rubli na przeprowadzoną 1.IV br. obniżkę państwowych cen detalicznych, która zapewniła ludności oszczędność ponad 46 mld. rubli w stosunku rocznym.

Budżet Związku Radzieckiego na bieżący rok w porównaniu z budżetem z roku ubiegłego przewiduje dalsze zwiększenie dochodów z gospodarki socjalistycznej przy jednoczesnym obniżeniu wpływów od ludności. Spośród wszystkich wpływów budżetowych 86% wpływa z przemysłu, rolnictwa i innych gałęzi gospodarki narodowej. Podatek obrotowy z przedsiębiorstw i organizacji państwowych i spółdzielczych preliminowany został na sumę 240,4 mld. rubli, a potrącenia z zysków tych przedsiębiorstw — w wysokości 80,6 mld. rubli. Wpływy te osiągnięte zostaną w wyniku dalszego zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej, rozszerzenia obrotu towarowego oraz obniżenia kosztów własnych i podniesienia wydajności pracy, zwiększenia rentowności produkcji. Najbardziej w bieżącym roku zwiększają się wpływy z potrąceń z zysków przedsiębiorstw i organizacji państwowych. Będą one o 37,9% tj. o 22,2 mld. rubli wyższe niż poprzednio.

Wpływy z pożyczek państwowych subskrybowanych przez ludność będą w bieżącym roku o 196 mld. rubli niższe niż w roku poprzednim i wyniosą ogółem 16,7 mld. rubli. Wpływy budżetowe z tytułu podatków państwowych wpłacanych przez ludność wyniosą 46,1 mld. rubli. Preliminuje się — w związku z dalszym wzrostem dobrobytu mas pracujących — zwiększenie się wkładów oszczędnościowych ludności o ok. 10 mld. rubli, czyli że łączna suma wkładów oszczędnościowych w końcu r. 1953 wyniesie ponad 36 mld. rubli, tj. 5-krotnie więcej niż w latach przedwojennych.

W zakresie wydatków budżetowych preliminuje się na dalszy rozwój gospodarki narodowej 192,5 mld. rubli. Stanowi to ponad 36% wszystkich wydatków budżetowych i o 13,7 mld. rubli czyli o 7,7% więcej niż w roku ubiegłym. Należy przy tym dodać, że poza kredytami budżetowymi na dalszy rozwój gospodarczy kraju przeznaczona jest — zgodnie z planami gospodarczymi — blisko 98 mld. rubli własnych środków przedsiębiorstw i organizacji pochodzących przede wszystkim z ich zysków. Łączna więc suma przeznaczona w bieżącym roku na finansowanie gospodarki narodowej wy-

nieśie ponad 290 mld. rubli, co wobec 265 mld. rubli z roku ubiegłego oznacza wzrost o ok. 25 mld. rubli. Z sum przeznaczonych w budżecie na rozwój gospodarki przeznaczają się m. in. 82,6 mld. rubli na finansowanie przemysłu, a szczególnie przemysłu ciężkiego. Poważną część tych środków zostanie użyta na budowę nowych zakładów przemysłowych, na wyposażenie przemysłu w najnowsze maszyny i urządzenia.

Znaczne również środki budżetowe przeznaczają się na dalszy rozwój przemysłu wytwarzającego artykuły konsumpcyjne. Na finansowanie rozwoju rolnictwa i rozszerzenie skupu przeznaczają się w budżecie — poza środkami własnymi przedsiębiorstw rolniczych — 39,9 mld. rubli, szczególnie na rozwój hodowli zwierząt gospodarskich i warzywnictwa, na wyposażenie ośrodków maszynowo-tractorowych i sowchozów, na nowe traktory, kombajny oraz inne nowoczesne maszyny i sprzęt rolniczy. Wydatki dodatkowe na rolnictwo wyniosą w bieżącym roku budżetowym 13,6 mld. rubli.

W zakresie budownictwa ogólna suma inwestycji na r. 1953 wyniesie wraz ze wzrostem środków obrotowych w budownictwie 156,1 mld. rubli. Z budżetu preliniuje się na te cele sumę 106,7 mld. rubli, a reszta tj. 49,4 mld. rubli ma być pokryta z zysków przedsiębiorstw, potrąceń na amortyzację i innych zasobów gospodarczych.

Na zwiększenie środków obrotowych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych w związku z planami rozszerzenia produkcji i obrotu towarowego budżet preliniuje kwotę 4,3 mld. rubli. Łącznie środki obrotowe przedsiębiorstw powiększone zostaną w bieżącym roku o 15,1 mld. rubli, z czego 10,8 mld. rubli pochodzicie będzie z własnych środków przedsiębiorstw.

Budżet państwowy ZSRR odzwierciedla stałą troskę partii i rządu o systematyczne podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu całej ludności. Świadczą o tym coraz wyższe cyfry wydatków budżetowych na oświatę, ochronę zdrowia, opiekę społeczną i ubezpieczenia społeczne. W budżecie na rok bieżący preliniuje się na te cele 129,8 mld. rubli, tj. o 7 mld. czyli 5,7% więcej niż w roku ubiegłym. Z tej sumy przeznaczają się na oświatę 62,1 mld. rubli, na ochronę zdrowia i kulturę fizyczną 24,8 mld. rubli, na opiekę społeczną i na ubezpieczenia społeczne łącznie z sumami na wypłatę zasiłków państwowych matkom — 42,9 mld. rubli.

W ramach wydatków na oświatę preliniuje się m. in. 22,4 mld. rubli na szkoły ogólnokształcące; ma to na celu realizację zadań postawionych przez rząd w celu przejścia pod koniec obecnej pięcioletki od nauczania 7-letniego do powszechnego nauczania średniego w stolicach republik, miastach obwodowych i wydzielonych oraz w większych ośrodkach przemysłowych. Liczba uczniów w szkołach podstawowych 7-letnich i średnich zwiększy się w bieżącym roku o dalsze 900 tys., przy czym liczba absolwentów 10-letnich szkół średnich będzie 2-krotnie większa niż w r. 1950.

Liczba studiujących na wyższych uczelniach w r. 1953 zwiększy się do 1.527 tys. osób, a liczba kształcących się w szkołach technicznych do 1.548 tys. osób. O podniesieniu poziomu kulturalnego szerokich mas ludowych Związku Radzieckiego świadczy choćby fakt, że np. w radzieckim przemyśle węglowym połowa robotników posiada już średnie wykształcenie bądź też ukończyła szkoły rzemieślnicze, a w Moskiewskich Zakładach Samochodowych im. Stalina nawet 70% robotników ukończyło szkoły średnie. Wzrostowi poziomu oświaty i kultury całego narodu odpowiada ciągle

zwiększająca się ilość nakładów książek. Wynosi ona w bieżącym roku około miliarda egzemplarzy.

W budżecie na r. 1953 znajduje również odbicie wzrost nakładów na ochronę zdrowia. Na cele dalszej poprawy opieki lekarskiej nad ludnością, a więc na lepsze zaopatrzenie szpitali, klinik, ambulatoriów oraz na dalszy rozwój ich sieci preliniuje się w budżecie dodatkowo kredyty w wysokości 1.363 mln. rubli. Dzięki tak znacznym nakładom państwowym buduje się w bieżącym roku w Związku Radzieckim ok. 2 tys. nowych szpitali, sanatoriów, przychodni itd., istniejące szpitale otrzymują dziesiątki tysięcy nowych łóżek, znaczne ilości nowego sprzętu medycznego itd.

W celu dalszej poprawy warunków bytowych ludności rząd preliniował w omawianym budżecie znaczne fundusze m. in. na budowę nowych mieszkań dla mas pracujących. Środki budżetowe na zwiększenie państwowego budownictwa mieszkaniowego w bieżącym roku będą o ponad 25% większe niż w roku ubiegłym.

Na administrację państwową budżet tegoroczny przeznaczają 14,3 mld. rubli. Oznacza to, że w konsekwencji dokonanej przez Radę Ministrów ZSRR reorganizacji ministerstw oraz skutkiem wprowadzenia w życie innych zarządzeń w sprawie zmniejszenia wydatków na utrzymanie aparatu państwowego — oszczędność w tej dziedzinie przewidziana budżetem wynosi 6,5 mld. rubli w porównaniu z rokiem ubiegłym. Nie znaczy to oczywiście, że wyczerpano już wszelkie możliwości obniżenia kosztów w tym resorcie. Wciąż jeszcze — według stwierdzenia ministra finansów ZSRR A. Zwieriewa — mają miejsce znaczne przerosty szczególnie w aparacie administracyjnym organizacji skupu, zbytu i zaopatrzenia oraz innych.

Wydatki na obronę, preliniowane w wysokości 110,2 mld. rubli zapewnią dalsze doskonalenie radzieckich sił zbrojnych — w celu zagwarantowania bezpieczeństwa kraju przed wszelkimi możliwymi agresorami.

Omawiając projekt budżetu na V Sesji Rady Najwyższej ZSRR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR towarzysz Malenkow powiedział, że dzięki wydatkom budżetowym na oświatę, ochronę zdrowia, cele kulturalno-socjalne itp. oraz dzięki dokonanej obniżce cen detalicznych ludność Związku Radzieckiego uzyskuje w ramach tegorocznego budżetu ok. 192 mld. rubli, co stanowi ponad 36% wszystkich wydatków budżetowych (wobec 147 mld. rubli w roku ubiegłym). Równocześnie masy pracujące wpłacają ze swoich dochodów osobistych do budżetu w postaci podatków, opłat oraz z tytułu subskrypcji pożyczki 65 mld. rubli, tj. o 27 mld. rubli mniej niż w roku ubiegłym.

„W ten sposób — mówił dalej towarzysz Malenkow — w roku bieżącym robotnicy, chłopci, urzędnicy otrzymają z budżetu o 127 mld. rubli więcej niż sami wpłacają do budżetu ze swoich dochodów osobistych“, podczas gdy w r. 1952 ludność otrzymała o 61 mld. rubli więcej niż wpłaciła do budżetu państwa.

Jednocześnie z projektem budżetu na r. 1953 przedstawiony został Radzie Najwyższej ZSRR projekt nowej ustawy o podatku rolnym. Projekt ten przewiduje znaczne obniżenie podatku płaconego przez kolchoźników i innych obywateli zajmujących się rolnictwem. Globalna suma podatku obniża się w bieżącym roku o 43%, tj. o 4.137 mln. rubli; w roku zaś przyszłym podatek zmniejszy się ponad 2,5-krotnie w porównaniu z r. 1952. Obniżka podatku rolnego stała się konieczna do przeprowadzenia, gdyż wskutek kilkakrot-

nych obniżek państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze i towary przemysłowe powszechnego użytku nastąpił znaczny spadek cen na rynku kołchozowym, a w związku z tym normy dochodowości poszczególnych upraw rolnych nie odpowiadają zmienionym cenom. W celu uproszczenia procedury obliczania podatku projekt ustawy przewiduje wymierzanie podatku według sztywnych stawek z 1/100 hektara niezależnie od tego jakie rośliny uprawiane są na działce ziemi znajdującej się w osobistym użytkowaniu kołchoznika. Poza tym projekt ustawy przewiduje znaczne ulgi a nawet całkowite zwolnienia od podatku. Jednocześnie rząd postanowił również skreślić wszystkie zaległości w podatku rolnym z lat ubiegłych.

Nowa ustawa przewiduje także zwiększenie w pewnych wypadkach stawek podatkowych. Ma się to mianowicie stać wobec tych gospodarzy-kołchozników, których poszczególni członkowie rodziny nie pracowali w roku ubiegłym (bez usprawiedliwienia) ustalonego w kołchozie minimum dniówek obrachunkowych; podatek podwyższa się wówczas o 50%. „Nowa ustawa o podatku rolnym — powiedział minister A. Zwieriew — przyczyni się do umocnienia kołchozów pod względem organizacyjno-gospodarczym — do dalszego rozwoju rolnictwa i zwiększenia dochodów kołchozników“.

Związek Radziecki, konsekwentnie realizując leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, wiele uwagi poświęca stale rozwojowi gospodarki i kultury narodów republik związkowych i autonomicznych. Znajduje to również dobitny wyraz w budżetach tych republik, których dochody systematycznie wzrastają.

W ramach ogólnego budżetu ZSRR, przewidziana jest na budżety republik związkowych w r. 1953 suma 102,6 mld. rubli, z czego na budżety republik związkowych przypada 31 mld rubli, a na budżety lokalne 71,4 mld. rubli. Oznacza to w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększenie budżetów republikańskich o 4,8 mld rubli, czyli o 4,9%. Budżety państwowe republik związkowych na r. 1953 przewidziane są w następującej wysokości (w milionach rubli):

1. Rosyjska FSRR	57.552
2. Ukraińska SRR	17.953
3. Białoruska SRR	3.929
4. Uzbecka SRR	3.363
5. Kazachska SRR	4.339
6. Gruzińska SRR	2.693
7. Azerbejdżńska SRR	2.004
8. Litewska SRR	1.511
9. Mołdawska SRR	1.269
10. Łotewska SRR	1.541
11. Kirgizka SRR	1.126
12. Tadżycka SRR	1.103
13. Ormiańska SRR	1.209
14. Turkmeńska SRR	1.050
15. Estońska SRR	1.101
16. Karelo-Fińska SRR	892

Liczby te świadczą o ogromnej skali budownictwa gospodarczego i kulturalnego we wszystkich republikach związkowych.

Minister A. Zwieriew podkreślił w swoim referacie o budżecie radzieckim na r. 1953, że budżet ten obejmuje m. in. zadania w zakresie mobilizacji źródeł wewnętrzno-gospodarczych dla dalszego zwiększenia socjalistycznej akumulacji i wprowadzenia jak najściślejszego reżimu oszczędności we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Zwiększenie oszczędności prowadzi do wzrostu wpływów budżetowych, do efektywnego wykorzystania środków oraz do wzmocnienia finansów przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, a w konsekwencji — całej gospodarki finansowej państwa.

W roku bieżącym przewiduje się dalsze obniżenie kosztów własnych we wszystkich gałęziach przemysłu. Między innymi zmniejszenie kosztów własnych w całej produkcji przemysłowej.

W zakończeniu swego referatu minister A. Zwieriew — podobnie jak i następnie inni deputowani zabierający głos w dyskusji nad projektem budżetu — stwierdził, że „...pomyślne wykonanie budżetu przyczyni się do dalszego wzmocnienia potęgi gospodarczej, do stałego wzrostu dobrobytu i kultury narodu radzieckiego, do nowych sukcesów w budowie komunistycznego społeczeństwa“.

*

W dniu 8 sierpnia br. końcowym dniem V Sesji Rady Najwyższej ZSRR zatwierdzono z nieznacznymi poprawkami budżet państwowy ZSRR na r. 1953. Po poprawkach wykazuje on po stronie dochodów sumę 544.264.720 tys. rubli, po stronie wydatków — sumę 530.532.048 tys. rubli, czyli że nadwyżka dochodów budżetowych nad wydatkami wynosi 13.732.672 tys. rubli.

Jednocześnie Rada Najwyższa ZSRR zatwierdziła ustawę o podatku rolnym oraz inne dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

J. Sz.

WYKONANIE PLANÓW NA II KW. 1953 R. W CZECHOSŁOWACJI, BUŁGARII I ALBANI

CZECHOSŁOWACKA Republika Ludowa wykonała w II kw. 1953 r. plan globalnej produkcji przemysłowej w 99,4%. Oznacza to w porównaniu z produkcją II kw. ub. r. wzrost o 11%. Globalna produkcja przemysłowa w I półroczu br. przekroczyła poziom całorocznej produkcji z r. 1948. Mimo że globalny plan produkcji przemysłowej nie został w pełni wykonany wyprodukowano znaczne ponadplanowe ilości wielu ważnych wyrobów przemysłowych. Poprawiło się również wykonanie planu pod względem asortymentu i jakości wyrobów.

W zakresie rolnictwa zwiększył się w omawianym okresie obszar uprawy wielu roślin m. in. jęczmienia, kukurydzy, roślin strączkowych. Państwowe ośrodki maszynowo-tractorowe wykonały o 68% więcej robót polnych wiosną bieżącego roku niż wicsną roku ubiegłego.

W budownictwie zanotowano dalsze zwiększenie tempa robót budowlanych. Rozmiar prac budowlano-montażowych był w omawianym kwartale o 8% większy niż w II kw. ub. r. Szczególną troską otaczano budowę 18 elektrowni wodnych i związanych z nimi zapór oraz zbiorników wodnych itd.

W II kw. br. nastąpił dalszy rozwój transportu kolejowego, samochodowego, lotniczego i rzeczno. Ministerstwo Łączności zakończyło budowę i oddało do użytku w omawianym kwartale pierwszą w kraju stację telewizyjną.

W zakresie handlu wewnętrznego w omawianym kwartale zaopatrzono ludność w znacznie większe ilości wielu artykułów niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. M. in. sprzedano ludności w handlu detalicznym o 5% więcej niż w II kw. ub. r. mięsa, o 8% więcej wyrobów mięsnych, o 50% więcej słoniny, 3-krotnie więcej ryżu, o 5% więcej tkanin jedwabnych itd.

Liczba zatrudnionych we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej była w końcu omawianego kwartału o 5% wyższa niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. Liczba kobiet zatrudnionych w gospodarce narodowej wzrosła w tym okresie o 9%. Wydajność pracy w przemyśle czechosłowackim wzrosła w tym okresie o 9,3%, a jednocześnie wzrost przeciętnych płac roboczych wyniósł ok. 5%.

W zakresie ochrony zdrowia zwiększyła się w I półroczu br. liczba łóżek w szpitalach o 4,5% a w ośrodkach przeciwgruźliczych o 7%. Poza tym wzrosła liczba ambulatoriów przyzakładowych o 6%, a ogólna liczba lekarzy o 5%. Z czasów sanatoryjnych i wypoczynkowych związków zawodowych korzystało w I półroczu br. ok. 162 tys. ludzi.

W II kw. 1953 r. zwiększyła się w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku liczba żłobków i przedszkoli o ok. 9%.

W szkolnictwie — szkoły średnie ukończyło w omawianym okresie 1,5-krotnie więcej uczniów niż w roku ubiegłym.

Czechosłowackie masy pracujące otrzymały w II kw. br. 6.200 nowych mieszkań o łącznej powierzchni ponad 195 tys. m².

Bułgarska Republika Ludowa wykonała zadania planu na II kw. 1953 r. w zakresie globalnej produkcji przemysłowej w 100,9%. Oznacza to w porównaniu z II kw. 1952 r. wzrost o 8,4%. Szczególnie znacznie zwiększyła się produkcja towarów powszechnego użytku.

W rolnictwie zwiększyły się w omawianym okresie obszary zasiewów, szczególnie upraw technicznych. Np. w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się w roku bieżącym obszar zasiewu bawełny o 26,7%, tytoniu o 18,8% oraz ryżu o 19,5%. Hodowla zwierząt gospodarskich osiągnęła w omawianym okresie również poważne sukcesy. W prawie wszystkich państwowych gospodarstwach rolnych i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych utworzono fermy hodowlane. Pogłowie zwierząt gospodarskich w spółdzielniach produkcyjnych zwiększyło się w omawianym kwartale w stosunku do II kw. ub. r. w zakresie bydła rogatego o 4,8%, owiec o 10,5% trzody chlewnej o 65,7%, drobiu o 41% itd. W państwowych gospodarstwach rolnych pogłowie bydła rogatego zwiększyło się w tym samym okresie o 31,5%, owiec o 28,5%, trzody chlewnej o 47% itd.

W zakresie budownictwa globalna suma inwestycji w omawianym kwartale wzrosła w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku o 51,9%.

Również pomyślnie rozwijał się bułgarski handel wewnętrzny. W II kw. br. w porównaniu z II kw. ub. r. sprzedano ludności m. in. o 11,8% więcej mięsa, o 71,3% wyrobów mięsnych, o 220% tłuszczów, o 41,4% olejów jadalnych, o 35,2% masła, o 21,7% tkanin bawełnianych, o 31% tkanin wełnianych, o 68,1% więcej tkanin jedwabnych itd.

Pomyślne wykonanie zadań planowych przez bułgarskie masy pracujące umożliwiło rządowi Bułgarskiej Republici Ludowej przeprowadzenie w dniu 3 sierpnia br. nowej, trzeciej z kolei obniżki jednolitych państwowych cen detalicznych na towary powszechnego użytku. M. in. obniżono cenę chleba o 11—14%, bułek o 10—20%, mąki o 12—15%, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych o 10—11%, mięsa o ok. 10%, wyrobów cukierniczych o 4—15%, tkanin bawełnianych przeciętnie o 15%, tkanin wełnianych o 4—18%, wyrobów

dziewiarskich o 5—10%, konfekcji o 5—18%, obuwia o 5—10% itd. Łącznie, dzięki nowej obniżce cen, ludność bułgarska zyska ok. 900 mln. lewów rocznie.

Albańska Republika Ludowa wykonała swój plan za II kw. 1953 r. w zakresie globalnej produkcji przemysłowej w 97,1%. W porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego wzrost globalnej produkcji przemysłowej wyniósł 29%, w tym produkcja przemysłu miejscowego wzrosła o 37,5%, spółdzielczości rzemieślniczej o 28,1%, spółdzielczości spożywczej o 14,8% itd. Znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja wielu ważnych artykułów przemysłu albańskiego. M. in. produkcja bitumu zwiększyła się o 12,3%, węgla brunatnego o 41,4%, rudy chromowej o 15%, energii elektrycznej o 37,8%, tkanin bawełnianych o 114% itd. Mimo to jednak nie wykonano planu na II kw. br. w zakresie wydobycia ropy naftowej, produkcji przetworów naftowych (szczególnie benzyny), rudy miedzianej, cementu itd.

W rolnictwie, w omawianym kwartale w porównaniu do odpowiedniego okresu ubiegłego roku zwiększył się obszar zasiewów o 2,1%. Szczególnie zwiększył się obszar uprawy roślin technicznych np. buraka cukrowego o 9,7%, bawełny o 10,5%, tytoniu o 16,2% itd.

Park traktorowy ośrodków maszynowo-traktorowych zwiększył się w tym okresie o 28,3%. Rozmiar prac polowych wykonanych w omawianym okresie zwiększył się o 24% w porównaniu do roku ubiegłego.

W zakresie budownictwa wielkość prac budowlanych wykonanych przez ministerstwo budownictwa była o 53% większa, niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku, a przez budownictwo terenowe — o 27,1% większa. M. in. ukończono budowę zapory i kanału irygacyjnego Pekin—Kawaja, dzięki któremu nawodnione będzie ok. 7 tys. ha ornej ziemi.

Plan przewozów towarowych na II kw. br. wykonany został w 99,1%, a przewozu pasażerów w 104%. Oznacza to wzrost przewozu towarów wszystkimi środkami transportu o 18,3% w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

W zakresie wymiany towarowej z zagranicą systematycznie umacniały się w omawianym okresie stosunki gospodarcze Albanii przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, oparte na szeregowej współpracy i wzajemnej pomocy. Wymiana handlowa z krajami obozu socjalizmu ma za podstawę długoterminowe umowy kredytowe i handlowe. W I półroczu br. rząd albański zawarł m. in. umowę o wymianie handlowej ze Związkiem Radzieckim na r. 1953, układy handlowe i płatnicze z Węgierską Republiką Ludową na lata 1953—1955, z Polską i z NRD — na lata 1954—1955 oraz roczne układy, protokoły handlowe, kredytowe i płatnicze z Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią i NRD.

Naczelną pozycję w handlu zagranicznym Albanii zajmuje wymiana ze Związkiem Radzieckim. Stanowiła ona w I półroczu br. 39,6% wszystkich obrotów zagranicznych Albanii. Importowano z ZSRR przede wszystkim kompletne urządzenia dla zakładów przemysłowych. W zakresie eksportu głównymi pozycjami albańskimi były w bieżącym roku m. in. ropa naftowa, smoła bitumiczna, ruda chromowa, miedź oraz artykuły rolnicze jak np. wełna, skóry, oliwa, owoce itd.

Globalne obroty handlowe Albanii z krajami obozu socjalizmu były w I półroczu br. o 6,8% większe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

W zakresie wewnętrznego handlu detalicznego plan obrotu artykułami masowego spożycia został wykonany w II kw. br. w sektorze uspołecznionym w 104%. Ludność albańska zakupiła w tym okresie ogółem o 39,1% więcej towarów niż w tym samym okresie ubiegłego roku; oznacza to w porównaniu z r. 1950 rozprawienie 2-krotnie większej masy towarowej.

Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle albańskim wzrosła w omawianym okresie w stosunku do odpowiedniego okresu ubiegłego roku o 18,3%, w budownictwie o 11,3 %, w transporcie o 5,4%.

J. A. G.

WYKONANIE PLANU GOSPODARCZEGO NA II KW. 1953 R. W NRD

PLAN globalnej produkcji przemysłowej został w Niemieckiej Republice Demokratycznej w II kw. br. wykonany w 98%. W porównaniu jednak z rokiem ubiegłym oznacza to zwiększenie produkcji o 10,4%. Produkcja uspołecznionych zakładów przemysłowych w omawianym kwartale była o 14,5% większa niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku, podczas gdy znaczna część zakładów nieuspołecznionych nie rozwinęła jeszcze swojej produkcji, ponieważ powzięte przez rząd NRD uchwały popierające rozwój indywidualnego przemysłu i rzemiosła nie mogły jeszcze w II kw. br. decydująco wpłynąć na sytuację na tym odcinku. Skutkiem tego globalna produkcja przemysłowa w zakładach nieuspołecznionych była jeszcze w omawianym okresie niższa niż w roku ubiegłym.

W zakresie wielu ważnych wyrobów plan na II kw. br. został przekroczony. M. in. wyprodukowano znaczne ponadplanowe ilości stali walcowanej i elektrolitycznej, soli potasowych, pirytów siarkowych, okrętowych silników Diesla, sprzętu odlewniczego, konstrukcji stalowych, maszyn do obróbki drzewa, transformatorów, sody kaustycznej, benzyny, sztucznego kauczuku, penicyliny, szkła okiennego, mebli, dywanów, pończoch i skarpet, wyborów konfekcyjnych, przetworów mącznych, mięsnych i wędliniarskich, piwa, wyrobów tytoniowych itd.

Wydobycie ważnych dla gospodarki surowców i produkcja wyrobów przemysłowych w omawianym okresie znacznie wzrosła w porównaniu z II kw. ub. r. Przyjmując produkcję II kw. ubiegłego roku za 100 produkcja w II kw. br. wyniosła jak następuje:

węgiel brunatny	109	soda kalcynowana	145
brykiety węglowe	104	kauczuk syntetyczny	113
ruda żelazna	234	cement	124
ruda miedzi	123	cegy	119
surówka żelaza	163	jedwab sztuczny	110
stal surowa	115	motocykle	131
stal walcowana	117	rowery	132
maszyny energetyczne	137	meble	129
sprzęt hutniczy	200	mydło	127
sprzęt górniczy	172	trykotaże	118
plugi traktorowe	309	buty skórzane	128
brony traktorowe	312	wyroby konfekcyjne	111
samochody ciężarowe	258	mięso	125
silniki prądu zmiennego (100 kW)	135	piwo	115
generatory elektr. (ponad 100 kW)	167		

Pomimo tego nie wykonano w omawianym kwartale planu produkcji wielu ważnych produktów, jak np. energii elektrycznej, rudy żelaza i miedzi, maszyn energetycznych, turbin parowych ponad 500 kW,

tokarek karuzelowych ponad 1.600 mm, wagonów i samochodów ciężarowych, ciągników, motocykli, nawozów fosforowych, cegły, papieru, bielizny trykotażowej, masła, przetworów rybnych, margaryny, oleju roślinnego, tłuszczu zwierzęcego itd.

W zakładach przemysłowych wzrosły w II kw. br. remanenty materiałowe, lecz mimo to dostawy ważnych surowców i półfabrykatów do produkcji nie stały jeszcze na dostatecznym poziomie pod względem terminowości, asortymentu i jakości. Ucierpiała na tym rytmiczność pracy i terminowość wykonywania zamówień.

Wydajność pracy w przemyśle była w omawianym okresie o 10% wyższa niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. Liczba zatrudnionych w przedsiębiorstwach uspołecznionych administrowanych centralnie wzrosła w II kw. br. o 3,2% w stosunku do II kw. ub. r. W zakładach uspołecznionych wszystkich działów przemysłu (z wyjątkiem przemysłu budowlanego) wysokość kosztów własnych zmniejszyła się w I półroczu br. o 2,4% — mimo to jednak nie wykonano w tym zakresie zadań planowych.

W zakresie rolnictwa tegoroczne wiosenne prace polowe wykonane zostały pomyślnie. Zwiększył się obszar uprawy roślin oleistych, buraków cukrowych i ziemniaków. Poniższa tabela ilustruje procentowe wykonanie planu prac polowych w zakresie poszczególnych upraw:

	Wszystkie gospodarstwa	w tym gosp. państwowe
zboża jare i rośliny strączkowe	99,8	104
rośliny oleiste (jare)	100,6	162
buraki cukrowe	99,0	98
ziemniaki	99,0	101

Zwiększyło się pogłowie zwierząt gospodarskich w rolnictwie. W porównaniu z II kw. ub. r. wzrosło pogłowie bydła rogatego o 5%, trzody chlewnej o 9%, owiec o 15%.

Również znacznie zwiększył się park maszynowy stacji maszynowo-traktorowych; ogólna liczba traktorów zwiększyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 24%, pługów traktorowych o 13%, kultywatorów o 72%, siewników rzędowych o 76%, snopowiązałek o 34%, kopaczek do ziemniaków o 12%. Równocześnie wzrósł znacznie rozmiar wykonanych prac; np. w I półroczu br. wykonano o 103% więcej prac traktorowych niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku, prac polowych wykonano ogólnie o 120% więcej, a wydajność 1 traktora o mocy 30 KM zwiększyła się o 51%.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne dzięki dobrze zorganizowanym pracom wiosennym oraz wybitnej pomocy państwa znacznie zwiększyły pogłowie zwierząt gospodarskich i spodziewają się pomyślnych zbiorów.

W zakresie t r a n s p o r t u towarów globalny plan przewozów na II kw. br. w tonach został wykonany w 103%, co oznacza w porównaniu z II kw. ub. r. wzrost o 12%; w tym transport kolejowy wykonał plan w 101% (w stosunku do II kw. ub. r., oznacza to wzrost o 15%), żegluga śródlądowa w 85% (wzrost o 6%), a transport samochodowy w 109% (wzrost o 10%). Plan średniego załadunku dziennego został wykonany w kolejnictwie w 103%. Również pomyślnie wykonano plan obrotu wagonów towarowych.

Plan usług pocztowych i telekomunikacyjnych na II kw. br. został wykonany w 96%.

Rozmiar przeprowadzonych i n w e s t y c j i państwowych był w I półroczu 1953 r. o 27% wyższy niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Również budownictwo mieszkaniowe zwiększyło się w tym czasie o 27%. Jednakże globalny plan wydajności w przemyśle budowlanym wykonany został w IV kw. br. w 98%. Oznacza to w porównaniu z II kw. ub. r. wzrost o 16%.

Globalne obroty towarowe w handlu zagranicznym i wewnątrzniemieckim były w omawianym kwartale o 22% wyższe niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. Wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej wzrosła w tym samym okresie o 28%. Podobnie zwiększył się handel z Niemcami Zachodnimi i Zachodnim Berlinem.

W zakresie handlu detalicznego plan na I kw. br. został wykonany w 96%. Przedsiębiorstwa spółdzielcze wykonały plan w 113%, a przedsiębiorstwa państwowej centrali handlowej — w 92%. Łączna wymiana towarowa w handlu detalicznym była — licząc w cenach niezmiennych — o 4% wyższa w omawianym kwartale niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Zaopatrzenie ludności w niektóre towary, jak np. mięso i przetwory mięsne, mleko, buty i bielizna trykotażowa było lepsze niż w roku ubiegłym, jednak łączny plan zaopatrzenia ludności nie został wykonany. Szczególnie zaopatrzenie w tłuszcze, ryby, jajka i cukier było niższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W ostatnim czasie sytuacja ta dzięki wydanym przez rząd ustawom oraz dzięki dostawom ze Związku Radzieckiego znacznie się poprawiła.

W zakresie o c h r o n y z d r o w i a uruchomiono w I półroczu br. m. in. przy zakładach pracy 6 kli-

nik, 16 ambulatoriów oraz 281 izb zdrowia. W II kw. br. zwiększyła się liczba miejsc w żłobkach o 1.614 i w ogródkach dziecięcych o 9.185. Ogólnie od początku roku oddano do użytku w miastach i wsiach 27 poliklinik, 19 wiejskich ambulatoriów, 58 domów kultury; zwiększyła się liczba miejsc w żłobkach o 4033, w ogródkach dziecięcych o 17.143, w domach kultury i klubach o 1.678.

Zwiększyła się także znacznie liczba uczniów i studentów w szkołach wyższych i zawodowych. M. in. w końcu roku szkolnego 1952/53 studiowało o 19% osób więcej niż w roku poprzednim, ilość miejsc na wyższych uczelniach ludowych była o 100.990 wyższa niż w odpowiednim okresie ubiegłego roku. Rozwijało się także szkolnictwo zaoczne i wieczorowe. W 28 szkołach wieczorowych wyższego stopnia przygotowywało się w II kw. br. 1.681 pracowników różnych gałęzi gospodarki nie przerywając pracy zawodowej; dalszych 6.893 pracowników korzystało ze studiów korespondencyjnych wyższych uczelni.

*

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej powziął ważne uchwały o zmianie narodowego planu gospodarczego NRD na r. 1953 w kierunku poprawy warunków bytowych ludności. Uchwały te przewidują zwiększenie produkcji i importu towarów masowej konsumpcji szczególnie spożywczych, zwiększenie rent i poprawę zaopatrzenia z tytułu ubezpieczeń społecznych, zwiększenie płac robotników i urzędników w I—IV grupie uposażeń, obniżkę cen, ulgi podatkowe w rzemiośle, gospodarce prywatnej i chłopskiej i in.

J. A. G.

Z wydawnictw gospodarczych

„PLANOWANIE TERENOWE W POLSCE LUDOWEJ“ — Czesław Bielecki. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — r. 1953, str. 308.

NASZA literatura planistyczna z każdym rokiem zyskuje coraz to więcej nowych pozycji wydawniczych stanowiących cenny wkład w rozwój naszej teorii i praktyki planowania. Szczególnie w ostatnim okresie kilka nowych pozycji wydawniczych wzbogaciło naszą literaturę planistyczną z zakresu planowania terenowego, do których należy praca Czesława Bieleckiego „Planowanie terenowe w Polsce Ludowej“, stanowiąca — jak pisze w przedmowie autor — „próbę zestawienia podstawowych zagadnień z zakresu organizacji i problematyki planowania terenowego w obecnym etapie jego rozwoju w Polsce“.

Praca Cz. Bieleckiego składa się z dwóch części, z których pierwsza poświęcona jest omówieniu ogólnych zagadnień planowania, gdzie obok naświetlenia istoty i znaczenia planowania terenowego, zakresu planowania terenowego i struktury organizacyjnej aparatu planowania terenowego — podaje autor również zasady sporządzania terenowych planów gospodarczych, omawia terenowy plan inwestycyjny, bilanse terenowe oraz kontrolę wykonania terenowych planów gospodarczych.

W drugiej części omówiono rozwój, organizację i zasady planowania poszczególnych gałęzi gospodarki terenowej, a więc drobny przemysł terenowy i rzemiosło, rolnictwo i leśnictwo, budownictwo, transport i łączność, obrót towarowy, gospodarkę komunalną i mieszkaniową oraz usługi kulturalne i socjalne.

Książka przeznaczona jest w pierwszym rzędzie dla celów szkoleniowych terenowego aparatu planowania, a więc pracowników terenowych komisji planowania gospodarczego oraz pracowników wydziałów i referatów prezydiów rad narodowych. Ponadto ma ona służyć dla potrzeb katedr planowania na wyższych uczelniach ekonomicznych.

Oceniając książkę Cz. Bieleckiego z punktu widzenia jej praktycznej i teoretycznej przydatności dla planistów terenowych podkreślić należy, że niewątpliwie dobrze się stało, że nakładem Polskich Wydawnictw Gospodarczych praca ta się ukazała, stanowiąc pierwszą tego rodzaju pozycję wydawniczą w naszej literaturze planistycznej, ujmującą w sposób systematyczny podstawowe problemy planowania terenowego w naszym kraju. Szerokie bowiem rzesze pracowników komórek planowania terenowego w Polsce pozbawione były dotychczas książki omawiającej w kompleksowym ujęciu zagadnienia planowania terenowego, tak jak to ma miejsce w Związku Radzieckim, gdzie szereg tego ro-

dzaju publikacji stanowi dla planistów terenowych poważną pomoc w ich pracy zawodowej.

Brak takiego wydawnictwa w Polsce (nie mówimy tu o przekładach prac autorów radzieckich) utrudniał pracownikom terenowego aparatu planowania pogłębianie swojej wiedzy praktycznej, a szczególnie utrudniał wprowadzenie w problematykę planowania terenowego nowych pracowników, rozpoczynających pracę w terenowych organach planowania. Praca Cz. Bieleckiego uzupełniając tę dotkliwą lukę w naszej literaturze planistycznej, stanowić będzie niewątpliwie znaczną pomoc w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników terenowego aparatu planowania.

Wprowadzając czytelnika w swej pierwszej części w zagadnienia ogólne planowania, które — jak słusznie podkreśla w przedmowie autor — powinien znać każdy planista terenowy, omawiana książka w sposób przystępny daje czytelnikowi podstawowe wiadomości ogólne, odnoszące się do planowania terenowego we wszystkich działach gospodarki narodowej objętych tym planowaniem, ze szczególnym zwróceniem uwagi na praktyczną stronę omawianych zagadnień.

I tak autor wprowadzając czytelnika w zagadnienia planowania terenowego naświetla jego istotę i znaczenie, omawia jego cele, zadania i charakter oraz wynikające stąd praktyczne wnioski dla rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Przy omawianiu zakresu planowania terenowego autor w oparciu o obowiązujące przepisy szczegółowo naświetla kompetencje terenowych organów planowania w zakresie opracowania narodowego planu gospodarczego, przy omawianiu zaś struktury organizacyjnej aparatu planowania terenowego w sposób przystępny charakteryzuje wzajemne powiązanie wszystkich szczebli planowania w kraju.

Najwięcej miejsca autor poświęca omówieniu zasad sporządzania terenowych planów gospodarczych, gdzie szczegółowo omawia wytyczne do planów terenowych, sporządzanie projektów planów wojewódzkich i powiatowych, przekroje wojewódzkie narodowego planu i zadania planowe dla województw, ostateczne ustalenie wojewódzkich i powiatowych planów gospodarczych, ustalenie zadań szczegółowych dla jednostek gospodarki terenowej oraz zasady powiązania terenowych planów gospodarczych z budżetami terenowymi. Rozdział ten jest podstawowym rozdziałem części pierwszej, obejmującym główne zagadnienia opracowania terenowych planów gospodarczych.

Omawiając terenowy plan inwestycyjny autor podaje podstawowe pojęcia z tego zakresu jak i omawia zasady ich opracowania. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniu bilansów terenowych, gdzie oprócz typów bilansów opracowywanych w terenie — omówione zostały i zasady ich opracowania.

Ostatni wreszcie rozdział części ogólnej poświęcony został omówieniu kontroli wykonania terenowych planów gospodarczych, gdzie autor obok ogólnych zasad kontroli wykonania planów gospodarczych omówił typy stosowanych obecnie kontroli oraz ich powiązanie z kontrolą finansową.

W części drugiej swojej pracy autor omawiając poszczególne działy gospodarki terenowej, dał ogólną charakterystykę każdego działu, jego rozwój w poszczególnych województwach, strukturę organizacyjną oraz omówił zasady planowania danego działu. Szereg schematów i wzorów, wyciągi z podstawowych zarządzeń z zakresu planowania terenowego oraz tablice ilustru-

jące procentowy udział województw w rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki terenowej — uzupełnia omawianą problematykę dając czytelnikowi na ogół wszechstronny obraz omawianego zagadnienia.

W ten sposób autor wyczerpał zasadniczą problematykę planowania terenowego, dając czytelnikowi usystematyzowane opracowanie z zakresu organizacji i problematyki planowania terenowego, co było głównym celem autora. Toteż książka ta winna znaleźć się w pierwszym rzędzie w rękach każdego pracownika terenowych komisji planowania gospodarczego. Szczególnie winni się z nią zapoznać pracownicy powiatowych komisji planowania gospodarczego i w jak najszerszym stopniu wykorzystać do celów szkoleniowych i samokształceniowych swego aparatu.

Również z pracą tą winni się zapoznać pracownicy wydziałów i referatów terenowych rad narodowych, zaznajamiając się z częścią pierwszą książki. Znajomość poruszonych w książce problemów jest nieodzowna dla każdego planisty terenowego, ze szczególnym uwzględnieniem konieczności dokładnego zapoznania się z zagadnieniami danego działu gospodarki terenowej w części drugiej książki, który bezpośrednio odnosi się do jego pracy zawodowej.

Znaczenie pracy Cz. Bieleckiego nie ogranicza się jednak tylko do planistów praktyków. Brak bowiem pracy omawiającej całokształt zagadnień planowania terenowego w poważnym stopniu odczuwali dotychczas i słuchacze wyższych szkół ekonomicznych w naszym kraju, co utrudniało właściwe i wszechstronne opanowanie problematyki planowania gospodarki narodowej. Praca Cz. Bieleckiego uzupełniając ten brak stanowić będzie dla słuchaczy wyższych uczelni ekonomicznych niewątpliwie cenne źródło podstawowych wiadomości z zakresu planowania terenowego i znaczną pomoc w studiach nad problematyką naszej gospodarki planowej.

Niezależnie od tego należy podkreślić, że książka ta stanowi dobre wprowadzenie w problematykę planowania terenowego dla szerszego ogółu czytelników bliżej się tym zagadnieniem interesujących.

Dlatego też winni się z nią zapoznać członkowie terenowych aktywów gospodarczych, członkowie komisji rad narodowych oraz inni terenowi aktywiści gospodarczy współdziałający nad kształtowaniem rozwoju gospodarki narodowej. Pomoże ona bowiem niewątpliwie w lepszym zrozumieniu tendencji i form rozwojowych naszej gospodarki terenowej, a tym samym w lepszym i sprawniejszym pokierowaniu tym rozwojem w codziennej, praktycznej, operatywnej działalności.

Oprócz swych pozytywnych stron praca ta posiada jednak i pewne braki. Przede wszystkim od chwili ukazania się książki zaszły już poważne zmiany w metodologii planowania w ogóle, a więc tym samym i planowania terenowego, przez co pewne zagadnienia poruszone w książce, w szczególności dotyczące trybu planowania terenowego są już nieaktualne, a niektóre momenty istotne w świetle nowej metodologii wymagałyby dodatkowego omówienia (opracowanie wniosków do narodowego planu gospodarczego).

Żałować należy również, że część I stanowiąca ogólne wprowadzenie w problematykę planowania terenowego, ujmuje w sposób ogólnikowy pewne zagadnienia, omawiając je zbyt wąsko i jednostronnie. Dotyczy to między innymi części omawiającej cele i zadania

planowania terenowego. Cele stojące przed terenowymi radami w dziedzinie planowania gospodarczego zostały sformułowane w uchwale Rady Ministrów (Instrukcja Nr. 7), która stwierdza na wstępie, że „planowanie terenowe, pobudzając inicjatywę i zwiększając aktywny udział mas pracujących w budowie socjalizmu ma przede wszystkim na celu:

1) wszechstronny rozwój gospodarczy poszczególnych obszarów kraju w oparciu o maksymalne wykorzystanie miejscowych zasobów surowca i gleby oraz właściwe użytkowanie siły roboczej;

2) prawidłowe rozmieszczenie sił wytwórczych i urządzeń socjalnych, kulturalnych i komunalnych dla stworzenia jak najbardziej korzystnych warunków przebudowy społecznej oraz wyrównanie istniejących dysproporcji w rozwoju poszczególnych terenów;

3) stałe podnoszenie poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej przez właściwą organizację produkcji i dystrybucji przedmiotów spożycia oraz jak najpełniejsze zaspokajanie potrzeb kulturalnych i socjalnych“.

Tymczasem autor położył najsilniejszy nacisk na rolę planowania terenowego w zakresie właściwego rozmieszczenia sił wytwórczych, omawiając pozostałe cele, (a zwłaszcza dotyczące stałego podnoszenia poziomu materialnego i kulturalnego ludności) w sposób pobieżny. Takie dość jednostronne oświetlenie zagadnienia nie wydaje się słuszne zwłaszcza że istnieją wypowiedzi polemizujące z tym poglądem. Warto zacytować prof. K. Sokołowskiego, stwierdzającego, że „do prawidłowego rozmieszczenia sił wytwórczych w skali tak stosunkowo niewielkiego kraju jak Polska, potrzebne jest przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, planowanie centralne. Władze centralne wiedzą najlepiej (zwłaszcza że dysponują materiałami i sugestiami z terenu) i decydują w sposób najbardziej obiektywny i celowy, czy i w jakim czasie i w jaki sposób zaktualizować te lub inne regiony kraju, czyli stwarzać owe — jak mówił wicepremier Jędrzychowski — „jak najkorzystniejsze warunki przebudowy społecznej“. W terenie natomiast, rzecz zrozumiała, tkwią zorganizowane społeczne siły, które pomagają siłom centralnym, uzupełniając je, dostarczając im danych, opinii i sugestii oraz przeprowadzając szczegółowe rozmieszczenie sił wytwórczych¹⁾“.

Następnym brakiem jest zbyt schematyczne omówienie roli terenowych rad narodowych w zakresie planowania gospodarczego. W szczególności praca zajmuje się w I części głównie formalną stroną planowania, nie pogłębiając zagadnienia w jaki sposób należy realizować kontakt z masami, jakie można stąd czerpać korzyści i doświadczenia, jak należy współpracować z komisjami rady, organizacjami społecznymi, naukowcami itp.

Ze względu na fakt, że książka ma na celu praktyczne ułatwienie pracy planistom terenowym, powinna ona jasno wskazywać, jakie istnieją trudności i niewykorzystane możliwości na odcinku pracy terenowych rad narodowych. Książka przeznaczona dla działaczy rad narodowych powinna wyraźnie podkreślać, że „jeszcze często rady narodowe wykazują niedocenywanie zagadnień gospodarczych, nie rozumiejąc i nie wykorzystując wszystkich możliwości tkwiących we

właściwie opracowywanym i wykonywanym planie terenowym, podchodząc niejednokrotnie do tych spraw bezdusznie i formalnie, nie umiejąc połączyć pracy politycznej i administracyjnej z działalnością gospodarczą w terenie“²⁾.

W szczególności należało omówić znaczenie komisji rad narodowych w zakresie kierownictwa życiem gospodarczym podległego sobie terenu. Ich poważną rolę w tym zakresie podkreśla Instrukcja Kancelarii Rady Państwa w sprawie działalności komisji finansów, budżetu i planu rad narodowych stwierdzająca, że komisja „jest organem pomocniczym rady narodowej w zakresie gospodarki finansowej, układania i wykonywania terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego. Komisja w swej pracy utrzymuje i pogłębia więź między radą narodową i jej organami a masami pracującymi oraz wykorzystuje ich inicjatywę dla wykonania zadań stojących przed radą narodową w zakresie całokształtu gospodarki terenowej“.

Dlatego też w książce należało podać, że poszczególne komisje powinny zaznajomić się szczegółowo z projektami budżetu i planu, a zwłaszcza z tymi częściami, które dotyczą spraw im podległych. Komisje powinny współpracować z komórkami prezydium rady opracowującymi plany (wydziały, referaty) oraz z komisją planowania gospodarczego. Komisje między innymi powinny sprawdzać czy istotne potrzeby terenu zostały uwzględnione w projektach planów, czy zostało prawidłowo ustalone zaspokojenie potrzeb, czy zostało przewidziane szerokie wykorzystanie rezerw i możliwości terenu, czy uwzględniono w całej pełni zasadę oszczędności, czy rozwój gospodarczy i kulturalny jest zgodny z wytycznymi. Podkreślenie tych zagadnień byłoby za wszech miar celowe, zwłaszcza, że praktyczna działalność komisji w tym zakresie była dotychczas niewielka, szczególnie na terenie Pow. RN i MRN.

Wydaje się również, że niektóre szczegółowsze zagadnienia zostały potraktowane zbyt ogólnikowo, jak np. kontrola wykonania terenowych planów gospodarczych, gdzie więcej uwagi powinno się poświęcić zagadnieniu sprawozdawczości z wykonania planów gospodarczych składanej prezydium rad narodowych. Również wydaje się, że w niedostatecznym stopniu omówiono zagadnienie analizy planów gospodarczych, które potraktowano raczej marginesowo, zarówno w części ogólnej przy omawianiu sporządzania projektów planów wojewódzkich i powiatowych, jak w części szczegółowej przy omawianiu poszczególnych działów gospodarki terenowej.

Szersze omówienie tych zagadnień wskazane byłoby ze względu na trudności jakie odczuwają terenowe organy planowania we właściwym opracowaniu sprawozdań z realizacji terenowych planów gospodarczych prezydiów rad narodowych oraz w opracowaniu właściwych analiz planów.

Pominięte zostało ponadto zagadnienie norm i normatywów posiadające duże praktyczne znaczenie dla planistów w terenie.

Wobec tego, że praca Cz. Bieleckiego „Planowanie terenowe w Polsce Ludowej“ nie ma na celu uczyć opracowania konkretnych planów, a jedynie — jak zaznaczono na wstępie — celem jej jest dać zestawienie podstawowych zagadnień z zakresu organizacji

¹⁾ Kazimierz Sokołowski — Planowanie terenowe w ZSRR i w Polsce, PWG r. 1952, str. 51.

²⁾ Gospodarka Planowa 4/1953 r., str. 23.

i problematyki planowania terenowego pokazać jego właściwością w możliwie jak największym dostosowaniu do praktycznych potrzeb planistów terenowych, należy stwierdzić, że cel ten został niewątpliwie osiągnięty.

Jednocześnie należy tu podkreślić, że praca ta przez praktyczne ujęcie problemu planowania terenowego stanowi cenne i celowe uzupełnienie uprzednio wydanej przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze książki Kazimierza Sokołowskiego „Planowanie terenowe w ZSRR i Polsce“, omawiającej w przeważającej części teoretyczne zagadnienia związane z planowaniem gospodarki narodowej. Dlatego też prace te po raz pierwszy w naszej literaturze planistycznej dają łącznie pogląd na całokształt problematyki planowania terenowego.

Książka Cz. Bieleckiego mimo swej częściowej dezaktualizacji i pewnych niedomówień, stanowić będzie poważną pomoc w opanowywaniu zagadnień planowania terenowego dla tych wszystkich, którzy czy to ze względu na swoją pracę zawodową, czy to z innych względów zagadnienia te powinni znać i rozumieć.

W. i M.

„PLANOWOJE CHOZIAJSTWO“ PIERWSZE PÓŁROCZE 1953 R.

PIERWSZY tegoroczny numer dwumiesięcznika „Planowoje Choziajstwo“, wydany ze stosunkowo znacznym opóźnieniem, w części artykułowej — poza komunikatami Centralnego Komitetu KPZR i Rady Ministrów ZSRR oraz artykułem wstępnym nawiązującym do śmierci Józefa Stalina — zawiera następujące pozycje: G. Pierow „Józef Stalin o prawie planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej“, N. Sokołow „Postęp techniczny w radzieckiej gospodarce narodowej w piątej pięciolatce“, F. Smirnow „Zadania budownictwa w piątej pięciolatce“, N. Bogaczew „Rozwój handlu radzieckiego w piątej pięciolatce“, D. Diektiar „Gospodarczy i kulturalny rozwój nadbałtyckich republik radzieckich“. Dział artykułowy tego numeru został więc w przeważającej mierze poświęcony omówieniu dyrektyw XIX Zjazdu KPZR w sprawie piątego planu 5-letniego rozwoju ZSRR w latach 1951—1955.

W dziale konsultacji zamieszczono jeden artykuł: G. Gaponienko „Planowanie socjalistycznego rolnictwa“, znany czytelnikom „Gospodarki Planowej“, z tłumaczenia zamieszczonego w numerze 7—8/53 r.

Śród ciekawych materiałów zamieszczonych w numerze, omówimy szerzej artykuł N. Bogaczewa, stanowiący analizę roli handlu w rozwoju gospodarki socjalistycznej i w stałym podnoszeniu materialnego dobrobytu narodu radzieckiego. Bogaczew podkreśla we wstępie artykułu, że handel radziecki powstał i rozwinął się na bazie socjalistycznego systemu produkcji. Podstawą rozwoju handlu radzieckiego jest wzrost produkcji przemysłu i rolnictwa. Równocześnie jednak handel radziecki wywiera wielki wpływ na produkcję, stwarzając bodźce wzrostu produkcji towarów powszechnego użytku, rozszerzenia asortymentu i podniesienia jakości produkcji.

Zgodnie ze stwierdzeniem towarzysza Malenkowa w referacie wygłoszonym na XIX Zjeździe KPZR, w latach powojennych obroty radzieckiego handlu państwowego i spółdzielczego wzrosły 2,9-krotnie

i znacznie przekroczyły poziom przedwojenny. Piąty plan 5-letni stanowi dalszy wielki krok naprzód na drodze stworzenia dostatku produktów w Związku Radzieckim i wszechstronnego zaspokojenia wszystkich potrzeb ludzi pracy w Związku Radzieckim.

W dyrektywach XIX Zjazdu w sprawie piątej pięciolatki ustalono znaczny wzrost produkcji przedmiotów powszechnego użytku. Wzrost produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego w porównaniu z poziomem r. 1950 wyniesie nie mniej niż 70%, a w przedsiębiorstwach przemysłu terenowego i w spółdzielczości przemysłowej — ok. 60%. Ten wzrost — jak podkreśla autor artykułu — wymaga powiększenia zdolności produkcyjnej i poważnego usprawnienia i wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle lekkim i spożywczym.

Wynikający z rozwoju produkcji rolnictwa i wszystkich gałęzi przemysłu, zatwierdzony w dyrektywach XIX Zjazdu KPZR wzrost obrotów towarowych w zakresie obrotu detalicznego, osiągnie ok. 70%. Dyrektywy ustalają dalszy znaczny wzrost sprzedaży: wyrobów mięsnych szacunkowo o 90%, rybnych — o 70%, masła — o 70%, sera — 2-krotnie, margaryny — 2-krotnie, konserw owocowych i mlecznych — 2,5 do 3-krotnie, cukru — 2-krotnie, herbaty — 2-krotnie, wina gronowego — 2-krotnie, piwa — o 80%, tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i lnianych — o 70%, obuwia — o 80%, pończoch i skarpetek — 2-krotnie, wyrobów trykotażowych — 2,2-krotnie. Jeszcze szybszy wzrost przewidziany jest dla sprzedaży towarów o przeznaczeniu kulturalno-gospodarczym i dłuższym okresie użytkowania: mebli — 3-krotnie, rowerów — 3,5-krotnie, maszyn do szycia — 2,4-krotnie, przedmiotów gospodarstwa domowego wykonanych z metalu — 2,5-krotnie, lodówek domowych i odkurzaczy — parokrotnie. Wielkie zadania w okresie piątej pięciolatki stoją również przed żywieniem zbiorowym, dla którego ustalony wzrost produkcji wynosi ok. 80%, niezależnie od zadań w zakresie rozszerzenia asortymentu produkcji.

Autor artykułu w rozważaniach swoich nad warunkami realizacji zadań handlu radzieckiego w piątej pięciolatce poświęca dużo uwagi m. in. planowaniu obrotu towarowego i funduszy towarowych. Ekonomiczne uzasadnienie planu rozwoju obrotu towarowego w republikach, krajach, okręgach i rejonach wymaga głębokiego poznania budżetów ludności i ich zmiany w związku z rozwojem gospodarczym każdej republiki, kraju, okręgu względnie rejonu — wzrastającym z roku na rok. Ekonomiczna praca organizacji handlowych i organów planowania w tym zakresie wymaga szczególnej uwagi.

Przy planowaniu rozdziału scentralizowanych funduszy towarów zaopatrzeniowych na poszczególne okręgi, kraje i republiki należy — jak podkreśla autor artykułu — ściśle znać wszystkie czynniki oddziałujące na zakres i strukturę popytu ludności: wzrost liczby ludności w miastach i wsiach, skład zawodowy robotników, wzrost zdolności nabywczej ludności, rozmiary przywozu produktów rolnictwa na rynki kołchozowe i ceny na tych rynkach, rozmiary produkcji rolniczej w gospodarstwach podległych ministerstwu i centralnym zarządom.

Duże znaczenie posiada mobilizacja i wykorzystanie zasobów towarów miejscowych. Organizacje miejscowe powinny organizować przywóz produktów rolnictwa na rynki kołchozowe, wszechstronnie rozwijać zakupy produktów rolnictwa, wpływać na rozwój pro-

dukcji owoców, ziemniaków, mięsa, mleka w gospodarstwach podległych.

Szczególne znaczenie posiada na obecnym etapie prawidłowe planowanie funduszy i organizacja dostaw towarów przemysłowych do okręgów i organizacji handlowych. Nasylenie sieci handlowej licznymi towarami przemysłowymi nakłada na organy planowania i organizacje handlowe obowiązek dokładnego analizowania stanu handlu w odniesieniu do każdego towaru.

Funduszy rynkowych i dostaw towarowych nie można planować w stosunku do obwodów, krajów i republik bez dokładnej znajomości remanentów towarów w sieci handlowej, rozmiarów podaży, popytu i zamówień odbiorców. Wszelkiego rodzaju mechaniczny rozdział towarów na rejony bez uwzględnienia stanu handlu, prowadzi do powstawania ponadnormatywnych remanentów w jednych organizacjach handlowych i do braku tych towarów — w innych. Niezależnie od tego, w licznych organizacjach handlowych zakorzeniła się niekorzystna dla handlu radzieckiego praktyka mechanicznego rozdziału towarów w stosunku do udziału każdej organizacji w obrocie towarowym, bez uwzględnienia rzeczywistych zamówień odbiorców oraz stanu podaży każdego towaru.

Praktyka mechanicznego rozdziału towarów i słabe manewrowanie funduszami towarowymi stanowi wciąż jeszcze poważne niedociągnięcie w pracy organizacji handlowych.

Również dużo uwagi autor artykułu poświęcił znaczeniu sieci specjalizowanych domów towarowych i ich rozmieszczeniu, a także reklamie radzieckiej. Z kolei podkreślił znaczenie wypełnienia zadań stojących przed organizacjami handlowymi w zakresie dalszego wzrostu wydajności pracy robotników handlu i obniżenia kosztów obrotu. W dyrektywach XIX Zjazdu KPZR ustalono zadanie obniżki kosztów obrotu w handlu detalicznym o 23%. W dwóch pierwszych latach piątej pięciolatki wydajność pracy w przedsiębiorstwach Ministerstwa Handlu ZSRR wzrosła przeciętnie o 12%, a koszty obrotu spadły przeciętnie o 10%. Jednakże liczne organizacje handlowe nie wypełniają ustalonych planów wzrostu wydajności pracy i obniżki kosztów obrotu.

Wzrost wydajności pracy robotników handlu zależy w znacznym stopniu od dalszego podniesienia kultury handlu i usprawnienia obsługi klientów, a także dalszego rozwoju sieci handlowej i jej wyposażenia materialno-technicznego.

W podsumowaniu wylicza Bogaczew następujące zadania decydujące o wypełnieniu zadań organizacji handlowych: usprawnienie planowania obrotu towarowego, w szczególności planowania dostaw towarów do poszczególnych rejonów, rozwój handlu specjalizowanego, powszechna głęboka analiza zapotrzebowania odbiorców i usprawnienie obsługi klientów, szerokie stosowanie praktyki wstępnych zamówień na towary przemysłowe i aktywna walka o ulepszenie asortymentu i jakości towarów. Codzienna uwaga wszystkich pracowników handlu powinna być skierowana na wypełnienie zadań obniżki kosztów obrotu, wzrostu wydajności pracy i obniżki kosztów aparatu administracyjno-zarządzającego oraz obniżenie wszelkich wydatków.

W zakończeniu artykułu autor stwierdza, że wykonanie zadań rozwoju handlu radzieckiego zależy od kadr ludzkich i zwraca uwagę na konieczność doboru kadr, ich rozdziału i wychowania, a także na konieczność oczyszczenia aparatu handlu z elementów nie-

nadających się do pracy w handlu radzieckim. Wypełnienie tych warunków stworzy warunki realizacji zadań piątego planu 5-letniego w zakresie handlu radzieckiego i sprzyjać będzie dalszemu rozwojowi ekonomiki radzieckiej i znacznemu wzrostowi dobrobytu i kultury narodu radzieckiego.

Dział artykułowy w numerze drugim „Planowoje Choziajstwo“ zawiera następujące artykuły: wstępny redakcyjny „Reorganizacja ministerstw — przedsięwzięcie o wielkim, państwowo-gospodarczym znaczeniu“, I. Małyszew „Dochód narodowy i jego wykorzystywanie w społeczeństwie socjalistycznym“, akademik I. Bardin „Rozwój hutniczej bazy gospodarki narodowej w piątej pięciolatce“, G. Drampian „Wzrost produkcji przedmiotów powszechnego użytku w piątej pięciolatce“, N. Michajłow „O rezerwach obniżki kosztów własnych produkcji przemysłowej“ oraz A. Żeludkow „Rozwój kompleksowej mechanizacji wycięcia lasów“. Również w tym numerze dział artykułowy w przeważającej mierze poświęcony jest szczegółowemu rozpracowaniu dyrektyw XIX Zjazdu KPZR w sprawie piątego planu 5-letniego.

W dziale „Wymiana doświadczeń“ zamieszczone zostały dwa opracowania: A. Zacharow i W. Oligin „Przodujące normy a mobilizacja rezerw wewnątrzproducyjnych“ oraz N. Kotelnikow „Z doświadczeń gorkowskiej komisji planowania gospodarczego w zakresie planowania rozwoju przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej“.

W dziale „Krytyka i bibliografia“ zamieszczono również dwie pozycje. Pierwszą z nich stanowi recenzja A. Tołstycha — zbioru artykułów poświęconych zagadnieniom ekonomiki socjalistycznego przedsiębiorstwa przemysłowego zatytułowana „Zagadnienia ekonomiki socjalistycznego przedsiębiorstwa przemysłowego“. W recenzowanym zbiorze, wydanym przez Profizdat w 1952 r. przedrukowane zostały ciekawsze artykuły dotyczące współzawodnictwa socjalistycznego, metod wzrostu wydajności pracy, organizacji produkcji, rozrachunku gospodarczego, kosztów własnych produkcji i metod ich obniżania, technicznego normowania jako podstawy prawidłowej organizacji pracy, organizacji plac, planowania techniczno-ekonomicznego, zagadnień analizy podstawowych wskaźników pracy przedsiębiorstw i oddziałów, środków obrotowych i metod przyspieszenia ich obiegu.

Drugą pozycją tego działu jest recenzja T. Kowala — czwartej serii prac instytutu naukowo-badawczego ekonomiki rolnictwa w Woroneżu zatytułowana „Ekonomika scalonych kolchozów“.

W numerze drugim „Planowoje Choziajstwo“ redakcja po raz pierwszy zamieściła dział „Z pism i wniosków czytelników“ zawierający ciekawe, krytyczne uwagi czytelników: A. Woronkow „Usprawnić wykorzystanie miejscowych surowców dla produkcji przedmiotów powszechnego użytku“, B. Berezin „O specjalizacji przedsiębiorstw przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej“ oraz I. Zalesowa „O usprawnieniu organizacji wykorzystania drewna w okręgu kirowskim“.

Tematyka numeru drugiego „Planowoje Choziajstwo“ jest bardzo ciekawa. Spośród tej tematyki — nie mogąc omówić całości — dłużej zatrzymamy się nad artykułem N. Kotelnikowa o doświadczeniach pracy gorkowskiej komisji planowania gospodarczego. Znaczenie rejonu względnie miasta wydzielonego w planowaniu gospodarczym w Związku Radzieckim jest bardzo duże. Działające na terenie rejonów i miast

wyodrębnionych „rajplany“ i „gorplany“ mają szczególne znaczenie dla rozwoju przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej. Świadczą o tym liczne konkretne przykłady, z których jednym jest omówiona przez Kotelnikowa praca miejskiej komisji planowania gospodarczego w Gorkij.

W Gorkij — poza wielkimi zakładami przemysłu kluczowego istnieją również liczne zakłady przemysłu miejscowego i spółdzielczego. Zakłady te produkują szeroki asortyment różnych wyrobów powszechnego użytku, przy czym produkcja tych zakładów w latach powojennych wzrosła kilkakrotnie w stosunku do poziomu okresu przedwojennego.

Czynnikami wzrostu produkcji i polepszenia jej asortymentu było lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnej istniejących przedsiębiorstw i rozbudowa tych przedsiębiorstw, a także budowa licznych nowych zakładów, niezależnie od usprawnień organizacyjnych i wzmocnienia kontroli jakości produkcji.

Miejska komisja planowania gospodarczego w Gorkij, ustalając plan produkcyjny zakładów przemysłu miejscowego i spółdzielczości produkcyjnej wychodzi z ustalonych cyfr wzrostu pokrycia potrzeb ludności w zakresie przedmiotów powszechnego użytku produkowanych z surowca miejscowego. Ustalając plan, bierze się również pod uwagę możliwości wykorzystania odpadków produkcyjnych powstających w przedsiębiorstwach kluczowych i przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego oraz spółdzielczości produkcyjnej. Miejska komisja planowania otrzymuje od przedsiębiorstw dokładne dane dotyczące ilości tych odpadków i na tej podstawie opracowuje plan rozdziału odpadków na przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej oraz plan produkcji przedmiotów powszechnego użytku produkowanych z odpadków. Ustalanie środków jak najlepszego wykorzystania odpadków jest zadaniem dwóch grup pracowników nieetatowych, powołanych spośród pracowników inżyniersko-technicznych przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej.

Miejska komisja planowania gospodarczego w Gorkij przy ustalaniu planów produkcyjnych uwzględnia również fakt, że przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej rozszerzają co roku swoje zdolności produkcyjne i przyswajają sobie produkcję nowych asortymentów towarów powszechnego użytku. Zasadą jest, że rozpatrywanie projektów rocznych planów produkcji w komisji planowania odbywa się przy udziale przewodniczących rejonowych komisji planowania, kierowników działu przemysłu i działu handlu oraz naczelników oddziałów planowania w przedsiębiorstwach.

Roczne plany produkcyjne przedsiębiorstw przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej rozdziela się na plany kwartalne, przy czym miejska komisja planowania gospodarczego opracowuje i wnosi pod obrady prezydium rady miejskiej wnioski techniczno-organizacyjne, których realizacja ma zapewnić wykonanie planów produkcyjnych. W walce o realizację planów zwraca się szczególną uwagę na wykonanie asortymentu towarów cieszących się największym popytem ludności.

W zakresie kontroli wykonania planów produkcyjnych miejska komisja planowania gospodarczego zwraca również uwagę na realizację planów w poszczególnych asortymentach. Kontrolę tę wykonuje się poprzez analizę danych sprawozdawczych, wyjazdy aktywistów do przedsiębiorstw, wciąganie do tej pracy

rejonowych komisji planowania oraz pracowników aparatu handlu. Materiały i wnioski z kontroli przekazywane są do prezydium rady miejskiej, która na ich podstawie podejmuje uchwały zobowiązujące kierowników przedsiębiorstw, do usprawnienia pracy podległych im przedsiębiorstw.

Również dużo uwagi poświęca się kontroli jakości produkcji wykonywanej bezpośrednio w przedsiębiorstwach, a także w sieci handlowej na terenie miasta, wciągając do tej pracy pracowników rejonowych komisji planowania oraz członków miejskiej rady delegatów pracujących, także członków rejonowych rad.

Znaczną korzyść w tym zakresie przynoszą organizowane przez miejską komisję planowania gospodarczego wystawy-przeeglądy jakości produkcji, przy czym pracownicy biorący udział w organizacji tych przeeglądów, wspólnie z pracownikami przedsiębiorstw produkcyjnych oraz pracownikami organizacji handlowych opracowują wnioski w sprawie podniesienia jakości wyrobów.

Jedną z ważniejszych prac miejskiej komisji planowania gospodarczego stanowi kontrola realizacji planu przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej w zakresie usług bytowych na rzecz ludności. W Gorkij istnieje 220 warsztatów naprawy obuwia, odzieży, wyrobów metalowych, zegarków, wyrobów trykotarskich, instrumentów muzycznych oraz pralni chemicznych, farbiarni odzieży i tkanin, a także szereg warsztatów krawieckich wykonujących indywidualne zamówienia ludności. Miejska komisja planowania gospodarczego w Gorkij poświęca dużo uwagi wykorzystaniu zdolności produkcyjnych i wykryciu rezerw wewnątrzprodukcyjnych. W tym celu dokładnie i systematycznie śledzi pracę przedsiębiorstw i na tej podstawie opracowuje konkretne wnioski i wnosi je do obowiązującego zatwierdzenia przez prezydium rady miejskiej. Pracownicy komisji planowania dokładnie analizują pracę danego przedsiębiorstwa, zapoznają się z warunkami jego pracy, oceniają przychylnie utrudniające wykorzystanie pełnej zdolności produkcyjnej, w porozumieniu z kierownictwem przedsiębiorstwa opracowują konkretne środki organizacyjno-techniczne zmierzające do stworzenia przedsiębiorstwu dogodnych warunków pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnej.

Między innymi szczególną uwagę zwraca się na koncentrację produkcji poszczególnych rodzajów wyrobów w przedsiębiorstwach specjalizujących się w produkcji danego rodzaju wyrobu, co pozwala na ulepszenie technologii, wzrost rozmiarów produkcji, podniesienie jej jakości i obniżenie kosztów własnych.

W zakres działalności miejskiej komisji planowania w Gorkij wchodzi również analiza wykonania planu przedsiębiorstw produkcyjnych i organizacji handlowych. Analiza ta z zasady przeprowadzana jest przy współdziałaniu członków odośnej komisji rady miejskiej oraz rad rejonowych. Praca miejskiej komisji planowania w tym względzie skierowana jest na aktywizację organizacji handlowych w zakresie kontroli produkcji oraz kontroli dostaw masy towarowej pochodzenia miejscowego do sieci handlowej. Między innymi wiele uwagi poświęca się metodom opracowywania i analizy wykonania planu kosztów własnych produkcji.

Zagadnieniem, któremu miejska komisja planowania gospodarczego w Gorkij poświęca również wiele uwagi jest planowanie rozwoju produkcji materiałów budowlanych pochodzenia miejscowego i opracowywanie

wniosków w tej sprawie. Od prawidłowego wykonania tego zadania zależy w znacznym stopniu budownictwo mieszkaniowe oraz kulturalno-bytowe. W celu realizacji tego zadania miejska komisja planowania opracowuje i wnosi pod obrady prezydium rady miejskiej wnioski w sprawie wykorzystania wszelkich zdolności produkcyjnych przemysłu materiałów budowlanych, opracowane z uwzględnieniem doświadczenia przodujących przedsiębiorstw i planów rozbudowy przedsiębiorstw istniejących oraz budowy nowych przedsiębiorstw przemysłu materiałów budowlanych.

W planach pracy miejskiej komisji planowania gospodarczego w Gorkij poważną pozycję zajmuje okazywanie pomocy metodologicznej oddziałom planowania w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości przemysłowej. W tym zakresie realizuje się m. in. plan podnoszenia kwalifikacji pracowników komórek planowania w przedsiębiorstwach i w rejonowych komisjach planowania.

Miejska komisja planowania gospodarczego w Gorkij regularnie ocenia pracę przedsiębiorstw przemysłu drobnego, a decyzje jej obejmują konkretne zadania w zakresie rozwoju produkcji, analizy realizacji planów dokonywanej bezpośrednio na terenie przedsiębiorstw oraz w zakresie wykrywania rezerw produkcyjnych i ich maksymalnego wykorzystywania dla wzrostu produkcji towarów powszechnego użytku.

Dział artykułowy numeru trzeciego „Planowoje Choziajstwo“ zawiera siedem artykułów. Poza znanym czytelnikom „Gospodarki Planowej“ z tłumaczenia zamieszczonego w bieżącym numerze artykułem redakcyjnym „O usprawnieniu organizacji i planowania zatrudnienia“ są to: A. Zwiérew „Reżim oszczędności a umocnienie rozrachunku gospodarczego“, akademik I. Artobolewski „Mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych w piątą pięciolatke“, S. Tokarew „Usprawnić geograficzną lokalizację przedsiębiorstw przemysłowych i budownictwa przemysłowego“, I. Gromow „Z zagadnienia specjalizacji w przemyśle maszynowym“, G. Petrosjan „Rezerwy obniżki kosztów obrotu w państwowym handlu detalicznym“ oraz W. Czermienski „Pogłębienie ogólnego kryzysu kapitalizmu i ubożenie mas pracujących w państwach kapitalistycznych“.

W dziale wymiany doświadczeń zamieszczono jeden artykuł S. Procerow „Obniżenie kosztów produkcji w przedsiębiorstwie budowy maszyn“, oparty na doświadczeniu moskiewskiej fabryki maszyn im. Stalina.

W dziale „Krytyka i bibliografia“ wydrukowano krytyczną recenzję D. Michajłowa z książki S. N. Protopopowa „Analiza działalności gospodarczej budów i organizacji budowlanych“ zatytułowana „Nieudana książka o analizie działalności gospodarczej budów i organizacji budowlanych“.

Ważne zagadnienie porusza w swoim artykule S. Tokarew, jednym bowiem z ważniejszych zadań planowania gospodarki narodowej jest prawidłowa lokalizacja produkcji przemysłowej i budownictwa nowych przedsiębiorstw, zgodna z wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu i prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. Prawo planowego rozwoju gospodarki wymaga, ażeby w planach gospodarczych zapewnić nie tylko prawidłowy stosunek i proporcje między gałęziami produkcji, lecz także zapewnić konieczną proporcjonalność w rozwoju poszczególnych rejonów i w związ-

ku z tym — prawidłowe geograficzne rozmieszczenie przemysłu na terytorium kraju.

Partia i rząd stale realizuje socjalistyczne zasady lokalizacji sił produkcyjnych, które to zasady są następujące:

1) zbliżenie przemysłu do źródeł surowca, paliwa i do rejonów zużycia oraz zapewnienie wzrostu wydajności pracy społecznej;

2) szybszy rozwój przemysłu w zaniedbanych rejonach i republikach — zgodny z leninowsko-stalinowską polityką narodowościową, zapewniający likwidację nierówności ekonomicznej, wyrażającej się przede wszystkim w tym, że kresy Rosji znajdowały się w położeniu kolonii, względnie półkolonii i były utrzymywane w roli dostawców surowca;

3) zapewnienie kompleksowego rozwoju gospodarki poszczególnych okręgów gospodarczych: organizacja na miejscu wydobywania paliw i produkcja takich rodzajów produktów jak cement, alabaster, nawozy sztuczne, ścianowe materiały budowlane, masowe wyroby przemysłu lekkiego i spożywczego w rozmiarach zapewniających pokrycie potrzeb rejonów. W wyniku tego osiąga się bardziej równomierne rozmieszczenie przemysłu, oszczędność środków przewozowych, powiększa się szybkość obiegu środków materialnych, zmniejsza się nakłady na środki transportu;

4) wzmocnienie zdolności obronnej Związku Radzieckiego drogą stworzenia w głębi kraju, przede wszystkim we wschodnich rejonach ZSRR silnego przemysłu wyposażonego w przodującą technikę.

Szczególną uwagę zwraca autor na sprawę tworzenia nowych baz przemysłu ciężkiego. Organizacja nowych baz przemysłu ciężkiego w najważniejszych okręgach gospodarczych kraju umożliwi dalszy rozwój sił wytwórczych i stwarza materialne warunki dalszego wszechstronnego kompleksowego rozwoju gospodarki okręgów gospodarczych i maksymalnego wykorzystania ich zasobów materialnych.

Kompleksowy rozwój gospodarki rejonów zapewnia:

1) wszechstronny rozwój nie tylko najważniejszych gałęzi określających specjalizację rejonu, lecz także całego kompleksu gałęzi i przedsiębiorstw związanych z podstawową specjalizacją rejonu;

2) wszechstronny rozwój miejscowej bazy surowca i paliwa oraz stworzenie energetycznej bazy rejonu;

3) rozszerzenie przemysłów przetwórczych opartych o wykorzystanie surowców, półfabrykatów i odpadków znajdujących się w rejonie, stworzenie w najważniejszych okręgach gospodarczych kraju przedsiębiorstw „dublantów“ w zakresie budowy maszyn, przeróbki ropy i chemii;

4) wszechstronny rozwój przedsiębiorstw pomocniczych zapewniających zaopatrzenie przemysłu kluczowego — baza remontowa, materiały budowlane, części zapasowe, narzędzia i inne;

5) wielostronny rozwój gałęzi produkujących środki spożycia i przedmioty powszechnego użytku, wszechstronny rozwój rolnictwa.

Dalsza część artykułu Tokarewa poświęcona jest omówieniu niewłaściwego rozmieszczenia sił wytwórczych w Rosji przedrewolucyjnej, przeciwstawieniu temu rozmieszczeniu planowych dążeń i osiągnięć władzy radzieckiej w latach pięciolatek przedwojennych i w okresie powojennym na polu likwidacji dys-

proporcji w lokalizacji sił wytwórczych, także szczegółowemu omówieniu znaczenia dyrektyw XIX Zjazdu KPZR dla dalszego usprawnienia rozmieszczenia produkcji przemysłowej. Znaczenie dyrektyw omówiono w odniesieniu do poszczególnych gałęzi przemysłu — węglowego, hutniczego, metalowego, maszynowego, chemicznego, lekkiego i innych, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia budownictwa wielkich elektrowni.

W pozostałej części artykułu nakreślił autor zadania stojące przed ministerstwami i centralnymi zarządami w zakresie usprawnienia metod planowania budownictwa i lokalizacji nowych przedsiębiorstw, z tym aby zlikwidować braki w rozmieszczeniu przedsiębiorstw. W praktyce poszczególnych ministerstw i centralnych zarządów występują bowiem wciąż jeszcze niedociągnięcia w zakresie rozmieszczenia produkcji przemysłowej i inwestycji w poszczególnych okręgach gospodarczych kraju.

Likwidacja niedociągnięć w dziedzinie lokalizacji produkcji wymaga usprawnienia kierownictwa i wzmocnienia operatywności ze strony radzieckich i gospodarczych organizacji w zakresie maksymalnego wykorzystania i wprowadzenia do produkcji miejscowych zasobów surowca i odpadków przemysłowych, organizacji produkcji przedmiotów powszechnego użytku zużywanych masowo w każdym okręgu, kraju i w każdej republice.

Przy lokalizowaniu nowych przedsiębiorstw przemysłowych ministerstwa i centralne zarządy powinny dokładnie analizować wszystkie materiały dokumentujące położenie przedsiębiorstwa. W szczególności należy przeanalizować możliwość zaopatrzenia projektowanego przedsiębiorstwa w surowce, paliwa, materiały pomocnicze i energię elektryczną oraz ustalić rejon zużycia produkcji gotowej z uwzględnieniem istniejącej lokalizacji i perspektyw rozwoju przedsiębiorstw danej gałęzi, a także z uwzględnieniem możliwości współpracy projektowanego przedsiębiorstwa z innymi przedsiębiorstwami danego rejonu. Dla ustalenia lokalizacji większych przedsiębiorstw ministerstwa i centralne zarządy powinny uprzednio przeprowadzić konieczne badania w celu dokładnego rozpoznania rejonu budownictwa, jego zasobów energetycznych, surowcowych i wodnych.

W celu uprzedzenia możliwości powstawania tzw. wąskich przekrojów w rozwoju gospodarki poszczególnych okręgów ekonomicznych i konieczności dokonywania zbyt dalekich i nieracjonalnych przewozów ładunków w transporcie kolejowym, w narodowych planach gospodarczych należy przewidywać proporcjonalny rozwój wzajemnie powiązanych gałęzi gospodarki narodowej w poszczególnych okręgach gospodarczych kraju. Ekonomiczne prawo planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej stawia wymóg ustalenia odpowiednich proporcji między przemysłem wydobywczym a przetwórczym, między zakresem budownictwa inwestycyjnego a produkcją materiałów budowlanych, między tempem wzrostu produkcji przemysłowej a jej zużyciem nie tylko w przekroju gałęziowym, lecz również w odniesieniu do poszczególnych okręgów ekonomicznych.

W tej sytuacji — dla rozwiązania tego zadania należy przy opracowywaniu rocznych i perspektywicznych narodowych planów gospodarczych i planów materialno-technicznego zaopatrzenia opracowywać bilanse materiałowe w zakresie produkcji i zużycia zasadniczych rodzajów produkcji w odniesieniu do poszczególnych okręgów gospodarczych. Przede wszystkim należy opracowywać bilanse paliw, energii elektrycznej, materiałów budowlanych, żelaza, drewna i innych rodzajów surowca w odniesieniu do każdego okręgu ekonomicznego, w poszczególnych wypadkach również w odniesieniu do republiki, kraju i okręgu. Bilansowe powiązanie wszystkich gałęzi gospodarki w odniesieniu do okręgów ekonomicznych kraju umożliwia ustalenie konkretnych perspektyw rozwoju gospodarki poszczególnych rejonów i stanowi ważne ogniwo w ogólnym systemie środków zmierzających do usprawnienia lokalizacji produkcji przemysłowej i budownictwa inwestycyjnego, także do likwidacji zbyt dalekich przewozów ładunków w transporcie kolejowym.

Stali czytelnicy czasopisma „Planowoje Chozjajstwo“ w Polsce znajdują w pierwszych trzech towarzyszących numerach wiele ciekawego materiału, toteż z niecierpliwością oczekują ukazania się każdego następnego numeru. Żałować tylko należy, że czasopismo to ukazuje się wyjątkowo nieregularnie.

W. B.

GOSPODARKA PLANOWA, MIESIĘCZNIK PKPG. REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe. Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 8-60-71.

Adres Redakcji: Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 5 blok IV pok. 71, tel. 8-47-74. Godziny przyjęć 10 — 12.

Prenumerata: kwartalnie 27 zł, półrocznie 54 zł, rocznie 108 zł. Cena pojedynczego numeru 9 zł.

Zam. PWG. CP₁-P/C-394/53 z dn. 1.IX.53 r. Podp. do druku 26.IX.53 r. Druk ukończono 5.X.53 r. Pap. druk. sat. kl. V 60 g 61 × 86. Ark. wyd. 12. Nakład 7.500 egzemplarzy. Zam. 4667/C. Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego“, 4-B-20337

28.VI.1953 r. Zarządzenie Ministra Przemysłu Drobniego i Rzemiosła w sprawie zadań jednostek badawczych i konstrukcyjnych podległych Ministrowi PDiRz. w zakresie stosowania przy produkcji surowców wtórnych oraz współpracy tych jednostek z WKPG.

30.VI.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie odpisania z ksiąg jednostek budżetowych przedawnionych należności i zobowiązań w stosunku do przedsiębiorstw uspołecznionych.

2.VII.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie zwolnienia przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży od obowiązku przyjmowania zapłaty czekami rozrachunkowymi.

3.VII.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie trybu zaopatrzenia i dystrybucji środków chemicznych do tępienia szkodników.

7.VII.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie trybu akumulacji środków przeznaczonych na remonty awaryjne w przedsiębiorstwach państwowych działających według zasad rozrachunku gospodarczego.

9.VII.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie zasad opracowania projektu planu potrzeb w zakresie robót geodezyjnych i kartograficznych oraz projektu programu rzeczowego przedsiębiorstw geodezyjnych.

13.VII.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie sporządzenia projektu planu kapitalnych remontów na r. 1954.

21.VII.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie organizacji wewnętrznej i szczegółowego zakresu działania Zarządu Zaopatrzenia Robotniczego.

24.VII.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie opracowania projektu planu gospodarczego Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego na r. 1954.

W celu zapewnienia szerszego stosowania surowców wtórnych do produkcji nowych artykułów masowego spożycia oraz upowszechnienia stosowania surowców wtórnych w bieżącej produkcji, zarządzenie poleca kierownictwu Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Drobniego, Wzorcowni Drobnej Wytwórczości, Biura Studiów i Projektów Przemysłu Zabawkarskiego, Związku Izb Rzemieślniczych i Zakładów Doskonalenia Rzemiosła szerzej niż dotychczas uwzględniać stosowanie surowców wtórnych. Współpraca z WKPG ma na celu udostępnienie ilościowych i jakościowych danych wynikających z bilansów surowców wtórnych, ułatwienie uzyskania wzorów lub prób oraz udzielanie wskazań co do wykorzystania surowców wtórnych znajdujących się na terenie województwa, w oparciu o analizę potrzeb rynku.

Zarządzenie niniejsze ustala, że jednostki budżetowe powinny odpisać w swoich księgach rachunkowych te należności i zobowiązania w stosunku do przedsiębiorstw uspołecznionych, które uległy przedawnieniu lub prekluzji i z tego powodu zostały już odpisane w księgach wymienionych przedsiębiorstw. Odpisu należności i zobowiązań przedawnionych i prekludowanych jednostki budżetowe mają dokonać na podstawie pisemnych zawiadomień przedsiębiorstw. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, to jest 15.VII. 1953 r.

Omawiane zarządzenie zwalnia przedsiębiorstwa sprzedaży detalicznej, będące uczestnikami obrotu bezgotówkowego od obowiązku przyjmowania za sprzedane towary zapłaty w czekach rozrachunkowych. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. 16.VII.1953 r.

Niniejsze zarządzenie dotyczy składania zamówień oraz trybu zaopatrzenia i dystrybucji środków chemicznych, które mają być dostarczone w r. 1954 i latach następnych w celu zapewnienia racjonalnej dystrybucji środków do tępienia szkodników. Zarządzenie określa jacy odbiorcy będą zaopatrywani w trybie zaopatrzenia bezpośredniego i jacy poprzez składnice rejonowe. Zarządzenie określa również terminy i miejsca składania zapotrzebowań, tryb sporządzania rozdzielników, zestawień itd. oraz sposoby dostawy przydzielonych ilości. Zarządzenie wchodzi w życie od dnia 15.VII.1953 r.

Zarządzenie to postanawia, że środki wydzielone jako rezerwa na remonty awaryjne z przeznaczonej na sfinansowanie kapitalnych remontów części funduszu amortyzacyjnego przedsiębiorstw państwowych, działających według zasad rozrachunku gospodarczego, będą akumulowane — począwszy od 1.VII.1953 r. na rachunkach scentralizowanej rezerwy awaryjnej. Rezerwa ta otwierana jest dla każdego centralnego zarządu (jednostki równorzędnej) właściwego dla podporządkowanych przedsiębiorstw, rozliczających się z budżetem centralnym oraz dla każdego wojewódzkiego zarządu przedsiębiorstw terenowych lub w razie jego braku — dla każdego wydziału prezydium WRN, właściwego dla podporządkowanych przedsiębiorstw. Zarządzenie określa, że rachunki scentralizowanej rezerwy awaryjnej prowadzone będą w Narodowym Banku Polskim, określa też sposoby i technikę finansowania tych remontów oraz zastrzega, że środki zakumulowane na rachunek scentralizowanej rezerwy awaryjnej, nie wykorzystane w ciągu roku, mogą być wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem w roku następnym. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1953 r.

Zarządzenie nakazuje przy opracowywaniu omawianego projektu stosować zasady i tryb określony w instrukcji PKPG nr 57 b stanowiącej załącznik do tego zarządzenia. Instrukcja ta omawia przyczyny trudności przedsiębiorstw geodezyjnych w zakresie organizacji produkcji i realizacji planu rzeczowego w latach poprzednich oraz podaje: 1) ogólne zasady dotyczące opracowania projektu planu potrzeb w zakresie robót geodezyjnych i kartograficznych oraz projektu programu produkcji przedsiębiorstw geodezyjnych, 2) tryb opracowania projektu planu potrzeb, 3) tryb opracowania projektu programu rzeczowego przedsiębiorstw geodezyjnych objętych planem centralnym i 4) — podległych prezdydiom rad narodowych. Poza tym instrukcja zawiera wykaz przedsiębiorstw geodezyjnych, wykaz asortymentów robót geodezyjnych i kartograficznych oraz terminarz prac dla opracowania projektu planu potrzeb i programu rzeczowego tych przedsiębiorstw.

Przedsiębiorstwa państwowe działające na rozrachunku gospodarczym winny opracować projekty planów remontów kapitalnych zgodnie z przepisami zawartymi w załączonej instrukcji. Instrukcja ta zawiera m. in.: 1) zasady opracowania i przekazywania wytycznych w zakresie remontów kapitalnych i 2) zasady sporządzania projektu planu remontów kapitalnych na r. 1954 oraz wzory formularzy.

Omawiane zarządzenie postanawia, że do zakresu działania Zarządu Zaopatrzenia Robotniczego należy kierowanie, według wytycznych i wskazań ministra (kierownika centralnego urzędu), sprawami zaopatrzenia robotniczego w danym resorcie, ogólnie kierownictwo, koordynacja, kontrola i nadzór nad działalnością OZR. Zarządzenie daje szczegółowe wytyczne w zakresie działalności Zarządów Zaopatrzenia Robotniczego oraz w załączniku podaje ramowy schemat organizacyjny takiego zarządu. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. 31.VII.1953 r.

Zarządzenie niniejsze poleca opracowanie projektu planu gospodarczego Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego na r. 1954 w trybie i terminach ustalonych w instrukcji stanowiącej załącznik. Instrukcja podaje w części ogólnej: 1) ogólne zasady sporządzania planu i 2) terminarz prac nad planem, a w części szczegółowej zasady dotyczące planów: 1) żywienia zbiorowego, 2) usług, 3) gospodarki pomocniczej i przetwórstwa, 4) handlu detalicznego, 5) zaopatrzenia w materiały pomocnicze, 6) planu inwestycyjnego, 7) kapitalnych remontów, 8) zatrudnienia i płac, 9) kosztów. Poza tym instrukcja zawiera wzory formularzy i objaśnienia do nich. Zarządzenie obowiązuje od dnia 24.VII.1953 r.

WARUNKI PRENUMERATY NA ROK 1954

Zamówienia na prenumeratę „GOSPODARKI PLANOWEJ“ na rok 1954 realizowane będą jedynie na warunkach pełnych przedpła t.

Wszystkie zamówienia i przedpłaty na rok 1954 należy kierować bezpośrednio lub przez swoich listonoszy do urzędów pocztowych w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 grudnia 1953 roku.

Jedynie instytucje, urzędy i przedsiębiorstwa zamawiające prenumeratę dla podległych jednostek wg rozdzielnika i opłacające ją z kredytów centralnych mogą kierować zamówienia bezpośrednio do PPK „Ruch“, nie później jednak niż do dnia 1 listopada 1953 roku. Zamówienia na prenumeratę roczną należy w tym wypadku sporządzić w dwóch egzemplarzach podając tytuł zamawianego czasopisma, ilość egzemplarzy, cenę prenumeraty rocznej oraz ogólną sumę całego zamówienia. Zamówienie należy złożyć w Centralnej Ekspedycji PPK „Ruch“, Warszawa, ul. Srebrna nr 12.

PPK „Ruch“ po sprawdzeniu zamówienia, potwierdzi na kopii do dnia 20 listopada 1953 roku przyjęcie prenumeraty do realizacji podając ostateczną sumę należności, którą należy uregulować do dnia 10 grudnia 1953 roku. Ze względu na to, że PPK „Ruch“ nie będzie wystawiało faktury, potwierdzenie zamówienia posłuży za podstawę do uregulowania należności.

Prenumeratę opłacać można wyłącznie na przyszłe okresy kalendarzowe. Numery wsteczne nie będą dostarczane.

Wpłaty ani korespondencje w sprawie prenumeraty czasopism nie należy kierować do Polskich Wydawnictw Gospodarczych, ani do poszczególnych redakcji, gdyż wszelkie sprawy związane z prenumeratą załatwiają jedynie listonosze, urzędy pocztowe i PPK „Ruch“.

POLSKIE WYDAWNICTWA
GOSPODARCZE



Cena egz. 9 zł